

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy.

(fond) 144

VI. TEKI ANTONIEGO SCHNEIDRA

CZEŚĆ II. SKOROWIDZ MIEJSCOWOŚCI W GALICJI WEDŁUG POWIATÓW.

1. Skorowidz miejscowości powiatu Biała.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська бібліотека
АН УРСР

ВИДІЛ РУКОПИСІВ
П. С. Н. А.

1
P. 1
P. 2

294

Biala

6760
aus Leipzig.

In Mysłowiz 19

1874

453

Semler

Tom. Wilson.

Beata

П. М. К. 1.

Алеговітні (лат.) конюшня пераар. і топочісінск казв
леісвертэй новітцуді (Віадка), західн. частцы Тамшышчы
(Малееск. лат.), вугорскіх розет і мурейтэпіні.

1875

Лубка, Украіна
м. мол., 1111

294 арк.

tutejszy są...
czenstwo zapozwanych tutejszego p. adwokata
Kapiszewskiego z substytucją Dra. Kwiatkowskiego
na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy
cyw. dla Galicji przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym,
ażebym w przeznaczonym czasie albo się sami osobi-
ście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznazo-
nemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę
obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do
bronienia prawem przepisanych środków użyli, ina-
czej z owego opóźnienia wynikające skutki sami so-
bie przypisaćby musieli.

Z rady e. k. sądu obwodowego.
Tarnów, dnia 5. sierpnia 1869.

(1877) **C b i c t.** (2)

Nro. 8896. Vom k. k. Kreisgerichte in Stani-
sławów wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbrin-
gung der von der allgemeinen Versorgungsanstalt in
Wien gegen Josef Jasinski erstiegten Forderung pr.
32252 fl. 64 kr. öst. W. s. R. G. die in der galizi-
schen Landtafel Dom. 35, pag. 419, 423 und 443 ein-
geschriebene Güter Zabłotów sammt Demycze und
Tułuków, Kołomeaer Kreisen, in drei Terminen, und
zwar: am 21. October 1869, am 23. December 1869
und 3. Februar 1870, jedesmal um 10 Uhr Vormit-
tags im Executionswege unter nachstehenden Bedin-
gungen werden veräußert werden:

1. Als Ausrufspreis wird der gerichtlich erho-
bene Schätzungswert dieser Güter von 241.474 fl.
30 kr. öst. W. monon auf Zabłotów 69.931 fl. auf

gene, der liegenden Masse...
rige, in der Verwaltung des Heinrich Mühlbauer
findlichen, auf 175 fl. öst. W. geschätzten Realität,
öffentliche executive Veräußerung in 3 Terminen, u
zwar: am 19. August, 23. September und 21. Oct
ber 1869 um 10 Uhr Vormittags bestimmt, wozu
Kauflustigen eingeladen werden.

Peczenizyn, 23. Juni 1869.

(1874) **Picitations-Ankündigung.**

Nr. 14950. Am 2. September 1869 werden
dem k. k. Cameral- Wirthschaftsante in Kutty die
der Kossower Herrschafts- Abtheilung gelegenen u
in nachstehenden Pachtsectionen eingetheilten Car-
ratmahlmühlen, und zwar:

I. Section im Dorfe Monastersko
eine Mahlmühle mit drei Gängen und
dem Ausrufspreise 716 fl. 88

II. Section Moskalówka obere und
mittlere Mahlmühle mit fünf Gängen
und einer Hirsenstampe 1003 , 64

III. Section Moskalówka eine Mahl-
mühle (die untere genannt) mit drei
Gängen und einer Hirsenstampe 430 , 12

IV. Section Alt-Kossow drei Mahl-
mühlen mit sieben Gängen und einer
Hirsenstampe 1505 , 4

V. Section Smodna eine Mahlmühle
mit zwei Gängen und einer Hirsen-
stampe 143

Kopie edyktu

erzeit hiergerichtlich eingesehen werden.

nte. — Kuty, am 27. Juli 1869.

licytacji.

ach sprzedaje w drodze publicznej licytacji następu-
Pistyń należące, a mianowicie:

Przestrzeń grunta	Cena wy- wołania		10% wad.		Termin licytacji	
	wynosi					
	morg	□ sążn.	zł.	k.		zł.
orne łaka	71	1375	} 8599	60	860	dnia 23. sier- pnia 1869
	10	1237				
orne łaka	11	761	} 846	17	85	dnia 24. sier- pnia 1869
stwisko	6	908				
	3	566				
unt pod ynkiem		10	85	—	9	dnia 25. sier- pnia 1869 przed połud.

L. 848. Względem wypuszczenia tutejszej
miejskiej propinacyi piwa i wódki w trzyletnią dzie-
rzawę, to jest: od 1go stycznia 1870 do ostatniego
grudnia 1872 odbędzie się czwarta publiczna licyta-
cya w tutejszym urzędzie gminnym na dniu 31. sier-
pnia 1869 o godzinie 9tej przed południem, na któ-
rą panów przedsiębiorców zaprasza się.

Cena wywołania wynosi rocznie 12505 zł. wal.
austr., zaś wadyum 1250 zł. wal. austr.

Pisemne oferty przed rozpoczęciem ustnej licy-
tacji będą także przyjmowane, a warunki licytacyjne
mogą być w godzinach urzędowych w tutejszej re-
gistraturze przejrzane.

Urząd gminny miasta.

Wieliczka, dnia 9. sierpnia 1869.

(1860) Obwieszczenie. (3)

L. 35077. Celem wykonania budowli z faszyn
na rzece Soli pod Oświęcimm dla ochrony mostu
Nr. 27 na gościńcu rządowym Kętsko-Oświęcimskim
w okręgu budowniczym Bielskim, ogłasza się niniej-
szem licytacya zapomocą ofert.

Cena fiskalna wynosi 2277 zł. 20 c.
Bliższe warunki licytacyjne można przeglądać
w c. k. starostwie w Białej.

Osoby życzące sobie objąć to przedsiębiorstwo,
mają wnieść oferty swoje, ułożone według przepisu.
t. j. ostemplowane z wyrażeniem ceny oliarowanej
liczbami i literami i opatrzone w 5procent. wadyum
najdalej do godziny 12tej w południu dnia 30 sier-

II W powiecie Białskim.

3

5. Przy szkole w Bulowicach, posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 350 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem, i

posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 210 zł.

6. Przy szkole w Hałcnowie, posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 350 zł., dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolnem pomieszkaniem, i

posada nauczyciela młodszego z płacą roczną 210 zł.

7. Przy szkole w Heczmarowicach, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. wal. austr.

8. Przy szkole w Kozach, posada nauczyciela młodszego z płacą 210 zł.

9. Przy szkole w Osieku, posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 300 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem, i

posada nauczyciela młodszego z płacą roczną 200 zł.

10. Przy szkole w Pisarzowicach, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

11. Przy szkole w Szczyrku, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

12. Przy szkole w Willamowicach, posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 300 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem,

posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i

posada nauczyciela młodszego z płacą 200 zł.

"	18	"	II III Ursprung,
"	18	"	XXIX Klausenburg,
"	18	"	XXXI Szász-Régen,
"	18	"	XXXIV Bétás,
"	19	"	XXIX Torda,
"	19	"	XXX Mezöség,
"	19	"	XXXIV Gyimes Pass,
"	20	"	XXXIV Csik-Ménasag,
"	21	"	III Tione und Monte Adamello,
"	21	"	XXXI Elisabethstadt,
"	21	"	XXXII Mehbürg,
"	21	"	XXXIII Barot,
"	21	"	XXXIV Kozmas und Polyan,
"	21	"	XXXV Oitoz Pass,
"	22	"	XXXII Fogaras,
"	22	"	XXXIII Marienburg,
"	22	"	XXXIV Kovaszna,
"	22	"	XXXV Putna patak,
"	23	"	XXXIII Kroustadt,
"	23	"	XXXIV Bodzafalu,
"	23	"	XXXV Mintianesti,
"	24	"	XXXII Tör. burger Pass und Kimpolung,
"	24	"	XXXIII Sinaia
"	24	"	XXXIV Zlon,

nebst der Zeichen-Erklärung und der die Schrift-
Erklärung enthaltenden Brochure, dann bis
Ende 1875 fallweise beiläufig noch 80 Blätter

Bestellungen hierauf werden sofort von
den folgenden Kunst- und Buchhandlungen in
Wien:

bei der k. k. Hof- und Staatsdruckerei,
Singerstraße Nr. 26,

Artaria et Comp., Stadt Kohlmarkt
Nr. 9,

R. Lechner. Universitäts-Buchhandlung Stadt,

4
uzyskacoby mogli, ze dla nich ustanowiono kuratorem adw. dra. Szydłowskiego, ze zastępstwem adw. dra. Tutaka.

Z c. k. Sądu miejs. del. powiatowego.
Stanisławów, 10. Października 1874.

(3725 1—3) **Kundmachung.**

§. 46026. Am 12. Oktober d. J. wird die k. k. Gewerbeschule in Bielitz eröffnet.

Dieselbe hat die Aufgabe jungen Leuten, welche sich dem Bau- oder Maschinensache widmen wollen, zu ihrer theoretisch-wissenschaftlichen Ausbildung Gelegenheit zu bieten.

Die Anstalt gliedert sich demnach in eine bautechnische und in eine maschinentechnische Abtheilung oder in eine Baugewerkschule und in eine Maschinenbauschule

Jede derselben umfaßt:

1. eine Vorbereitungsschule;
2. eine mittlere Schule, und
3. eine obere Schule.

Die Vorbereitungsschule ist nur für Jüngere bestimmt, welche die für das Studium an der eigentlichen Gewerbeschule erforderliche Reife noch nicht besitzen.

Die mittlere Schule bietet Bauprofessionisten, als Maurern, Zimmerleuten, Steinmetzen, Tischlern, Spenälern, ...

Października 1874
Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu wnieść.

Z Rady c. k. Sądu krajowego wyższego.
Kraków dnia 13. Października 1874.

(3744 1—3) **Edykt.**

L. 5687. W dniu dzisiejszym do l. 5687 Markus Leib Vogelhut z Brzeska wytoczył spór przeciw Marcinowi i Agnieszce Bilów z Jasienia o zapłacenie 45 zł. w. a. z pn. w skutek czego termin na dzień 2. Grudnia 1874 o godzinie 9tej rano pod rygorem §. 18 dekretu nadwornego z dnia 2. Grudnia 1854 l. 40443/2614 wyznaczono.

Ponieważ pozwani z miejsca pobytu niewiadomo dokąd się wydalili, więc ustanawia się dlań na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora Józefa Laskę z Jasienia z którym spór przeprowadzonym zostanie podług istniejących praw.

C. k. Sąd powiatowy
Brzesko dnia 14. Października 1874.

(3771 1—3) **Edykt.**

L. 6958. C. k. Sąd powiatowy w Kętach podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 146 zł. 1 ct. w. a. masom depozytowym Józefa i Katarzyny Gawędów i innym masom od mas spadkowych Joachima

Za cenę wywołania ustanawia się:

- a) za jedną porcję dziennej ciepłej strawy dla zdrowych aresztantów wraz z chlebem, 20 ct.
- b) za jeden funt chleba. $5\frac{1}{2}$ ct.
- c) za jedną porcję czystej diety dla chorych $3\frac{1}{2}$ ct.
- d) za jedną porcją pełnej diety dla chorych $3\frac{1}{2}$ ct.
- e) za porcję $\frac{1}{4}$ diety dla chorych $6\frac{1}{2}$ ct.
- f) dtto. $\frac{1}{3}$ diety dla chorych $6\frac{1}{2}$ ct.
- g) dtto. $\frac{1}{2}$ diety dla chorych $3\frac{1}{2}$ ct.
- h) za całą porcję diety dla chorych 7 ct.
- i) za jedną porcję nadzwyczajnej ordynacyi dla chorych, 10 ct.

Wadyum przeznacza się w kwocie 150 zł. w. a. które w gotówce lub w publicznych papierach podług kursu, w dniu licytacji, przed rozpoczęciem tejże, do rąk komisji licytacyjnej złożone być ma.

Uwzględniane będą także pisemne oferty, przed ukończeniem ustnej licytacji wniesione.

Blizsze warunki tej licytacji, mogą być w godzinach urzędowych przejrane, u naczelnika tego c. k. Sądu powiatowego.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, 15. Października 1874.

Hereinbringung der, der Frau Marie Samesch vom Herrn Stanislaus Mrozowski und Frau Julie Mrozowska zugesprochenen Wechselsumme pr. 813 fl. 42 fr. öst. W. f. N. G. die öffentliche Feilbietung der dem Herrn Stanislaus und Julie Mrozowska gehörigen in Kenty sub C. Nr. 159 alt 250 neu gelegenen Realität sammt Attinenzen und des dem Herrn Stanislaus Mrozowski gehörigen $\frac{1}{3}$ Antheiles von der einem Hälfte und $\frac{9}{40}$ Antheile von der anderen Hälfte der in Kenty sub C. Nr. 158 alt 250 neu gelegene Realität sammt Attinenzen in zwei Terminen und zwar am 16. November und am 30. November 1874 jedesmal um 10 Uhr Vormittags beim k. k. Bezirksgerichte in Kenty wird abgehalten werden, und daß bei diesen Terminen die gedachten Realitäten nur um den Schätzungspreis nämlich die Realität sub C. Nr. 159 a. 250 $\frac{1}{2}$ n. um den Betrag pr. 1884 fl. 80 fr. und die gedachten Antheile der Realität sub C. Nr. 158 a. 250 n. um den Betrag pr. 464 fl. 48 $\frac{1}{2}$ fr. öst. W. oder um einen höheren Preis werden verkauft werden. Für den Fall, daß die gedachten Realitäten oder auch nur eine derselben bei keinem der ersten zwei Licitationsterminen wenigstens um den Schätzungspreis veräußert werden könnte,

Krosno, den 7. Dezember 1874

Zahl 256. Vom k. k. Kreisgerichte in Biata wird in Folge Beschlusses des hohen k. k. Ober-Landesgerichtes in Krakau vom 18. Dezember 1874 Z. 17.295 im Namen dieses k. k. Ober-Landesgerichtes in Gemäßheit des Gesetzes vom 25. Juli 1871 Z. 96 R. G. Bl. verlautbart, daß am 21. Juli 1874 bei dem k. k. Bezirksgerichte in Biata in dem für die Gemeinde Dankowice bestehenden Grundbuche über Ansuchen des Anton Bieranski in Folge Bescheides vom 5. April 1874 Z. 2879 für die Realität sub Nr. 65 a. 53 n. in Dankowice ein neues Grundbuchsfolium eröffnet, und in solchem im Aktivstande auf Grund des Teilungsactes vom 18. Februar 1826 Z. 76 des Erbdikretes vom 15. Juli 1851 Z. 430 des Auszuges aus dem Vermessungs- und Schätzungsanschlage für den allgemeinen Kataster und der am 17. Dezember 1873 zur Zahl 267 gepflogenen Erhebung Anton Bieranski als Eigenthümer intabulirt wurde.

Diese Realität besteht laut der Vermessung vom Jahre 1820 aus der sub rep. Nr. 1 den top. Nr. 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 321 und 277 im Ausmasse von 29 Joch 477 Quad. Klafter und nach dem Kataster vom Jahre 1845 aus der Bauparzelle Nr. 133 im Ausmasse von 377 Quad. Klafter mit den Gebäuden Cons. Nr. 5 a 53 n. und aus den Grundparzellen Nr. 1222, 1261 bis einschließlich 1235, dann 1328, 1329, 1330, 1331, 1337, 1588, 1589 und 1590 im Gesamtflächenmasse von 30 Joch 1049 Quad. Klafter und grenzt im Osten an den Mühlgraben im Süden an die Grundstücke des Jakob Bieranski, im Westen an die herrschaftlichen Teiche und im Norden an die Grundstücke des Adalbert Kostka sub Nr. 7 a. 35 n. dann an die von Wilamowice gegen Preussisch-Schlesien führende Gemeindefrasse, die Gemeinde = Hutweide und herrschaftlichen Theile.

Dieses neueröffnete Grundbuchsfolium wird vom 21. Juli 1874 als Grundbuch behandelt und von diesem Tage an, können neue Eigenthums Pfand und andere bürgerlichen Rechte auf die in dieser Grundbucheinlage eingetragene Liegenschaft nur durch die Eintragung in das neue Grundbuch erworben, beschränkt auf Andere übertragen, oder aufgehoben werden.

Zugleich wird zur Nichtigstellung dieser Grundbucheinlage, welche bei dem Bezirksgerichte in Biata eingesehen werden kann, das Verfahren nach §. 20 des oben bezogenen Gesetzes eingeleitet, und werden alle jene Personen,

- a) welche auf Grund eines vor dem obigen Tage der Eröffnung der Grundbucheinlage erworbenen Rechtes eine Aenderung der in derselben enthaltenen die Eigenthums- oder Besitz-Verhältnisse betreffenden Eintragungen in Anspruch nehmen,
- b) welche schon vor dem obigen Tage der Eröffnung der Grundbucheinlage auf die in derselben eingetragene Liegenschaft oder auf Theile derselben Pfand, Dienstbarkeiten oder andere zur bürgerlichen Eintragung geeignete Rechte erworben haben, soferne diese Rechte als zum alten Lastenstande gehörig eingetragen werden sollen, und nicht schon bei der Eröffnung der neuen Grundbucheinlage in dieselbe eingetragen wurden, aufgefordert, diesfalls bis 30. Juni 1875 so gewiß bei dem Bezirksgerichte in Biata ihre Anmeldung einzubringen, als widrigens das Recht auf Geltendmachung der angemeldenden Ansprüche denjenigen dritten Personen gegenüber verwirkt wäre, welche bürgerliche Rechte auf Grundlage der in der neuen Grundbucheinlage enthaltenen, und nicht bestrittenen Eintragungen im guten Glauben erworben haben.

Durch den Umstand, daß das anzumeldende Recht aus einer gerichtlichen Erledigung ersichtlich ist, oder daß ein auf dieses Recht sich beziehendes Einschreiten der Partei bei Gericht abhängig ist, wird an der Verpflichtung zur Anmeldung nichts geändert.

Eine Wiedereinsetzung gegen das Versäumen der Ediktalfrist oder eine Verlängerung derselben für einzelne Parteien findet nicht Statt.

Biata, den 14. Jänner 1875.

nieli Ziemijskich
robu
edzi rolniczych
Salonowa l. 1.

ny Szanownym PP. Gospodarzom
ne w wszelkie maszyny i narzę-

l — Cichowskiego w kilkunastu
ruchadła z pogłębiaczami —
adła czeskie.

całe żelazne.

opywacze Dornwalda.

Drill, Robillarda i t. d.

Robillarda i Ekerta.

ki, sieczkarnie, krojacze

aszych także u pp. Cybulskiego
u Langa. 

orysce robimy wszelkie możliwe

2-letni kredyt ratami.

my franco.

ński, Bal i Spółka.

L. 585 D. R. N.

Nadzorczej

ubezpieczeń w Krakowie

warzystwa w ślad §. 84

, że

orzędkowe

nie Ogólne

7. Czerwca b. r.

eatralnego krakowskiego

o godzinie 10.

pod obrady tegoż Zgromadzenia,

pieczeń od ognia:

warzystwa z czynności jej w czter-

warzystwa dokonanych.

orjum ze złożonych za ten rok

ów Rady Nadzorczej z kadencji

r. z grona tejże Rady występują-

óch w miejsce ubytych przez zło-

Dyrektora.

zej i wnioski komisji do zmiany

pieczeń od gradu:

zynności jej w jedenastym roku

m dla Dyrekcyi ze złożonych za

pieczeń na życie:

nności w tym dziale dokonanych.

Maja 1875.

fred Potocki.

1655 1 3 **Obwieszczenie.**

L. 1622. Dyrekcyja galicyjskiego

Towarzystwa kredytowego ziemskiego

obwieszcza niniejszem, że na podstawie

§. 63 Ustaw, kapitał 9792 zł. 38 ct.

w. a. listami zastawnemi, z większej

sumy 10.000 zł. w. a. na hypotekę

dóbr Probabin w powiecie Horodeńskim

położonych W. Pana Jerzego Jaku-

L. 5583. C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Pana Dr Rössler przeciw Maryannie Pietranczyk i przeciw Stanisławowi Franz Lorenz i Maryanna Pietranczyk pto. 133 zł. 95 ct w. a. na zaspokojenie powyższej pretenzyi dozwolona rekwizycją c. k. Sądu obwodowego w Bielsku z dnia 5. Września 1874 L. 11152 przymusowa sprzedarz realności włościańskiej składającej się z pobudynków i gruntów w protokole zajęcia bliżej opisanych pod Nr. 58 i 123 w Porębie wielkiej położonej, dłużnika własnej, w trzech terminach a to dnia 4 Listopada 2 Grudnia 1874 i na 11 Stycznia 1875 każdą razą o godzinie 9 przed południem we wsi Porębie wielkiej z tem dołożeniem że realność powyższa, na pierwszym i drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim zaś terminie też i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie, a każdy chęć licytowania mający winien będzie przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisarza licytacyjnego wadium w wysokości 100% wartości tejże realności, które najwięcej dającemu zatrzymanem reszcie zaś licytantom po ukończonej licytacji zwróconem będzie.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież protokół egzekucyjnego opisanie egzycyjnego oszacowania mogą być w tutejszo-sądowej registraturze w czasie godzin urzędowych przejrzane.

Oświęcim dnia 6 Października 1874

prawa położonej do Józefa Wenzelusa należącej w dniu 18. Listopada 1874, i w dniu 18. Grudnia 1874, zawsze o godzinie 10. przed południem, w biurze II. Wartość szacunkowa tej realności wynosi 481 zł. 20 ct w. a. poniżej której takowa na powyższych dwóch terminach, sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacji wadium w ilości 50 zł. a. w.

Resztę warunków licytacji, i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Biała dnia 12. Września 1874.

(3793 1—3) **E d y k t.**

L. 7009/civ. C. k. Sąd powiatowy w Białej, ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Walentego Dobii, w ilości 219 zł. w. a. z pn. przedsięwzięcie przymusową sprzedaż realności pod l. 171, w Buczkowicach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do Wojciecha i Franciszki Janiców należącej, w dniu 17. Listopada 1874. i w dniu 17. Grudnia 1874, zawsze o godzinie 10 przed południem w biurze II.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 300 zł. w. a. poniżej której takowa na powyższych dwóch terminach, sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający, obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacji wadium w ilości 30 zł.

Resztę warunków licytacji i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Biała, 10. Września 1874.

(1511 2-3) **E d y k t.**

L. 808/kar. Sąd Wojniłowski uwiadomiamy, że 23. Czerwca 1873., podczas jarmarku Bołszowieckiego skradzione korale, z powodu nieznanego właściciela tusądowo przechowano; wzywa poszkodowanego, aby w przeciągu roku od trzeciego ogłoszenia edyktu, prawa do rzeczonych korali udowodnił, w razie przeciwnym skutki § 379 post. karn. nastąpią.

Wojniłów 20. Października 1874.

(1599 2-3) **E d y k t.**

L. 878. Na dniu 20. Maja 1875. ewentualnie dnia 17. Czerwca 1875. i 8. Lipca 1875. zawsze o godzinie 11. przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż gospodarstwa pod l. 81 w Niezwiszkach położonego na 703 zł. oszacowanego.

Wadyum 70 zł. 30 ct.

Blizsze warunki w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Obertyn dnia 4. Kwietnia 1875.

(1615 2-3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2976. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 247 d. 4 n. w Białej położonej Maryi Killer, a względnie spadkobierców tejże własnością będącej, rezolucją z dnia 20. Grudnia 1874 l. 10.240, w celu zaspokojenia wierzytelności centralnego banku kredytowego w Wiedniu w kwocie 6867 zł. 20 ct. w. a. rozpisana, wd. 14. Maja 1875 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym, pod warunkami w edyktie z powyższej daty objętemi z tą odmianą, iż realność ta także po niższej cenie szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała dnia 15. kwietnia 1875.

(1618 2-3) **E d y k t.**

L. 2119. Na zaspokojenie pretensyi Józefa Kartagenera w kwocie 50 zł. z pn. przedsięwziętą będzie egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej Michała Dziechciarza pod Nr. 27 w Hucie Derggowskiej położonej na 418 zł. a. w. oszacowanej w dwóch terminach, a mianowicie dnia 31. Maja 1875. i dnia 21. Czerwca 1875. zawsze o godzinie 10. rano.

Wadyum wynosi 41 zł. 80 ct., akt opisanie i oszacowania tudzież resztę warunków można w registraturze sądowej przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Ulanów dnia 29. Kwietnia 1875.

(1621 2-3) **K o n k u r s.**

L. 636/pr. Przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu opróżnioną została posada jednego radcy c. k. Sądów krajowych w VII klasie rangi.

Prośby o nadanie takowej należy wnieść do Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu w terminie dni 14.

Tarnopol dnia 6. Maja 1875.

(1558 2-3) **E d i k t.**

3. 2484. Vom k. k. Kreisgericht in Stanislaw wird die unbefannt wo abwesende Malke Hager verständigt, daß in Folge hiergerichtlichen Bescheides vom 31. Jänner 1874 Zahl 487 Maria Wetreich auf Grund der Cession vom 28. März 1867 als Eigenthümerin der, zu Gunsten der Malke Sager ob der Realität Nr. 144 St. in Stanislaw prenotirten Wechselforderung von 100 fl. eingetragen, und der obbejogene Bescheid dem für Malke Sager bestellten Curator Dr. Wurzel behändigt wurde.

Stanislaw, am 3. April 1874.

(1532 2-3) **E d y k t.**

L. 16083. Lwowski c. k. Sąd krajowy z powodu prośby Eliasza Kondnera i towarzyszy jako właścicieli realności C. Nr. 164³/₄ we Lwowie wniesionej dnia 22. Marca 1875. l. 16083 o przynaglenie Macieja Lityńskiego do wykazania, iż uskuteczniiona na rzecz jego w stanie biernym tejże realności C. Nr. 164³/₄ jak Dom. 9 pag. 438 n. 6 on. do l. 12.263 z roku 1795, prenotacya sumy 117 zł. pol. z 50% odsetkami i kosztami 10 zł. 12 gr. pol., jest usprawiedliwioną lub w toku usprawiedliwienia zostaje, ustanawia dla tegoż Macieja Lityńskiego oboecnie z życia i miejsca pobytu niewiadomego, a w razie jego śmierci, dla jego również niewiadomych spadkobierców, kuratora ad actum w osobie p. adw. Dr. Rońskiego z substytucją p. adw. Dr. Krattera, i wyznaczając zarazem do rozprawy w powyższym przedmiocie termin na dzień 18. Maja 1875. o godzinie 10. zrana, otem nieobecnych przez niniejszy edykt zawiadamia

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 17. Kwietnia 1875

(1568 2-3) **E d i k t.**

3. 136. Vom k. k. Bezirksgerichte Wojniłów wird in der Rechtsache des Chaim Weissberg gegen Samuel Horowitz pto. 60 fl. 26 fr. öst. W. zur summarischen Verhandlung die Tagfahrt auf den 10. Juni 1875 um 9 Uhr Vormittags angeordnet und der Vorladungsbefcheid, dem für den dem Wohnorte nach unbefannten Belangten Samuel Horowitz bestellten Curator Chuna Grossnas von Bukaczowce zugestellt.

Wojniłów, den 25. Jänner 1875.

(1534 2-3) **E d y k t.**

L. 17.825. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Tekli Abl, dozwolono uchwałą z dnia 21. Listopada 1874. do l. 65.275 intabulacyę Tekli Abl za właścicielkę połowy kwoty 4853 zł. 77 ct. z pn. na ²/₃ częściach realności pod l. 46 i 47¹/₄ we Lwowie na rzecz Alojzego Hajmerle intabulowanej.

Powyzszą uchwałą doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu właścicielowi hipoteki, Ottmarowi Victoriniemu do rąk równocześnie w osobie adwokata Dr. Balka ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Ottmara Victoriniego, aby w należytych czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 10. Kwietnia 1875.

(1564 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 2926. C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 31. Maja 1875. o godzinie 10. przed południem odbędzie się w zabudowaniu sądownym przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 16, w Brzeżanach na Miasteczku położonej, Franciszka Kapanowskiego własnej za jakąkolwiek bądź cenę, celem zaspokojenia przez Maryannę Kwas przeciw Franciszkowi Kapanowskiemu wywalczonej kwoty 200 zł. a w. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

O czem zawiadamia się interesowanych.

C. k. Sąd powiatowy

Brzeżany, 20. Kwietnia 1875.

(1459 3-3) **E d y k t.**

L. 12405. C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem, że na miejsce c. k. Adjunkta Henzla komisarzem konkursowym upadłości Beili Ginsbergowej c. k. Radca sądu krajowego Teodorowicz ustanowionym został.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 10. Kwietnia 1875.

(1608 2-3) **K o n k u r s.**

L. 587/R. s. o. Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące posady przy szkołach zorganizowanych:

1. przy szkole etatowej żeńskiej w Wielkich oczach, posada nauczycielki z roczną płacą 300 zł., o którą mogą się ubiegać siostry zgromadzenia Dominikanek, jeżeli wykażą się przepisana kwalifikacyą,
2. przy szkole etatowej męskiej w Wielkich oczach, posada nauczyciela z płacą roczną 300 zł.,
3. przy szkole filialnej w Tamnowicach, posada młodszego nauczyciela z płacą 250 zł.,
4. przy szkołach etatowych jednoklasowych w Wierzbianach, Czernylawie i Kłokowicach, posady nauczycieli z roczną płacą po 300 zł.,
5. przy szkole 4-klasowej pospolitej w Dobromilu, trzy posady nauczycielskie z płacą roczną po 350 zł.,
6. przy szkole filialnej w Nachaczowie, posada nauczyciela młodszego z płacą roczną 250 zł.,
7. przy szkołach etatowych w Medyce i Pozdiazcy, posady nauczycieli z płacą roczną po 300 zł.

Prawo prezentowania nauczycieli przy wymienionych szkołach przysluguje dotychczas Radom szkolnym miejscowym, z wyjątkiem posady nauczycielki w Wielkich Oczach, gdzie prezentuje JW. Klementyna Br. Hagen.

Kandydaci i kandydatki ubiegające się o te posady winni wnieść swoje podania w potrzebne dokumenta zaopatrzone, za pośrednictwem swej władzy przełożonej najdalej do 15. Czerwca 1875. do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Przemyślu.

Przemyśl dnia 26. Kwietnia 1875.

Przewodniczący c. k. radca Namiestnictwa.

(1585 2-3) **K u n d m a c h u n g.**

3. 599. Vom k. k. Bezirksgerichte wird hiemit kundgemacht, daß über Requisition des k. k. städtisch-delegirten Bezirksgerichtes zu Tarnopol vom 9. Jänner 1875 3. 13.355, zwecks Vereinbringung der dem Franz Seliger als Rechtsnehmer des Markus Salamon Wallenstein vom Nussim Seliger respective dessen erbserklärten Erben Salamon Seliger aus dem rechtskräftigen Urtheile des bestandenen Tarnopoler Magistrats vom 9. Februar 1850 Zahl 401 gebührenden Summe von 50 fl. C. M. sammt 40% Zinsen vom 19. Oktober 1847 f. N. G. die erefuture Feilbietung der dem Salamon Seliger gehörigen einen Tabularkörper bildenden sub C. Nr. 84 in Sniatyn gelegenen

mocno, uderzył go kijem w głowę tak nieszczęśliwie, że go od razu zabił.

Zobaczywszy chłopca nieżywego, którego tylko uderzyć, ale nie zabić chciał, z przestachu i przerażenia wpada w rozpacz, wbiega do domu i opowiada żonie to zdarzenie, a przeklinając i zlorzcząc sam sobie, wybiega z izby, aby się w studni, która na podwórzu była, utopił. Żona karmiła właśnie małe dziecko przy piersi, a domyśliwszy się zamiaru męża, kładzie dziecko na stole i wybiega przerażona za mężem, chwyta go już nad studnią, lecz pociągnięta przewagą, wpada razem z nim w studnię, i topią się oboje. W izbie tymczasem dziecina odjęta od piersi matki, rozkrzyczała się okropnie, a przewracając się po stole, spadła zeń na ziemię i zabiła się. Tak bliskim jest krok od gniewu do największego nieszczęścia. Gniew, złość i porywczność, jakoteż każda inna namiętność, tak zaślepią człowieka, że sam nie wie, co robi. Dlatego też człowiek, któremu Bóg rozum dał, powinien nad sobą zawsze panować, i każdą namiętność i nałóg w sobie poskromić, i pamiętać o tem, że nie tylko skutkiem takowych żal i zgryzoty następują, lecz robią nadto człowieka gorszym i dzikszym od najdzikszego zwierzęcia.

Michał Mekler z Turki.

Przerobione # 14 / 875

Wiadomości ze świata i rozmaitości.

— Pomędzy różnemi narodami słowiańskimi, które pod tureckim rządem pozostają, jest część narodu serbskiego, który żyje w kraju, nazwanym Hercogowina. Kto pilnie czytał pogadanki o ziemi i ludach, przypomni sobie łatwo i zrozumie, co to są Serbowie, ile ich jest i gdzie mieszkają. Tureccy urzędnicy dopuszczali się zdzierstw różnych i nadużyć, przy pobieraniu podatków w Hercogowinie. Ludność przywiedziona do rozpacz, dała posłuch ludziom niecierpliwym i zaczęła wojnę z Turkami, czyli podniosła powstanie. Niewiedzieć co to z tego będzie, bo Turcy mają moc wielką wojska, a Hercogowińczycy zaciekli się wielce i niemyslą się uspokoić.

— Wszędzie skarżą się na wylewy, na deszcze, co wielką stratę na gospodarstwa spowodzi. Zboża niemożna zebrać z pola, bo deszcz nieda go związać, więc porasta na pomieci.

— Odbieramy następujący list z prośbą o umieszczenie, co tem chętniej czynimy, że może kto z niego będzie miał pożytek. Oto co nam piszą:

„Smutne Wam donoszę wiadomości z naszej okolicy. Nie dosyć na tem, że ciągle przechodzące deszcze i grad niszczą plony nasze a uniemożliwiają zbiór zboża; jeszcze Bóg inne zsyła kary. Zarazy na bydło rogate i niero-

gaciznę, zapalenie śledziony i zaraza płucowa setkami zabierają ofiary i w kilku dworach jak to n. p. w Starej wsi, w Lipowej i t. p. chlewy już próżno stoją. Lecz nie dosyć na tem; i mali gospodarze nie wyjęci od straty. Już to od kilku lat regularnie w letniej porze ukazują się te choroby. Towarzystwo rolnicze dla Księstwa Cieszyńskiego w Cieszynie było pierwsze, które członkom swoim w tej smutnej doli dało nie tylko radę jak przy tych chorobach sobie gospodarz powinien postępywać, ale daje oraz i środki przeciw tym chorobom. U mnie, jako u byłego przewodniczącego oddziału weterynaryjskiego tegoż Towarzystwa rolniczego w Cieszynie, można znaleźć więcej jak 200 listów z podziękowaniami i zaświadczeniami o szczęśliwym wyratowaniu dobytku chorego, nie tylko na Szląsku ale z różnych innych krajów polskich i zagranicznych. Jestem gotów na żądanie frankowane, przysłać każdemu żądającemu instrukcję i środki lekarskie.

Robert Zanibal,

poczta ostatnia: Wilamowice.

— Piszą z Krakowa. Co się dzieje z biednym ludem naszym wskutek lichwy, to wiemy z pism publicznych, sprawę tę często podnoszących; ale trzeba być przez miesiąc sędzią przysięgłym i wysłuchać 19 oskarżeń o oszustwo, aby dopiero mieć jakieś o tej pladze wyobrażenie.

Lichwa, sprowadza zbrodnie i czyny ohydne, o których się nie myślało aby tak dalece zagnieździły się już w naszym społeczeństwie, wśród włościan naszych; a prowadzą ich do tego usłudni lichwiarze, szynkarze na karczmach, pokątni pisarze, i t. d.

Oto jeden z takich przykładów:

Lichwiarz pożycza włościaninowi 400 zlr., ale żąda aby mu podpisał weksel na 600 zlr. i od tych opłacał mu po 8 od sta na miesiąc, z góry za trzy miesiące; — tym sposobem pożyczający dostał do ręki tylko 256 zlr., wystawiwszy weksel na 600 zlr.

Po trzech miesiącach, nie będąc w możności oddać, spisuje na żądanie wierzyciela, a za poradą i namową pokątnego doradcy, oblig przed notariuszem na 600 zlr. i procent od tegoż zaległy 144 zlr., co wynosi 744 zlr., gdy tymczasem procent nie zalegał, ale lichwa opłaconą była z góry od 600 zlr.

Dłużnik podpisawszy oblig, płaci znowu lichwę od 744 zlr. po 8 od sta, za miesięcy trzy, nie domyślając się, że oblig wystawiony jest tylko na miesiąc.

Tym sposobem za wziętych gotówką 256 zlr. w przeciągu miesięcy trzech został dłużnym 744 zlr. do czego dodałszy lichwę od tej sumy za miesięcy trzy 252 zlr., wyniósł dług cały sumę 996 zlr.

Po miesiącu zgłasza się lichwiarz; dłużnik przerażony utrzymuje, iż oblig spisany był na miesięcy trzy, prowadzą się więc do pokątnego pisarza, który jest

w znowie z lichwiarzem; — nie ma rady, wreszcie pokątny pisarz doradza, aby lichwiarz kontentował się w tym razie połową roli nieszczęśliwego Jędrzeja, ale cóż? ta połowa gospodarki należy do małoletnich po bracie Jędrzeja, których on jest opiekunem.

Wmawiają w niego, że jak będzie miał pieniądze, to mu lichwiarz tę rolę napowrót odprzeda, zanim małoletni podorastają; wszystko to dzieje się w karczmie, miejscowy arendarz niby to staje po stronie gospodarza, godzi układających się, nalewając wódkę, wreszcie siadają na wóz i jadą do miasteczka spisać akt sprzedaży połowy gospodarki. Lichwiarz niebawem osadza jakiegoś żydka na owej roli, następują swary, klótnie, bijatyki, a nareszcie proces. Biedny chłop, oszukany, zrabowany staje przed sądem jako oszust oskarżony o sprzedaż majątku małoletnich, a żona i dzieci nieszczęśliwego do nędzy doprowadzone. Szczyściem tylko, jeżeli sprawa taka wyszła przed sąd sumiennych przysięgłych, bo wtedy następuje zamiana ról na cześć sprawiedliwości.

Jakiż środek przeciw takim w dzień biały i wśród nas rozbojom? — Posel Rydzowski przemawiał za zniesieniem lichwy; wołamy od dawna o wykorzenie pokątnych pisarzy, usunięcie z karczem lichwiarzy; wołajmyże to bez przystanku, jeszcze częściej i głośniej, aby się nie doczekać w krótkim czasie ostatecznej ruiny ludu naszego. Oświata temu nie zaradzi, bo nie zdobywa się ona tak prędko, a zanim za jej pomocą lud nasz przyjdzie do samopoznania, już na siedzibach tego ludu rozpierać się będzie ten wrogi nam żywioł, te krocie istot, na cudzą tylko czyhających pracę.

— „Kurjer Lubelski“ gazeta co wychodzi w Lublinie, mieście polskim pod moskiewskim rządem, pisze ciekawą wiadomość, o jednym niesłychanym dotąd żarłoku. Włościanin wsi Rozkopaczowa, Stanisław Smyk przy dobrym apetycie zjada 10 lub 15 żywych żab, a w braku tych, z gustem jada żywe ryby, choć te ostatnie, jak powiada, mniej mu smakują. Prawdziwą ucztą dla Smyka są węże, które jako rzadsze, stanowią dla niego odświętny przysmak. Ktoby się spodziewał, że znajdzie się taki smakosz, do zwierza podobny.

— Barbara Berkita, włościanka z Reniowa koło Załoziec w powiecie Brodzkim, z powodu otrzymanej sukcesji składającej się z kilkunastu morgów pola i chaty, została zaważwaną przez główny urząd podatkowy w Brodach do zapłacenia 28 złr., tytułem podatku od przeniesienia własności, w którym to celu nakaz płatniczy doręczony jej został. Nie posiadając jednak powyższej kwoty, była zmuszoną pożyczyc taką na wielką lichwę, a przyszedłszy tym sposobem do potrzebnych pieniędzy, udała się pieszo do Brodów i jawiła tamże w gmachu zwanym „komora słowa“, w którym urząd podatkowy

jest umieszczony, w celu zapłacenia żądanej od niej należności podatkowej. Kobieta przyszedłszy do kancelarii umieszczonej na dole po prawej stronie, takie jest zeznanie tej kobiety, zastała tamże jednego strażnika i dwu młodych panów, z których jeden wybadawszy ją po co przyszła, zaczął wyszukiwać między papierami, jak się sam wyraził, jej cesję, a gdy tę miał znaleźć, pokazał, mówiąc: oto jest twoja cesja, i powiedział jej, aby przyszła o godz. 2. popołudniu do pewnej szynkowni koło komory i tam od niej pieniądze odbierze. Na umówioną godzinę jawili się obydwie strony w oznaczonej szynkowni, i ów młody jegomość, a raczej oszust niepospolity, wziął z rąk tej kobiety arkusz płatniczy, mówiąc: ja od ciebie całej należności 28 złr. przyjmę niemogę, gdyż ta jest na 4 raty podzieloną, biorę więc teraz 7 złr., na które kwit otrzymasz na miejscu, a resztę dasz później — nabazgrawszy przytem ołówkiem na arkuszu płatniczym najniwyraźniej: 13/7 1875 7 zł. zapłacono. Zamiast podpisu, zaledwie kilka kulasów nieczytelnych na tym dokumencie dostrzedz można.

Oszukana kobieta nadeszła przed dwoma dniami do urzędu podatkowego w Brodach 21 guld. jako resztę od niej należności podatkowej; a zarazem opisała fakt tu podany, w jaki sposób 7 guld. na rachunek pomienionego podatku już zapłaciła.

Nadmienić muszę, że kobieta ta nie musiała być w biurze urzędu podatkowego, lecz w kancelarii urzędu cłowego, albowiem urząd podatkowy znajduje się po lewej a nie po prawej stronie od wchodu. Jest również rzeczą pewną, że to oszustwo musiał popełnić jakiś młody praktykant którego władze wysledzą i należyta naukę mu dadzą. Wyśledzenie tego ptaszka nie będzie tak trudnem, albowiem oszukana kobieta opisała w swem podaniu jak on wygląda, a nawet przetoczyła niektóre szczegóły, w skutek czego łatwo może być odkrytym.

Aby nie oświecony lud przy płaceniu podobnych podatków (Uebertragungsgebühren) nie był oszukiwanym, a przy tem na stratę czasu i na niepotrzebne wydatki z powodu osobistego jawienia się w urzędach podatkowych w celu składania pomienionych należności, narażany byłoby słusznem, aby starostwa zechciały wydać rozporządzenie do urzędów gminnych, iżby te w swych gminach ogłosiły, iż wszelkie należności podatkowe od przeniesienia własności, na ręce tychże urzędów gminnych do dalszego odesłania składać należy.

W sobotę przyszłą t. j. 21 wyjdą razem „Wieniec“ i „Pszczółka“ i razem rozestane zostaną.

10
Schlesien
Gmiej i narwiske wyborcy.

Schlesien
Kaxwa tabularnej
posiadlosci.

Uwaga

Erzgrubben

Verzeichniß

der in dem Staalkönigum der Landgemeindere
ausübendsten Laßitzer landwüßlichen Güter des
Wadowicer Staalkönigs.

Spis

posiadaczy dóbr tabularnych uprawnionych do wyboru
postów w ciele wyborczém gmin wiejskich powiatu wybor-
czego Wadowickiego.

Nomen- und Zimmern des Staalkönigs Zimmere i nachwisko wyborcy	Lohnung des land- wüßlichen Güters Namen tabularnej po- siadłości	Anmerkungen Uwaga
Podurkiewicz Alexander	Larxyc wielkie	
Czernicki Josef	Gurken górny	
Derpowski Franciszek	Radocka	
Delawik Helena i Niedurkynska Padojga	Mleczka dolna	
Gastheilub Henryk bar	Sydrycharvice 12 (kasz.)	
Stajut Wojciech	Łgota górna	
Kostomskiiego Sebastian spalk.	Larxyc małe	
Frucinski Casper	Podhybie	
Langer Edward	Stembarvice górne	
Mitkeckiiego Vincentego spalk.	Mitanowice górne	
Piechocki Roman	Liporna ad Rykard	
Schawer Majky	Skawice	
Smitowski Adam	Sydrycharvice	
Schultes Parrot	Uchaw	
Skryna Jan	Sydrycharvice (kasz.)	
Szucharski Josef	Radocka	
Wolanski Karol i Ludmilla	Mitanowice średnie	
Zucharski Edmund	Letorokynia i Hebronskynia	
Zagorski Josef	Lawadka górna.	

We Wrowie dnia 5 Listopada 1867.

Wrowian

Obacz Artykuł przy Ozoniamie on Kiepski.

~~Halow~~
Aloren i przylyptosci

~~Parkta~~ -

Kenty

Sota -

Zyrowe

Kornesemca

Lodygownice

Suha

Stemien

Pychowat

~~Wielamy~~ -

Mnicharz

Jatowice gora

Komorowice

Piatowice

Haranice -

Granowice

Ogrodny -

Obacz Ozoniam

Nadwielaniska wlebia

Gorska okolica

Ozoniam -

1770
Augustus Lukachi
Milton
Sti. Henry
Aug 29

18
fm. J. C. 833.

Hajnow

Leszczynice

Wojnowice

Wielamowice

Jawornice

Wojnowice grom. 10.

Krywa potok

Leschenfeld od Lijemik

Stron 2y

Biata g.p.

Wojnowice Droga wyzsk.

Jawornice

Dankowice

Dankowice

Krupy i kasze p. Rudzkiego z Słomniczek nie pozostawiają nic do życzenia.

Browar tenczyński wystawił lodownię z piwem tenczyńskim.

W wyrobach blacharskich p. Franciszek Tomaszczyk z Białej wystawił bardzo ładne okazy tuszów, wanien i innych wyrobów.

Pan Szklarski z Krakowa urządził bardzo ładną wystawę siodlarsko-rymarską w bazarze. Ładne, lekkie, a silne i doskonale odrobione szory węgierskie i angielskie, liczne okazy doskonałych siodeł śliczna uzdeczka kozacka, okazałe munsztuki w guście tureckim, zwracają na siebie uwagę amatorów.

P. Armatys z Krakowa wystawił liczne okazy kuśnierskie, których czołem jest wyborowa skóra bobrowa. Ładne też skórki soboli sybirskich i liczny wybór skór wszelkiego rodzaju, ozdobnie uporządkowanych.

Okazy introligatorskie panów Karola Kałuży z Bielska i Franciszka Giżyckiego z Białej są bardzo rozmaitego rodzaju, liczne, z gustem ustawione.

Maurycy Baruch z Krakowa figuruje zaszczytnie z wrobami glinianymi, a p. Hochstimm z wyrobami kamieniarskimi.

Liczba materjałów surowych jest nader szeptą. Tutaj należy wystawa nasion pastewnych z Kleczy górnej, których jest do 30 gatunków. Podobną wystawę nasion urządził także pan Alfred Raszl z Opawy. Są tam nasiona traw leśnych, koniczyny i buraków w pięknych gatunkach.

Do najciekawszych okazów wystawy zaliczyć należy aquarja, ryby i żywe wodne i ziemne stworzenia, wystawione przez Gibnera z Bielska i Karwowskiego, kierującego licznymi zakładami na Śląsku i Morawach. Obaj wystawcy starali się o pokazanie całego sztucznego hodowania ryb, a to od chwili wydobycia ikry aż do otrzymania ryb, co o własnych mogą żyć siłach. Karwowski w słojach napełnionych gliceryną pokazuje rozwój ikry w odstępach dwutygodniowych, oraz rezultaty karmienia ryb sztucznie przyrządzonym pokarmem. Są tam rybki małe i raki, zostawione same sobie, a obok nich te, które są hodowane starannie i specjalnie karmione, a różnice we wzroście i tłustości tychże są zadziwiające. Sztucznie karmione ryby i raki są niemal 10 razy większe od pozostawionych naturze przy jednakowej ilości czasu ich wzrostu.

Tenże wystawca okazuje różne gatunki kur z Bramaputry i Kochinchiny pochodzących, które przez krzyżowanie z naszymi kurami dają się utrzymać w kraju, nie tracąc ani pierwotnej piękności ani wielkości. Są pomiędzy nimi kury angielskie, zwane Bendam, które wysiadują jaja Kolenów, rodzaju kuropatw amerykańskich, dotychczas nie dających się utrzymać w kraju, gdyż koleny swych jaj nie chcą u nas wysiadywać, a inne kury zwyczajne są do tego niezdatne. Kaczki dzikie brazylijskie, dotychczas hodowane tylko na małą skalę w *jardin d'aclimation* w Paryżu, w tym roku przyleciały same na Śląsk; są one prawie trzy razy większe i piękniejsze od kaczek dzikich, jakie zwykle u nas dają się widzieć. P. Karwowskiemu udało się pojmać takich kaczek ze 200 sztuk i robi on próbę ich hodowania i aklimatyzowania.

W ogóle p. Karwowski w swoim fachu sztucznej hodowli ryb i aquarjów wystawił bardzo piękne okazy, i życzyliby należało, aby produkcja ryb tak łatwa do zaprowadzenia i nie kosztowna, znalazła więcej amatorów i w Galicji, gdzie wiele miejscowości mogłoby ztąd znaczne mieć źródło dochodu. Słyszeliśmy, że p. Baruch zawezwał właśnie p. Karwowskiego do urządzenia sztucznego chowu ryb w swoim majątku.

an i BRZOSKWINIE W

mimo podjętego przebudowania i rozszerzenia leczniczego zakładu Kisielki pod Lwowem, **kuracja wodoleczniczo-gimnastyczna** trwać będzie bez przerwy przez następną jesień i zimę, w którym celu przygotowują się łaźienki do...
Ordynujący lekarz

Dr. Wenanty Piasecki.

Od 1. września dają lekcje języków: **polskiego, francuskiego i niemieckiego.** Wykład polski, niem., franc. lub ang. Pojęcie się tłumaczeń i korespondencji w wybranych językach. Żona daje lekcje muzyki języka ang. z wykładem tylko angielskim i niemieckim. 1731 — 3

Kropiwnicki Józef,

900¹/₂, na Rurach, dom pana Wiedenia. 2050.

Konkurs

posadę lekarza, doktora **ginekologii i położnictwa**, dla powszechnego **Zakładu chorych w Drohobyczu** z roczną remuneracją 1000 złr. w. a. z zastrzeżeniem, że z ten prócz służby w szpitalu wyraźnego przyzwolenia Wydziału Gubernialnego i zwierzchności gminnej lub innej publicznej służby lekarz sprawować nie może.

Wniosek wnoszone być mogą w ciągu jednego miesiąca od dnia ogłoszenia do zwierzchności gminnej.

1732 1-3

Drohobycz, 28. sierpnia 1871.

W. Smochowski

BIURO KOMISOWE

Agencji powszechnej we Lwowie

liczba 306 miasto, ulica Nowa, zakupuje:

Rzepak

jakoteż

ziemie lniane

Wszelkie prośby o nadsyłanie próbek z wyszczególnieniem **rodzaju i ilości** dostarczyć się mającego towaru, wraz z dokładnym oznaczeniem **rodzaju i terminu dostawy.** 1698 6-?

Zeszłego tygodnia **zabrano** z Brzeżan, w powiecie **z Cetnar** z **i innymi** p. księgarńi p. Prawdopodobnie z **z jarmarku** te książki **polu** a może nawet **będzie starał.** Ks. p. M. znaczone, a **logia, Jerzykowski.** Ktoby więc przyszło **w obcej księgarńi** książki z moją firmą **skawie natychmiast** krótkim: „**Emil**” **wiadomić.**

Hôtel

24 beczek po

jest do

Bliższa wiadom

M.

Maitre de

719³/₄ r

Mais

Pługi

Ruch

danym

Koleś

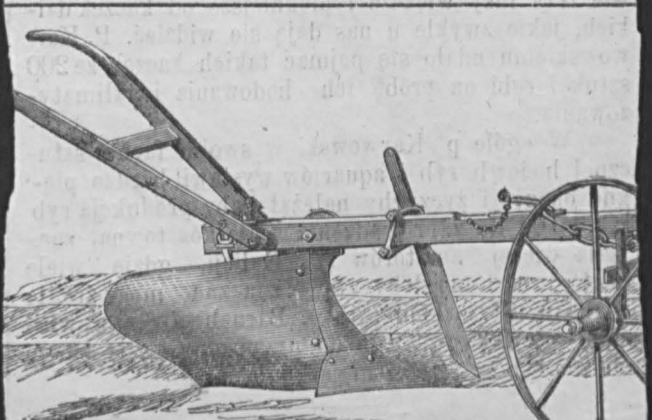
Siewni

Cemen

na skład

Arnold

1577 we I



Wystawa przemysłowo-rolnicza w Białej. Przemysł sukienniczy reprezentują godnie obok Niemców pp. Strzygowski, Józef Zagórski, fabrykant sukna z Białej i synowie Jakuba Zagórskiego, właściciele rękodzielni sukienniczej z Komrowic pod Białą.

W wystawie mąk wszelkiego rodzaju konkurują ze sobą wyroby młynów czanieckiego i opawskiego z wyrobami młyna tyczyńskiego (hr. L. Wodzickiego).

Dziennik Polski

H. 245/877

antorze wymiany.
ściśle j.

wszystk
pod warunk.

daktor odpowiedzialny: **Bewakowicz Henryk.**

L. 22725. W celu zabezpieczenia dostawy szutru na następujące przestrzenie gościńców państwowych w białskim okręgu budowniczym na rok 1880—1881, a mianowicie na:

I. Trakt kętski od 13go do 22go kilometra włącznie i na cały dodatek bobrecki;

II. Trakt krakowski od 335 do 341, następnie od 357 do 360 kilometra włącznie;

III. Trakt nadwiślański od 105 do 108 kilometra włącznie;

IV. Trakt żywiecki od 4 do 11 kilometra włącznie; odbędzie się w c. k. starostwie w Białej na dniu 4 lipca 1879 publiczna licytacja, przez składanie pisemnych ofert.

Ilość potrzebnego szutru do powyżej wyszczególnionych przestrzeni na rok 1880 wynosi:

I. Na trakt kętski i dodatek bobrecki: 1010 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 3345 złr 67 ct.

II. Na trakcie krakowskim: 230 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 873 złr. 20 ct.

III. Na trakcie nadwiślańskim: 180 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 234 złr. 25 ct.

IV. Na trakcie żywieckim: 250 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 527 złr. 62 $\frac{1}{2}$ ct.

1670 razem metrów sześciennych w cenie fiskalnej 4980 złr. 74 $\frac{1}{2}$ ct.

Bliższe warunki licytacji, jak niemniej wykaz skąd materiał ten dostarczać należy, przejrzane być mogą w wymienionem starostwie; gdzie także oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w 5 proc. wadyum, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi, ale także literami; w oznaczonym terminie do godziny 12tej w południe podane być mają.

Oferty nieulożone według przepisów lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
we Lwowie 6 czerwca 1879.

(3992 3—3) **G d i t.**

Bl. 24892. Das k. k. Landes als Handelsgericht in Lemberg. fordert hiemit den unbekanntten Inhaber des angeblich verloren gegangenen Wechsels de dato Lemberg den 1 August 1865 pr. 700 fl. ö. W. 3. Monate a

wyznaczony jest
1879 na 9 rano, a kuratorem dla pozwanego ustanowiony jest pan adw. dr. Gaberle z Jarosławia wzywa się przeto nieobecnego Jakuba Grünmana, ażeby do terminu osobiście lub przez pełnomocnika stanął i środki swojej obrony wniósł lub ustanowionemu kuratorowi takowe wskazał.

Przeworsk 10 czerwca 1879.

(4115 2—3) **E d y k t.**

L. 3257. Ck. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia dwóch rat po 51 złr. 3 ct. i reszty kapitału w kwocie 814 złr. 54 ct. z pn. przez c. k. uprz. galic. akc. bank hipoteczny we Lwowie przeciw Jankłowi i Eti Rossmann wywalczonej przedsięwzięcie w tuządowej kancelaryi w dniach 21 lipca, 21 sierpnia i 25 września 1879 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod l. 115 w Szczercu w Starostwie Lwowskiem położonej ciału tabularne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość przy pożyczce przyjęta 1800 złr.

Zakład wynosi 180 złr.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 25 września 1879 o godzinie 3 popołudniu.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 22 lutym 1879 uzyskali, ustanawia się p. Mikołaja Machowskiego ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tuządowej registraturze.

Szczerzec 10 maja 1879.

(4071 2—3) **E d y k t.**

L. 15527. Niniejszym podaje c. k. sąd krajowy jako konkursowy w Krakowie do wiadomości publicznej, że na majątek nie protokołowanego kupca Abrahama Blasensteina z Wiśnicza konkurs otwarty.

Komisarzem konkursowym, ck. sędzia pow. p. Julian Wiśniowski, z Wiśnicza ad Bochnia tymczasowym zarządcą zaś p. adw. Dr. Zakrzewski, z zastępstwem p. adw. Dra. Trybulca mianowany jest.

Kraków 7 czerwca 1879.

W Y I

Tych punktów, od których
czey, do wywozu przeznacz
nieopłaconey, podług Okól
1804 powizechnie obwieszcz
dzie nie

Imie Mieysca, lub punktu, o Mile od Celnéy Komory granicznéy odległego.	Imie Komory Celnéy, przez którą wełna za granicę prowadzona będzie.
Komorowice ze Strony od Biały. Grojcka Austerya od Strony Kent.	Babice.
W Krzyżkowicach na starym gościńcu z Myślenic do Mogilan, Austerya na drodze stoiąca; w Brzeźnicy Austerya przy gościńcu, w Radzieiowie drzewo na gościńcu stojące.	Mogilany.

Imie Mieysca, lub
punktu, o Milę od
Celnéy Komory
granicznéy odległe-
go.

Imie Komory
Celnéy, przez
którą wełna za
granicę prowa-
dzona będzie.

Wież Földry, i
Wież Pohoryłówka.

Onuth.

Austerya w Sta-
nahury do Suczkaw-
skiéy Prefektury
Kameralnéy nale-
żaca.

Bojan.

Karczma we Wfi
Szerboucz, i Mia-
steczko Seret.

Synoucz.

Austerya przy Hat-
nie, Danielową na-
zwana i Austerya
Liteńska.

Suczawa.

Wież Jakobelny,
i Wiész Dorna Kon-
derena.

Dorna Wa-
dra.

Ob. ~~z~~ ^z Konfirmacya przywilejów miasta
Oświęcimea.

Frackowicz Sebastian st. 1.

Winiarski Sebastian prokonsul Oświęcimea p. 1.

Skład soli i solowicy st. 4.

Wista, raska st. 12.

Sola " " " 12.

Myszkowski Gynmund starosta Oświęcim. v. 13.

Marszo, wójtobajnia st. 14.

Marszo, piniortarsia st. 14.

Wolny poton ^{królewskiego gajowca} ryb st. 14.

Wachstumsfragen und Antworten
zur Gefertigten sind bereits an
das Präses des S. S. Landgerichts
gemeldet, damit die Nach-
lassenschaft in dem aufgeführten
Latrege bekräftigt werde.

Präses am 1 Juni 1860.

Der Sekretär

Marek Poręba. ~~Adam~~ Prytkowice
 Lubowicz ~~Pobiedr~~
 Oswiecim star. ~~Wojniamez~~
 Wieruszycy ~~Arjania~~

rza naszeho — then to list pisał a neb od nas wszy poruczynity.

Quarum quidem literarum suprascriptarum Originale iisdem offerens ab officio praesenti recepit. Actum in Castro Oswiecimensi Feria sexta post Festum solenne Sacri Pentecosten die prima Anno Domini Millesimo sexcentesimo sexagesimo tertio — Correwit Kraszyński (L. S.) in cujus obductione leguntur verba: Joannes Adamus de Lubowica in Wieruszycy Lubowiecki Capitaneus Oswietimensis.

Dzisiejszy obszerny drewniany kościół zbudowany r. 1670 — nie ma tu nic coby ze względu starożytności lub sztuki na wspomnienie zasługiwało; nieszczęśliwego wyrobu chrzcielnica ma zapisany na sobie rok 1545. W XVII-tém stuleciu za panowania Zygmunta Augusta kościół ten posiadali Kalwini, a to aż do początku następnego wieku — wspomina o tém J. ŁUKASZEWICZ w *Dziejach wyznania helweckiego w Małej Polsce* (Poznań r. 1853) str. 397. W témże dziele na str. 317 wzmianka, iż we wsi *Brzeźnicy* (zapewne do téj parafii należącój) był w XVII-tym wieku zbór Kalwiński. Nie można orzec z pewnością czyli wiadomość ta odnosi się do téj Brzeźnicy, lub téż drugiej wsi tegoż nazwiska pod Bochnią będącój.

Pobiedr. Do parafii należą: *Wielkie drogi, Trzebot, Sosnowice, Jaskowice, Benczyn, Brzezinka.*

Lubo dowodów nie ma z którychby powziąć można pewną wiadomość o czasie erekcyi tego kościoła, wnosić jednak można o istnieniu tu dawniej parochii ztąd, że w Statutach dyecezalnych X. Marcina Szyszkowskiego bisk. krak. z r. 1621, z drukarni Jędrzeja Piotrkowczyka wyszłych, w tytule przepisującym kon-

Rocznik. Tow. Nauk Krak. T. V 1867

gregacyi dekanalnej miejsca na których w porządku dawności swych kościołów plebani zasiadali, stoi: że pleban pobiedrski ma w porządku drugie miejsce po plebanie kobierzyńskim, której parafii kościół od dwóch wieków przeszło już nie istnieje. Zdaje się że ten dawny kościół na tém samym zostawał miejscu i był z modrzewianego drzewa — dotąd bowiem w ścianach drewnianej budowy znajdują się modrzewiowe tramy, użyte zapewne ze starego kościoła. Kościół ten jest drewniany, zachowujący w stylu swoim cechy XVIgo stulecia. Na wchodzie doń służy za próg głaz, na którym dopatrzeć się można wyrytej postaci rycerza i epi-grafu pismem XVgo wieku.

W połowie XVIgo stulecia odprawiali tu nabożeństwa swoje *Socynianie*. Stało się to pod ten czas, kiedy kollatorowie tego kościoła Paszkowski i Witkowski na akatolickie przeszli wyznanie. Atoli już w roku 1610 X. Paweł Zagórski, kanonik warszawski a pleban sąsiedniej parafii (w *Przytkowicach*), w czasie odpustu na który liczny zgromadził się lud, gdy żarliwém kazaniem przygotował pospólstwo, po skończoném nabożeństwie lud uzbrojony w koły od płotu poprowadził do Pobiedra, kościół otworzyć sobie rozkazał i dokonał tego że różnowiercy ustąpić musieli a nabożeństwo katolickie wprowadzone zostało.

X. Foltański pleban pobiedrski w księdze wspomnień zamieścił: że ta rewindykacya kościoła dopełnioną została *authoritate regia*; czyli téj adnotacyi godzi się dać wiarę, nie chcemy sądzić. To ustąpienie akatolików przypadło w 60 lat po ich wprowadzeniu do kościoła.

A. Wyszczególnienie

Mieysce w Galicyi i Bukowinie, gdzie oprócz myta drogowego także Przewozowe i Mostowe podług przyłączonych Klass pobierane będzie.

	Długość mostu na palach lub zwiesistego i prętkiego czyli okrętowego		Cło mostowe lub przewozowe		
			podług		
			I.	II	III
	Sażnie	Stopy	Klasy		
1. W Białym most na palach	20	4		1	
2. Przy Kętach most na palach i prętki, na moście Kobiernickim	60	4			1
3. Przy Babicach niedaleko od Oświęcima most prętki (okrętowy)	34	2		1	
4. Przy Wadowicach w mieście, mila od miasta ku Andrychowie most na palach	20	—		1	
5. Przy Wadowicach nad wodą most na palach, i prętki	52	2			1
6. Przy Mogielanach, przed Mogilanami 2 mosty na palach na potoku Bielowickim i Głogoczowskim	23	3		1	
7. Przy Myślenicach, z strony od Wadowic	14	5	1		
8. Przy Myślenicach most na palach pół mili ku Książnicom i most zwieszisty mila detto deto	42	—			1
	56	—			1
9. W Książnicach most na palach	49	—			1
10. W Brzesku most także ku Woynicom	15	—	1		
11. W Woynicach nad rzeką Dunajcem most okrętowy na rzece i most na palach o mile od rzeki Dunajcu	75	—			1
12. W Pilźnie most prętki czyli okrętowy i most na palach mila ku Dębicy	30	—			1
	75	—			1
13. W Rzeszowie most na palach ku Łancutowi 2. mosty takichże ku Tyczynie	21	—		1	
	38 ²	—		1	
14. w Jarosławiu w bramie Krakowskiej od Przeworska i most na palach	26 ³	—		1	
15. w Przemyślu na moście z wieszistym	16	—	1		
16. W Przemyślu w bramie Lwowskiej 1. most na palach ku Mościskóm	80	—			1
17. W Gródku most murowany	18	—	1		
18. W Kurowicach most na palach ku Lwówowi	15	—	1		
19. W Złoczowie ku Sassowowi most na palach	12	—	1		
10. W Złoczowie ku Sassowowi most na palach	10	—	1		
20. w Dukli przy moście z wieszistym	21	—			1
1. detto palach w Mieście	10	—			1
1. detto detto w Lkryni	18	—			1

	Długość na pa- lach lub zwiesi- stego i pretkie- go czyli okreto- towego	Cto mosto- we lub przewo- we		
		podług		
		I.	II.	III.
	Sażnie	Stopy	Klasy	
21. W Domaracu 1. most na palach ku Dubiecku	13	—	I.	—
22. W Andrychowcie 1. detto detto w Andrychowcie	25	—	}	I
1. detto detto pół mili od Andrychowa ku Zywiecu	13	—		
23. W Zywiecu 2 mosty na palach na potoku Rozworckim	20	—	}	I
1. most także — — Łenkowce	30	—		
2. mosty także — — Salar	55	—		
1. most także — — Lisna	10	—		
24. W Kamesznicy 1. most na palach na potoku Kamesznicy	11	—	}	I
1. detto detto ku Węglom na potoku Salar	11	—		
25. W Iaśle przy Tokach 2 mil od Iaśla 1. most na palach	12	—	}	I
i w Iaśle na potoku Iasiełce	24	—		
26. W Rawie i Zołkwi ma być od znajdujących się mię- dzy nimi	10	—		
27. Mostów, w pierwszym miejscu od iazdy do Zołkwi a w poślednim od iazdy do Rawy pobierane mo- stowe podług Klasy	—	—	I	—
28. Topolnica czyli Strzyżka Lisica 1. most na palach na rzece Dniestrze	40	—	}	I
1. most także na potoku Lusenka	13	—		
1. detto za Topolnicą	50	—		
1. także przy Turce	27	—		
29. w Rozwadowie 1. most na palach na potoku kłotniec przed Rozwadowem ku Stryiu	16	—	}	I
1. także na rzece Dniestrze	37	—		
30. w Klimczu 1. także most ku Węgierskiej Granicy	12	—	I	—
31. w Koziowie i Synowusku tak jak w Rawie i Zołkwi ponieważ pośrzod tych miejsc dwa mosty zwie- siste znajdą się, każdy po 16 Sażni	32	—	I	—
32. w Synowusku samym 1. most na palach	45	—		I

Drypsa rz. w Potockim Mośc. i m. ^{now} Łądz im

rz. i Dziępa, o m. God Biesmy

Druha nad rz. Łądz im i Dziępa w Drypsy
m. 6/0 Bobka, Pochayce, Rohatyn, Butow-
we, Borechowice, Beckersdorf, Dobraniec.

„ Leży między Kawanem i Piotrkowem. W mie-
de. Główna przez 3 dni na fargi wówe

Cyr. Stanisławow: Nadwórna, Sototwina, Boho-
rodzany, Lisiec, Tysmienica, Manasterzyska, Sta-
wów. Cyr. Stoy: Bolechow, Dolina, Kalusz, Lydarsow,

Landestreu, Hgertsthal, Gelsendorf, Mikotałow,
Rozdot. Cyr. Kotonys: Kuty, Kowow, Dotho-

Drużnia, w Tumbomir. dzień. pt. kw. 955.

w pow. Wiskickim.

= Jest Mazdeburskie i Łądz im. tu (w Kiew jar.

nazwy) Fryder. Japicha Wda Podstapi

i w miej pow. h. wany 1501, a Kewimicy, w Kanc.

lit. zakon. Franc. de Sifer. Braś. An. nat.

Drużniacki kłuz gran. 2. Braś. An. nat.

Do kłuz. wileńskiej Drużniack m. nad rz.

W tym i wiorow Łądz im. m. God Braśtawia

Łpole, Piśtyn, Jabtonow, Sniatyn, Hrodzientka, Per-

Łceenigym, Kabaki. Cyr. Zalescyk: Sathoz

Drużytow, H. w Wiskim. pot.

Dworzec Stary, w Grodz. lub Kow. emp.

Platera

manuscriptale

Historisch-Ethnographisches

aus den

Trümmern altdutschen Wesens

im

Herzogthume Auschwitz

von

RUDOLF TEMPLE,

Ehren-, korrespondirendes und wirkliches Mitglied vieler gelehrten Gesellschaften des In- und Auslandes.

PEST.

Druck von GEBRÜDER LEGRÁDY, Zwei-Adlergasse Nr. 24.

1868.

Historisch-Ethnographisches

aus den

Trümmern altdeutschen Wesens

im

Herzogthume Auschwitz

von

RUDOLF TEMPLE,

Ehren-, korrespondirendes und wirkliches Mitglied vieler gelehrten Gesellschaften des In- und Auslandes.

PEST.

Druck von GEBRÜDER LEGRÁDY, Zwei-Adlergasse Nr. 24.

1868.

Vorwort.

Wenn ich mir erlaube, vorliegende Abhandlung über deutsches Wesen in dem bezeichneten Ländchen zur öffentlichen Kenntniss zu bringen, so geschieht dies in der innersten Ueberzeugung, dass diese deutsche Oase unter Slaven ein ebenso reges Interesse für den Deutschen hat, wie es das Deutschthum der 7 und 13 Gemeinden in Italien, der siebenbürger Sachsen, der zipser und anderer Kolonien in Anspruch nehmen.

Unsere Zeit ist wohl reich an Schriften und Werken, welche die Geschichten einzelner Landschaften, Städte und Orte behandeln und den Zeitgenossen zum Verständnisse zu bringen suchen, leider ist aber bis nun das von der Literatur überhaupt noch wenig bedachte Herzogthum Auschwitz nicht in dem gleich angenehmen Falle.

J. A. Hoppe hofft S. 91 der Anmerkungen zum zehnten Zeitraume Punkt 13 in: „Aeltere und neuere Geschichte der Königreiche Galizien und Lodomerien“ (Wien 1792) von den Herzogthümern Auschwitz und Zator, sobald es Musse und Umstände gewähren, eine besondere Geschichte zu liefern, doch ist mir eine solche, trotz eifrigen Danachforschens, unbekannt, demnach wohl der Verfasser der beregten Druckschrift wahrscheinlich nicht in die Lage gekommen, seinem Versprechen nachzukommen.

Auch der verdiente Schriftsteller, Konstantin Ritter von Slotwinski, der längere Zeit Kreiskommissär in Wadowice war, ging anfangs der 1830-er Jahre mit der Absicht um, eine Geschichte des Herzogthumes Oswiecim zu schreiben, aber auch dieses löbliche Unternehmen kam, trotzdem meines Wissens viel Materiale beisammen war, aus mir unbekanntem Gründen, nicht zu Stande und die Hoffnungen, welche auf diese lang ersehnte Arbeit gehegt wurden, waren wieder vereitelt.

Neuerer Zeit wollte ein Herr Johann Tarkota eine polnisch geschriebene Geschichte des Herzogthumes Oswiecim herausgeben, wie er mir dies anzeigte, was ihn daran hinderte, ist mir nicht bekannt geworden, und schon wollte sich in mir der Glaube Platz machen, dass eine solche nicht zu Stande kommen würde, als endlich Professor Gottlieb Biermann in Teschen die Mittel erlangte, um die auf eine Geschichte des Herzogthumes Teschen bezüglichen Urkunden im Provinzial-Archive zu Breslau studieren zu können. Diesen Quellenforschungen verdanken wir zwei höchst interessante Beiträge zur Geschichte der in Rede stehenden Landschaft unter dem Titel :

„Zur Geschichte der Herzogthümer Zator und Auschwitz.“ Sitzungsbericht der philosophisch-historischen Klasse der kaiserl. Akademie der Wissenschaften in Wien, XL. Bd., S. 605, und

„Beiträge zur Genealogie der Herzoge von Auschwitz.“ Notizenblatt der historisch-statistischen Sektion der k. k. mährisch-schlesischen Gesellschaft für Ackerbau, Natur- und Landeskunde. (Brünn 1862) Nr. 5, 6. S. 34—37, 44—48.

Doch sind ausserdem mancherlei Schriften und Aufsätze über diese Herzogthümer veröffentlicht, die, wenn auch nicht alle historisch, zumeist geschichtliche Abschnitte, Episoden oder blosse Skizzen aus der Vergangenheit derselben in ihren Bereich einbeziehen und wir glauben nicht zu fehlen, wenn wir ausser obigen Abhandlungen, die gesammte auf diese Herzogthümer bezugnehmende Literatur nachstehend verzeichnen, um Jenem, der einst eine Geschichte derselben schreiben sollte, das lästige Suchen nach Quellen, und Forschen nach Erörterungen, möglichst zu erleichtern, theilweise aber überflüssig zu machen und die Bahn hiemit zu ebnen.

„Die staatsrechtlichen Verhältnisse der Herzogthümer Oswiecim und Zator geschichtlich und urkundlich dargestellt“ (Wien — ohne Jahreszahl) nach der mir mitgetheilten Vermuthung des Professor Dr. Eugen Janota am Annen-Gymnasium zu Krakau, dürfte dieses Werk im Jahre 1848 gedruckt worden sein, es dünkt mir jedoch, ohne es gesehen zu haben, es sei dies ein Auszug in deutscher Uebersetzung von : „Jurium Hungaria in Russiam minorem et Podoliam Bohemiaeque in Osvicensem et Zatoriensem ducatus praeria explicatio. Vindobonae 1773.“

Christian d'Elvert: „Die Herzogthümer Auschwitz und Zator.“ S. 52—54, in : „Die Verfassung und Verwaltung von österreichisch Schlesien“ u. s. w. (Brünn 1854) VII. Band. Schriften der historisch-statistischen Sektion der k. k. m. schl. Ackerbau-Gesellschaft.

Eugen Janota: „Muthmassliche genealogische Tabelle der piastischen Herzoge von Oswiecim und Zator.“ Programm des k. k. katholischen Gymnasiums in Teschen 1852.

Derselbe: „Quellen zur Geschichte von Teschen, Oswiecim und Zator.“ (V. Band. Schriften der hist.-statistischen Sektion der k. k. m. schl. Ackerbaugesellschaft in Brünn).

Derselbe: „Wiadomosc historyczna-jeograficzna o Zywiec-czyznie.“ (Cieszyn 1859.)

L. D.: „Górale Bieskidowi zachodniego pasma Karpat.“ (Kraków 1851).

J. Lepkowski: „Listy z podróży archeologicznej po Galicyi,“ im Dodatek tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej 1857, sowie auch in der Gazeta warszawska 1853.

Derselbe: „Kalwaryja Zebrzydowska.“ (Kraków 1850.)

Rudolf Temple: „Stadt und Herzogthum Oswiecim.“ XII. Band. Schriften der hist.-statistischen Sektion u. s. w. Brünn 1859.

Derselbe: „Sajbusch, historisch-statistische Schilderung der Stadt und Herrschaft gleichen Namens.“ Notizenblatt der historisch-statistischen Sektion u. s. w. 1861. S. 31.

Derselbe: „Zur Topographie der Herzogthümer Auschwitz und Zator.“ (VIII. Jahrg. Mittheilungen der k. k. geographischen Gesellschaft. Wien 1864.) S. 180.

Derselbe: „Deutscher Einfluss bei Gründung der Städte des Landes Auschwitz.“ (Anzeiger für Kunde der deutschen Vorzeit. Nürnberg 1865.) S. 308—313.

Derselbe: „Geographische Abhandlung über die ehemaligen böhmischen Kronlehn und schlesischen Fürstenthümer Auschwitz und Zator.“ (X. Jahrg. Mittheilungen der k. k. geographischen Gesellschaft in Wien.) S. 23—57.

L. Zeuschner: „Podróże po Bieskidach czyli opisanie części gór karpackich pomiędzy źródłami Wisły i Sanu. (Biblioteka Warszawska 1848) IIIe Band.

Wie nun aus diesem Verzeichnisse zu ersehen, hat sich ausser mir Niemand mit den Deutschen und ihren Verhältnissen in diesem Ländchen beschäftigt, und mit Lust habe ich dieses Thema hier weiter entwickelt; obwohl ich aber den gehaltvollen Satz Napoleons I. in: „Memoires de Napoleon ecrit par le General Comte de Montholon“ (Paris 1823, Tom. deuxieme. pag. 253): „L'histoire n'est pas de la Metaphysique: on ne peut pas l'écrire d'imagination et bâtir a volonté, il faut d'abord l'apprendre“ (Die Geschichte ist keine Metaphysik, man kann sie nicht nach der Einbildung schreiben und nach Willkühr bauen, man muss sie früher lernen) für vollkommen richtig in seiner ganzen Ausdeh-

nung erkenne, so bin ich doch und theilweise eben deshalb in dieser meiner Skizze, leider oft nur auf Vernunftschlüsse angewiesen, da die Jahrhunderte alte Vergangenheit in den seltensten Fällen eine glaubwürdige, schriftliche, geschichtliche Quelle darbietet, doch unter Erwägung der Umstände, Zeit und Vergleich mit der Geschichte benachbarter Länder können derlei Schlüsse immerhin die Berechtigung erlangen, als historisch begründet erkannt zu werden.

Sowie sich übrigens Spiele von Generation zu Generation echt und rein erhalten, so ist dies auch gar oft bei mündlichen Erzählungen der Fall, und in dieser Hinsicht verdienen Traditionen, glaube ich, immerhin einige Aufmerksamkeit, insbesondere, wenn durch den geschichtlichen Zusammenhang dieselben den Schein grösserer Wahrheit gewinnen, wodurch es auch kömmt, dass ich ihrer gleich einer Quelle der Geschichte gedenken muss.

Doch bitte ich zu erwägen, wie schwer und undankbar es ist, eine Episode dieser ohnedies ärmlichen Geschichte, wenn auch nur oberflächlich niederschreiben, da fast keine oder nur unbedeutende Vorarbeiten in dieser Richtung zu Gebote stehen, demnach die vorliegende Abhandlung mindestens den Reiz der Neuheit für sich in Anspruch nehmen darf.

Indem ich noch allen Jenen, die diese meine Arbeit fördernd unterstützten, meinen tiefgefühltesten Dank für ihre Güte ausdrücke, muss ich um das Verständniss für diese zu erleichtern, ein Gerippe der allgemeinen Geschichte dieser Herzogthümer voraussenden, welche indessen der Natur der Sache nach, überhaupt nur eine Geschichte der Herzoge ist.

Um zur Kenntniss über Ursprung und Entstehung dieser althistorischen Ländchen zu gelangen, müssen wir weit in der Geschichte Polens zurück greifen, und zwar bis in jene Zeit, wo Boleslaw II. (Schiefmund) das Reich unter seine fünf Söhne theilte (1139).

Wladislaw, der älteste unter ihnen, erhielt die Landschaften Krakau, Sieradz, Schlesien und Pommern sammt der Vormundschaft über den jüngsten im Jahre 1138 geborenen Bruder Kasimir (nachmals der II. mit dem Beinamen der Gerechte) und der Oberherrschaft über die übrigen Brüder. Seine herrschsüchtige Gemalin Agnes, reizte ihn zu einem ungerechten Kriege gegen seine Brüder, um über ganz Polen allein herrschen zu können. Er erlitt bei Posen eine Niederlage, wesshalb er zu dem Oheime seiner Gemalin, Kaiser Konrad III. sich flüchtete und auch

seine Gemalin folgte ihm, da sich diese Stadt den Belagerern ergeben musste (1148).

Während der Unterhandlungen, die Konrad III., Nachfolger Kaiser Friedrich I. (Barbarossa), pflog, starb Wladislaw im 55-ten Jahre seines Alters zu Altenburg¹⁾ im fränkischen Kreise (1159). Seine hinterlassenen Söhne, Boleslaw, Mieczyslaw und Konrad, traten daher mit ihren Oheimen in Polen in freundschaftliche Unterhandlungen und erlangten auf gütlichem Wege Schlesien zu ihrer Abfertigung (1163), welches sie auch nach dem allgemein eingeführten Gebrauche sofort unter einander theilten.

Mieczyslaw erhielt bei der Theilung Oberschlesien oder das Territorium der nachmaligen Fürstenthümer Ratibor, Oppeln und Teschen; Konrad, der eines vorzeitigen Todes (1179) starb, bekam Niederschlesien oder das nachmalige Gross-Glogau und Sagan; Boleslaw, der älteste, wurde Herzog von Breslau.

Nach Konrad's kinderlosem Tode entstand zwischen den Brüdern ein Erbschaftsstreit, der durch Dazwischenkunft ihres Oheimes, Kasimir II. von Polen, dahin beigelegt wurde, dass Boleslaw von Breslau ganz Nieder- und Mittelschlesien erhielt, Mieczyslaw hingegen unbeanständet im Besitze Oberschlesiens, wurde von dem polnischen Monarchen bei Gelegenheit des durch selben zur Taufe gehobenen Sohnes, mit einem bedeutenden Landstriche des Herzogthumes Krakau, südlich der Weichsel beschenkt, welches später unter dem Namen des Herzogthumes Oswiecim (Auschwitz nach böhmischer Schreibart) bekannt wurde.

Dieses Stück des ehemaligen Polens, in einer Flächenausdehnung von beiläufig 57□ Meilen, hat zum Theile natürliche Grenzen und bildet den äussersten Westen des Königreiches Galizien. Im Norden bildet, gegen Preussisch-Schlesien oder die ehemaligen Fürstenthümer Pless und Beuthen, dann gegen das Grossherzogthum Krakau die Weichsel, im Osten die Skawa und Skawica gegen Galizien die Grenze; südlich scheidet der Kamm des unter dem Namen Beskiden bekannten Karpathen-Gebirgszweiges, diesen Landstrich vom Trentsiner und Árvaer Komitate Ungarns, sowie zwischen dem Herzogthume Teschen und dem Herzogthume Auschwitz, der Bialafluss als Westbegrenzung fliesst.

Mieczyslaw I., nach Urkunden erweislich Herzog von Ra-

¹⁾ Es ist dies jedenfalls jenes im ehemaligen Hochstifte Bamberg gelegene Altenburg, trotz gegentheiliger Bemerkung, da bekanntlich Friedrich I. (Barbarossa) besonders in den Jahren 1157, 1163, 1168 u. s. w., gerne an des Maines romantischen Ufern weilte. (Hundeshagen: Friedrichs I. Palast zu Gelnhausen, S. 30 ff.) und dieses nächst der Regnitz und dem Main unfern von Bamberg liegt.

tabor und Oppeln (Sommersberg Sil. rer. script. p. 673, 674) genannt, ist somit der Stammvater der nachmaligen Herzoge von Auschwitz und Zator und war Herr, sowie Besitzer des gesammten Landes, welches durch die sich übertrieben oft wiederholenden Theilungen, in der Folge die Fürstenthümer Oppeln, Ratibor, Teschen, Beuthen, Pless, Auschwitz, Zator und Siewierz begriff (Stenzel: Geschichte Schlesiens. Breslau 1853. S. 26, 34, 41, 60, 70, 117, 137. Ferner Röppel: Geschichte von Polen. Hamburg 1840. S. 363, 368.) Er starb 15. Mai 1211 (Janota: Wiadomosc hist. jeog. o Zywiecczyznie. S. IV. Punkt 9 der Anmerkungen, und Heinrich: Versuch einer Geschichte des Herzogthumes Teschen. 1818. S. 48) und seine Nachkommen ersehen wir aus nachstehender genealogischer Tabelle:

Mieczyslaw I., † 15. Mai 1211.				
Kasimir I., Herzog von Oppeln, † 13. Mai 123.				
Mieczyslaw II. von Oppeln, † 1246.			Wladislaw von Oppeln, † zw. 1281—1283.	
Wladimir auf Oswiecim, wird 1280 Dominikaner.	Boleslaw auf Oppeln, † 1313.	Kasimir II. auf Beuthen, † 1312.	Mieczyslaw auf Teschen, † zw. 1312—16.	Przemyslaw auf Ratibor.
Wladislaw auf Oswiecim, † 1290.	Kasimir III. von Teschen, † 1358.	Johann I. auf Oswiecim, Domscholastikus in Krakau, † 1367—76.	Johann II. auf Oswiecim, † 1402.	Viola, Gemahlin Wenzel II. von Böhmen.
Boleslaw von Teschen und Glogau, † 1433.			Przemyslaw auf Owiecim, † 23. Mai 1410.	
			Kasimir IV. auf Owiecim, † 7. April 1433.	
Przemyslaw auf Tost u. Sajbusch, † 1484.	Wenzel auf Zator und Wadowice, † 1458—65.	Boleslaw.	Kasimir.	Wenzl. Johann (Janusz) auf Owiecim, † 1498.
			Boleslaw. Kasimir. Wenzl. Johann (Janusz). † 17. August 1513.	

Nach dieser Uebersicht registriren wir die Fürsten der Reihenfolge nach dem Besitze der nachmaligen Fürstenthümer Auschwitz und Zator, indem wir deren hervorragendsten Regentenhandlungen beifügen.

Kasimir I. war Mieczyslaw's Nachfolger im gesammten Besitze und † 13. März 1234 (Heinrich am a. O. S. 48, Janota S. IV. Punkt 9), nach Biermann: (Notizblatt Nr. 5. S. 36) am 13. Mai

1230 und nach Naruszewicz: (Historia narod. polsk. Tom. IV. p. 8) am 6. Mai 1236.

Mieczyslaw II., der ältere seiner beiden Söhne folgte ihm im Gesamtbesitze und er ist es wahrscheinlich, dem wir den Ursprung deutschen Wesens nicht nur im Herzogthume Teschen, sondern auch in dem Fürstenthume Auschwitz zu verdanken haben dürften, † 1246 ohne Leibeserben (Heinrich S. 54, Janota S. IV. Punkt 9, Biermann: Notizenblatt Nr. 6 S. 48.)

Wladislaw I. von Oppeln, sein Bruder beerbte ihn und starb zwischen 1281—1283 (Stenzel: rer. Siles. scriptb. T. II. p. 480). Er wird bereits im Codex dipl. Pol. ed. Ryszczewski et Muczkowski T. I. pag. 105, 106, sowie in: Album Dunin-Borkowskiego Lwów 1846 p. 218 ein Herzog von Auschwitz genannt, sowie auch

Wladimir, sein ältester Sohn, der mindestens 1280 in das Benediktinerkloster zu Tyniec eintrat, aus welchem Anlasse diesem Herzog Wladislaus die Güter Laczany, Radziszow, Wola Radziszowska, Zorzów, sowie den Zehnt von Ryczowa und Półwies (Szczygielski: Tynecia, seu historia Monasterii Tynecensis. Cracovia 1668 pag. 153, 154, 235) überliess.

Przemyslaw, einer von dessen Brüdern folgte sicherlich dem Vater in der Regierung von Auschwitz (Codex dipl. Pol. Tom. III. est Barthoszewicz Varsav 1858 p. 135, Stenzel script. rer. siles T. I. p. 23), doch vertauschte er das Erbe mit dem Besitze seines Bruders

Mieczyslaw III., der dadurch Herzog von Teschen und Herr von Auschwitz wurde, † 1312—1316 (Biermann am a. O. Nr. 5 S. 36, Kasperlik: XII. Band, Schriften der hist.-stat. Sektion S. 163), dieser machte sich um das Herzogthum Auschwitz besonders verdient durch das Privilegium, ddo. tertio nonas Septembris 1291, wodurch er der Stadt Oswiecim das Recht verleiht, Kriminal-Verbrechen ohne weitere Appellation durch die eigenen Magistratsbeamten abzuurtheilen, sowie das Recht zur Niederlage von Blei und Salz (XII. Bd. Schriften der hist.-stat. Sektion S. 531), ferner gestattete er die Gründung der Stadt Zator im Jahre 1292 nach üblichem deutschem Rechte (Sommersberg: Siles. rer. scptb. III. letzte Seite), entwickelte demnach eine ungewöhnliche Thätigkeit. Nach seinem Tode wurde das Erbe nach übler Gewohnheit getheilt und

Wladislaw II., sein ältester Sohn, wurde Herzog von Auschwitz (XII. Band, Schriften der hist.-stat. Sektion S. 162) † vor 1327 (Biermann: Notizblatt 1862 Nr. 5 S. 37). Nach ihm wurde

Johann I., Domscholastikus in Krakau, selbstständiger Her-

zog von Auschwitz, † 1367—1376 (Biermann: Notizblatt S. 48, nach Janota: a. a. O. † er 1344). Schon um 1300 verschrieb er den Zehnt des Herzogthumes Auschwitz der Krakauer Scholasterie (Janota: a. a. O. S. 4) und scheint demnach schon damals Herrscherrechte in diesem Lande geübt zu haben; ob er aber verehlicht war, wie Biermann annimmt, wäre immerhin schwer zu beweisen und können wir daher dieser Annahme nicht beistimmen, denn übte er um 1300 Regierungsakte aus, so mag er wohl 1327, wo er sich als Vasall der Krone Böhmens bekannte, ein Mann in solchen Jahren gewesen sein, der auf keine Nachkommen hofft, und deshalb wurde in dem Lehnbriefe vom 24. Feber, dem Herzoge Kasimir von Teschen, die Erbfolge in dem Herzogthume Auschwitz zugesprochen. Wenn indessen auch Johann von Auschwitz in den weltlichen Stand zurücktrat und sich mit Hedwig von Brieg vermählte, so folgt dennoch nicht daraus, dass er Leibeserben hinterliess.

Johann II., sein Nachfolger, dürfte demnach viel wahrscheinlicher ein Sohn Kasimirs von Teschen sein, welcher nach Stenzel's *Scrpt. rer. Siles.*, Tom. I., p. 145, Anmerkung 3, mit einer Hedwig vermählt war, die ihn jedoch (Janota: a. a. O. S. 8, nennt sie Salomea) i. J. 1384 wegen seines wüsten Lebenswandels verliess, und der er 5000 Mark Prager Groschen auf die Stadt Zator, Feste Wolek, dann die Dörfer Spytkowice, Przeciszow und Przewóz sicherstellte. Kurz nach dem Fürstentage zu Breslau, im Jahre 1402, dürfte dieser Fürst das Zeitliche gesegnet haben, da sein Name hiebei zuletzt in öffentlichen Urkunden vorkömmt (*Sommersberg: Siles. rer. scriptbs. T. I. p. 1006*). Ihm folgte wahrscheinlich sein Bruder

Przemyslaw I., Herzog von Teschen, Beuthen, Gross-Glogau, Herr zu Falkenberg, Neustadt und Grotkau, auch in der Fürstenthwürde von Auschwitz, doch um diese Zeit bereits von Gichtschmerzen geplagt (*Dlugosii: Hist. polon. lib. X. p. 1407*) übergab er noch vor seinem, um 1407 eingetretenen Tode, sämtliche Besitzungen seinen Söhnen Boleslaus und

Przemyslaw II. zur Verwaltung, von denen dieser Auschwitz erhielt, doch den Herzogstitel hievon erst nach seines Vaters Ableben führte, dem er übrigens bald, zwischen 1409—1412; im Tode folgte mit Hinterlassung eines Sohnes

Kasimir II., während dessen Minderjährigkeit Boleslaw von Teschen die Vormundschaft und auch den Titel eines Herzogs von Auschwitz führte, doch im Jahre 1413, bei neuerlicher Theilung, erhielt Kasimir das Herzogthum Auschwitz wieder, hiezu die Herrschaft Tost und die halbe Stadt Gleiwitz (*Sommersberg*

Scpt. rer. Siles. Tom. I. p. 732). Herzog Kasimir von Auschwitz nahm seit 1419 eine gewiss nicht unbedeutende Stellung am Hofe Sigmund's, Königs von Deutschland, Ungarn und Böhmen ein, da sie ihm einen für jene Zeit ungeheuren Gehalt von 3000 ungarischen Goldgulden jährlich eintrug. Aus seiner Ehe mit Anna von Sagan hatte er drei Söhne, die sich in das Erbe theilten. Er selbst liess Zator (1432) mit einer Mauer einfassen, so wie er der dortigen Kirche ein Einkommen von 5 Mark auf Sajbusch anwies, und fiel den 7. April 1433 im Kampfe bei Rybnik in den Grenzstreitigkeiten der Herzoge von Oppeln und Ratibor.

Johann III., sein Sohn, wurde Nachfolger im Fürstenthume Auschwitz in verkleinerter Gestalt, da ein Theil desselben, unter dem Titel eines Fürstenthumes Zator von Wenzel, seinem Bruder, und ein zweiter, unter dem Namen einer Herrschaft Sajbusch, von Przemko (Przemyslaw) in Besitz genommen wurde.

Johann war der letzte Fürst von Auschwitz, indem er in dem zu Gleiwitz ausgestellten Briefe am 22. Feber 1457 bekennt, sein väterliches Erbtheil, Land und Fürstenthum Auschwitz, dem Könige Kasimir IV. und der Krone Polen für 50,000 Mark Prager Groschen verkauft zu haben (Sommersberg: Sil. rer. scptbs. T. I. p. 880), doch führt er 1459—1469 noch immer den fürstlichen Titel von Auschwitz (Codex dipl. Sil. II. 68 Sommersberg: I. 1054). Die Zeit seines Todes ist nicht historisch erwiesen und nur so viel bekannt, dass seine Witwe, Barbara, Tochter des Herzogs Nikolaus von Jägerndorf, in die Heimath zurückkehrte und Georg von Schellenberg ehelichte.

Wenzel von Zator vermählte sich mit Margaretha, Tochter des Urban Kopczowski, zu Swierczyna, aus dem Hause Nowina, und zeugte mit ihr Boleslaw (Grabowski: Kraków i jego okolice führt S. 190 in einer Anmerkung an, dass Machna, Herzogin von Zator der Kapelle in der Marienkirche „ubi dux Bolek jacet sepultus“ 300 ung. Goldgulden vermacht habe) Kasimir: (Wiadomos'c o kosciele s'w. Katarzyny na Kazmierzu przy Krakowie. Warszawa 1855 S. 16), Wenzel und Johann, welcher das Fürstenthum Zator dem Könige Johann Albrecht von Polen für 80,000 ung. Goldgulden mit der Bedingung, dass er lebenslänglich im Besitze des Herzogthumes verbleibe, 200 Mark und die Nutzniessung von 16 Salzbänken jährlich beziehe verkaufte (Sommersberg: I. p. 811); er wurde durch einen Myszkowski von Spytkowice, den Bielski. Kronika swiata, S. 522, einen Unterthan des ersteren nennt, am 17. August 1513 ermordet.

Aus den Trümmern deutschen Wesens im Herzogthume Auschwitz.

Wir glauben in unserer Wahrscheinlichkeits-Annahme nicht zu irren, dass die deutschen Ansiedlungen und die Entstehung der meisten Städte des Landes Auschwitz in jene Glanzperiode der Verbreitung des Deutschthumes fallen, wo Deutschland kurz nach dem Erlöschen des Hohenstaufen'schen Kaiserhauses die Errungenschaften seiner angeblichen Mission in Italien aufgebend, sich den slavischen Osten zur Ausdehnung deutscher Cultur und Sitte erkoren hatte, also ungefähr um jene Zeit, als Preussen deutschem Wesen geöffnet, Lausitz, Brandenburg und Oberschlesien theils durch Güte, theils durch Gewalt zur Anerkennung der Macht deutscher Cultur bewogen wurden.

In jene Zeit der zweiten Hälfte des dreizehnten Jahrhunderts dürfte demnach das Ereigniss verlässlich zu rechnen sein, dass deutsches Wesen, ähnlich seiner Ausbreitung in Siebenbürgen, auch am Fusse der nördlichen Karpathen Eingang fand, obwohl gegenwärtig bloss schwache Ueberreste, fast Trümmer nur zumeist mündlicher Ueberlieferung daran erinnern.

Unsere Vermuthung dürfte umso gerechtfertigter sein, als dieselbe durch einen Umstand unterstützt wird, der — ein welt-historisches Ereigniss, bekanntlich auch im benachbarten Polen die Ansiedlung von Pflanzbürgern deutscher Zunge zu Krakau¹⁾ durch Boleslaw (den Schamhaften) im Gefolge hatte, und dieser besonders schwer wiegende Umstand war der Einfall der Mongol-Tatarn.

Vom fernen Osten erscholl nach dem ersten Viertel des dreizehnten Jahrhunderts der Schreckensruf des Nahens einer

¹⁾ Dlugosii Hist. pol. lib. VIII. p. 839. M. Bielski: Kronika swiata p. 363. Miscel. Cracov. a 1815 fasc. II. p. 63.

Horde Wütheriche aus den Steppen Asiens, die einem reissenden Strome gleich, alles vor sich niederwarfen, einer verheerenden Lawine nicht unähnlich, tod- und verderbenbringend jedem Widerstande, gegen das Abendland hinwälzte und die noch sehr schwachen Keime beginnender Cultur zu vernichten drohte. Diese bluttriefenden Würger, welche sowohl Fürsten als Völker mit ihrer alles niederschmetternden vandalischen Rohheit in Angst und Schrecken versetzten, waren die Mongolen — ein tatarisches Volk — düster, schweigsam, stumpf, zu blindem Gehorsam geschaffen, daher unter dem Befehle eines kühnen, unternehmenden Mannes leicht für grosse Zwecke verwendbar, wie diess die Folge erwies.

Noch im Jahre 1202 ein wenig bekanntes, harmloses Nomadenvolk an den Quellen des Tula und Oron im Norden China's, verschaffte ihnen die kriegerische, von Erfolgen gekrönte Unternehmungslust des gewaltigen Temudschim (Dschengis Chan) den Ruf eines mächtigen Volkes, denn ihren Winken gehorchten fast zwei Drittel des grossen Asien; es gab kein Reich vom japanischen Meere bis zur Wolga, welches sie nicht erobert, keine Stadt, die sie nicht vernichtet hätten und nachdem sie in diesem Welttheile ihre Verheerungen bis an den Indus erstreckt hatten, betraten sie schon im Jahre 1224 den europäischen Boden, um ihre angebliche Sendung — die Eroberung der Welt — zu erfüllen.

Die stets uneinigen, in Zwist und blutigem Kampfe mit einander lebenden Fürsten Russlands, unermüdet dem Siegesturme dieser Wütheriche zu widerstehen, erlagen, obwohl durch die zwingende Macht der Gefahr zu ihrem eigenen Erstaunen auf kurze Zeit vereint, nach tapferem Kampfe in der Schlacht an der Kalka am 16. Juli 1224 ohnmächtig deren Gewalt, und wie der Geschichtschreiber Karamsin sagt, fielen der Russen Häupter wie gemähtes Gras.

Eine Stadt nach der andern fiel in des Weltstürmers eiserne Hand und endlich am 6. Dezember 1240 auch Kiew, zubenannt die Mutter der russischen Städte. — Bald danach wendete sich der grausame, blutdürstige Oberfeldherr Batu in drei Heersäulen gegen Westen. Er selbst drang mit dem Hauptheere durch die schlecht bewachten Pässe der Karpathen in Ungarn ein, dessen mit Béla IV. strengen Massregeln unzufriedenen Grossen, die Ankunft der ihnen geschilderten Scheusale als ein zur Einschüchterung bestimmtes, ausgesonnenes Märchen betrachteten, während Andere den noch ferne gedachten Feind in ihrem Uebermuthe verachteten und meinten, es habe mit einer Rüstung gegen

diesen keine solche Eile, wodurch vergeblich das blutige Schwert mit dem Aufrufe der Nation zum Kampfe umhergetragen wurde, das Land aber hiedurch in unsägliches Elend gerieth.

Seinen Neffen Pajdar (Peta) sandte er gegen die Weichsel und Oder; ähnlich wie in Ungarn, war es auch hier, der Adel beeilte sich nicht dem Rufe des allgemeinen Aufgebotes Folge zu leisten, um in ebenbürtiger Macht dem Feinde entgegenzutreten, sondern zersplitterte in unnützen Scharmützeln die Kraft der Nation, so kam es, dass am 13. Feber 1241 Pajdar die Stadt Sandomir eroberte, am 31. März Krakau aber den Flammen preisgab. Er verwüstete sodann durch seine unheilbringenden Horden wie überall, so auch die gesegneten Fluren des Ausschwitzer Ländchens, die Saaten wurden durch Rosseshufe zertritten und was von der wehrlosen Bevölkerung nicht in den Flammen der brennenden Hütten, oder unter den ihr Ziel selten verfehlenden Pfeilen des erbarmenlosen Feindes seinen Tod fand, suchte sich in Wäldern, Sümpfen oder in den nahen karpathischen Bergen, deren Wäldern und Schluchten zu verschlüpfen, wo oft der Hungerstod ihr Loos wurde. Eine wahre Todesangst vor den bekannt gewordenen Gräueln dieser zügellosen Schaaren trieb Mann und Weib mit Aufopferung aller Habe in regelloser Hast in die Wildniss und jene waren froh, die den nachjagenden Scheusalen auf ihren schnellen Rossen mit nacktem Leben entkamen.

Der Alles zerstörende Mongolenzug ging nun gegen Rati-
bor, wo seine Reiterhaufen über die Oder setzten und wo ihnen Herzog Mieczyslaw II. von Oppeln einen zeitlang tapfern, wenn auch erfolglosen Widerstand entgegensetzte, jedoch durch immer mehr anwachsende Uebermacht dieser Unholde verdrängt, mit seiner Mannschaft in das feste Liegnitz zog, um sich mit dem in der dortigen Ebene versammelten Christenheere unter Herzog Heinrich (dem Frommen) von Breslau zu vereinigen. Obwohl die gesammte Macht der piastischen Fürsten kaum 30.000 Mann betragen haben mochte, liess sich dennoch Heinrich mit seinen Vettern in eine offene Feldschlacht mit der 150.000 Köpfe zählenden Mongolenmasse ein, ohne die Ankunft des Königs von Böhmen mit seinem Heere abzuwarten, der kaum mehr einen Tagmarsch von der Wahlstatt entfernt war.

Am 9. April 1241 kam es zu einer der blutigsten Schlachten, wo nach der muthigsten Gegenwehr der Schlachthaufe der Christen durchbrochen wurde. Herzog Mieczyslaw von Oppeln, der im zweiten Treffen den rechten Flügel befehligte, wurde aus unbekanntem Ursachen mit seinen Truppen in die allgemeine Flucht

mit hineingezogen und fand Schutz hinter den festen Mauern von Liegnitz. Ein grausenerregendes Würgen begann hierauf; Herzog Heinrich fiel und mit ihm deckten zehntausend der Seinigen das blutbedüngte Schlachtfeld. Angst und Entsetzen ergriff die Gemüther bei Bekanntwerden dieser traurigen Nachricht, Entmuthigung bemeisterte sich Vieler, doch gab es noch Männer, die nicht verzweifelten.

Ueber drei Wochen lagerten sodann die Mongolen bei Ottmachau (Neisse), pflegten ihre Wunden, trieben grausame Kurzweil mit den Gefangenen, die sie entweder spießten, die Herzen der Männer und Greise zur Zielscheibe ihrer Pfeile machten, sowie sie an dem weiblichen Geschlechte alle Gräuel thierischer Barbarei übten, dann aber brachen sie auf und zogen durch die Niederung längs der Oder zwischen den Karpaten und Sudeten nach Mähren, wo sie jedoch vor Olmütz bei einem nächtlichen Ausfalle der Christen am 25. Juni 1241 eine bedeutende Niederlage erlitten, wodurch der bisherige Nimbus ihrer Unüberwindlichkeit zerstört, wie auch Pajdar genöthigt wurde, die Gegenden zu verlassen und sich dem mongolischen Hauptheere in Ungarn anzuschliessen.

Die Gewitterwolke hatte sich entladen, war aber vorübergezogen und die verschiedenen Chroniken schildern den unermesslichen Schaden, den diese Verwüster in Mähren, Schlesien, Polen und Ungarn anrichteten. Gleich herbe Schicksalsschläge hatte auch das Gebiet oder Distrikt (Castellatur)¹⁾ von Auschwitz, wenn uns auch nähere Angaben hierüber mangeln, sicherlich zu bestehen, denn in Folge der gräulichen Verwüstungen der Mongolen, dann der Flucht der Bewohner vor deren Grausamkeit war natürlich keine Ernte zu hoffen, kein Vieh vorhanden, dagegen wücherte Unkraut und Gestrippe auf den Aeckern, Todtengebeine lagen überall zerstreut, Städte und Dörfer, Häuser und Hütten waren niedergebrannt, Magd und Frau geschändet oder verstümmelt, Mann und Knecht gemordet, die Luft mit mephtischen Dünsten von dem faulenden Aas der Menschen und Thiere erfüllt; kurz, es war das traurigste Bild gräulicher Zerstörungswuth, denn verlassen war die Gegend, die sonst selbst in bescheidener Hütte von dem Wiederhalle der Fröhlichkeit ertönte, nur der Wolf, von dem Blutgeruche aus des Waldes düstern Gründen angelockt, hatte sich mittler-

¹⁾ Prof. Biermann: Beiträge zur Genealogie der Herzoge von Auschwitz Notizenblatt der hist.-stat. Sektion 1862 Nr. 5 S. 35 führt nach Kasperlik XII Bd. der Schritten der hist.-stat. Sektion S. 163 zitierten Urkunden vom 31 Jänner 1290 und 2. August 1297 den Nikolaus Lisignat als Castellan von Auschwitz an.

weile hier heimisch und zum Meister des herrenlosen Besitzes gemacht.

Die trostlos anzuschauende Verödung und Entvölkerung seiner Lande durch die Mongol-Tataren war für Herzog Mieczyslaw sicherlich Anlass, sowie Anregung zur Gründung neuer, und Befestigung älterer, sich hiezu eignender Orte, doch um selbe aufzubauen, nicht minder zu bevölkern, wurden Auswanderungslustige anderer Länder in diese leere Gegenden zur Niederlassung aufgemuntert und zweifellos zumeist Deutsche herangezogen, denen man billiger Weise verschiedenerlei Begünstigungen, Unterstützungen, Freiheiten gewähren musste. Schon ein Jahr nach der Schlacht bei Liegnitz (1242) gestaltete Boleslaw II. die Stadt Breslau nach deutschem Rechte um und in kurzer Zeit darauf dürfte Mieczyslaw von Oppeln seinem Beispiele gefolgt sein, der die neuen Ankömmlinge von den nach slavischen Rechten dem Landbauer obliegenden Lasten (Roboty), theilweise von der Steuer befreite, sowie muthmasslich ihnen auch die Wahl ihres Richters gestattete, dass dem aber so sei und Mieczyslaw von Oppeln wirklich derjenige ist, dem die deutschen Ansiedelungen im Herzogthume Auschwitz ihr Entstehen zu verdanken haben, glauben wir daraus schliessen zu dürfen, dass er am 8. Mai 1241, mithin einen Monat nach der Schlacht bei Wahlstatt, mehreren Dörfern deutsches Recht verlieh, sowie dass die Stadt Bielitz nebst den deutschen Dörfern dieser Gegend, ihm ihren Ursprung verdanken ¹ Da nun Mieczyslaw in der hiesigen ² ebenso wie in der benachbarten Kastellatur von Teschen der Herr war, beide diese nachmaligen Fürstenthümer aber aneinander gränzen, so können wir selbst bei dem Mangel eines historischen Nachweises unbedingt dieses Herzogs Regierungs-Periode als diejenige bezeichnen, wo deutsches Wesen hier Eingang, — Verbreitung fand.

Dass auch deutsches Recht im Gefolge der Ansiedler hier Platz griff, ist gewiss, und es wird durch den Sachsenspiegel (speculum saxonicum §. 79) zweifellos gemacht, dass die deutschen Dörfer nicht nur hier, sondern in ganz Polen ihre eigene Gerichtsbarkeit hatten, der Schulze Rede und Antwort von Jedem, auch dem überall begünstigten Edelmann zu verlangen berechtigt war, was jedoch durch das Gesetz vom J., 1347 „de illo qui agit“ ¹) abgeändert worden zu sein scheint, und bekanntlich errichtete Kasimir der Grosse von Polen, um das lästige Suchen der Rechtsbe-

¹) Prof. Biermann: „Geschichte des Herzogthumes Teschen“ (Teschen 1868) S. 54. 106. 107.

²) Ebenda S. 82.

³) Volumina legum et constitutionem I. Fol. p. 27.

belehrungen in Magdeburg und Halle aufzuheben im Jahre 1356 in Krakau ein Appellations-Gericht, welches nach üblichem deutschen Rechte die letzte Instanz bildete. ¹⁾

Unstreitig ist es aber für den strebsamen Forscher höchst schwierig bei einem Ländchen von geringem Umfange, wie das hier erwähnte, diejenigen geschichtlichen Momente zu nennen, die uns eine Epoche, wie es das Erscheinen des Deutschthumes in demselben zur Zeit des dreizehnten Jahrhunderts und weiterhin, dessen Wirken, Blühen und Gedeihen kennzeichnen helfen. Bangen ergreift uns daher, wenn wir bei solch einem Untern ehmen fast alle anerkannt echten Materialien zur Feststellung solcher Punkte vermissen und nahezu in den Nebel der Vermuthungen, demnach fast nur in Hypothesen unsere Zuflucht nehmen müssen, denn ist schon die sonst nicht nur schreibseelige, sondern auch ernster Forschung gewidmete Gegenwart arm an Untersuchungen über ältere Geschichte dieser Ländchen überhaupt, so ist es die Vergangenheit noch um ein Bedeutendes mehr, da sie diesbezüglich gar nichts aufzuweisen hat und die Geschichte der hiesigen Deutschen Niemand fand, der sie einem grössern Kreise zur Kenntniss gebracht hätte, denn der „Versuch über die deutschen Bewohner der österreichischen Monarchie von Rohrer (Wien 1804) ist zu allgemein und Samuel Bredetzky's“ Historisch-statistischer Beitrag zum deutschen Kolonialwesen in Europa nebst einer kurzen Beschreibung der deutschen Ansiedlungen in Galizien (Brünn 1812) behandelt nur die ostgalizischen Colonien, welche in Folge des Toleranz Ediktes und des erlassenen Auswanderungs-Begünstigungs Patentes unter der Regierung Josefs II. entstanden.

In dieser Beziehung ist von Orten der Umgebung nur Krakau die einstige nun verschollene Haupt- und Residenzstadt Polens etwas glücklicher, den durch den Umstand, dass sie zur deutschen Hansa ²⁾ während deren Blüthe eine Zeit lang gehörte, hatte sie viele Verbindungen mit deutschen Städten, besonders auch Ostfrankens angeknüpft, unter denen die mit der freien Reichsstadt Nürnberg hervorragend lebhaft waren, welches ihm eine Reihe vorzüglicher Handwerker und Künstler gab. Ja, ein Nürnberger, Dr. Hartmann Schedel ³⁾ war es unter Andern, der schon 1443

¹⁾ Naruszewicz: *Historia narodu polskiego* 5. IV. p. 158, 253.

²⁾ Bandtke: *Rzecz krótka oprzymierzu handlowém Hanza wielka* Rocznik Tow. Nauk. Krakowskiego I. Tom 1817.

³⁾ Mizler Koll. m. I. p. 231 nach ihm Grabowski. *Krakow i jego okolice* Krakow 1844 S. 80. Dr. Hartmann Schedels: „Buch der Chroniken und Geschichten“ erschien in der Offizin des Anton Koberger, welcher von 1473 bis

auch eine Beschreibung Krakaus unter dem Titel „Comentariolus de Sarmatia“ lieferte, doch Auschwitz in seiner Unbedeutendheit am Fusse der Karpaten liegt abseits jener Haupt-Handels- und Verkehrsstrasse, welche die Deutschen aus dem fernen Westen dahin leitete, denn diese führte über Breslau dem ältest entwickelten deutschen Gemeinwesen Schlesiens unter den Piasten, während Auschwitz (Oswiecim) nur die Verbindungsstrasse Polens mit Böhmen (indirekt mit Deutschen) vorbeiführte, demnach nur mit slavischen Ländern in Berührung brachte.

Wir müssen uns daher die Trümmer der Erinnerung an einst bestandenes entwickeltes deutsches Wesen in diesem Lande gleich Brosamen am Tische des Armen hier selbst mühsam auflesen.

Dass deutscher Einfluss jedenfalls bei Gründung der Städte des Landes Auschwitz thätig war, glaube ich durch einen Aufsatz im Anzeiger für Kunde der deutschen Vorzeit ¹⁾ wenn auch nicht zwingend überzeugend bewiesen, doch sicherlich klar gestellt zu haben und glaube auch nicht zu fehlen, wenn ich diese meine Auseinandersetzung zur bessern Uebersicht der zitierten Verhältnisse hier mittheile.

Schwierig ist es wohl diesen Gegenstand abzuhandeln ohne in irrige Ansichten zu verfallen, da das vorhandene historische Materiale nur eine äusserst magere Ausbeute bietet, doch in diesem Falle ist es die von der Geschichte allzu stiefmütterlich behandelte Sage, welche uns den Weg in dem Wirrnisse weist und wenigstens theilweise Anhaltspunkte giebt, um über einzelne allzu dunkle Stellen der Geschichte des Herzogthumes Auschwitz, sowie den Einfluss der Deutschen auf das hiesige Kulturleben, wenn auch nicht Aufklärung, so doch Andeutung zu geben, denn in den häufigsten Fällen liegt der Sage irgend eine historische Thatsache zu Grunde, die jedoch eine lange Reihe von Jahren, welche wir hier bereits nach Hunderten zählen können, gleichsam in den Nebelschleier der Mythe sich gehüllt hat.

Einem ähnlichen Schicksale verfielen die Gründungsgeschichten der alten Städte des Landes Auschwitz, nämlich: Oswiecim, Kenty, Sajbusch und Wadowice. Doch während zu erwei-

zu seinem im Jahre 1513 erfolgten Tode druckte, ausser Nürnberg in Frankfurt a./M., Hamburg, Wien, Basel, Venedig, sicherlich auch Krakau Bücherläden hatte, woraus zu ersehen ist, dass das angegebene Jahr 1443 auf einem Irrthume beruht. „Archiv des historischen Vereines von Unterfranken.“ Würzburg 1857, IV. Band 2. Heft, Seite 141, 142.

¹⁾ Nürnberg 1865. S. 308 f. Nr. 8.

sen ist, dass erstere Stadt ¹⁾ eine ursprünglich slavische Niederlassung ist, die erst unter Mieczyslaw III. Herzog von Teschen, Herrn zu Auschwitz, durch Verleihung deutscher Rechte dem Slavismus auf eine kurze Zeit abwendig gemacht wurde, spielt bei der Gründung der übrigen drei Städte deutscher Einfluss in der Sage eine hervorragende Rolle der von den polnischen Geschichtschreibern zwar nicht rundweg geläugnet, aber in anderer, minder bezeichnender Weise gedeutet wird.

Wir wollen in Nachfolgendem diese Sagen, wie sie im Volksmunde kreisen, anführen und sie geschichtlich beleuchten, um zu sehen in wie ferne sich die Annahme bewahrheiten kann, dass wirklich deutscher Einfluss bei Gründung der benannten Städte thätig war, obwohl wir bemerken müssen, dass jener Polens Kulturentwicklung höchst hemmende zweite Tatarneinfall im Dezember 1259, ²⁾ durch welchen Krakau neuerdings verwüstet wurde und der sich bis Beuthen in Oberschlesien erstreckte, wahrscheinlich die geringen Reste allenfallsiger Spuren, sicher für immer verwischte, welche diese Gründungsgeschichten zwingend überzeugend erhellen könnten. —

Im grauen Alterthume residierten der Sage nach, zu Auschwitz und Zator zwei fürstliche Brüder, welche aus nicht näher bezeichneten Gründen feindlich gegen einander gesinnt waren, doch weise Männer in ihrer Umgebung hatten, die den gegenseitigen Hass beider Fürsten in Güte beizulegen bestrebt waren, Sie lockten dieselben daher eines Tages unter dem Vorwande dem edlen Waidmannsvergnügen nachzugehen, auf die damals noch mit dichtem Walde bedeckte Stelle, wo gegenwärtig die Stadt Kenty erbaut steht, da soll es sich denn ereignet haben, dass bei der gleichsam zufälligen Begegnung Beider, sowie dem gegenseitigen langentbehrten Anblicke das Eis ihrer Herzen schmolz und die fürstlichen Geschwister, der Sage zufolge Deutsche, gelobten sich demnach in deutscher Sprache, dass einer den andern von nun an stets „lieben werde.“ Das geschäftige Echo gab die Worte wieder, welche zum Namen eines neuentstehenden Ortes, gleichsam als von der Natur hiezu bestimmt, erkoren wurden und um den erneuerten Bund brüderlicher Liebe mit einer gottgefälligen That einzuweihen, beschlossen sie alsogleich, an der Stelle des Ereignisses eine Kirche zu bauen.

¹⁾ Schriften der hist.-stat. Sektion der k. k. m. schl. Ackerbaugesellschaft (Brünn 1859.) XII. Band S. 531/2 und Mittheilungen der k. k. geographischen Gesellschaft (Wien 1864.) VIII. Jahrg. S. 184—186.

²⁾ Dlugosii Hist. pol. lib. XII Francof Tom VIII. p. 757—761. Bielski Kronika swiata p. 182—183. Miechowita Chronica Polon Cracov. 1521 p. 144.

Nach der Meinung Lepkowskis ¹⁾ geschah dies Alles i. J. 1200 in welchem Jahre Herzog Maslaw den Grundstein zur hiesigen Pfarrkirche legte.

Betrachten wir diese Sage vom geschichtlichen Standpunkte, so bemerken wir gleich im Anfange derselben bereits eingeschlichene Irrthümer mündlicher Ueberlieferung da erwiesenermassen der Herzogssitz nach Zator erst um das Jahr 1434. durch Wenzl ²⁾ Sohn Kasimir IV. von Auschwitz, verlegt wurde, zu jener Zeit jedoch Kenty schon eine ziemlich alte Stadt zu nennen war, da sie 1277 ³⁾ durch Herzog Wladislaus von Oppeln bereits Stadtrecht erhalten hatte und im J. 1327. bei Gelegenheit der Belehnung des Herzogs Johann I. ⁴⁾ von Auschwitz, dem Domscholasticus von Krakau, unter jenen Städten des Herzogthumes Auschwitz genannt wird, welche erwähnter Fürst vom Könige Johann dem Luetzelburger von Böhmen für sich und seine Nachkommen zu Lehn nahm.

Noch weniger können wir Lepkowskis obenerwähnter Meinung beistimmen, welcher diese Gründung durch einen Herzog Maslaw von Auschwitz i. J. 1200 herleiten lässt; denn in jenem Jahre und noch viel später, war das Ländchen, welches später Herzogthum Auschwitz genannt wird, aller Vermuthung nach, nur ein Distrikt oder eine Kastellatur des Herzogthumes Oppeln, sowie nachher des Herzogthumes Teschen und wurde wahrscheinlich erst um 1312—1316 ⁵⁾ mit dem Titel eines Herzogthumes ausgezeichnet.

Wir bemerken übrigens dieselbe Aenlichkeit undurchdringlicher Finsterniss in allen Gründungsgeschichten der ältern Städte des Landes zwischen den Flüssen Ostrawica und San, welche der Zeit vor, oder kurz nach dem ersten Mongoleneinfalle ihre Entstehung verdanken und sind hiebei leider meist auf Vermuthungen angewiesen. Der Alles mit blindender Wuth der Barbaren zerstö-

¹⁾ Listy z podróży archeologiczney po Galicyi w dodatku tygodniowym przy Gazecie Lwowskiej 1857 Nr. 35. S. 145.

²⁾ Biermann: „Beiträge zur Genealogie der Herzoge von Auschwitz.“ Notizenblatt der hist. stat. Sektion Nr. 6. S. 47.

³⁾ Codex diplom. Polon. ed. L. Ryszczewski et Muczowski Varsav 1847 Tom. III. pag. 114.

⁴⁾ Sommersberg: Silis. rer. script Tom I. pag. 807 Balbini Miscela dec. I. lib. VIII. vol. I. epist 62.

⁵⁾ Schriften der hist. stat. Sektion u. s. w. (Brünn 1859) XII. Band, S. 168. Notizen Blatt a. a. O. N. 5 entgegen: Codex dipl. Pol. T. I. p. 105 darn: Album Jos. Dunin-Borkowsklego (Lwów 1844.) S. 218, welche bereits 1278 das Herzogthum Auschwitz entstehen lassen, wie im Vorworte ersichtlich ist.

rende Zug der Mongolen vertilgte aller Wahrscheinlichkeit nach die erhellenden Umstände der Sage und spätere Generationen schmückten selbe auf Kosten der Geschichte mit Nebenbemerkungen eigener Phantasie, wodurch sie das Auffinden des wahren Kernes dieser Mythe sehr erschwerten.

Nach unserem bescheidenen Dafürhalten dürfte es gerathen erscheinen den romantischen Aufputz der Sage über die feindlichen Brüder, als Hinzufügung einer spätern Zeit und eines geschichtlichen Hintergrundes entbehrend, gänzlich fallen zu lassen, um so mehr, als der im J. 1200 lebende Herzog Mieczyslaw von Oppeln, dem dieser Landstrich angehörte, auch nur einen Sohn Kasimir I. ¹⁾ hatte, über dessen etwaige Feindschaft mit seinen polnischen Vetteren die Geschichte nichts auf unsere Tage brachte, im Gegentheile von seiner Friedfertigkeit spricht. Mieczyslaw selbst war noch polnischer Fürst, ohne Kenntniss der deutschen Sprache, der die polnischen Reichstage besuchte und im besten Einvernehmen mit Polens Monarchen lebte, wie dies aus der im Vorworte erwähnten Schenkung deutlich ersichtlich ist, wenn er auch vielleicht durch mehrjährigen Aufenthalt in Franken an der Seite seines vertriebenen Vaters ein Interesse an deutschem Wesen gewonnen haben mochte.

Doch möchten wir in dem Namen Maslaw theilweise einen Anhaltspunkt für die Gründung und den Gründer annehmen, denn wie bekannt, wird in der Geschichte statt des Namens Mieczyslaw sehr häufig Meszko, Messek auch Mussek gebraucht; könnte nicht auf eben diese Art, welche seine übrigen Benennungen rechtfertigt, in dieser Gegend der Name Maslaw aus dem ursprünglichen Mieczyslaw geworden sein? Oder, liegt dem ein Schreibfehler des ersten städtischen, uns übrigens unbekanntem Chronisten zu Grunde?

Der Name Liebenwerde, den der Ort fast ausschliesslich bis zur Erhebung in städtische Rechte, wo er bereits „Liebenwerde alias Kanthy“ heisst, geführt haben mochte, deutet unbestritten darauf hin, dass derselbe sicherlich deutschen Einwanderern seinen Ursprung verdankt; denn bekanntlich berief Mieczyslaw II, wie eingangs erwähnt, als Herr und Besitzer dieses Landstriches nach dem Abzuge der Mongolenhorde, gleich seinem mächtigen Nachbar Boleslaw V. von Polen, der sie in seiner Residenzstadt Krakau selbst, nicht minder Bela IV. von Ungarn, der sie in vielen Orten seiner Monarchie ansiedelte, da er in der Grafschaft

¹⁾ † 13. Mai 1230 nach Prof. Biermann Notizenblatt S. 48, Naruszewicz Hist. narodn. polsk. T. IV. p. 8. † Mail236.

Zips und in Siebenbürgen lebhafte Beweise ihres erfolgreichen, nützlichen Wirkens erhalten hatte.

Welchem Stamme die deutschen Gründer des Ortes Kenty angehört haben mögen, ist freilich schwer zu errathen, denn ergründen kann man es gar nicht; doch dürften diess muthmasslich Flandrer oder Flamminger ¹⁾ gewesen sein, die wie Stenzel in seiner Urkundensammlung sagt, vorzüglich zur Trockenlegung der Niederungen bestimmt waren, denn dahin weist auch der beachtenswerthe Umstand, dass in Kenty seit uralten Zeiten die Leinenindustrie und Tucherzeugung, das Erbtheil eingewanderter Flanderer, blüht, doch wie wir im Verlaufe unserer Auseinandersetzung sehen werden, ist die Wahrscheinlichkeit nicht minder gross, dass ein Theil der Einwanderer aus Franken gekommen sein dürfte, obwohl wir der Meinung sind, dass die Mehrzahl der Ansiedler aus Niedersachsen kamen, denn nicht minder ist es auch zu vermuthen, dass die Gründung des Ortes auf einer Insel des hier vorüber fluthenden Solafusses stattgefunden habe, weil wenn wir den Ursprungsnamen etymologisch untersuchen, sich herausstellen dürfte, dass diese Ansiedlung nach langer, beschwerdevoller Reise der Einwanderer aus dem fernen Heimatlande der Lieben Werder (Insel) das ersehnte Ziel ihrer Wünsche, wurde.

Leider ist diese Meinung Hypothese und, wie zu wiederholten Malen erwähnt, sind wahrscheinlich die verlässlichen Mittel entschwendet, welche uns einen Lichtschimmer in dieses unergründliche Wirrniss bringen würden, doch glauben wir der Sage die durch Zeit und Umstände begründete Vermuthung entnehmen zu können, dass Kenty ursprünglich eine deutsche Kolonie sei, wie dies auch der früher hiefür gebrauchte Name kennzeichnet, und zweifellos aus Mieczyslaw II. von Oppeln Regierungsperiode stamme, jedoch zeitig bereits dem Polonismus zum Opfer fiel, wie diess aus dem Beinamen „alias Kanthy“ zur Zeit der Erhebung in städtische Rechte zu ersehen ist.

Ueber die Gründung der Stadt Sajbusch erzählt die Sage, dass schlesische Schweinhirten deutschen Stammes um die Mitte des 13. Jahrhunderts mit ihren zahlreichen Heerden in den Sommermonaten den die Stadt umziehenden warmen Thalkessel, der mit prächtigem Urwald mächtiger Eichen bedeckt war, als Wohnsitz erwählten, um nach ihrer Ausdrucksweise 'die „Säue in Busch“, d. i. in Wald zur Mastung zu treiben, wovon der

¹⁾ Tschoppe und Stenzel: das deutsche Recht im Schlesien (Hamburg 1832) S. 141—143 sowie Tomaschek: Deutsches Recht in Oesterr. im 13. Jahrh. auf Grundlage des Stadtrechtes in Iglau 1859. S. 57—82.

neuentstehende Ort den Namen Sajbusch (richtiger Saubusch) erhielt, weil sich aber die Einwohner von der Mastung nährten (polnisch zywił sie) nannten die umwohnende Slaven diese Ansiedlung: Zywiec.¹⁾

Obwohl nun diese Annahme von altersher als giltig anerkannt wurde, findet der polnische Archäologe J. Lepkowski²⁾ in neuere Zeiten dennoch, dass Zywiec von der dortigen üppigen Vegetation des freundlichen Thales hergeleitet, der Stamm-Name des Ortes sei, welchen er zu Ehren der slavischen Göttin des Lebens (Zywa, Dziwa, Zywie) die hier verehrt worden sei, erhielt und will demnach auf Grund dessen den alten heidnischen Slaven diese Gründung selbst zuschreiben, meinent, dass wohl einige Deutsche in späterer Zeit sich mit Schweinezucht befasst haben mögen und man davon den Ort nur spottweise „Saubusch“ benannte, doch glaubt er ihnen die Gründung selbst streitig machen zu können.

Dem entgegen glauben wir, obwohl Sagen durchaus keinen historischen Beweis liefern, mit Fug und Recht, gestützt auf bisher erforschte, bekannt gewordene geschichtliche Nachrichten über Niederlassungen deutscher Pflanzbürger im benachbarten Oberschlesien, behaupten und annehmen zu können, dass beide Auslegungen über die Art der Gründung ihre volle Richtigkeit haben dürften, denn wohl mögen die Slaven in der ältesten Zeit hier einen gottesdienstlichen Platz, ja auch eine Ansiedlung gehabt haben, doch wenn nicht bereits frühere Einflüsse sich widrig machten, so wirkten jedenfalls die beiden verheerenden Tatareneinfälle i. J. 1240 und 1259, wie allerwärts in dem jetzt Galizien benannten Lande, auch hier vernichtend auf das Gemeinwesen und Leben der da sesshaften Slaven, und herbeigerufene Einwanderer deutscher Zunge dürften ihre verlassenen Plätze eingenommen haben, denn geschichtlich ist die Thatsache, dass der Tatarenschwarm, der über Auschwitz längs des Solaufers hinzog, um sich nach Ungarn zu begeben, unterwegs Kenty, dann das damals Seibersdorf benannte Dorf Kozy und auch Sajbusch schwer heimsuchte.³⁾

¹⁾ Album Józ Dunin-Borkowskiego (Lwów 1844) S. 255 dann Notizenblatt der hist. statist. Sektion (Brünn 1861) S. 33.

²⁾ Notatki z podróży archeologicznej po Galicyi. Gazeta, warsz. z roku 1853, Nr. 320, S. 4, 5. Janota der in: Wiadomosc historycznai geograficzna o Zywiecczyznie (Cieszyn 1859) S. XX im 100sten Punkte der Anmerkungen, beide Annahmsfälle zitiert, unterlässt es sich für einen oder den andern Fall entscheiden.

³⁾ Janota a. a. O. S. 10.

Die dritte Sage entbehrt der sonst üblichen phantasievollen Ausschmückung und schildert in Kürze mit schlichten Worten, dass einst vor vielen hundert Jahren eine zahlreiche Menge Deutscher auf den Ruf des Herrn dieser Gegend, welche damals wild und öde dalag, einwanderte und die gegenwärtige Stadt Wadowice unserer lieben Frau zu Ehren unter dem Namen „Frauendorf“ anlegte. Die Zeit zu erhellen, wann sich dieses ereignet haben mag, wollen wir wiederholt die Geschichte zu Hilfe nehmen, obwohl uns dieselbe in Erforschung der Zeit und Umstände der Gründung bereits früher genannter zwei Orte grösstentheils im Stiche liess. Doch gewiss ist, dass Wadowice im Beginne des 14. Jahrhunderts bereits eine Stadt gewesen sein müsse, denn als solche kömmt sie bei Belehnung des Herzogs Johann I. von Auschwitz durch Johann von Böhmen am 24. Februar 1327 bereits unter den übrigen Städten des Landes Auschwitz, aber unter der polonisirten Benennung vor¹⁾ und unbekannt ist daher, aus welcher Quelle Ballinski und Lipinski²⁾ schöpften, als sie angaben, dass die Stadt Wadowice im Jahre 1430 durch Herzog Kasimir von Auschwitz nach deutschem Rechte ausgesetzt wurde.

Diese letztere Bemerkung jedoch dürfte genügen, uns die Zeit zu weisen, nachdem wir bereits die geschichtliche Ueberzeugung erlangten, dass die Gründung jedenfalls früher erfolgt sein müsse, wir glauben demnach, ohne auf begründeten Widerspruch zustoßen, folgerichtig schliessen zu dürfen, dass auch diese Ansiedlung, gleich den beiden frühern, der Regierungsperiode des mehrerwähnten Herzogs Mieczyslaw II. von Oppeln, Herrn und Gebieters des gesammten Landes bis an die Skawa einzurechnen sei da nur zu seiner Zeit die Einwanderung Deutscher in derartig genügender Menge erfolgte, um ganze Ortschaften nicht nur zu gründen, sondern auch dieselben zu bevölkern.

Bei einer solchen Ansiedlung in Massen, wie sie aus Deutschland im 13. Jahrhunderte nach Abzug der Mongolen statt hatte, ist es jedenfalls interessant die Ausdehnung, sowie die Richtung derselben im Lande selbst kennen zu lernen, um in diesem Gebiete nach Denkmalen oder sonstigen Resten aus jener ursprünglichen deutschen Zeit zu forschen.

Als solche dürften wir betrachten:

1. Ortsnamen als etymologische Denkmale, die durch die deutschen Bewohner selbst als ethnologische Beweise bestätigt werden.

¹⁾ Sommersberg Sil. rer. scrpt. Tom. I. p. 807.

²⁾ Starozytna Polska (Warszawa 1844) S. 239.

2. Reste alter Bauwerke als archäologische und

3. alte Kirchen-Ornamente als religiös-kunsthistorische Merk- oder Denkzeichen, und es liegt uns ob, die Beschaffenheit derselben prüfend zu untersuchen, in wie ferne sie ihren Ursprung deutschem Wesen jener Zeit verdanken.

Nach der bis auf uns erhaltenen mündlichen, leider in den seltensten Fällen auf Urkunden basirten Ueberlieferung, welche somit dem Sagenreiche angehört, steht es fest, dass die Deutschen bei ihrer Einwanderung nachfolgende Ortschaften zur Mehrzahl gegründet oder doch sicherlich wenigstens bevölkert haben dürften:

Liebenwerde (Kenty), Sajbusch (Zywiec), Frauendorf (Wadowice) wie wir diess bereits ausführlicher zeigten, ferner: Seibersdorf (Kozy), Batzdorf (Komorowice), Kunzendorf¹⁾ (Lipnik), Ludwigsdorf²⁾ (Lodygowice), Petersdorf³⁾ (Pietrzykowice), Reichwald, (Rychwald), Inwald, Barwald⁴⁾, Altdorf (Starawies), Neudorf (Nowawies), Schreibersdorf (Pisarzowice), Wilhelmsau⁵⁾ (Wilamowice), Alzen (Halcniów), Friedrichsdorf (Frydrychowice)⁶⁾, und wahrscheinlich auch Andrychau.

Sind auch die Namen der meisten dieser genannten Orte dem Polonismus anheimgefallen, die deutschen Nachkommen aus demselben verschollen, oder in die näher gelegenen Städte wegen leichtern Gewerbebetriebes gezogen, so ist dennoch die Leinweberei, als Erbtheil der Ureinwohner heimisch geblieben und hat sogar in dankbarer Erinnerung an die Gründer dieses Industriezweiges in dieser Gegend bei den benachbarten polnischen Ortschaften Verehrer und Förderer gefunden. Uebrigens haben sich die deutschen Benennungen der vorhin angeführten Orte bei den Bewohnern der deutschen Orte um Bielitz im Herzogthume Teschen in der Erinnerung wach erhalten.

Einer besondern Erwähnung indessen wegen Erhaltung ihrer Nationalität verdienen hier die Orte Wilmessaa und Alzen, weil diese um so staunenswerther ist, als sonst alle einst deutschen Orte hiesiger Gegend fast gar kein Zeichen deutschen Wesens

¹⁾ Biermann Geschichte des Herzogthumes Teschen (Teschen 1863) S. 184 „Sigmund von Polen begnadet Herzog Kasimir II. von Teschen i. J. 1523 auf Lebenszeit mit dem Dorfe Kunzendorf.

²⁾ und ³⁾ Codex diplom. Siles. Tom II p. 58.

⁴⁾ Biermann a. a. O. S. 171.

⁵⁾ Der Name Wilmessaa im Volksmunde deutet auf einen andern Ursprungsamen, auf den wir später zu sprechen kommen.

⁶⁾ Biermann a. a. O. S. 155 i. J. 1416 war Michael von Friedrichsdorf Hauptmann in Teschen.

aufzuweisen haben, im Gegentheile gänzlich sammt allenfallsigen Resten der Stammbewohner polonisirt sind, während hier noch immer deutsche Kultur und Sitte herrscht, wengleich auch die polnische Sprache ebenfalls eingebürgert ist.

Die Deutschen tragen auch hier, wie überall in Galizien, das Gepräge ihres Stammes an sich. Redlichkeit, unermüdeter Fleiss, Treue, rastloser Erwerbseifer, Aufrichtigkeit und ein gewisser Grad von Gemüthlichkeit kennzeichnet diese vom Hauptstamme so lang und weit entfernten Kinder deutscher Zunge, wobei Frohsinn und Heiterkeit aus dem Antlitze jedes Einzelnen leuchten. Deutsche Zucht und Ordnung erhält sich getreulich und wird auch von der Familie sorgsam gepflegt, doch hat sich keinerlei mündliche Ueberlieferung von den Stammeltern betreffs der Ansiedelungsumstände unter ihnen erhalten.

Dr. Jos. Beck führt in seiner „Geschichte der Stadt Neutitschein und deren Umgebung“ (Neutitschein 1854) S. 9—16 an, dass nach aller Muthmassung, denn eine solche bleiben seine höchst anziehenden historischen Beweismittel, da sie des zwingend Ueberzeugenden entbehren, die deutsche Bevölkerung, die sich im Laufe der Zeit in dem gesegneten „Kuhländchen“¹⁾ (dem einstigen Odergau) niederliess, Franken gewesen sein dürften.

Fiel deren Ankunft nach den bezüglichlichen Forschungen des Dr. Beck in die Gegenden des Odergaues, welche man, wie gesagt, heut zu Tage das Kuhländchen nennt, fast 200 Jahre früher, als die Ansiedlung der durch Herzog Mieczyslaw II von Oppeln berufenen Deutschen im Lande Auschwitz, so glauben wir dennoch, dass in beiden Gegenden das damals schon sehr volkreiche Franken, vorzüglich aus der Würzburger Gegend (dem heutigen Unterfranken) die deutschen Pflanzbürger lieferte, wohin das in polnischen Geschichts- und Gesetzbüchern vorkommende übliche Landflächenmass der „fränkischen Hube“ (Lan frankónski) weisen dürfte.

Nach Stenzel's Meinung wären zudem, wie bereits gesagt, die Franken hauptsächlich zur Waldausrodung gebraucht worden; die gebirgigen, sicherlich auch damals, wie nicht minder jetzt noch stark bewaldeten Gegenden des Herzogthums Auschwitz bestärken uns um so mehr in der Annahme, dass auch hierher Franken einwanderten, als die Sprechart — der Dialekt — beider Oasen deutscher Zunge, im Kuhländchen, wie hier, umgeben von slavischen Elementen nach Vergleichung der Sprachproben beider

¹⁾ Ueber diese interessante, gesegnete Gegend erschien während des Druckes von Dr. Joh. N. Enders: „Das Kuhländchen. Ethnographisch-historische Schilderung.“ (Neutitschein 1868), welche Broschüre leider nicht mehr benutzt werden konnte.

im Wesentlichen gleich, fast nur durch Kleinigkeiten unterschieden sind, die im Laufe der Jahrhunderte sich aus dem Polnischen in diese Sprache eingeschmuggelt und eingenistet haben, jedoch vergermanisirt sind.

Auch Albin Heinrich ¹⁾ weist ebenfalls auf die auffallende Aehnlichkeit in der Lebensart, Sitte und Sprache mit den Kuhländlern hin, die auf Gemeinsamkeit ihres Ursprunges und ihrer früheren Schicksale schliessen lässt.

Könnten wir auch aus der Benennung des Ortes Wilmessaa (Wilhelmsau — Wilamowice) nicht mit Bestimmtheit die Gründung durch Franken nachweisen, so dürfte uns dies bei Alzen (polnisch Halcniow, welches in der Endsilbe niow-ow die polonisirte Bedeutung von dem deutschen ^{au} in sich allem Anscheine und Klange nach fassen dürfte) um so besser gelingen, als wir in dieser Ortsbenennung den unterfränkischen Markt Alzenau wieder zu erkennen glauben, denn bekanntlich pflegten die Ansiedler von jeher in pietätvoller Erinnerung an die verlassene Heimath den neu entstehenden Ort zumeist mit dem Namen eines dort naheliegenden, bekannteren zu belegen, was auch hier unstreitig der Fall gewesen sein dürfte und sicherlich auch war, obwohl unter den sächsischen Orten Siebenbürgens, wie wir in Johann von Lipszky ²⁾ ersehen, nicht minder zwei ähnlichen Namens vorkommen und zwar: Altzen (Olczina, Oltzeme im Haromszéker Stuhle S. 6, 8) ferner Alzen (Alczina, Olczina im Leschkircher Stuhle S. 104), doch wenn wir die Einwanderungsverhältnisse nach Siebenbürgen näher ins Auge fassen, wie sie J. C. Schuller: „Zur Frage über die Herkunft der Sachsen in Siebenbürgen“ (Wien 1865) schildert, so finden wir, dass dahin zuvörderst Niedersachsen, Flandrer einwanderten, da diese jedoch nur Ackerbau, aber nicht den für dieses gebirgige Land nöthigen Bergbau verstanden, auch andere Deutsche insbesondere Thüringer und Obersachsen durch König Géyza berufen wurden.

Jedenfalls dürfte das jener Zeit stark bevölkerte Ostfranken auch zu den letztern zwei Ansiedlungen beigetragen haben, da wie wir in Lipszky sehen, in der Zips unter Tab. II. Quad. D 38 ein Dorf Gross-Frankova und Klein-Frankova vorkommen, bekanntlich die auswandernden Deutschen hier ihre erste Station hielten, ehe sie nach Siebenbürgen ihren Zug fortsetzten und diese

¹⁾ Versuch einer Geschichte des Herzogthumes Teschen. (Teschen 1818) S. 53.

²⁾ Repertorium aller Oerter und Gegenstände (Ofen 1808) II. Theil, S. 6, 8, 104 dann dessen Karte von Ungarn, Croatien, Slavonien, Militärgrenze und Siebenbürgen (in 12 Blättern) Tab. IX. Quad. Z. 72, 73.

Ortsnamen jedenfalls auf Anwesenheit der Franken hinweisen, da diess slavisirte ursprünglich deutsche Orte sind.

Ueberhaupt nennt z. B. Pray: *Dissertationes Historico-criticae Vindob.* 1775 *Annales Vet. Hunnor.* p. 165 ff. die aus der Zips nach Bistritz in Siebenbürgen i. J. 1206 kommenden Deutschen *Saxones* — Sachsen und Jos. Benkö: *Transilvania sive magnus Transilvaniae Principatus Vindob.* 1778 p. 455 schreibt, dass in dem den Deutschen ertheilten Freiheitsbriefe die Benennung: „*Hospites Teutonici*“ steht.

Jedenfalls sehen wir, dass im 12. und 13. Jahrhunderte alle deutschen Einwanderer Sachsen genannt wurden, obgleich damals die meisten derselben Flandrer und Rheinländer waren, mit welchem Rechte? — dürften wir aus dem Umstande sehen, dass später in Galizien und Ungarn der Name „Schwab“ und Deutscher unter den betreffenden Nationalen gleichbedeutend ist und manche Colonien hiessen nach Bredetzky ¹⁾ in Westgalizien desshalb Holländereien, nicht weil die ersten Ansiedler aus Holland gekommen, sondern weil sie, wie einst die Holländer sumpfige Orte urbar machten, durch Canäle trocken legten und einer Kultur zuführten, woher auch in den polnischen Reichsgesetzen (*Volumina legum*) für derartig entstandene Orte die Benennung: *terrae Hollandenses et flandrenses* gebraucht wird.

Anzunehmen dürfte es daher sein, ohne einen Verstoss zu begehen, dass auf den Ruf der oberschlesischen Fürsten sich aus allen Gegenden Deutschlands Auswanderungslustige einfanden, um sich da einen häuslichen Herd, somit eine neue Heimath in den besprochenen Colonien zu gründen, die sie wahrscheinlich nach Abstammungs-Gruppen bevölkert haben dürften. Bei Wilmessaa und Alzen, — bei diesen beiden Ansiedlungen glauben wir uns nicht zu irren, wenn wir die Entstehung derselben fränkischer Einwanderung zuschreiben, wobei ich meine früher einmal ausgesprochene Meinung ²⁾, dass Familiennamen in Wilmessaa wie: Fox, Figwer darauf hindeuten, es seien diese beiden Orte flandrische Colonien, nun eines Bessern belehrt, hiemit widerrufe. Ebenso verlieren des verdienten polnischen Archäologen Lepkowski ³⁾ ausgesprochene Muthmassungen dadurch ihre Bedeutung, dass er selbst erklärt, über den Charakter der Sprache ofterwäh-

¹⁾ Historisch-statistischer Beitrag zum deutschen Colonialwesen in Europa nebst einer kurzen Beschreibung der deutschen Ansiedlungen in Galizien (Brünn 1812) S. 121.

²⁾ „Die deutschen Colonien in Galizien.“ Mittheilungen der k. k. geographischen Gesellschaft. (Wien 1860) IV. Jahrg. S. 196.

³⁾ „*Listy z podrózy archeologicznej po Galicyi a. a. O.* S. 150.

ter beider Oasen deutscher Zunge kein Urtheil abgeben zu können und glaube ich demnach getrost meine eigene deutlich ausgesprochene Anschauung durch vorhandene geschichtliche Quellen und Vergleichen bezüglicher Forschung begründen zu können. Alzenau in Unterfranken, urkundlich Alzenawe genannt, kömmt um die erste Hälfte des 11. Jahrhunderts vor, doch meint Steiner ¹⁾, dass da Urkunden überhaupt erst im 11. und 12. Jahrhundert für einzelne Orte häufiger vorkommen, so dürfte die Gründung um etwa 200 Jahre früher fallen, doch lesen wir aber in seiner Geschichte des Freigerichtes Alzenau, dass dieser Ort in frühester Zeit Wilmondsheim geheissen habe, oder wie er in den Seligenstädter Klosterurkunden genannt wird: 1326 villa Wilmontzheim, Wildmundsheim, 1352 Wilmintzheim; Urkunden von 1400 und 1401 nennen ihn Wallmundsheim; in einer Urkunde von 1309 heisst er Wulmutsheim und Welmitzheim, 1471 Wolmetzheim, 1515 Wolmitzheim, Welmitzheim, auch Welmetzheimb, lauter Namen, welche in ihrem Laute in dem von uns erwähnten Ortsnamen Welmessaa (Wilhelmsau, Wilamowice) wiedertönen und interessant bleibt es immerhin, dass wir bei Begründung des geschichtlichen Anspruches der Herstammung auf den Namen für unser Alzen, die Thatsache bestätigen müssen, wie Alzenau in seiner ursprünglichen Benennung Wilmundsheim dem Orte Wilmessaa seine ersten Bewohner und diesen Namen selbst gegeben habe, wenn auch keine schriftliche Quelle zu finden ist, dass um die Mitte des 13. Jahrhunderts eine Auswanderung aus dortiger Gegend stattgefunden hätte.

Wenn wir nun die Abstammung der Pflanzbürger und Gründer Wilmessaa's hiedurch zweifellos machen, ist es um so mehr geboten darzuthun, dass auch Alzen durch Gründer aus Ostfranken seinen Stammmamen führe, denn Alzenau (Alzenawe) erhielt diesen Namen erst im 16. Jahrhunderte nach dem Schlosse, welches nächst diesem erst i. J. 1400 und 1401 urkundlich vorkömmt, doch soll dieses nach Steiners Meinung einer indessen unverbürgten Sage zufolge durch die Tempelherren erbaut worden sein, dürfte demnach Ende des 12. Jahrhunderts bereits gestanden sein und war durch den Umstand, dass es Sitz eines Freigerichtes war, jedenfalls einer der wichtigern Orte der Heimath, welchen die neuen Ankömmlinge für ihre neuentstehende Ansiedlung annehmenswerth fanden.

¹⁾ Geschichte und Beschreibung des Freigerichtes Wilmundsheim vor dem Berge oder des Freigerichtes Alzenau. (Aschaffenburg 1820) S. 22, 74. 242 ff.

Nach Herrlein ¹⁾ dürfte indessen das Schloss Alzenawe erst Ende des 14. Jahrhunderts erbaut sein, da urkundlich der Vize-
dom Haman Echter i. J. 1404 Praefectus castri Alzena der erste
dieses Amtes war und durch diese bündige Erklärung finden wir
unsern Schluss, dass unser Alzen von jenem Alzenau seinen Na-
men erhielt, erschüttert, ja nahezu zweifelhaft gemacht, denn da-
durch wird es unbestimmt, dass der Name im Beginne des 13.
Jahrhundertes schon gebräuchlich somit den Auswanderern ge-
läufig war und ihnen zur Benennung der neuen Gründung emp-
fehlenswerth dünkte, doch Herrlein selbst sagt weiter, dass so
dunkel, wie die Entstehung der Burg Alzenau, auch die ihres
Namens ist und erzählt hierüber eine im Uebrigen nicht hierher
gehörige Sage. ²⁾

Diese, bemerkt er ferner, scheint nur aus dem Klange des
Namens (all' zu nahe) entstanden zu sein, man müsste denn anneh-
men, dass das erzählte Ereigniss in einer viel früheren Zeit vorge-
fallen sei und den Namen einer Burg gegeben habe, die im Jahre
1400 längst nicht mehr bestand. So viel ist wohl unzweifelhaft: der
Name Alzenau war fertig, als das Schloss kaum gebaut war und
hat sich nicht, wie viele andere Ortsnamen erst nach und
nachgebildet. Die Endung *awe* in Alzenawe deutet dahin, dass
Letzteres der Name eines Flusses oder Baches gewesen und so
scheint der kleine Bach, der nördlich von der Burg fließt, dieser
den Namen gegeben zu haben, welcher demnach uralt ist und dem
Volke sicherlich schon Ende des 12. Jahrhunderts bekannt war.

Ich glaube diess als Ehrenrettung meiner Annahme um so mehr
betrachten zu können, als in Franken Wilmundsheim und Alzenau,
obwohl knapp an einander liegend, dennoch zwei verschiedene
Objekte ursprünglich bezeichneten, ebenso wie sie hier zwei un-
fern von einander liegenden Orten Wilmessaa und Alzen deren
jeder eine Gemeinde für sich bildet, den Namen gaben. Ersteres

¹⁾ „Das Schloss Alzenau“ im XIV. Bande des Archiv's des historischen
Vereines von Unterfranken und Aschaffenburg. (Würzburg 1858) S. 102.

²⁾ Die Sage erzählt: In der Nähe von Wilmundsheim lag eine Burg
und darin haust ein Ritter und sein Weib. Von Räubern mit Uebermacht
überfallen, musste der Ritter die Burg und sich übergeben, nur der Burgfrau
war gestattet, mit dem was sie tragen könne, frei abzuziehen. Da belud sich
das treue Weib mit seinem Egeherrn und trug ihn aus der Burg durch Will-
mundsheim die Höhe hinan. Dort gebot der Ritter der edlen Frau Ein-
halt, allein sie sprach: „All zu nahe!“ und trug ihren Egeherrn, bis sie aus
dem Gesichte der Feinde waren. In der Folge und nachdem die Räuber ver-
trieben worden, baute sich der Ritter an der Stelle, wo sein Weib die Worte
„All zu nahe!“ gesprochen hatte, eine neue Burg und nannte sie zu dessen
Gedächtniss Alzenau. (Ebenda S. 106.)

bildet einen Markt mit einem Magistrate und liegt 1 Meile von Kenty, letzteres ein Dorf eine halbe Meile von Biala.

Weit entfernt davon übrigens die etymologische Ableitung so weit zu treiben, um z. B. den Dorfnamen Bulowice von der Buhlau, welche nördlich die Grenze des Freigerichtes Wilmundsheim vor dem Berge oder des Freigerichtes Alzenau berührte und nach einer Urkunde von 1390 als Wildbann von Hanaue ¹⁾ (Buhlau) vorkömmt, trotz grosser Aenlichkeit im Wortklange, abstammen zu lassen, folgte ich nur dem Fingerzeige der auf fränkische Ankömmlinge hinweist, in historischer Begründung der Stammnamen und glaube nun in meiner Abhandlung auf die Sprechart der beiden Niederlassungen aus ostfränkischen Einwanderern, nämlich hier, wie im Kuhländchen übergehen zu können.

Zur bessern Ueberzeugung der Aehnlichkeit beider Dialekte und Vergleichung mit den in Dr. Beck's: „Geschichte der Stadt Neutitschein“ (Beilage D) angeführten Sprachproben des Kuhländchens führe ich aus Dr. Jakob Bukowski: „Gedichte in der Mundart der deutschen schlesisch-galizischen Grenzbewohner resp. von Bielitz Biala.“ (Bielitz 1860) eines derselben mit nöthigem Idiotikon aus Wilmessáa (Wilamowice) S. 120—124 und eines aus Alzen S. 125 an, denen ich eines in Kuhländler Mundart folgen lasse.

A Szlomon Urtel (ai Welmessáa).

s' ei fräilich schon a lange Zait verganga,
Wie, wo'ch erzält, ai Welmessaa possiert. —
De Zaiga olle sen längst schlofa ganga;
Ich majnt, 's wär aus ai bloa Bouch? Doch hiert!
Ma tree derschailk ²⁾ ne blouss das Laimet ³⁾ handeln,
Aach hend'r am Werkstuhl hot ma fest gepocht,
Selbst met a Ongern wosst ma onzubandeln,
An hot on ihre Sporn' an Füss' gedocht.
A Wanzkapocher ⁴⁾ an a Tschischmamacher,
Die sossa lostig of der Kratschembank ⁵⁾.
Bald kom vo dam, bald Jem a grousser Lacher
Doo ma fost docht', se wurda Beede krank,

¹⁾ Steiner Joh. Willh. Christ. a. a. O. S. 170, 180.
²⁾ derschailk = ehemals, einst. — ³⁾ Laimet = Leinwand. — ⁴⁾ Wanzkapocher ist der Spitzname der Leinweber, wie Schwartlafrasser jener der Tuchmacher. — ⁵⁾ Kratschem = das Wirthshaus, von dem Polnischen Karczma der Schank, die Schenke.

Denn Jeder hott' sai Steckla an sai Flausa, ¹⁾
 An Ajner neckt' a Andern- wie a Hohn. ²⁾
 Se thota endlich hiernig ³⁾ sech zerlausa,
 Au's stellte Jeder hoftiglich ⁴⁾ sen Mon,
 Bis doch zoletzt ze better wurd' an orrig; ⁵⁾
 Dar Ajne droht em Andern met der Faust,
 Se schreen an kekta ⁶⁾ alle Zwee sech korrig, ⁷⁾
 Doo's werklich Olla ver dam Brella graus't!
 Met grousser Nouth ock bracht ma se aussomma,
 Se schwurn em Zorn sich lawas ⁸⁾ lange Rach'.
 Jer droht': der Tschischmamacher soll mer bromma,
 Noo hait fährt eihm a Stajn ai's Lodadach. ⁹⁾
 Der Sajger schloug om Thurm de neinte Stonde;
 Ma soh noo hein an har a Stouwa ¹⁰⁾ licht.
 Der alde Wachter macht heit ne kaj Ronde;
 Denn's fuhr eihm ai de Füsse schwer de Gicht;
 Drem wor's sou stell ai olla, olla Gossa. —
 Doch zieht der Tschischmamacher sacht en hajm,
 An torkelt, rem em tiefa Kouth von Strossa;
 Doch luhrt ¹¹⁾ a, ob sech ne wos rührt em Lajm. ¹²⁾
 Etzt kemmt a ver a hett', wous Licht noo brannte,
 An sieht en festa Kalla ¹³⁾ ver seich steihn,
 Dar sech, sou wie a Hierniger kajga'n ¹⁴⁾ wandte,
 An dam ma's onsoh, wo a wüld begeihn.
 Da Schuster merkt's, jer hätt' en Stajn en Protza
 An doo a'n aa schon schwenkt keiga sei Haip ¹⁵⁾.
 Har tockt sech roo, ma hiert de Schaiwa plotza —
 Es tchindert, ¹⁶⁾ klirrt wie Glasla ai ar Knaip!
 Dar Stajn, dar floug dorch's Fanster ai de Kommer,
 Wou em a Teisch da Hausfamilie soss.
 Nocht war erscht dert a schrecklich grouss Gejommer,
 Wail de just grod ihr Owedassa ¹⁷⁾ oss.
 Dar Stajn ful mettelt ai de grouss Schessel. —
 Do worsch met Nopp, met Kraut an Assa gor;
 De Schierwa fluga hein no olla Ecka,

1) Flausa = Neckereien, Steckla = Stichelei. — 2) Hohn = der Hahn.
 — 3) hiernig = hörnicht oder teuflisch. — 4) haftiglich = ziemlich gut. —
 5) orrig = arg, heftig. — 6) kekta = lärmten. — 7) korrig = heiser. —
 8) Lawa = das Leben. — 9) Loda = die Haare, Lodadach = der Kopf, das
 Haupt. — 10) Stouwa = die Stube, das Gemach, das Wohnzimmer. — 11)
 luhrt = er lauert, lugt aus. — 12) Lajm = der Lehm. — 13) Kalla = der
 Kerl, strammer Bursche. — 14) kajga = gegen ihn. — 15) Haip = Haupt. —
 16) tchindert = ein Metallklang beim Zusammenschlagen. — 17) Owedassa =
 das Abendessen.

An Kraut, an Sperka ¹⁾ trajschta ²⁾ of a Aern.
's wor werklich gromig, fost wie zom Verrecka!
's wor aus! kai Fend kund sech der kajga wehr'n.
's stürzt Olles naus dan Beisa abzufanga. —
Do stond da Tschischmamacher, an ne wait
Dervon da Wanzkapocher. — Hartes Banga
Erdrockt se Beede fost vor Angst an Lajd.
Ha! scheine Nockwern ³⁾ dos! no! no! der Murga, ⁴⁾
Dar wet euch schon bezola euern Zens!
's Gerecht wet bald fer euch, ihr Smecka, ⁵⁾ surga!
A gutes Fruhstack! Fafferkan ⁶⁾ an Brems ⁷⁾.
Der Murga kom; 's Gerecht wor bald versammelt.
Dee beeda Thättern wurda fürgestellt
Se stonda rengs vom Volke, wie verrommelt;
Denn's Urtel sprecht ma offa ver der Welt.
War ei do schold o Wirthes schwerem Schoda?
De Schaiwa an de Schesseln sen zerschlojn,
An's Kraut zertrajsch, zom Fressa ock ver Moda!
War vo dan Beeda sol a Schoda trojn?
No langen schwarzen Hein — an Harberotha
Kom endlich doch dar waise Urtelspruch:
„Der Wanzkapocher wär' ne schold om Schoda;
„Drem ei a frai no des Gesetzes Bouch!
„A Schoda hätt' dar Schuster zu ersetza!
„Denn hätt' har ne bem Worf sai Haip getockt,
„Do künd' de Stajn kaj Fanster ne verletza,
„Kaj Kraut, kaj Schessel kätt' an angelockt,
„Har wär' em Schuster ock of's Haip gefolla;
„Drem wär' om Schoda dar allajinig schold!“ —
Dar most de Schierwa sommt em Kraut bezola,
Geck ⁸⁾ har aach eiwersch ⁹⁾ Urtel fenster grollt. —

Auch aus dem benachbarten Alzen folge hier eine ähnliche Sprachprobe:

A Alzner bem Retterscheft. ⁹⁾

Es kom a Mol vom Judaheivel ¹⁰⁾

A Alzner bi zom Retterscheft,

¹⁾ Sperka = der Speck. — ²⁾ trajschen = spritzen, mit etwas flüssigem Getöse machen. — ³⁾ Nockwern = Nachbar. — ⁴⁾ der Murga = der Morgen. — ⁵⁾ Smecka = ein Taugenichts, von dem polnischen Worte smyk. — ⁶⁾ Faffer = der Pfeffer, kan = der Kern. — ⁷⁾ Brems = der sogenannte Brimsenkäse, im Handel bekannt als Liptauer Käse. — ⁸⁾ geck = wenigstens, wenn auch, wenn gleich. — ⁹⁾ eiver = über. — ¹⁰⁾ Retterscheft ist der Eigenname eines Baches. — ¹¹⁾ heivel = Hügel.

Om Pockel ¹⁾ troug a'n Pinkel Zwesta, ²⁾
Har hot sihr grouse Ail zur Stadt.
Doch wos geschoh do ver an Plonder? —
Zerbrocha wor der ganze Starg ³⁾
An's Wosser wor sihr schrecklich grouss
Dos kund kaj Mensch ne mei durchwota.
Do blee har hald om Uwer steihn —
An wort't, an denkt: 's wet doch noo ofhiern
Da dos Geplutscher ⁴⁾ an Getöbs;
Denn Olles muss sai Ende nahma.
Har wort't, an sieht dar Bach,
Dar thout no immer brausa, rauscha;
A schäumet an spretzt met grousser Lost
Zon Wolka nof sai montern Wella,
Wou hein an har, wie Fitschifaile, ⁵⁾
Fohrn Krawes, ⁶⁾ Grendeln an Forella
Har wort't, an wort't noo immer fort
Vom früha Murga bi zum Owed;
's muss doch Olles sei Ende hon.
An sou verginga Tage, Wocha
An Juhre, har wort't, an wort't ock fort.
Der Starg ei längst, o längst schon fertig;
Der Alzner weil ne reiwer geihn,
Har weil doch sahn, wie lange 's Wosser
Em Retterscheft noo fliessa wet;
's mu Olles doch sai Ende nahma. —
Har wort't, sai Loda sen schon groo,
De Kniee wella'n ne mei halda
A zettert ganz, an ei sihr schwach
Sou leht, an streckt a seich om Uwer,
An schloft, an schnorcht of ewig ai.
Har kunds hald doch ne mei derworta,
Bis Wosser a Mol stelle steiht;
Sou wort' wer fort of bessere Zait,
An doch bem Alda Olles blait. —

Wie man aus beiden Gedichten ersieht, erscheinen die Bewohner beider Ortschaften für die Umgebung gleichsam als eine Art Schildaer, doch brauche ich wohl nicht zu erwähnen, dass dies nur Scherzgedichte sind, die selbst geborne Wilmessáaer im

¹⁾ Pockel = der Rücken. — ²⁾ Zwesta = das Ziegenhaar. — ³⁾ Starg = Brücke, der Steig, Brückensteg. — ⁴⁾ plutschern = plätschern, überhaupt ein Wassergeräusch. — ⁵⁾ Fitschifaile = Pfeile. — ⁶⁾ Krawes = Krebse.

heitern Kreise willig zum Besten geben; übrigens sind denn nicht Hirschauer Stückel auch weltbekannt? —

Zu der früher erwähnten Vergleichung beider Mundarten folge hier ein Gedicht im neutitscheiner Volksdialekt aus dem Kuhländchen:

Die schlemme Zeit.

So schlemp¹⁾ wie's ez göht, gungs no ne
Da maste Handwerksleute,
Ols seufzt on schreit: o weh! o weh!
Wos sein ez dos ver Zeite!

Wie söhr mer sech ach plogt on müht
Met wirka ober spönnne,
On ei fabricke arte²⁾ gölt
Oms Asse zu gewönne.

So ráchts doch ne of Brot on Salz
Die Könder müsse batteln
Völvänniger of Lample Schmalz
Dam Schulbub ne of Katteln³⁾

A Wökle ös ez fonger lang,
Oft hohl wie a Nodelfröschle⁴⁾
Dos Kasle⁵⁾ es werd am angst on bang —
Grod wie an aldes Gröschle!

Die Wörschtleee sein wie Würmlein gross,
Wos möcht a Schmödknacht⁶⁾ asse?
Boss⁷⁾ dos har spräch: „es Überfluss
Ech hor⁸⁾ möch sott gegasse!“ u. s. w.

Die Bewohner der beiden gutgebauten Orte Wilmessaa (Wilamowice-Wilhelmsau) und Alzen sind nun unserer Ueberzeugung nach, die einzigen Abkömmlinge der ursprünglich zur Zeit Mieczyslaws II. in das nun Herzogthum Auschwitz genannte Ländchen eingewanderten und sesshaft gewordenen Deutschen, wesshalb auch sie nur allein einer weitem Erwähnung betreffs ihrer Sitten, Gebräuche unterzogen werden sollen, aus denen wir

¹⁾ schlemp = schlimm. — ²⁾ arte = arbeiten. — ³⁾ Katteln = Karteln. — ⁴⁾ Nodelfröschle = Nadelbüchse. — ⁵⁾ Kasle = ein kleiner runder Käse in der Hanna Gegend. — ⁶⁾ Schmödkuacht. — Schmiedeknecht. ⁷⁾ bis ⁸⁾ ech hor = ich habe.

zur Einsicht gelangen, dass wie in der Sprache Slavismen eingeschlichen sind, auch die Gebräuche nicht mehr rein deutsch, sondern mit mancherlei slavischen durchwebt sind, wenn auch der Kern unstreitig deutsch ist, doch darf uns der darauf geübte slavische Einfluss, um so weniger wundern, als wie wir bereits erwähnten, der Polonismus alle früher genannten, einst von Deutschen gegründeten oder bewohnten Orte nun sein Eigen nennt, während er doch hier nur leise Eindrücke seiner herrschenden Nachbarschaft zu vollbringen vermochte.

Vor Allem müssen wir den aus dem fränkischen Stammlande treu ererbten katholischen Sinn der Bewohner von Wilmessáa und Alzen von der ältesten Zeit bis in die Gegenwart ehrend anerkennen, denn wenn auch die hussitische Glaubenslehre in Wilsmowice, wie durch seine Verbindung mit dem Königreiche Böhmen im ganzen Fürstenthume Eingang fand und die derzeitige Pfarrkirche wie Janota ¹⁾ schreibt, von den Bekennern derselben für ihren Gottesdienst benützt wurde, so scheint dieser selbst nicht lange florirt zu haben, da im Jahre 1428 bereits alle von den Hussiten zu ihrem Gebrauche übernommenen Kirchen der christkatholischen Kirche wieder einverleibt und neu geweiht wurden.

Sprache und Religion sind Heiligthümer eines Volkes bis in seine kleinsten, entferntesten Theile, die es nicht freiwillig und willkürlich aufgibt, welche zu erhalten im Gegentheile die Pietät gegen die Vorfahren gebiethet und man ehrt sich nur selber, wenn man die Gebräuche derselben unverändert in Uebung aufrecht erhält, doch aber auch auf die Fortschritte achtet, welche die Wissenschaft im Gewerbewesen, der Land- und Hauswirthschaft als der Neuzeit entsprechend einführt und das materielle Wohl des Einzelnen fördert, während die wahre Religion überhaupt auch die Achtung des Althergebrachten und des von den Vorfahren Ueberkommenen in sich schliesst.

Diesem nach können wir nur das Gefühl aufrichtiger Achtung für die Nachkommen jener Deutschen von Kozy (dem ehemaligen Seibersdorf) aussprechen, die sich eingedenk des Bekenntnisses ihrer Voreltern zur hussitischen Lehre des später auftauchenden Luthers sogleich nach ihrem Bekanntwerden anschlossen und als die Unduldsamkeit der polnischen Regierung gegen diese sogenannten Dissidenten immer unleidlicher wurde, Haus und Hof der trauten Heimath verliessen und um das Jahr 1760 unter

¹⁾ Wiadomosc historyczna-jeograficzna o Zywieczyznie (Cieszyn 1859) Seite 5.

dem Schutze des Königs Friedrich II. (des Grossen) von Preussen in dessen Reich auswanderten.

Der den Urahnem zuerkannte Geist für Gesang und Poesie ist auch gegenwärtig noch nicht erloschen; Beweis dessen gibt es eine Menge alter Volkslieder, welche sich bis auf unsere Tage in wenig veränderter, althehrwürdiger Form erhalten haben und unter welche auch die neuere Zeit ihren Antheil einwebte, die aber alle mit ihrer Eigenthümlichkeit in Sinn und Form, der Zeit und Heimath entsprechen. Noch mächtig wiederhallen die Volkslieder, deutsche Sangesweisen bei den Arbeitern in den Fabriken der industriereichen Stadt Biala, am Webestuhle zu Wilmessaa und Alzen, im heitern Stübchen der Landleute, der Hirtenknaben auf Feldern und Wiesen, sie bringen Gemüthlichkeit, Heiterkeit, Frohsinn und pulsirendes Leben in die Familien und Gesellschaftskreise.

Arbeitsamkeit am Webestuhle, wie in Feld und Garten kennzeichnet sie vortheilhaft. Die Leinenindustrie beider Orte ist von Belang, obwohl lange nicht mehr das, was sie in jener goldenen Zeit war, als die Maschine etwas Ungekanntes, ja kaum Geahntes war, da waren die Wilamowicer Handelsbessene, zu welchem Zwecke sie die fertigen Leinwand auch der benachbarten Orte: Andrychau, Inwald, Roczyny, Sulkowice u. s. w. aufkauften und mit ihrem Leinenkram nach Triest, der Moldau, Wallachei, Polen, Russland, reisten, ja auch die Häfen des schwarzen Meeres, nicht minder Berlin und Paris besuchten, überall da ihren Ruf: „Kaaft Lajmet!“ vorbrachten, wie wir diess aus Dr. Bukowski's Gedichte in der Mundart der deutschen schlesisch-galizischen Grenzbewohner u. s. w. Bielitz 1860, S. 111—120, Schilderung des „Welmessair in Berlin“ und des „Ochsenzuges in der Fasching zu Paris“ ersehen; stets rechtschaffen, schlicht und bieder erwarben sie sich durch einen glücklichen Handel Wohlhabenheit und noch jetzt widmen ihre Nachkommen jener glanzvollen Zeit für Wilmessaa's Leinenindustrie, sowie Handel gern weihevollte Worte der Erinnerung.

Eines nur ist zu bedauern, die theilweise überhandnehmende Trunksucht unter Jenen, die als Hilfsarbeiter oder Dienstbothen in Bielitz-Biala sich verwenden lassen, wo die untere Volksschichte, der arme Arbeiter den Lohn einer ganzen Woche vom Samstag bis Montag Abends vertrinkt; leider vermehren sich die Rosoglio- und Liquerfabriken, die Wirthshäuser und Brantweinschenken alljährlich, dadurch findet der Krebschaden nationaler Wohlfahrt immer neue Nahrung, der Ruin der Moral und des allgemeinen Wohlstandes wird herbeigeführt, doch tragen zur Be-

förderung der Moralität unstreitig Kirche und Schule sehr viel bei, deren letztere jeder der beiden Orte eine besitzt.

Eine der bei Deutschen, wie bei Slaven gleich beliebten Volksfestlichkeiten ist das Johannisfeuer, anderwärts auch Sonnenwendfeuer genannt, welches offenbar heidnischen Ursprunges, jener uralten Zeit entstammen dürfte, wo sowohl Germanen, wie Slaven die Sonne — diese Quelle ewigen Feuers, als oberste Gottheit mit der grössten Feierlichkeit am längsten Tage des Jahres verehrten. Es pflanzt sich im Volke durch dieses mysteriöse Spiel unbewusst das fort, was einst als ernstes Werk des Glaubens, als Moral- und Sittengesetz mit dem inneren Volksleben verwebt war und diese traditionelle Volksbelustigung bewahren die Bewohner von Wilamowice und Alzen mit derselben Treue, mit welcher sie noch jetzt fast dieselbe Sprache reden, welche mehrere hundert Jahre vorher ihre Ahnen gesprochen haben dürften.

Hiezu werden entweder kleine Holzstösse als weithin sichtbare Johannisfeuer angezündet, oder in Pech getauchte, mit Werg umhüllte Birkenbesen an langen Stangen in Brand gesetzt, mit welchen die jungen Bursche in verschiedenen Richtungen sich eilends bewegen, wodurch das Ganze von der Entfernung gesehen einem Schwarme leuchtender Käfer ähnlich sieht. An den Holzstössen lassen sich zeitweise wohl auch ältere Männer nieder, um allenfalls einige Erdäpfel zu braten, hie und da ein Brot zu bähen, wobei die Flasche die Runde macht, bis der zunehmende Abend, eingedenk des kommenden Tagewerkes nach Hause zur stärkenden Ruhe treibt.

Aehnlich diesen gibt es auch eine Art Nothfeuer. Bei starken Gewittern, besonders während der Nacht, eilt nämlich die Hausmutter in die Vorräthe-Kammer, um die zu Ostern am Palmsonntage geweihte sogenannte Palme (eigentlich ein Bund Zweige im Frühjahrschmucke) zu holen, von der nun ein Stück vorsorglich abgelöst und zur Beruhigung der Elemente auf einem offenen Herde verbrannt wird, wodurch man nun den Zorn Gottes von dem eigenen Hause abgewendet, dann die Einwirkung des Bösen und seiner Helfer zu Nichten gemacht zu haben glaubt.

Wenige sind vom Aberglauben frei, doch ist dieser vorwiegend ein Erbtheil des weiblichen Geschlechtes, welches wie überall, so auch hier demselben unterliegt, und aus jedem kleinlichen Ereignisse seine abergläubischen Schlüsse zieht, die freilich nicht nach deren Sehergabe in Erfüllung gehen, doch in so ferne sie zu den Gebräuchen gehören, diese kurze Erinnerung verdienen.

Einer der ältesten, aber auch sonderbarsten Volksgebräuche hat sich unter dem Titel: „Schmergoustern — Schmeck' Ostern“

nicht nur hier sondern auch im benachbarten Herzogthume Te-schen bis auf den heutigen Tag erhalten. — Gegen Ende der Charwoche wird die Umgebung dieser deutschen Orte auf eine auffallende Weise belebt, denn da wandern unsere Dörfler bei munterm scherzhaften Geplauder, wohl auch Gesang nach jenen Stellen, wo Weidenbüsche ihre in dieser Zeit noch röthlichen Schimmer verbreiten und zwar in der Absicht, um da die schlanksten Ruffen abzuschneiden und daraus gefärbte Karbatschen zu flechten.

Mit dem ersten Sonnenstrahle des Ostertages setzt sich dann Alles, was dem männlichen Geschlechte angehört, vom 6 bis 7jährigen Knaben bis zum gereiften Manne hinauf in Bewegung, die bewusste Weidenruthen-Karbatsche in der Hand, in dessen gewöhnlich die Jugend, welche ihren Eifer nicht zu zügeln vermag, stets voran.

Auch die mannbaren und heirathsfähigen Bursche befolgen diese althergebrachte, noch wahrscheinlich aus der Heidenzeit stammende Sitte, besuchen einzeln die Wohnungen derjenigen, denen sie dieses „Schmeck' Ostern“ zgedacht haben, gewöhnlich ihre Auserkohrene, Verwandte, Befreundete und dergleichen, bei welcher Gelegenheit sie es hauptsächlich darauf absehen, die Töchter Eva's in den Federn zu überraschen, was ihnen jedoch in den seltensten Fällen gelingt.

Keine Begegnende auf der Strasse, welchen Alters sie auch sei, entgeht ihnen, ohne ihren Theil am „Schmeck' Ostern“ — dem Angiessen mit Brunnenwasser und einer Tracht Schläge — zu erhalten; kein Thor, keine Thüre, kein Fenster ist vor ihnen fest und sicher; aus jedem Hause schallt Gezetter, Gelächter, Gekreisch, aber auch oft Schmerzensrufe, da, obwohl es nur auf die jüngere weibliche Generation gemünzt ist, auch ältere Frauen, ja Matronen nicht leer ausgehen und weil mancher verhaltene Groll, so manches aufgesparte Rachegefühl von Eifersucht ange-facht sich bei dieser so günstigen Gelegenheit Luft macht. Eine Vernachlässigung in Anwendung dieser Sitte würde aber indessen übel aufgenommen werden und sehr leicht als Freundschafts- oder Liebesbruch betrachtet, wesshalb sich besonders die Jünglinge hierin derart auszuzeichnen suchen, dass das Fest mitunter ein barbarisches wird

Mit dem Beginne des vormittägigen Gottesdienstes erlangt dieses „Schmeck' Ostern“ sein Ende, jedoch nur um am Ostermontage auf die weibliche Bevölkerung überzugehen, welche denn auch das Recht der Wiedervergeltung nach besten Kräften übt.

Ueblich ist zu Ostern das Vertheilen von Eiern, welche meistens gefärbt zu sein pflegen, besonders an Kinder, welche in Erfüllung des vorhin beschriebenen Gebrauches nicht lässig waren. — Das Osterei ist das Sinnbild des Grabes und das daraus hervorbrechende Kuchlein jenes des Auferstandenen; dieses Ei ist demnach unstreitig eine bedeutungsvolle Gabe, denn wie der Frühling alle die Keime des neuen Naturlebens in sich trägt, welche die Wärme zum Leben weckt, so trägt auch das Ei den Keim des neuen jungen Lebens in sich und das Färben desselben deutet auf die Blüthenpracht des neu erwachenden Pflanzenlebens im Frühlinge hin.

Mit derlei Eiern treiben nun die in Gruppen versammelten Knaben ein buntes Spiel untereinander, welches „of a Stouss geihn¹⁾ — auf den Stoss gehen“ heisst. Ein Jeder sucht einen Gegner zum Wettkampfe, hat er diesen, so wird zuerst das Ei, um welches die Wette gilt, von einem jeden der Beiden durch Anklopfen an die eigenen Zähne bezüglich der Stärke seiner Schale untersucht, sodann aber zum Kampfe geschritten, indem der Eine mittelst des Eies auf die gleiche Eiseite seines Gegners einen Stoss ausführt, wessen Ei nun einknackt, der ist der Besiegte und muss nun dieses Ei seinem Gegner geben. Dass dabei der komischen Szenen sich manche ereignen, ist erklärlich, um so mehr, als mancher Knabe sich roher Eier bedient.

An Jugendfesten und Spielen ist überhaupt kein Mangel, darunter ist besonders das nachstehende zu verzeichnen.

Von Weihnachten bis zu dem h. Dreikönigstage ziehen singende Knaben von Haus zu Haus, hellbeleuchtete Papiersterne und das sogenannte Bethlehem tragend — darstellend eine Configuration der Stadt, wo Christus der Herr geboren, sowie ihrer Umgebung, dann der Szene nach der Geburt des Heilandes unter Lämpchen- und Kerzenbeleuchtung — singen dabei mehrere auf dieses Ereigniss Bezug habende Lieder und bringen zum Schlusse einen Glückwunsch für den Hauswirth, sowie seine Ehehälfte dar, um eine kleine Gabe zum Geschenke zu erhalten, sollte ihnen diese jedoch zu gering dünken oder werden sie gar abweislich beschieden so singen sie trotzig:

„Ai dam Haus hon se nischt zo gan,“

„Ok Kälwärfüss an Zeigabajn;“

„Ei den das ne a Schande“

„Wuld ai dam ganza Lande?“

¹⁾ Auch in Unterfranken unter dem Namen Eier-Kippen bekannt.

Schliesslich ist unter den Gebräuchen noch das Maifest zu erwähnen, welches darin besteht, dass die jungen männlichen Leute ihren Geliebten und Verlobten am frühesten Morgen des 1. Mai einen hohen Tannen- oder Fichtenbaum mit bunten Bändern, Blumen und Kränzen geschmückt vor ihre Fenster setzen, damit sie beim Erwachen sogleich die Aufmerksamkeit ihrer Werthen sehen.

Wir glauben, dass der Deutsche unter den hiesigen Gebräuchen die Aehnlichkeit mit den heimischen erkennen dürfte, trotzdem bereits sechshundert Jahre verstrichen, wo die Ahnen derselben als fleissige und verständige Kolonisten diese Gegenden in Besitz nahmen, um sie einer Kultur entgegen zu führen, doch irrig wäre es, wie bereits erwähnt, wenn man unter den früher genannten Orten nur solche verstehen wollte, die lediglich von Deutschen gegründet und bewohnt wurden, im Gegentheile nannte man alle Orte so, welche deutsches Recht, statt dem slavischen erhielten, oder zu deutschem Rechte ausgesetzt waren, aber nicht nothwendig nur von deutschen Kolonisten bewohnt sein mussten, desshalb ist die Anzahl der sogenannten deutschen Gründungen eine ungleich höhere, als unter den Ansiedlungs-Umständen sonst erklärbar ist. Ueberhaupt sagt Bentkowski: „*Historya Liter. Pols. II. Tom.* dass nach und nach alle polnischen Städte sich des deutschen Rechtes bedienten, denn es wurde als besondere fürstliche Gunst betrachtet, wenn die Aussetzung nach deutschem Rechte gestattet wurde, aber auch polnische Dörfer erhielten, wie diese, oft die Begünstigung der Umwandlung des polnischen in deutsches Recht, wie z. B. die Dörfer Wroblowice und Blonie der Nachbarschaft, denen es durch Wladislaus Varnesius i. J. 1442 bewilligt wurde.¹⁾ Wie wir im Verlaufe Dieses gesehen haben, waren die deutschen Ansiedlungen der wahre Kern und die Grundlage zur Entwicklung des Städtewesens wie in ganz Schlesien²⁾, so auch hier, indem höchst selten völlig neue Städte angelegt, sondern in der Regel schon bestehende Ortschaften mit deutschem Rechte bewidmet wurden, wie z. B. Auschwitz, nicht minder Zywiec (Sajbusch) aber auch später bei Kasimir's Gründungen in Polen: Lanckorona, Lancut (Landshut), Tymbark (Düneburg), Frystak (Freistadt), Krosno (Krossen) sehen wir ersteren Fall bei Tarnow, Sandec u. s. w. den letzteren bestätigt.

Verband Mieczyslaw II., Herzog von Oppeln als Herr der Auschwitzer Landschaft mit der Ansiedlung zahlreicher Pflanz-

¹⁾ Wiadomosc o koscielo sw. Katarzyny na Kazimérzu przy Krakowie (Warszawa 1855) S. 12.

bürger deutscher Zunge in diesen Gegenden die Absicht das verheerte Land zu bebauen, die ungeheuren Waldungen zu lichten und Gewerbe heimisch werden zu lassen, so können wir noch beifügen, dass er diese Gelegenheit zweifellos zugleich benützte, sich und sein Land durch Erbauung von Burgen zu schützen, vorerst freilich gegen die Angriffe der Tataren, wenn sich dieselben erneuern sollten, später jedoch als die Fürsten von Auschwitz mit Johann I., wie wir gesehen haben, die Oberlehnshoheit Böhmens erkannten, trachteten sie in ihrem Germanisirungseifer immer mehr Alles zu entfernen, was an ihr einstiges Verhältniss zu Polen erinnerte, ja sogar der bis dahin im Wappen der einzelnen schlesischen Fürstenthümer unbeanständet erhaltene polnische (piastische) weisse Adler muss dieser neuen Idee weichen und fand in der Folge, als die schlesischen Fürsten bei der Thronfolge in Polen nicht mehr berücksichtigt wurden in der Farbe eine Umänderung. So wie das Herzogthum Teschen ¹⁾ i. J. 1327 den weissen Adler im rothen Felde seines Landeswappens in einen gekrönten gelben im blauen Felde umwandelte, ebenso Auschwitz, welches von da ab einen schwarzen Adler im blauen Felde annahm. Zugleich zogen sich die bis zu jener Zeit noch häufig auf den polnischen Reichstagen erscheinenden ober-schlesischen Fürsten schmollend zurück, ihr Heil von nun an nur in Deutschland erblickend, obwohl es mit ihrer deutschen Gesinnungstüchtigkeit nicht sehr weither gewesen sein dürfte, da sie nicht Ueberzeugung, sondern Rachsucht in Deutschlands oder vielmehr des vorwiegend slavischen Böhmen Arme trieb.

Hass und Zwietracht unter den piastischen Fürsten selbst, so wie stetes Misstrauen gegen Polen brachten die Besitzer wahrscheinlich auch dieses Ländchens, wie jene allerwärts in Schlesien schon zeitig dahin, deutsche Ritter herbei zu rufen, welche Burgen, als vom Fürsten bewilligte Landeswehr erbauten, die ihrem Schutze anvertraut blieben. Auch zur Zeit König Kasimir III. von Polen hatten viele Burgen in dem nun Königreich Galizien genannten Landstriche von ihren aus Deutschland stammenden Besitzern oder aber ihnen zu Ehren deutsche Benennungen,

¹⁾ Albin Heinrich: Versuch über die Geschichte des Herzogthumes Teschen, S. 63. Was die Farbe des Adlers im Wappen des Fürstenthumes Auschwitz anbelangt, so wird dieselbe nach den Phasen seiner Geschichte auch verschieden angegeben. Stopnicki: Galicya pod wzgledem hist. topog.-geograficznym (Lwów 1849) S. 3 schwarz in blauem Felde während der polnischen Zeit. d'Elvert: Die Verfassung und Verwaltung von Oesterr. Schlesien (Brünn 1854) S. 217 blau im silbernen Felde. Brachelli: Statistik der österr. Monarchie (Wien 1857) S. 188, roth im goldenen Felde in der Neuzeit.

so: Czorsztyn (Zornstein oder Schauerstein), Fulsztyn (Felstein oder Füllenstein), Olsztyn (Holstein), Melsztyn (Molstein) u. s. w.

Eine der hier durch Deutsche aufgeführten Burgen mag Barwald und ähnliche in Inwald, sowie muthmasslich in Rychwald gewesen sein, wie dies die uralten noch jetzt erhaltenen deutschen Ortsnamen bezeugen dürften, denn während Wilmessáa und Alzen in der Verkaufsurkunde des Herzogs Johann von Auschwitz an Kasimir IV. von Polen i. J. 1454 bloss mit polnisirter Benennung (Wilamowice und Haleniow) vorkommen, haben die hier bezogenen drei Orte ihre deutsche Sprachabstammung fast unverseht Jahrhunderte hindurch bis auf unsere Tage erhalten. Wir finden hier eine höchst interessante Thatsache, dass die Ortsnamen der von Deutschen Jahrhunderte hindurch und heute noch bewohnten Wilmessáa und Alzen unter der polnischen Benennung bekannter sind, während wir bei den deutschen Ortsnamen Inwald, Barwald und Rychwald hinwieder nicht einmal eine anzeigende Spur deutscher Einwohner finden.

Die Trümmer der einstigen Burg Barwald auf dem Berge Zar (nun Kalwaryja) gegenüber der Ruine des Schlosses Lanckorona in einem Rechtecke von 80 Ellen Länge und 30 Ellen Breite gelegen, bestehen jetzt nur in den mit Unkraut bewachsenen, mit Erde und bemoostem Gerölle überschütteten Grundmauern und der Name lässt den verdienstvollen polnischen Alterthumsforscher Lepkowski ¹⁾ vermuthen, dass diese Feste einst von deutschen Einwanderern erbaut worden sei, sowie dass diese Gründung ursprünglich entweder Bärenwald, Bergwald oder Beerwald geheissen haben möge, was übrigens aber im Allgemeinen zur Aufklärung über die Entstehungsart selbst nichts beiträgt und nur allenfalls die Lage der Burg charakterisiren könnte.

Historisch ist die Thatsache, dass Kasimir der Grosse die Stadt Lanckorona ²⁾ im Jahre 1361 durch Rheinländer aus der Gegend von Oppenheim, wo eine Burg ähnlichen Namens lag, welche erst durch die Franzosen im Jahre 1688 in Trümmer gelegt wurde, gegründet und 1364 auch die anliegende, die Stadt beherrschende Burg erbaut habe, doch zu jener Zeit dürfte Barwald bereits bestanden haben, da eben damals, als Kasimir in Polen herrschte, von einer neuerlichen Einwanderung deutscher Pflanzbürger in den Bereich des Landes Auschwitz, welches wie wir gesehen haben, bereits selbstständiges Fürstenthum war, in keiner Geschichte eine Erwähnung gemacht wird, worüber doch

¹⁾ Kalwaryja Zebrzydowska i jej okolice (Kr. kau 1850) S. 106.

²⁾ Ebenda S. 12. Grabowski: Kraków i jego okolice S. 334.

jedenfalls als eines nicht unwichtigen Ereignisses gedacht worden wäre.

Kasimir, der eifrigste Förderer des Ackerbaues am Throne der Piasten, zog wie geschichtlich erwiesen, mit Vorliebe Deutsche in sein Reich und siedelte dieselben als Ackerbauer um Przeworsk, Sanok, Jaroslau, Przemysl an, es zwingt sich uns hier die Frage auf, ob nicht Nachzügler dieser Einwanderer sich hier etwa niederliessen, freilich nicht zahlreich genug um ihre Nationalität unverletzt bewahren zu können? — Doch auch diese Frage muss unerörtet bleiben, weil wir jedes begründeten Beweises entbehren und glauben, dass auch diese Ansiedlung oder Burg, oder Beides zugleich, der Zeit Mieczyslaws II. entstamme.

Was den ursprünglichen Namen der Feste Barwald, wahrscheinlich aber ebenfalls der unter ihrem Schutze entstandenen Ansiedlung anbelangt, so dürfte dieses entgegen der Meinung Lepkowskis der noch jetzt gebräuchliche von *bar* und *Wald*, mit der Deutung, einer von derselben dicht bedeckten Gegend sein, wie ja überhaupt die einwandernden Kolonisten, wie bereits öfter erwähnt, ihre Wohnplätze im Allgemeinen nach ihren hervorragenden Eigenschaften, somit nach der ihnen zukommenden Bestimmung einnahmen, nämlich: die Sachsen vorwiegend die sumpfigen Gegenden (hier allenfalls um Kenty) deren Trockenlegung sie methodisch verstanden und die Franken die bewaldeten, hochgelegenen, wo sie die zum Wirthschaftsbetriebe nöthigen Landstrecken ausrodeten. Letztere dürften daher, wie wir wiederholt bemerken in der Mehrzahl in diese Gegenden auf der nördlichen Karpaten-Terrasse überhaupt, somit auch hier eingezogen sein, doch die Leinen-Industrie wird in Franken nicht betrieben, folglich konnten dieselben eine solche hier auch nicht einführen? — Freilich wohl nicht, doch wie wir es auch in der Jetztzeit sehen, sind Leute die ihre Heimath verlassen, um einen neuen häuslichen Herd zu gründen jedenfalls geneigt, etwas zu erlernen, was ihr Einkommen vermehrt, und diess war hier der Fall mit der aus Niedersachsen eingeführten Leinen-Industrie, die sich die fränkischen Einwanderer willig aneigneten.

Der Name Inwald zeigt uns deutlich die Lage des betreffenden Punktes, doch nirgends können wir eine Bestätigung der Annahme finden, dass hier einst ein Schloss oder sonst eine Befestigung als Wehr gegen feindliche Einfälle erbaut gewesen sei, es schweigt darüber die Lokalgeschichte, wie wir diess leider in den meisten Fällen zu verzeichnen haben, stumm ist die sonst hilfreiche Sage und zudem mangelt jede Spur alter daran mahnender Baureste. Trotz des deutschen Ortsnamens ist nicht einmal

43

ein Merkzeichen an jene Zeit zu finden, wo hier die deutschen Auswanderer nach weiter beschwerlicher Reise ihre bleibende Wohnstätte aufgeschlagen haben und nur die Berücksichtigung der günstigen Lage des Ortes nächst einem bedeutend erhöhten Felsen, damals über die massenhafte Waldung der gesammten Nachbarschaft den Ueberblick gewährend, sowie jede verdächtige Bewegung eines allenfalls nahenden Feindes schon frühzeitig entdeckend, dadurch dem beabsichtigten Zwecke der Anlegung einer Feste entsprechend, drängt uns die Ueberzeugung auf, dass hier wirklich eine Burg dieses Namens gestanden haben mochte, welcher wir hier um so mehr Ausdruck geben, als bekanntlich die ersten Burgen in jener weit entlegenen, nebelumschleierten Zeit nur von Holz erbaut waren, daher, falls sie zur Zeit der Herrschaft Mieczyślaws II. von Oppeln entstanden, auch dem Anpralle des zweiten Tatareneinfalles (Dezember 1259) ebenso wenig, als der gänzlichen Vernichtung ihrer Spuren zu widerstehen vermochten.

Nicht so ganz leere Vermuthung ist unsere Meinung, denn unter andern Schlössern des Landes Auschwitz erscheint auch eines, Namens Lanckorona ¹⁾, welches jedoch wohl von dem früher genannten gleichen Namens zu unterscheiden ist, da jenes in der Nähe der Stadt Kenty gelegen war und dessen Geschichte uns fremd ist. Gegenwärtig steht auf dieser Stelle eine Schenke, welche diesen Namen führt und bei deren Anblick schwerlich Jemand denken würde, dass an dieser Stätte einst ein Tummelplatz ritterlicher Uebung war; doch auch hier wie in ganz Deutschland artete dieselbe in der Folge in Wegelagerei und Strassenraub aus, welche im Interesse der Erhaltung des Landfriedens die Zerstörung der betreffenden Schlösser zur Folge hatten.

Betrachten wir die beiden Stellen von Lanckorona und Inwald, so zwingt sich uns der überzeugende Gedanke auf, dass letztere dem Behufe für das Land eine schutzbringende Wehr zu bilden durch seine bewaldete, hohe Lage besser entsprechen konnte, als erstere fast in einer Ebene gelegene und dass daher die Deutschen beim Burgenbaue sicherlich die sich darbietenden Vortheile nicht übersehen haben dürften, sondern im Gegentheile klug benützten, da sie aus ihrer deutschen Heimatheine gründlich genaue Kenntniss derlei Bauwerke, das richtige Verständniss für deren Anlage nicht nur mitbrachten, sondern sicherlich auch anwendeten.

Aehnlich mag es sich wohl mit einer allenfalls in Rychwald (Reichwald) bestandenen Burg verhalten haben, wie denn auch

¹⁾ Janota: Wiadomosc o Zywiecczyznie, Seite 9 der Anmerkungen, Punkt 25.

zu Reichwaldau ¹⁾ im benachbarten Herzogthume Teschen eine Burg stand, die indessen erst um die Mitte des 16. Jahrhunderts erbaut wurde, doch hier mangeln alle Anhaltspunkte, die einen geschichtlich begründeten Schluss ermöglichen würden, wesshalb wir es unterlassen im Finstern herum zu tappen.

Einige der hervorragenden Bauten in Galizien, namentlich in Krakau ²⁾ später auch in Lemberg ³⁾ aus jener Zeit, als das Deutschthum in diesen beiden Städten blühte und die ihre Entstehung deutschen Baumeistern verdanken, lassen uns vermuthen, dass das ganze Unternehmen der Ansiedlung so zahlreicher Deutschen in die weit entlegenen slavischen Gegenden am Fusse der Karpathen durch unternehmende Männer von klarem Blicke, rastloser Thätigkeit und Ausdauer, kurz gesagt von Freimaurern geleitet worden sein dürfte, denn die Religion der Liebe, die unser Heiland predigte, ist ja auch das Glaubensbekenntniss dieses Ordens, der sich in den Wunderwerken deutscher Kunst des Mittelalters, in dem Münster zu Strassburg, der Stephanskirche in Wien, im Dome zu Meissen und all überall unvergängliche Denkmale setzte, welche die wahrhaft christliche Gesinnung der Ordensmitglieder, als Förderer und Erbauer dieser Meisterwerke klar an das Tageslicht treten lassen und die Proben, welche sie der Ordensregel gemäss zu bestehen hatten, lassen uns auf einen gestählten Charakter schliessen.

Geschichtlicher Beweise für unsere Hypothese ermangelnd, finden wir unsere Annahme sogar mit manchen Schriften im Widerspruche, nichts desto weniger wollen wir bei dieser durchaus nicht sinnlosen Vermuthung beharren, da das maurerische Wesen in diesen Gegenden noch gar nicht erforscht ist und da auch von gegnerischer Seite keine zwingend überzeugenden Beweise des Gegentheiles urkundlich beigebracht werden können.

Ein Werkmeister aus Krakau war es, der den Bau des Domes zu St. Stephan in Wien leitete, Namens Octavian Wolcner ⁴⁾ oder nach deutschen Quellen Falkner, der nach dem noch vorhandenen Zeugnisse der Bauherren und Steinmetzen derart mit dem Baue eilte, dass schon im J. 1147 der Bischof Reimbert von Passau die Kirche weihen konnte. — Dieser Umstand, der uns die Baufertigkeit eines Krakauer Deutschen bereits im XII. Jahrhunderte bezeuget, lässt uns vermuthen, dass auch in

¹⁾ Biermann : Geschichte des Herzogthumes Teschen. S. 155.

²⁾ Grabowski a. a. O. S. 56. 178. 467.

³⁾ Chodyncki : Historia miasta Lwowa. (Lemberg 1829). S. 302. 366.

⁴⁾ Ossolinski - Wiadomosci historyczne I. p. 512. Grabowski a. a. O. S. 178.

dem Lande Auschwitz der Maurer-Orden im Gefolge der Deutschen einzog und wie in der Nachbarschaft so auch hier Einfluss auf monumentales Bauwesen übte, daher aller Muthmassung nach schon im XIII. Jahrhundert ¹⁾ auch das Kloster der Dominikaner erbaute, denn auf dessen Ruinen finden sich in Blumen, Arabesken, verschnörkelten Zierrathen oft kaum kennbare Zeichen (trotz Renovirung im 16. Jahrhundert), die wir nicht minder auf den erwähnten Wunderbauten wiederfinden. Es ist möglich, dass dem so ist, denn Thatsache ist es, dass die Meister fortwährend in Verbindung mit einander standen, sonst wäre es wohl in jener weit entlegenen Zeit rein unmöglich gewesen, diese bewunderten grossen Bauten nach einem Systeme, nach einem Plane auszuführen. Ob ich mich in meiner Annahme nicht irre, will ich durchaus nicht bestreiten, da leider bei dem Dunkel, welches über der Geschichte dieses Ländchens schwebt, keinerlei Quelle zu Gebote steht, die ich zur Begründung und geschichtlichen Gewissheit anführen könnte, doch bekanntlich entbehrt die ganze Gegend eingehender geschichtlichen Bearbeitungen und demnach ist auch das Gegentheil nicht erwiesen.

Zudem wurde es nach und nach bei allen schlesischen Fürsten Gebrauch zur Behauptung ihrer Stellung nur aus Deutschland Unterstützungen anzuhelfen, — zu verlangen, und sowie sich dieselben zur Erhöhung der Wehrkraft des Landes auf Deutsche stützten, indem sie deutsche Ritter, Bürger und Bauern, letztere beide wohl nur mehr wegen Beförderung des Handels, der Gewerbe, des Ackerbaues, an sich heranzogen, ebenso bevölkerten sie die Klöster aller Muthmassung mit deutschen Mönchen, welche sich zu jener Zeit nicht nur mit Anbau des Landes, sondern ausser ihren religiösen Uebungen, auch theilweise mit Pflege der Wissenschaft, besonders aber mit dem Niederschreiben der Chroniken befassten.

Wenn sich die hiesigen Dominikaner kurz nach ihrer Einführung in das Kloster von Auschwitz (Oswiecim) auch diesem Zweige geistiger Arbeit widmeten, so ist es um so mehr zu bedauern, dass wir weder aus jener im Nebelgrauen ruhenden Periode, noch aber aus der viel spätern, dem Polonismus verfallenen Zeiten irgend eine Kunde über die Vergangenheit wenigstens einzelner Oertlichkeiten des Auschwitzer Herzogthumes aufbewahrt finden, welche uns mindestens Fingerzeige über gewisse hervorragende Epochen der Geschichte desselben liefern würden.

¹⁾ Mich. Siejkowski Swiatnica Panska. (Krakow 1743)

Haben wir diesen widrigen Umstand in Folge lässiger Sorglosigkeit der später immer mehr in stiller Beschaulichkeit, für Reinhaltung des Glaubens lebenden, für Bedürfnisse der Nachwelt unempfindlichen Mönche oder der vandalischen Zerstörungswuth später lebender Laien zu beklagen? — Wir wissen es nicht, genug an dem, wir vermissen alle Nachrichten über die hiesige alte Geschichte überhaupt, jener der Deutschen, über ihr Leben, Wirken aber insbesondere.

Lepkowski ¹⁾ glaubt die alten Altargemälde der meisten Kirchen im Westen des Herzogthumes noch als ein Erbstück der einstigen deutschen Ansiedler betrachten zu können, indem er annimmt, dass jenes im Dorfe Alt-Bielitz des Herzogthums Teschen das älteste dieser Art ist und alle anderen demselben nachgebildet wurden. Wurde indessen schon die Ansiedlung der ersten Deutschen durch den stattgefundenen zweiten Tatareneinfall in ihrer gedeihlich Entwicklung gestört, so wurden die allenfalls vorgefundenen geringen Reste deutschen Kunstsinnens und deutscher Bildung durch die Ausbreitung der Religionslehre des Prager Hochschullehrers Huss in diesen Karpatengegenden ²⁾ durch blinden zerstörenden Fanatismus sicherlich vertilgt und es ist schwer zu glauben, dass der auch in polnischen Landschaften heimisch gewordene Protestantismus noch etwas von derlei Denkmälern vorfand, der übrigens jener Zeit im Auschwitzer Herzogthume nur in einer geschlossenen Gemeinde — dem unter dem Namen Kozy polonisirten Seibersdorf — abgesehen von allenfalls einzeln zerstreut im Lande lebenden Familien Eingang fand.

Besitzt schon das sonst an Alterthümern aller Art reiche Krakau keine Spur von Malereien altdeutscher Kunst aus jener Periode, die den Grund zum goldenen Zeitalter Polens legte, so wie dieses selbst vorbereitete, wie viel weniger dürfen wir nur daran denken, hier Merkmale davon finden zu wollen, wo überhaupt die in Polen bekannten Maler: Lexicki ³⁾, Dollabella ⁴⁾, Almonte ⁵⁾, Konicz ⁶⁾ (? Kunz), Czechowicz ⁷⁾ und Andere weniger Bekannte nicht vor das 16. Jahrhundert hinaus reichen und zudem keiner derselben dem deutschen Stamme angehört.

¹⁾ Listy z podróży archeologicznej u. s. w. S. 150.

²⁾ Niesiecki: Korona Polska (Lwów 1740) Tom. II. S. 567, 568.

³⁾ Soltikowicz: O stanie Akademii krak (Kraków 1810) S. 367. Statistique générale de la ville de Cracovie. (Paris 1839). S. 90.

⁴⁾ Grabowski: Starozytnosci hist. polsk. T. I. S. 414.

⁵⁾ Sadok Baracz: Pamiatki miasta Zolkwi (Lwów 1852). S. 97.

⁶⁾ Simon Starowolski: Monumenta Sarmat. (Cracov. 1655.) S. 172.

⁷⁾ Grabewski: Kraków i jego okolice. S. 192.

In dem Städtchen Kenty aber befindet sich auf der Orgel der Pfarrkirche eine Inschrift, wonach dieselbe im J. 1381¹⁾ durch Johann Wanc aus Sajbusch erbaut worden. Diese erhabene Kunst um diese Zeit bereits in einem der Civilisation anscheinend noch nicht ganz eröffneten Städtchen an den Karpaten zu finden, muss uns umsomehr mit gerechtem Staunen erfüllen, als sich dieselbe erst im 13. Jahrhundert überhaupt in Europa verallgemeinerte und bekanntlich Pipin die erste Orgel in der Sct. Corneliuskirche in Compiègne aufstellen liess. Diese Orgel wurde im Jahre 1425 abermals durch einen Deutschen, Namens Lorenz Hermann, restaurirt und wir finden, dass der Orgelbau hier somit förmlich eingebürgert war.

Aller Muthmassung nach dürfte diese eben erwänte Orgel um so wahrscheinlicher das älteste Denkmal deutschen Fleisses sein, als die Dorfkirchen fast bis zum Beginne dieses Jahrhunderts nur aus Holz erbaut, daher allen Elementarunfällen mehr ausgesetzt waren, somit nichts aus jener Periode erhalten haben und die alte Holzschnitzarbeit, darstellend die 12 Apostel. an der Epistelseite in der Pfarrkirche zu Sajbusch (Zywiec) kein hiesiges Erzeugniss ist²⁾, sondern durch den damaligen Grundherrschaft Komorowski, von einem ungarischen Edelmann, der sie aus der Hauptpfarrkirche der Festung Ofen zur Zeit der Erstürmung durch die Türken im J. 1529 auf eine nicht näher bezeichnete Art erhielt, erhandelt worden sein soll, doch müssen wir noch die Arbeit eines hiesigen Deutschen im Kloster Kalwaryja — ein in Metall gearbeitetes und die Krönung Christi mit dem Dornenkranz darstellendes Bild von L. Lisberger³⁾ (1649) erwähnen, welches indessen, wie ersichtlich, einer viel späteren Periode angehört, und demnach nicht mehr in den Kreis unserer Reflexionen über deutsche Kunst, Sitte und Gebräuche der ältesten Zeit im Fürstenthume Auschwitz gezogen werden kann.

¹⁾ Lepkowski: *Listy z podróży archeologicznej* S. 145. Anzeiger für Kunde der deutschen Vorzeit. (Nürnberg 1864). XI. Jahrg. S. 285.

²⁾ Notizenblatt der hist.-statistischen Sektion der m.-schlesischen Ackerbau-Gesellschaft 1861. S. 33.

³⁾ Lepkowski: *Kalwaryja Zebrzydowska*. S. 82.

Berenbuz, bl. Dawonawa i Pawtowa w w. Pol.
Kamionka, w. Cyr. Janiec. Kames. niegdys
fundusz rel. d. c. 1664 4 bydal, 624 parowych,
d. p. 1240 roli 69, tak 12, pasow. 39, lasu 150

Berczweez, w Potockim W. Bazyliański fund.
od Karsakow, z pieknyym kop. Nawym dla
obrazu N. P. cudown. o pot mili od Glefokie
go, 15 od Wlocha.

Jamna gorna, woyt kam. d. c. 9848, d. p. 264
roli 277, tak 62, pastwisk 35, lasu 609

Dinkowice, w. w Krakowstini gn.

o m. 2 od Krakowa.

* w Forteczce Garnizon około 100 ludzi najacz w 1806
Czystochow pod dozorem Karmeliteru bopych 20 frai

Berdyczow, * na trakcie Winnickim, od Winni-
c m. 11, od Lutomierza 4, od Lucha 42, od
Sokotowa 11, od Warszawy 91. Forteczka

temy orazy zmynowana, bydow wiele, m. 12 od Luto-
mierza według 2 atuskiezy. Tu Kofiot z cudownym
BERETA, m. w Syberyi) Obrazem N. P. Pam-

fundacyi Tysobkiew
= koronami Wraty Kaufkimi uglea w dy Kirow.
ronawymym, przoset Leczaini zwymy
- iarm. na J. Nie Kufka. byt dzde. Leczczyn-
shich.

Bereza, w. Kartuzya w Brestkim Litt w
strod Laspow, m. 11 od Brestcia.

Bernatany w Upiu. Dr. kr. emp. Joz.
Puzmy.

Berki, ob. Bukowina.

2 Scienc Jadok Gostomski autor dieta z Go-
spisaniem z 1588.

2 Biatochowa w huf. Biatochowskiej, Jak prze-
dek Pawel wiekt był od przyzaku ob.
Biatochowa, Kłottky, Rusiewkowin, Orline
skie ierz. i Kalamusy. Węzto za Biato-
chowa w dom z Salingerofow. r. 1424

Do dobr kamer. Kuty nal. w wie Stobudka, Prz-
yno, Tudobio, Rozen maty troick Rostok, Bia-

2 Poliminka Dobr w huf. Poliminskiej
= tolersk, Uwienyk, Krasnele, Dolhoyot,
do dobr kamer. Niepotowice: nal. w wie ↗

x Borowca Korsow w huf.

↗ Wola Datorska, Zubierzow. i Wola, Grod.a,
Frauwiki, Korniarow Drwinia z Wola, ↗
Bieliny, us. w kwat. owodna puelhuyn

Kępa był miedzy Boiecinem i Opotowem.

↗ Dziwin, Miklusowice, Gawtowsk, Bo-

na Bolestawiu dige razie

= ryna, Damianice, Kamistawice, Podgra-
bie, Ktay, Targowisko, Plysa, Zapoyce, ↗
z Diechowca lige za sta Pilimynski

o Siedlec, Chetm, Moszczenice, Pratucayce,
Okulice, Bogucice, Kamionna, Pasier-

bice, Wyryce, Kolarow, Niaznica

Bobrowniki	Bielany	Skidzin	Biasowice	Żarki	48
Bneniki	Brzeście	Wilkowice	Zbrochowice	Manowice	}
Babice	Dwory	Rajsko	Szparowice	Monowice	
Chelmek	Manowice	Francichowice	Włosienica	Wielka droga	}
Gorzów	Ineużyn	Kępczowice	177 Czarnichowice	Włosienica niekaj	
Gromiec				Gotkowi	

W wypisie z księgi beneficjów zrobionym w drugiej połowie XVgo stulecia, znajdujemy następujący poczet wsi do parafii oświęcimskiej należących:

Wsie królewskie:

Bobrowniki dziesięciny wytyczną i pełną płaciła ta wieś biskupowi krak.— *Chelmek* dziesięciny bisk. krak.— *Gorzów* dzies. bisk. krak.— *Gromiec* dziesięć. bisk. krak.— *Dwory* dzies. prałaturze oświęc.— *Brzeście* dzies. mansjonarzom oświęc.— *Manowice* dzies. scholasteryi krak.— *Babice* dzies. scholasteryi krak.— *Łąki* dzies. prałaturze oświęc.— *Bielany* tu wymieniony kościół filialny do Kęt. *Nov. Tow. Nauk XV 1861.*

Wsie szlacheckie:

Brzezinka, dziedzic Jan Brzeziński.— *Charmazy* dziedzic Wawrzyniec Harmaski. Dziesięcina prałaturze oświęc.— *Przecieszyn* dziedzice: Michał, Jan i Marek bracia Skidzińscy — dzies. bisk. krak.— *Skidzin* Skidzińscy dziedzice — dzies. prałaturze oświęc.— *Wilkowice* dziedzic Michał Rajski — dzies. prałaturze oświęc.— *Rajsko* dziedzic Michał Skidziński — dzies. mansjonarzom oświęc.— *Francichowice* dziedzic Mikołaj Płazki — dzies. prałaturze oświęcim.— *Kępczowice* dzies. mansjonarzom oświęcim.— *Biasowice* dzies. mansjonarzom oświęcim.— Wieś *Zbrochowice* należała do klasztoru oświęcimskiego Dominikanów — *Szparowice* i *Włosienica* do prałatury oświęcimskiej — *Czarniuchowice* do księcia Pszczyńskiego — a *Żarki* do miasta Krakowa.

Razem więc 25 wsi składało parafię oświęcimską w końcu XVgo a prawie do XVIIIgo wieku. Wymieniając na czele wsie dziś parochią składające, tym co odwiecznie do niej należą, gwiazdki przy nazwach dodaliśmy.

Włosiennica. Do parafii należą: *Monowice, Las i Stawy*. Jak wspominały pod *Grojcem i Porębą wielką* już w przywileju z r. 1285 znajdujemy zacytowaną Włosiennicę. Podanie wskazuje iż przed r. 1392 kościół tu istniał — dziś wieś ta jest własnością probostwa oświęcimskiego a zarazem filią do Oświęcimska. Kościół mурowany, stylem austriackim rządowym. Dzwon z r. 1539.

Z powodu wzmianki o *Manowicach* do tej parafii należących, przytaczamy dosłownie następny dokument z uwagą że język czeski w sprawach publicznych w księstwie oświęcimskim używanym był aż do r. 1564. Dokument ten jest z roku 1417.

„Xiążę Kazimierz Wawrziniowi Bogumiłowi w Manowicach Łąki przedaie pod Włosienicą. (List niemiecki, oryginal przy JMP. oświęcimskim). W Imię Boże Amen. My Kazimierz z Bozey Miłości Xiążę Oświęc. a Strzelinski, wiedziec dawamy wszystkim przytomnym y będącym zesmy z dobrym rozmysłem dobrego zdrowego ciała a z radą naszej starszey Szlachty przedali prawie a sprawiedliwie imieniem prawego a dziedzicznego kupna naszemu miłemu poddanemu mianowicie Wawrzkwowi Bogumiłowi w Manowicach iego własney małżonce y iego herbom Synom y Corkom wszystkim iego potomkom nasze łąki które leżą mianowicie ponizey Włosienice od wielkiey drogi az ku Gólkowemu Mostu wzdłuż a od przykopy rzeki Włosienice przeki aż na onę stronę pola oranego za osminascie grzywien Pruskich groszy gotowych piniędzy ze wszystkimi uzytki a pozytki ktore teraz są y potym byc mogą z Lasy Gaimi Chroscinami z Bagny ze wszystkimi wszelakimi przypadłosciami iako ich Imiona mianowane są albo potym mianowane byc mogą ze wszystkimi zwykło-

49
Czysoropień niegdys' wies' w ks. Oświęcimskim.

(Ob. Księstwo Oświęcimskie - Nadanie Mięcia
Janusza.)

Ob. Mapa graniczna d. Polski 2 r. 1776.

- Tymnicz - wieś Wieliczka.
- Fortyfikacye Tyńca
- Koły przy Smienianca p. Krakow
- Koły die kole Tyńcickie - wieś Wieliczka.
- Koźlice Kozyce die Koźlice - wieś Wieliczka
- Bitani - die Bielany wieś Krakow
- Poczw - die Dąbów wieś Wieliczka.
- Przyswaraly die Przegoraty wieś Krakow
- Pichonice - die Pichonice wieś Wieliczka
- Cap. S^{te} Bronisławi die kop. Kosciuszki
- Kaplica przy ujściu potoku ^{Pikiogga} ~~Krakowka~~ ^{die} ~~die~~ ^{Wiaty} ~~die~~ ^{Takowick} ~~die~~ ^{Wg. Dobnietki} ~~die~~ ^{Wiel.}
- Podmarky przy Dąbów - p. Wieliczka.
- Amirgynieci - wieś Krakow.
- Smoleńskie Szpitalnie przy Krakow
- Aller Wechsel Lauf. Krakow
- Schlöß - Krakow
- Skalka na Karminiu
- Borecznata - wieś na Karminiu
- Kosinisz - wieś Krakow
- Sale Miedeluga - Pięgorze Wieliczka
- Cap. S^{te} Benedykta " "
- Krakow Szugel " "
- Kalch Brenny " "
- Wata diechacka - wieś Wieliczka
- Casimir Jetr. die Ludwinow Wieliczka.
- Plaszow - Plaszow wieś Wieliczka
- Osie Dombie - Osie wieś Krakow.

Pilchawa - Rybitowicz wieś Wieliczka.

Prisore - Przewor " "

Caurew przy Przewor. nad Podkum - Wieliczka

Przezi wieś Wieliczka -

Moguta - Kiszard. Cydziszew - Karkonowice

Moguta wieś - Karkonowice

Pleszow. Ino. Pleszow. Karkonowice.

Łąkami - Łąkami przy Pleszow. - Karkonowice

Łąkami wieś Wieliczka.

Wolny - Węgry wieś Wieliczka

Łąkami - Karkonowice f. l. " "

Łąkami } Karkonowice przy Grabie Wieliczka.

Grabie wieś Wieliczka

Podkum - przy Międzybuziu - Podkum

Przewor - Przewor wieś Karkonowice

Wyciszew Wyciszew wieś " "

Przezi przy Przewor - Przewor wieś Karkonowice

Przewor przy Przewor. Międzybuziu Karkonowice

Przewor przy Międzybuziu - Podkum

Przewor - przy Grabie - Wieliczka. Grabie III wieś

Podkum przy Grabie III wieś Wieliczka

Przewor na Wale na Podkum " "

Przewor przy Przewor. Międzybuziu } przy Międzybuziu

Przewor - przy Międzybuziu przy Karkonowice

Przewor - przy Przewor. Międzybuziu - Podkum

Przewor - Przewor wieś Podkum -

Przewor przy Międzybuziu " "

- Wola Padurska wies Buchnia
- Izgotowia przy Woli Padurskiej.
- Wola zabierowska - die Wurgens - Buchnia
- Laschmi Hall przy Wola nied- "
- Zu Wawerence. przy niedzy miata Wawerence - die Wurgens - Buchnia.
- Wola Zamirzowska - Wola Zabierowska przy Wawerens.
- Wald Hunter. przy - na Wroslu - wgh. miata pobierani - Kowale Drotelerychim - Niepotowice II. w.
- Fonsternnung lesniska na Wroslu - Niepotowice II. w.
- Wald Hunter Pobierani - Gorka - Tranniki Buchnia
- Tranniki - wies folw. Remonada. Helwonskub "
- Grube - Gruba wies wgh. Niepotowice II. w.
- Satz Niederlage. Sieboldsmitta przy Trannik. Buch.
- Trannik wies - Buchnia.
- Alde Paba. przy die Podlesie przy Niedary - przy ujciu do Woty -
- Niedary wies Buchnia.
- Uscie - Uscie wlasne miata. Buchnia na Rabe -
- Solno Uscie - Stare Uscie przy Uscie miata - Buchnia
- Pepersina - Pepersina wies Buchnia
- Volrick. folw. przy Pepersiny "
- Barckhorronics Buchnia "
- Dakronka W. przy Dakronka wala "
- Gorka - Gorka - wies Doracko -
- Zabulce - Sekotki przy Gorka "
- Cremation ? przy. "
- Kopaire - Kopaniny - przy Gorka -

Primiłowska Wola - Wola Przemyska - wieś Ducha
Sakowicki Jagowicki wieś - Ducho.
Sogorowska Wola - Wola rugowska - wieś Ducho.
Dymliń Dylbiń wieś Ducho
Munipole przys. Dylbiń "
Paluszce - Paluszyc. wieś Ducho
Wółkan - Okrąg przys. Paluszyc. "
Ujście - Ucie Jeruzalim wieś Ducho.
Biskupice wieś Ducho Dobrowa
Zawrobie - Zawrobie przys. Biskupic. Dobrowa
Kaczy - Kaczy - wieś Dobrowa
Dobroszów folw. wieś "
Ubenice - Ubenice wieś Dobrowa
Koselów - Koselów - wieś "
Szeroki przys. Ubenic. "
Lenka - Lenka przys. Samocic. "
Samocice wieś Dobrowa
Samoczice)
Kana - Kanna wieś Dobrowa
Pantów: wieś "
Dobostan "
Stróżan - Stróżan wieś "
Tonia - Tonic wieś "
Bona - Bonic przys. Tonic "
Prion w Tonic "
Zachrusce przys. Tonic "
Dobroszów przys. Tonic "
Nowobrzegów - Nowobrzegów wieś Dobrowa
Kupiecin wieś Dobrowa

Ob. Ograniczenie Galicyi do Polski 1776. ⁵⁷

- Biata rzeka - w obr. g. Kanion - p. Biela
Wysci Biely do Miety.
Mittel Kanion - Kanion wzdolc wyli Dankowicki.
Gros Kanion. Kanion wielki.
Tafschowitz Janiszowice wie. Biela.
Brzezki mhf. - Brzezere - Biela.
Horranicki mtyg. Laczna mtyg. prz. Budy - Biela.
Bus - Bur prz. Budy - Biela.
Hermannice. Haronice wie " "
Plawc - Ptany wie " "
Knaponic prz. Buczynka Biela.
Babice wie - " "
Babice jez. pod ujsciem Prunicy do Miety Biela.
Gorzow wie Chranow -
B. Prasnawice - Broskowice wie Biela.
Sola Krak. ujscie.
Bobrek Schloß. p. Chranow.
Bobrowniki wie " "
Krucy - Krutki wie Biela.
Dzwre - Dzwry " "
Gronice. Gronice wie Chranow.
Gronice Kominicki - prz. Gronice " "
Gronicki Kominicki jez. - wie Lzy - Gronice Chranow.
Wostrowica - Ostropole wie Chranow.
Denbenki prz. Turki - Chranow.
Menkon - Mezkon wie Chranow.

Dworek. - Dwory mis. Pięta.
Podoba John. Wieloletni. Pruisson. Wafaria.

Ot. Gornice - Kraju - 21780 -

52

Kochany las - w Brzeżycy - p. Jarosław
Brzezinka wieś - Niejstomnie.

Kempna na Wiśle - do Dzikowa należąca Działy województwa

Kiepskiy przys. 3 chwały pod Igwoszczem

Strzyżów - folw. Dominikański i krakowski

Przewóz - Rybitwy Rógowska Wola : Tyroszów - Cieszanów
i między

Curon, Tyroszów, i Grabie - między dr. Dominikański do
Kiepskiego.

Dobrowka wieś Lechnicki, Niedźwiedzie i małe

Dobrowka wieś. Podsiadki

Kopane wieś parafi. ⁿⁱPrzygoragowie w Polsee

Wola Przygoragowska - hrab. Wielkopolski.

Monowice wytwórnia.

710
Inclutur Cas. Reg. Fiscale Collegium
Delatorij Libellus
G^o Thaddei Pawlmirowski hic Les-
poli ad presens Commorantij
contra
Gum Antonium Harsznickij Bonor
Oppidi Baligrod in Circulo Lisen-
jacent ab hinc milliaris 25 By
sesorem ibique habitantem

Puncto extendenda pro
nalcitaj pro Extraditio
ne falsificato in Publ
cum Consulto moneto

Ol. Mapa graniczna 2. r 1776. -
 Kamion srednie - Jamion p. Biala -
 " Jolny " "
 " wiekli " "
 Janiszowice Infuschnitz 2. - p. Biala.
 Boleszowice. Bialski p. Biala.
 Podolozna - wieś nad Wisłą
 Smolowice " "
 Lijwona " "
 Smolicko Jolny " "
 Spytkowice Jolny " "
 Miasteczko przy Spytkowice
 Janicki Spytkowice
 Podlany wieś nad Wisłą
 Lijwona " "
 Ruzan " "
 Chrasowice " "
 Lomna " "
 Chrasowice " "
 Kozłowa lasy. przy.
 Parcele wieś
 Jaszowice " "
 Jankowice wieś Chrasowice
 Jankowski Jolny " "
 Podkowice. wieś " "
 Olszany nad Wisłą wieś " "
 Dzwosta przy nad Wisłą
 Wągleszowice } wieś nad Wisłą
 Chlewnia }
 Młyn w Olszanie.
 Wągleszowice Jolny. nad Wisłą Chrasowice

Spytkowice Działo Mirowski - Chrońno
Zatone Działo Podtarcie - folw.
Kamionki Działo Kamień - "
Dziś Podtarcie Spytkowickie przy Spytkowcu. Władawice.
Podtarcie cyronskie - przy. Cyronów "
Pikusz Dzierżon Działo - wieś "
Chrośno Działo Chrośnowice wieś "
Lomża Działo Ławary wieś Władaw.
Chrośnowice Działo Chrośnowice II wieś Wład.
Wielka Działo Włokocyn - Kraków.
Pasieka przy. Ciemnikach "
Kierpa przy. Działo Ciemnikach "
Ciemnikach wieś - Kraków
Facińska Działo Brzeziska Władaw.
Jasnowice Działo Jasnowice - wieś Wład.
Pozornice wieś. Wieliszka.
Za Ciemnikach Działo nad Władaw. w. Pozornicach.
Włodowice wieś Kraków
Faciński wieś Wieliszka. Działo Facińskich.
Ochodza " "
Pielzyna Działo Zelenyń wieś Wieliszka.
Sutów przy. Burek w. lach. "
Sobanie Działo Kopyńska wieś "
Sierozany - wieś Kraków.
Sarnice nad Władaw. w. Strubie w. Kopyńskiej.
Schanz }
Sarnoborek myśl. Skarżyna. wieś Wieliszka. przy. rzeki Młyn
Serejanice Działo Serejanice wieś Kraków.
Piekary wieś Kraków.

Ok. Okopniczemi Galicyi w Polaku 1776.

- Trzesna - Trzesni wieś - Samborz
- Dambic - Desabina prz. Nadbrzezin - Samborz
- Zalesce - Zalicie wieś " "
- Mitniki - Cypel. prz. prz. ujściu fantarygi do Wioty -
gm. Gorzyce
- Fantaryga - Łag. protok. ujście do Wioty - Gorzyce
- Gorzyce - Gorzyce wieś Samborz
- Stara Jan - Wioty. Dobrowna " "
- Białkowice prz. Dobrowna " "
- " prz. " " "
- Dobrowna wieś. ~~przebieg~~ ^{w tym kierunku} " "
- Wrzany wieś Kwaśno " "
- Lapiszow. Lapiszow - wieś " "
- Osion prz. wioty prz. ujściu Jan - Lapiszow
- Ciekaj prz. Pionna - Samborz
- Dobrowna. Dobrowna prz. Pionna " "
- Popowce wieś Samborz
- Chwałowice wieś " "
- Chwałowice } " "
- Ochwa. folw. i Karcman. prz. Chwałowice. " "
- Krywodóły las. " "
- Łazick prz. i folw. wioty. " "
- Brzoz wieś - Samborz
- Wohyla góra na granicy las. i góra Brzoz -
- Brzoz protok graniczny - 2 pod Wohylej góra
- Starokor' Czarn. las. góra na granicy - Podleszczel.
- Gardylly mury - Reczyca Stary Wola rusycka
- Dobrowna na granicy - 2 Polaku - 2 Kłójch. prywatne
- Linja protok. w Polaku.

Wronow - Wronow wie Debrna.

Laszowka wie "

Dotastowice - Dostatowice "

Lubasz Lubasz wie "

Lubasz folw. - "

Struczin miastko "

Lenka - Lenka zabicka wie "

Mannow wie "

Orzech przy Mannow "

Orzechy Orzechy przy Dostki "

Stupiec Stupiec? wie "

Ostaty Ostaty wie miasto?

Orzel folw. przy Ostaty - "

Wola Ostatozka wie "

Szurawa - Surawa wie "

Bistranowice przy Gliny wielkie. Miasto

Guski - Guski wie "

Glinki Gliny wielkie - wie "

Gliny Majach. przy Gliny małe "

Miskowa folw. przy Gliny małe "

Glinki - przy Gliny małe "

Prunow - Karama przy. "

Brisk - Brisk potok. ujscie.

Ostrow - Ostrowek wie miasto?

Uscie Szalkowa ~~wie~~ ^{przy} Szalkowa gora wie miasto.

Uscie przy Szalkowa gora. miasto?

Gatuszerwie - Gatuszowie wieś Między -
 Stachów - Wątków pogo. Wola Lichowskiej
 Wistoka wieś - 3 miona - między ujściem Wola Lichowskiej
 Wiriny pogo. Ruzniaty - Między
 Wygodna Korona pogo. Ruzniaty Między.
 Ruzniaty - Ruzniaty wieś " "
 Nowy Dwór. pogo. Kępców " "
 Ładuszniki - wieś " "
 Przykop wieś " "
 Między. Dmytrowe osady - wieś Trzebiesz
 Kato - Kato pogo. Dmytrowe osady " "
 Baranów osada - folw. wieś - " "
 Przewóz - pogo. Suchorzew. pogo. " "
 Sucharów - Suchorzew wieś " "
 Sieliszewo - Sieliszewo wieś " "
 Nagajów wieś " "
 Machów " " "
 Michocyn - Michocin wieś " "
 Dzików wieś " "
 Wymysłów Wymysłów pogo. Dzików " "
 Podture. Podture pogo. Dzików " "
 Zakrzew wieś " "
 Sielc wieś " "
 Wielonie - Wielonie - wieś " "
 Kocimierz - Kocimierz " " "
 Łazikowice. Łazikowice " " "
 Nadbrzezie. Nadbrzezie " " "
 Ostrowek. Ostrowiec " " "

Ausweis

über den Stand der Bevölkerung nach der Volkszählung im Jahre 1857

Stoff N ^o	Name der Ortschaften	Zahl der Bev. völk ^{er} . zählung	Stoff N ^o	Name der Ortschaften	Zahl der Bev. völk ^{er} . zählung
1	Babice	809	24	Godziska wilkowska	428
2	Bestwin	1358	25	Grojec	143
3	Bestwinika	569	26	Hatcinon	618
4	Biala Stadt	5379	27	Harmenze	1000
5	Biala Dorfstadt	1013	28	Heznarowice	1828
6	Bielany	747	29	Hucisko	309
7	Bierna	177	30	Jajuszowice	713
8	Bor lodygowski	78	31	Janowice	226
9	Bor wilkowski	90	32	Kalna	1303
10	Poroszowice	190	33	Kanczuga	705
11	Przeszcze	1370	34	Kanion stary	301
12	Przezinka	943	35	Kanion bestwinski	339
13	Buczowice	869	36	Kanion dankowski	846
14	Budy	64	37	Kenty Stadt	145
15	Bujarkon	825	38	Kluczniowice	228
16	Bulowice	2150	39	Kobiernice	3627
17	Bystra	533	40	Komorowice	260
18	Czaniec	1871	41	Kozy	921
19	Dankowice	815	42	Kruki	1297
20	Dwory	1597	43	Lazy	2275
21	Glemieniec	67	44	Leri	126
22	Godziska nowa	211	45	Lipnik	166
23	Godziska stara	264	46	Lodygowice	565
	1 ^{te} Fürttrag	21,989		2 ^{te} Fürttrag	4022
					1475
					22,820

St. Nr.	Name der Pflanzung	Zahl der Lkwölkrung	St. Nr.	Name der Pflanzung	Zahl der Lkwölkrung
47	Malec	344	62	Rybarzowice	757
48	Meszna	342	63	Salmopol	138
49	Międzybrodzie ad Robier nice	1001	64	Skidzin	279
50	Międzybrodzie ad Lip nick	1365	65	Starawies' dolna	334
51	Mikuszowice	526	66	Starawies' górna	417
52	Monowice	1269	67	Stawy stare	311
53	Nowawies'	659	68	Straconka	967
54	Osmierim Stadt	3077	69	Szczyrk	1574
55	Tiszarzowice	1414	70	Willamowice Markt	1700
56	Stawy	239	71	Wilczkowice	147
57	Tolanka wielka	1527	72	Wilkowice	1291
58	Torabka	1735	73	Witkowice	706
59	Toreba wielka	744	74	Wosienica	727
60	Trzeciszyn	279	75	Zaborze	279
61	Raysko	592		4 ^{te} Fährtrag	9,627
	3 ^{te} Fährtrag	15,013		3 ^{te} Fährtrag	15,013
				2 ^{te} ditto	22,820
				1 ^{te} ditto	21,989
				Summa	69,449

St. Bezirksamt Biala am 30^{ten} Oktober 1867.

Prüfer

Babice Babycze - Babica ad Ouzigum. 60
wios i zim - pow. Biata -
powta i powstao' Conicim o 1/4 m.

Przeobrazi:

Dworzec kolejny Conicimski.

Na Cłony unad.

Wolucwa stacya. -

Wustorric - pole - i wsi wsi - Kartowic -

Wujutki Janne zniczowone nad Wistą.

Stoszon } tan wykraniczki; osada Ptarki - przygł.

Stoszon }
Szwedzki obor 1655 study -

Przykomorek cłony on Zabrzezu -

Bobrecki przykomorek cłony nad Wistą.

Ferdynanda kolej podroczna

Pruska kolej - od dworca tatejoregu do Prus.

Pustynia cyli Paetwiszko nad Wistą - pola i prute

Wybraniczki tan - do Ptarki.

M: 6. XLVI. 12.

11
Luzon - wis. 1798.

[Faint, illegible handwritten text, possibly bleed-through from the reverse side of the page.]

Babice. ad Domicium B.

61

1. Miasta - y.
 - Chropani - las. l. — (C XLVI 12 nli.
 - W Chropani - mur. "
 4. Państwo - orp. "
 - Na dziedziach - orp. "
 1. Most na Wiśle do Prus. "
 - Ca drogę ku Wiśle - orp. "
 2. Jolwark przy a Kicererzy. - mur.
 - Nina jolwaroka - orp.
 7. Na Staniowie - "
 - Na fienistkach - jez.
 - Dworzec kolei relacyj.
 - Ch. ogrod etowy. -
 - Kościółek mur.
 6. Na fienistkach - las l.
 - Oswiecińska Droga do Miasta Pruskiego
 - Dabiecka droga betn. a Tona. do przystanku na Wiśle.
 - Zakrzeg przyg. nad Wiśłą.
 - Most na Soli 78. Dugi
 - Sóltyetow Dwarze - Babickie - ob. San Wybraniński - Parki.
 - Chropania osada w lesie - przyg.
 - D. Sypniekie Drzewostanie przyg.
 - Prakowski plac przyg.
- M. C XLVI 12.

Lakrewski
 Jasydyka pleb.
 Wybraniec
 Waligórski
 Szrudtorci
 Gorki
 Widrykowie

sym poprzedniego, także Wojciechem Szczudłowiczem nazwany, otrzy-
 mawszy przytem pozwolenie założenia młyna na rzece Soli¹⁾. Część
 tego soltystwa oderwaną przedtem bezprawnie przez szlachtę Górkich,
 dzierżyli podówczas Wietrzykowscy. Na zanesione przez Wojciecha
 Szczudłowicza do tronu Królewskiego zażalenia, polecił król Jan III.
 listem z dnia 24. Września 1689 ówczesnym komisarzom królewskim,
 Janowi Zakrzewskiemu, wojskiemu oświęcimskiemu, Mikołajowi Staro-
 wiejskiemu i Janowi Witkowskiemu, dokłaćne zbadanie tej sprawy, a
 mając na względzie wierne i pilne usługi obozowe Szczudłowicza, uzu-
 pełnienie łanu wybranieckiego, z powodu ubytków, innemi gruntami
 do starostwa w tem miejscu należącemi²⁾. Pod tą samą datą wydany
 był inny list królewski, uwalniający Wojciecha Szczudłowicza na lat
 9 od wyprawy i służby wojennej, jako też innych podatków na sejmiku
 księstwa zatorskiego i oświęcimskiego uchwalonych, a to z uwagi, iż
 tenże przez awulsy, i odciecie gruntów i ról do łanu soltyskiego da-
 wniej należących, i przez różne osoby bezprawnie przywłaszczonych,
 zupełnie jest zrujnowany, nadto r. 1688 przed świętkami zielonemi
 całkiem ze wszystkimi budynkami, sprzętami domowemi, stodolami,
 oborami i pieniędzmi gotowemi z dopuszczenia Boskiego przez (gi.ń
 piorunowy pogorzał. Przywilejem króla Augusta III. w Warszawie 14.
 Lipca 1758 wydanym, została Franciszka z Otwinowskich Waligórska
 zatwierdzoną w posiadaniu wybraniectwa w Babicach, odstąpionego so-
 bie przez dotychczasowych posiadaczy braci Krzysztofa i Felicjana Ko-
 zickich. Prawą Fr. Waligórskiego do tej dzierżawy potwierdził także
 król Stanisław August, przywilejem danym w Warszawie dnia 13.
 Września 1770, z którego według lustracyi z 1765 r. opłacała 100 złp.
 do komory kęskiej³⁾. W czasie przejścia Galicyi pod Austryę, pozosta-
 wiono Fr. Waligórskiego w posiadaniu wybraniectwa, w którym go jednok
 niepokoił wielce dzierzewca ówczesny starostwa Oświęcimskiego, T. Rus-
 socki, rozdawaniem znacznych kawalków gruntów należących do łanu
 wybranieckiego chłopom w Babicach. W skutek zanesionego z tej przy-
 czyny przez Waligórską, do c. k. Rządu zażalenia w r. 1791, wynad-
 grodzono Waligórską nadańiem jej innych gruntów dworskich w roz-
 miarze ubytku⁴⁾. Później nabyli Rusoccy posiadłość wybraniecką
 w Babicach, do której oprócz dostatecznych ról i sianozęci, należało

- 1) Młyn na Soli, wybraniecki, dwukoleśny, istniał do r. 1813, w którym to roku zabrała go powódź.
 - 2) Dokument ten w odpisie z aktów grodzkich krakowskich (księga oblat krakowskich N. 117 st. 404) otrzymałem z łaski p. B. Luszczynskiego z Krakowa.
 - 3) Wyciąg z aktu lustracyjnego z 1765 r. brzmi: „Wybraniectwo we wsi Babicach in Corpore starostwa Oświęcimskiego, in Possesione urodzonego IMC. Waligórskiego i Franciszki z Otwinowskich małżonków, w którym gdyśmy przystąpili do Insteigacyi intrat, zaniósł przed nami skargę IMC. Pan Possesor że zupełnego łanu nie trzyma, który gromada tej wsi znacznie mu odebrała, oraz że mu też gromada w paszach, pastwiskach, które wspólnie do niego należą, niepozwalając mu ani wyrobienia kawalku łąki, ani paszenia swoich Inwentarzów, wielce przeszkadza, dla czego gdy z swego wyżywienia mieć nie może, bo Expensa przewyższa Perceptę, jedo też stwierdził przysięgą Łanowy, tylko podatek ad meritum dawnego łanu z całego łanu ma płacić 100 złp., które quotannis zaczynając rate 1706 do komory Kęskiej importować ma p. Possesor.”
- W archiwum autora.

Karp. *Prusko-szląska dr. Wisła*
Prusko-szląska dr. masarz Zaporę
Podolsze
metkowska dr. Górniki Babice.

63

63

1) dające, a często z Wisły zawitał nawet i karp. Środkiem wsi w poprzek przechodzi droga krajowa Prusko-szląska, (ob.) z dwoma mostami kilkunastusząniowymi nad potokami Płazanką i Zmornią. Przy tej drodze ustawiona jest w środku wsi zaporę myta drogowego, dzieląca wieś na dwie główne części, będąca oraz dla mieszkańców wielką niedogodnością ¹⁾. Od tego gościńca wychodzi wiele mniejszych dróg polnych i zagrodowych, oraz droga prywatna (gminna) z Babic przez Jankowce i Pódolsze do Zatora z przewozem na Wisłę w Podolszu; droga wychodząca ze wsi, z placu pod kościołem, do zamku Lipowieckiego; polna droga przez las Babicki do Mętkowa z kilkusząniowym mostem na Płazance i gminna droga do Rozkochowa nad Wisłę. Gmina cała Babicka z przysiółkami liczy 114 domów, z których 83 na samą wieś Babicę, reszta na przysiółki przypada. We środku samych Babic jest opodal kościoła, przy gościńcu, oprócz dwóch karczem, także kilka domków włościańskich murowanych, inne zaś, jakoteż i plebania są drewniane. Wiele z tych domków okrażone są przybudowaniami gospodarskimi, lub małemi ogródkami i sadkami. Ludności tutejszej liczy się obecnie 1008 mieszkańców, z których w samych Babicach jest 880 dusz, a to: 858 obrzadku łac., i 22 żydów ²⁾. Wszyscy mieszkańcy tutejsi zajmują się gospodarstwem wiejskim, chociaż niektórzy zatrudniają się także rzemiosłami lub innym przemysłem ³⁾. Chów bydła dla braku pastwisk za szczupły ⁴⁾. Między rzemieślnikami jest 1 masarz (Piechala) i dwunastu innych opłacających podatki zarobkowe. Nawet i jeden szynkarz (chrześcijanin) znajduje się w tem miejscu, co dziś u nas w obec polityki żydowskiej, nie tak rychło dopatrzeć. Mieszkańce tu żydzi trudnią się kramarstwem i szynkarstwem. Mieszkańce tutejsi liczą się już do tak zwanych *Górników* (ob.) i niektórzy z nich są dosyć zamożni ⁵⁾. Mowa panująca jest mowa Krakowsko-mazurska,

- 1) Zaporę tę zowią tu szlągą czyli szlabantem. Myto drogowe zaprowadzono w r. 1830 w Wygiełzowie przy dworze, w krótcie potem przeniesiono je na teraźniejsze miejsce. W r. 1861 domagała się gmina tutejsza u rządu, a w r. 1871 w Wydziale krajowym o przeniesienie rogatki tutejszej na inne miejsce; z powodu iż żydzi w nocy niechęć otwierać zaporę dla jadących z pola robotników. Zaporę tutejszą kilkakrotnie dla dogodności żydów, aredujących takową, którzy dla większych zysków we środku wsi mieszkać chcą, przenoszona była z rozmaitych punktów sąsiednich.
- 2) Według konskrypeyi z 1808 r. liczone w Babicach oprócz Lipowca i Wygiełzowa 83 domów, 129 rodzin, 3 księży, 7 gospodarzów, 88 chałupników i zagrodników 25, zarobników 130 dzieci i 279 kobiet, razem 531 dzieci. Lipowiec z Wygiełzowem i folwarkiem Kamionką także Siemotą zwanym liczył w r. 1808 domów 20 i 132 miesz. Repertycyę na utrzymanie wojska cesarskiego w r. 1807 oprócz podatków, położono na Babicę w kwocie 141 zlr. 45 kr.
- 3) J. Lepkowski w swem dziele: *Przegląd zabytków przeszłości z okolic Krakowa* 1863 st. 23 podaje: „Żyje w tej wsi chłop Bryłka, który podobnie jak jego współzawodnicy w Czernichowie i Lipowcu zaopatrują okolicę w roboty sycerskie. Jest on leźnikiem, a obecnie zastępcą najslawniejszego z ich grona Wawrzyńca Knapieńskiego z Lipowca.”
- 4) W r. 1808 liczone tu 27 koni, 47 wołów i 148 krów. W r. 1868 30 koni, 36 wołów i 160 krów. We dworze na Wygiełzowie hadują bydło rasy poprawnej.
- 5) Według spisu osób opodatkowanych w gminie Babicach z r. 1867 do największej opodatkowanych liczone: Jana Augustyniaka (17 zlr. 60 ct., Józefa Benbenka 16 zlr. 30 ct., Jana Koscielniaka 15 zlr. 61 ct. Reszta płaci od 14 zlr. niżej do 1 zlr. 46 ct. Wszystkich upodatkowanych liczone 99 kontraktantów. Nazwy rodzin w tem miejscu są: Augustynek, Benbenek,

Babycze
Brzezinka
Plawy
Oświęcim
Broszkowice
Oświęcim
droga
Pustynia
Zabrzeg
Sole
Przewóz

uzdolnionych jest około 180 dzieci. W dawnych dokumentach wspomianą jest też figura, a później na jej miejscu kapliczka w lesie Babickim, zwanym Błaszkwiczyński, gdzie ludność okoliczna w czasie szerezenia się morowej zarazy w okolicy Krakowa w 1677 r. niejaki czas ukrywała się. Co się jednak z tem zabytkiem stało, niewiadomo.

Babice, Babycze, także Babica, zwana wieś i gmina w pow. Bielskim (obw. Wadowicki), niegdyś w księstwie oświęcimskim; leży w zachodnim pograniczu król. Galicyi, przy samej granicy ze Śląskiem Pruskim, od którego ją przechodzącej tędy Wisły koryto oddziela. Z innych stron, a to od wschodu graniczy z gminą Broszkowicami i miastem Oświęcimem, gdzie cząstkowo koryto rzeki Soli naturalną granicę stanowi, od południa gm. Plawy i Brzezinka, od zachodu i północy ogranicza Babice koryto Wisły. Odległość od starostwa pow. w Białym 4 mile, od sądu pow., poczty, parafii łac. i zwykłych targów w Oświęcimiu $\frac{1}{4}$ mili. Cała przestrzeń tej gminy jest pod względem strategicznym i handlowym, jedną z najważniejszych miejscowości w kraju, w tem miejscu skupiają się kilka bardzo ważnych komunikacyi. Oprócz przechodzącej tędy koleji północnej (ces. Ferdynanda) z dworcem i mostem palowym na Wiśle przeszło 50° długości istnieje jeszcze tu trakt handlowy, tak zwany droga Oświęcimska, (ob.) przechodząca Babice w kierunku zachodnim ku granicy Prusko-Szląskiej, od której odgałęzia się w Babicach, przy dworcu cłowym, druga bita droga cłowa (rządowa) Babiecką zwana (ob.), prowadząca w kierunku północno-wschodnim do przewozu na Wiśle w Krakowskie, na tak zwanej Pustyni. Rzeka Wisła przepływając na granicy zachodniej w kierunku północnym, czyni mnogie załomy; koryto jej do kilkanaście sążni szerokie, a nurt czyli głębokość 6—9, brzegi miejscami 10—19' wysokie. Po przepływie blisko półmili, w kierunku północnym, skręca Wisła nagle ku wschodowi, i płynąc dalej ku Krakowu podobnymi jak przed tem zakrętami, jednak więcej zwięzonym i daleko głębszym korytem, odgranicza Babice od okręgu Krakowskiego. Tak po stronie zachodniej jak i północnej stanowi środek koryta Wisły naturalną granicę między Prusami i Krakowskiem, a nawet most na Wiśle, na Zabrzegu, przy góscineu Oświęcimskim, już do Prus przynależy ¹⁾. Wisła wzmocniona dopływem Przemyski od strony północnej, pomimo wyniosłych do 25' brzegów, występuje często w czasie powodzi, i zalewa przyległe pola i błonia

1/8
1a
10
1/2 *1a* *F*
1b
1c
1e
1/2
1/3
1/2

1) Niegdyś istniał w tem miejscu przewóz czyli prom. W r. 1796—1797 według aktów urzędowych w archiwum autora znajdujących się, toczyła się rozprawa c. k. Rządu z ówczesnym dzierżawcą starostwa oświęcimskiego, Russockim, względem wynagrodzenia dzierżawcy zajetego przez c. k. Rząd przewozu na Sole, przy zbudowanym pod ówczas trakcie oświęcimskim. Dzierżawca roszczać sobie prawo do tego przewozu na podstawie dawnych dokumentów, żądał od c. k. Rządu rocznej intraty 200 złr. lub urządzenia nowego przewozu na Wiśle pod Zabrzegiem. Rozpoczęte w tym celu urzędowe dochodzenia wykazały, iż przewóz ten na Wiśle od niepamiętnych czasów był w używaniu i posiadaniu nadbrzeżnego po stronie prusko-szląskiej państwa Kopcowie, z którem jednak ze względów politycznych zamiechano wszelkie rokowania. Zaś co do przewozu na Soli zawiadomiono Russockiego, iż mniemane jego pretensye tylko w drodze ugodowej, jednorazowego wynagrodzenia, załatwione być mogą, gdyż przewóz na Soli dopiero po zaborze Galicyi zaprowadzonym został, a nawet c. k. Rząd wla na płytę przewozową z Żywca ku temu celowi do Babie sprowadził. Ówczesna oryginalna taryfa przewozowa wydana w r. 1789 znajduje się także przy tych aktach w archiwum autora.

Dawniej Bęstriny.

Bęstrina. - wieś gm. - powiat powiat.
 Biała - paraf. taci: loc. -

Przebiegi:

- Wniebowzięcia N. M. Panny kościół. paraf. murow.
 zbudow. 1632. r. - M: 15. XLVIII. 14.
- Zł. Kalwiński zbor - istniejący tu w XVI. W. " (n. b.)
- Pony-Swiat, przyś. - M: 15. XLVII. 14.
- Parasiniac " " M: 15. XLVIII. 14.
- Wydryniec " " " " " "
- Katy. wieś przyś. " " " "
- Golwarski staw " " " "
- Bęstrina Δ (1563) - " " (n. b.)
- Bęstrina Δ wschodnia (1637) M: 15. XLVIII. 14. (n. b.)
- Alby. 4. " " " "

Miasta nekta.

Sobowarł niemy - przyś. i g. t. w. (15 XLVIII 14 n. b.)

Bęstrina - Dawniej Bęstriny zwana - Lukazowicz i Sictony,
 myśnianin helweckiego w Polsce na st. 316 wspomina: "We
 was tej był s 16 i 17 wieku zbor Kalwiński, ale przez kręgu
 zatorony i kiedy upadł miewadomv.

Wies ta należała do r. 1457 do księstwa samogimskiego.
 Złur był wtem Jan Bloch, kapt. samogimski i 16 bitwin
 Dni nekryj do hrabstwa Lymickiego. Dryko. Albrechta. -

Bestwin

68

1. Biata - w.
Stary Bestwinicki - bardzo rozległy
2. Stara Strona - w.
Na łowiskach strania - w.
Drewny - pole.
Bestwinicki - pole.
4. Solwanowy wielki - star (15 X 4 VIII 14)
" mały - "
Hydrynic - att.
Na Hydrynic - w.
Karsinic - att.
9. Stary - att i star
" - w.
5. N. P. All - koso. mur.
Zamek w polu mur. i ogrodem.
Dla dworowy.
dla Kępie - w.
7. Mydnynicki - star
Granicznik - "
Granicznik suchy - lista
Stara Biadka - pole.
6. pauciki - "
Bestwin - A
w granicem - w.
Pod lasem - "
M.

Wies' tarmiej Bectwiny wana-

Lukaszerin w Historji wyznania helwedzięgo w Małej
Poloce (str. 316) wspomina: We nasiej był w 16. i 7. wieku
zbiór Kalwinowski, ale przez kogo utworzony i kiedy upadł -
nie wiemy.

Malczak do r. 1457 do Arystona, Tris do królestwa i y-
nieckiego. Tris i Arystona, Arystona Arystona Arystona:
Bectwinski.

Z Arystona pochodził Jan Blech Kasztel Arystona w
XVI wieku.

Bestwinka, wis i gm - prou. Biata.
poruta. Biata - paraf. T. Bestwina -

Przedroczni:

Stanow - Bestwinski. praysi. M: 6. XLVII. 13. (ca. 6),
Lehanka - potok. M: 15. XLVII, XLVIII, 14-16.

Stany. M: 15. XLVIII. 14.

Młyn dawa.

Bestwinski las (6 XLVII. 13 n1)

M: 6. XLVII. 13, 15. ^{XLVIII} XLVIII. 14. -

ad 10⁴ 72
ms

17628

69

Bestwinka

5. Lekowka - połak. (Bestwinka) (15 XLVII XLVIII 14)
Skryniomy - dawniej star - lewa polka.

Komy — — — — —

Wielki Jachowice — — — — —

Maty " — — — — —

Kontny — — — — —

Wiejka - wps

2. Pomyski - (Star Durny). parok

Boromy — — — — —

Podborowice — — — — —

Glaska - niwa.

Kaniow Bestwinski - alt

1. Wista - z

3. Gemboki - dawny star - parok

4. podpoleci — — — — —

Zagrodny — — — — —

Dwór mur. z ogr.

Tolwacki mur

Podymacz - star

Wielki Kozymy - "

Maty " — "

A:

156. Beżwinia - of - Łyż Biata - Krak -

72

nowa wieś - gdzie w aktach wcielenia rucian Owsiecimskiego do korony polskiej nie
wspomniana. -

Beżwiński Kanion p. Kanion Beżwiński -

~~Bełtrina dś - Łyż. Biata - Wrał -~~

155.

~~Dawniej Bełtriny - Łukaszewicz w historii wyszmania helweckiego w Matyja Polce
na str. 316. - wspomina - " Wówczas był w 17. wieku zbor kalwiński, ale przez
niego zatoczony i kiedyś upadł - nie wiadomo. - Należał do r. 1457 do rej. Oświęcim:
Z tam był Jan Błoch kasztelan Oświęcimski w 16. stulecie - Sio do hrabst. Ływiec
niego należy -~~

Biata miasto powiatowe i gminne
poczt. i paraf. loco. - Alba Ducalis

Przełazów:

Opactwosci Boskiej Kosciot muron

M: 15. XLVIII. 15. (n. b)

Biata Δ (161.1)

Opactwosci Boskiej bractwo niegdys tu
istniejace, uprzywilejowane odpuściami " (n. b)
r. 1734. zaprowadzone

Jezuitor misya tu niegdys istniejaca. ^{r. 1772. emisjona} " (n. b)

Boziancove bractwa polskie i niem. " "

Ewangielicki zbor z pastorem " "

Szkola glowna ewang. " "

Szkola glowna z nizszą realną mezb. " "

Szkola gd. parochialna. " "

Aue Blonie - parta (15 XLVIII 15. nb)

Au - Aue - potoczek " "

Patrocker Tasse " "

Kromstwiecka ulica " "

Sukienne fabryki - między 40 i 50 g.

Biata Oswiecimska droga - (4 3/4 m)

Biata - Halimowska droga (1 1/4 m)

Biata Oswiecimska droga przez kiedy (4 3/4 m) rozdzona. szutka

Biata Lyncicka droga (2 1/8 m).

M: 15. XLVIII. 15.

Beata zatorska droga. wspaniały smród. wspaniały krajona.
(całkowicie 5 1/4 m.)

$$\frac{1218}{55}$$

$$\frac{958}{55}$$

$$\frac{1291}{55}$$

Intelligenzblatt.

Bielitz - Biala'er Gasgesellschaft.

Die dritte ordentliche Generalversammlung der stimmfähigen Actionäre findet am 19. Juli 1863 Mittag 11 1/2 Uhr im Sale des Gasthofes „zur Nordbahn“ in Bielitz statt, in welcher statutenmäßig zur Verhandlung kommen:

1. Bericht der Direction über die Betriebsperiode vom 1. Juli 1862 bis 30. Juni 1863.
2. Bestimmung der Dividende.
3. Wahl zweier Censoren.
4. Allfällige — 8 Tage vor der Versammlung anzumeldende Anträge einzelner Actionäre.

Die stimmfähigen Herren Actionäre werden zur Theilnahme an dieser General-Versammlung mit dem Besatze eingeladen, daß die Legitimationskarten 8 Tage vor derselben im Bureau der Anstalt ausgefolgt werden.

Die Direction.

(450. 3)

Auszug aus den Statuten.

§. 25. In der General-Versammlung sind nur jene Actionäre stimmfähig, welche wenigstens 5 auf ihren Namen lautende Actionen besitzen.

Die serbische Regierung soll, der „Agr. Ztg.“ zufolge, das sonderbare Verlangen gestellt haben, die Unterschriften aller jener christlichen Unterthanen in Bosnien zu sammeln, welche sich an einem eventuellen Kampfe Serbiens gegen die Türkei betheiligen wollen. Zu diesem Behufe sollen auch bereits orthodoxe Popen Bosnien unter dem Vorwande bereisen, daß sie gewisse bischöfliche Gebühren einsammeln. — Dasselbe Blatt meldet auch — wir wissen nicht, zum wie vielenmale — daß ein Aufstand der bosnischen Koslems gegen die osmanische Regierung im Zuge ist, und daß in Sarajewo ein geheimes Centralcomité die Leitung des Aufstandes in die Hand genommen habe.

Neueste Nachrichten.

* Am 16. d. dieses wurden von einer Finanzwache-Patrouille nächst Sieniawa 11 Schüler der 3. Normalclassse zu Jaroslau, welche sich zu den Insurgenten nach Russisch-Polen begeben wollten, angehalten und der Behörde übergeben. Der älteste dieser Zuzügler war 14 Jahre alt, fünfe davon stehen im Alter von 11 Jahren.

Die „Posener Ztg.“ meldet, Langiewicz sei entflohen und werde steckbrieflich verfolgt; das Letztere ist nicht wahr und daher wohl auch nicht das Erstere.

Die von vielen Zeitungen, namentlich vom „Ezas“, gebrachte Nachricht, daß General Maniukin von den Insurgenten gefangen und erhenkt worden sei, ist — wie man der „Pos. Ztg.“ aus Bialystok, 15. Juni, schreibt — unwahr. Er befehligt — schreibt der Corr. — ein Corps von 7000 Mann in unserer Gegend.

Nach dem „Ezas“ stand das am 20. d. bei Maniów im Süden des Gouv. Radom über die Weichsel zurückgeworfene Insurgentencorps unter dem Be-

Local = und Provinzial = Nachrichten.

Krakau, den 23. Juni.

* Der „Ezas“ berichtet heute, ohne seiner Entrüstung Worte zu geben, über das vorgestern auf einen Civilwachmann gewagte Attentat und gibt dabei über diesen Mordversuch seinen Lesern Dinge zum Besten, die ungenau sind. Der „Ezas“ schreibt, daß der Angreifer zuerst einen Stoß gegen die Brust geführt, der an einem Panzerhemd, welches der Betroffene trug, abgeglitten; darauf erst

Biała. miasta.

75

- ✓ Biała - rz.
- ✓ Niderlandzka fabryka sukna.
- ✓ Mały Rynek. mur
- ✓ Duży Rynek - "
- ✓ Ratusz mur. na skrajnym Ryнку
- ✓ Ewangelicki kościół przy skrajnym ryнку
- ✓ Opatrzności Prostki - kościół mur.
- ✓ Szpitalna ulica
- ✓ Ś. Janiska - "
- ✓ Prostki
- ✓ Komorowicka
- ✓ Sukiennicka
- ✓ Żingiszergroße
- ✓ Lenkergroße
- ✓ Szkolna.
- ✓ Kudałagroße.
- ✓ Frydriowa - ulica
- ✓ Wola - "
- ✓ An Bach - potok.

M.

Bielany. wies i gm - pow. Biata
powiat Henty. paraf: loco.

Trzebrzeń

Sw. Macieja Kosciał paraf. mur. M: 15. XLVI. 14. n. 6

Sota meka

Tartak

Las Bestwiniski - las. M: 16. XLVII. 13

Las - prys. M: 15. XLVII. 14.

Zasolany - prys.

Bielany 4 (133'5) M: 15. XLVI. 14

Młyn.

Machuta potok w. Henty

M: 6. XLVI. 13., 15. XLVI. XLVII. 14. - 16. XLVII. 13

Bielany. B.

78

3. Macorka - potok
Sulker Bay.
Sr. Matcow - kose. mm.
In Dombani - vrp
1. Lasolany - ort
gorne Ansole - las ep
2. Na Dole - pg.
Midrysole - pg.
Sola - rz.
Anvolisare - vrp
6. Gugi -
5. Ferdbrzegowa - vrp.
Lany - vrp.

20

Braszkowice czyli Braszkowice -
wies i gm - por. Biata - poczta i
paraf. tao' Osiviecim o 1/2 m. - także Brasz-
wice Turmiej zwana.

Przedroni:

Stany Urząd maty
Miasta rekla
Soty ujście do Mistry. -

8

M: 6. XLVI. 12.

Brozrkowice. B.

81

1. Miedzy Mody - wpr.
Lota - z. (usieur do Mody)
Czerniechovi - wpr - puka.
Wista - z.
Dworek - dr. i staw.

M:

Brochowice - wieś cyrkul wa
 Odworki, pod eswiecimem
 nad Wartą, biskpa ryńskiego
Soli, - z przyległością Budy
 Grigardo domu Bronkow-
 stkiel korbu Brochowiez.
 Sejms 1662 eto ad syb.
 Onowa pod Brochowicami
 na sprawę rządu eswie-
 cimskiego przesłać.

Manusk. K. cesol. 1. 1828, f. 100 r. 15
 Gal. J. II.

Brzesko - wieś i gm - pow. Biato -
punkt i paraf: Osiriccin o 1 1/2 m. -

Przebiegi:

Granicznik star - - - M: 6. XLVII. 13.

Łachowa - młyn między 2 ma stawami. (6. XLVII. 13.)

Rajdenitz - jęzioro - - - - -

Katęch lub Katęx folw. przyo: - - - "

Ma Zielce - folw przyo: - - - "

Zielona - przyo: - - - - - "

Szeroki przyo: - - - - - "

Siedliska - folw i przyo z młynem M: 6. XLVI. 13.

Bór - przyo - (6. XLVII. 13.) -

29/3

88

3372
570

5572

570

Longalungo

Gün Hoffmann dem 4. July 1775
dem 17. August 1775

Joseph Casale liest seine Schrift
über die Verdauung des Lebens,
das bei der Mangelheit für
wichtig anzusehen.

LL

V

fränkisch wurde demnach in der
Handlung

Joseph
Cassale

Breszka. D.

6. Rudy - alt (6 XLVI. 13)

1. Poir - alt (6 XLVII. 13).

Budeckilo - las m.

Wilexe doły - niwa.

Budaki ftaw - taka

10. Ogradowa - niwa.

Na Sałaman - zagroda

" - ftaw.

8. Mieta - y.

Leżniak - parko.

Górk - las m.

Pugno - pg.

Podgórnin - wpr.

Podlesin - "

5. Rudak - taka (ftaw - dawny).

Siedlika - niwa.

Górk - alt.

Szerokki - zagroda.

2. przgonik - ftaw.

przechor - taka

1. Rąciennik - ftaw. wielki

Granicznik - " (6 XLVII. 13)

Łazem - karczmann dr.

Podgórze - parko.

Maty Poir - las m.

M.

12. Ogrodawa - mowa
Kielona - att

4. Bagienicki - star
Jawki - zagrodu.
Kaleca - foto. di. starach
Olszynki - jaraki.

11. Jony Sobale - zagrodu.
Zastawie - jaraki.
Dwi mow. z by. agru
Siedliska - foto. di.
Przerobki - zagrodu

Przeszere - wieś cyrkowa wadzińska
 pod osiwiemnowem, - gdzie
 Przeski herb. Starza. Mur
 jedyną oswiemnowa, nad mur
 ucpniewa słaska. Przeski
 nawiera unykhawicow 1063.
 Diodorowo Aronyksicow ka
 rola.

Muska. 2. Ossol. 1. 1828. Siaronyksicow
 Gal. 5. II

o indomniayji Nakla
zwanygo Gwsszyzna i Wy-
szwan'szyzna T. w. si

Brzeźnica - wice i gm - pow. Piata
 parata i parat lasi Osiewiczin o 1/2. m. -

Przeźnica:

Altyu nad Mista.

M: 6. XLVII. 12. (n. b.)

Chernichar folw i pragsi. -

6. XLVII. 12.

M: 6. XLVII. 12.

22025 / 1530

16

20072.

Bryczynka od Bryernia. et Wiskouyn. P.

- 2. północna - niva
- południowa - -
- Łatanka - karcz. um. - rągotka
- Wygoda - karcz. du
- 1. Wista - rz.
- Durock - dr.

M:

Buczkowice - wici i gni - pow.
Biata - prawa Biata i paraftau
Lodzyowice o 3/4 m. -

Preftien:

Myny 3.
Koplica murowana nowa.

M: 15. XLVIII. 17.

ai 8071

Buerkowiec.

93

6. Fabryka cukru - mnr.
5. Zawodnia - niwa.
1. Zagrody - "
- Kupiec - "
- Zylica - polak.
- Dworzec - mnr.

M:

Bujaków. wies i gm - pow. Bielska
powiat Kenty - paraf. S. Kory o 1/2 m.

Przesłani:

Bujaków - potok M: 15. XLVI. 15. n. b

Almy. 4 "

Lesniczanka "

Kaplica mur. nowo xhu. "

w której się czasem nabierają odprawy

55
856

55
1218

Bujakow

96

1. Brokoka - pułk
pod grószni'em - wof
Bujakowka - pułk.
2. Wn Korzki granicy - mios.
3. Wn Holcownicy -
En. Urban - kapł. mian
6. Gziorowska - pułk.
Graberna - las m.
Lanekorona - - -
5. Namotisko -
Lesnizowska - dr.

M:

98

Bulowice ^{górne} (wies. i gm - pow. Biata -
powiatu Henty - paraf. loco. -

Przestrzeń:

Olszyny - wioska, przys. (15. XLVI. 14)

Czybiny - przys. (15 XLVI. 15)

Polanie - folw. przys. (16. XLV. 15)

Morgi - przys. " "

Machuta - powiat ob. Henty. -

Bulowice Δ (1684) M: 15. XLVI. 15. (n. b)

Młyn 3. " "

Sw. Wojciecha kościół ~~z~~ murów. r. 1818 zbud. na miej-
scu dawnego, przy sw. Wojciecha zatonionego drewn-
nianego kościółka, który 1814. r. zgorzał.

Grańiec - / KleinGrańiec / maty - wioska i przys. M: 15. XLVI. 15. (n. b)

Młyn 3. na Grańcu matym. " (n. b)

Bulowice dolne - przys.

M: 15. XLVI. 14. 15; - 16. XLV. 14. 15

Zur Sitzung vom 15.^{ten} Febr. 1787.

3414.

293.

Act. pres. J.^{hr} Gammig 1787.

Act. Secret. Rieder
Salzkonflikt B.

Wieliczker Salinen Aera-
ent übernimmt sein Sessions
Protocoll vom 31.^{ten} Jänner 1787.
in Salzkonflikt B. Angelegen-
heiten.

Sua Litterarum ad acta.
et videat Luff.

Bulowice.

99

4. Bukowka - polak.
Olczyny - ostt i stano
Polanie - ostt
Bukowa nawa.
Olczyny - polak.
13. elbogi - ostt i stano
" - nawa i gron. i las m.
3. Olczyny - karcz. mur.
" - las m.
6. Rudowy Woluk - nawa.
" " - polak.
Jankowka - ostt
Jankowka - "
Sr. Wojciech - karcz. mur.
Bulowka - polak.
7. Dwoi mur. z pp. vgr. i stano.
Dworzka nawa - nawa.
Cegielnia.
Folwarck mur.
9. Lezno - nawa. z folw. murowanym.
Goda - w.
5. Dembino - ostt
" dwoi - dr
" cegielnia.
Szymbarka - polak.
Przemyska - karcz. mur.

M:

5. Propina - att

" Dwoceł mura. wet falwork.

10. Maty Branice - att

" " mdyu mura.

Chyliny - las l.

" - att

11. Sikkemie - las l.

glow me wsi. -

Bulorrice - Stymie wyrobami drelichóni, tak zwanych
andryskowskich (ob Drelicharstno).

102
Bystra - wieś i gm - pow. Bielska
parafia Bielska - paraf. Miłkowiec.
także Matka Bystra ~~zwaną~~ - Janowej Bystrze
zwaną (Madame Królowa Janusza) -

Przebiegi:

Klimexals - góra na granicy Sileska A(587.4) M: 15.

Bielska rzeka - jej źródło w Silesku — XLVIII. 16.
" "

M: 15. XLVIII. 16

3356

N.²

Bystra wielka ow urości wieprow
Bystra mała do Łodźgowie, obie w
szkole warszawskiej pod
Kone; powieści ich gromadzi
ze urodź lasów i skat, Tu i
polski kraj i urości, który
ow neli soli upada.

Muskr. L. assol. L. 1828. siaromyski

Gal. V. II.

Bystra. od Wilkowiec. D

104

1. Jazna Łąka - polana.
Piatka - " "
Kawirów - zagroda.
Kalamwir - " "
Jodkwin - niwa.
3. Miolka Mesna - polana
Dyebrawicki - " "
Dziś Dyebrawicki - niwa
4. Goina Bystra - las
Klimczak - D
Zrodła z. Piaty.
Cerehla - polana
Ciwocis - " "
9. Nawalka - " "
Dadankuta - zagroda
Pientkuta - " "
5. Gioski - " "
Mokry - polana
Dziadoski - las m.
Liniisko - polana.
Terenka - " "
Hawalka - " "
Dudula - " "
Szymenda - " "
Lakoma - " "

M:

5. Hepurko - polam.

Äviruot - "

Adamiter ,

Marusia . ,

Podnisko ,

Stonwna Mlatta .

Maraxinnratta .

Syoxuwna .

Kosavaysto - ,

Magura .

Mesna - las m

6. Spatenista - polam

Egyptkudin - "

Gembulka - "

Demikudin - "

Magorka - Δ

Pusta

Bystro wieś cyfrowa wadwiska
 nad rzeką Piarta położona
 w śląsku wieś tego naziwstwa
Bystro potoka Piarta polskiego
 w rzece. Dr. Wilkenowski
Bystro potok daje im war-
 wisko który to on nazywa Piarta
 tej rzeki.

inna nazwa rzeki Bystro
 a Maury wypada a Kossar
 sawa f. Łacy -

Meistr. K. 1828. f. 1828. f. 1828.
 Pol. T. II.

Cranic

158

see appendix

1875-79

Никитина, Р

Н

Мозаика и столбур томатов на юге Украины и меры борьбы с ними. Автореферат дисс. на соискание учен. степени кандидата биол. наук. Киев, 1963.

24 с. с диагр. 21 см. (М-во сел. хозяйства УССР. Укр. ордена Трудового Красного Знамени с.-х. акад.) 200 экз. Беспл.

— — 1. Томаты — Болезни и вредители.

А № 6524 [63-41416]

VIII № 523

Вс. кн. пал. 6 VI 63 H624

Dankowice - wieś i gm. pow. Białog.
- powiat. Wilanowice - paraf. loco.

Przebiegi.

Stanicja Dankowska; pręys M: 6. XLVII. 13 (Kaniowice)

Trygoniec - folw. pręys i stan. M: 15. XLVII. 14.

Podlesie Dankowskie - pręys. -

Dankowice mylnie Dankowice A (139.6)

Sw. Wojciecha Kosciół paraf. Dren. M: 15. XLVII. 14.

Sw. Gregorza Kosciół przez Anjanów
zprofanowany. xhud. r. 1100. obecnie
zniesiony. —

Anjanów xbaś. nigdy: -

Dziadostwa folw. (15 XLVII 14 mb)

Dankow zamek. (ob Sobieszanowskiemu wstaku II 416b.

Drenowane pola (ob Dren. Jon. agr. 523. st 271).

Drenowane pola na Dziadostwie w 1854. (ob Dren. Jon.
agr. 523. st. 271.)

Ser. gnoj i promocan tu wyrabiane - wiersz produktowa wynosi
si do 600 centn. i sprzedaję do Wiednia, Stryji - Morawy
i w Salski (ob Arch. Tygod. Pula. Prewy. 1850. 9. 26).

Trzoda chlewna tutejsza (konwy i macyory wieprzaki rasę
angielskiej - Justohyrc, bawarskiej, których hodowla
od pny lat prowadzona do 100 sztuk wynosi; tak w wy-
stę koni jak i w winitych konyżonamiach - byty an
wyjetanie w Konkurie 1850 (ob Tygod. rol. pow. Koda, 1850. str
226).

M: 6. XLVII. 13; 15. XLVII. 14

N^o 92



Hiermit wird Rückfall
in die Absicht für die
Allan vom 11. Punkt
unter in Originali zur
Absicht und zum
unverbalig zugrunde
V. H. Domainenamt
Allander am 16. März 18

P. P. P.
Parschewitz
18

ist d. g. g. g. 188 bewirkt mit 26/18

Dankowice. ^B

6. Kanioir Dankowski - alt
Skotnica - nima.
Koczar - "
Dziadowiec - lata
Lehawka - patok
 1. Grabieja - lata
Wista - "
Lasowiec - stara
 3. Dziadowina - folw. mur. (18 XLVII 14 nb).
Lowisko - stara
Besstrinka - "
Prygoniec - "
Kopalnia wozu.
 4. Dziadowiec - stara
Staronowy - "
Podpolec - "
Zankowy - " (kocz. lata)
Dolskie pola - osp
 5. podlacie Dankowickie - alt
podlesinin - nima.
Jedlin - les op
 7. Br. Wojciech - braci. dr. / stara znaczenie przy kosc.
Patec mur. zagr. Dankow. murck. (Sobiesz. II 165)
- M.

Dwory - wieś i gm - pow. Biato-pocz.
i paraf. Czirgiecin o 1/2 m. -

Przewoz:

Dwory I części. M: 6. XLVI. 12

Stawonetz } pręgi: "
Stawonetz }

Dwory II części.

Dwory I części folw. M: 6. XLVI. 12.

Przewóz do Bobrownik

Dwory I części A (126.2). M: 7. XLV. 12.

Borek folw. i pręgi

Dwory II części. M: 7. XLV. 12 Dwory nowe

Machnaty pręgi " (Machnaba)

Przewóz do Ofropola "

Las - pręgi z młynem - (paraf. Włosienica)

Kaplica murowana, w której się czasami odprawia
nabożeństwo M: 7. XLV. 12. -

Las -

Machnaba pręgi. (7 XLV 12 nb) ob. Machnaty.

Dworska droga nadbrzeżna Wiśły - (7 XLV XLV 13 nb)

Dwory nowe czyli Dwory II części. ob. Dwory (16 XLII 14 nb)

Kamienie z napisami - Dwory nad Wiśłą, prz. wsi do Czirgiecin, przy wstąpieniu starej gorzelni, 2 naturalne starożytności z arabskimi czyli perskimi napisami o wzm. piąte Czes 1852. N. 201. - Kamienie te są un. znoszący starożytność - Opisanie kamieni w Czesi N. 201/852.)

M: 6. XLVI. 12. - 7. XLV. 12.

mapy 281 282 283 284 285 286 287 288 289 290 291 292 293 294 295 296 297 298 299 300 301 302 303 304 305 306 307 308 309 310 311 312 313 314 315 316 317 318 319 320 321 322 323 324 325 326 327 328 329 330 331 332 333 334 335 336 337 338 339 340 341 342 343 344 345 346 347 348 349 350 351 352 353 354 355 356 357 358 359 360 361 362 363 364 365 366 367 368 369 370 371 372 373 374 375 376 377 378 379 380 381 382 383 384 385 386 387 388 389 390 391 392 393 394 395 396 397 398 399 400 401 402 403 404 405 406 407 408 409 410 411 412 413 414 415 416 417 418 419 420 421 422 423 424 425 426 427 428 429 430 431 432 433 434 435 436 437 438 439 440 441 442 443 444 445 446 447 448 449 450 451 452 453 454 455 456 457 458 459 460 461 462 463 464 465 466 467 468 469 470 471 472 473 474 475 476 477 478 479 480 481 482 483 484 485 486 487 488 489 490 491 492 493 494 495 496 497 498 499 500

25621. / 1875.

Dřopy II exsicc. a herbaria Lass. Dřopy nové.

3. Lass-att
 " - nivi
 Wista-z.
2. Mactunty - nivi
 Suchradelie -
 Bugno un Suchradelie.
 Cagielnia
 Dvorskilov. sp. i l.
1. Mactunty - zagradi.

Przez pomienioną Maryannę z D~~aw~~owskich Pieniążkową¹⁾. Obecnie jest Marcelli Pieniążek właścicielem $\frac{1}{7}$ części Bałazówki, a $\frac{2}{7}$ części należą do spadkobierców Ludwika z Kalnofost Bilińskiego.

Balbierz (ob. Cyrulik).

Balbot, (z łacińskiego *balbus*) w dawniejszych pismach nadawana nazwa osobom, niemogącym dobrze mówić, to jest jękającym się. Nadawano im też nazwy: bełkot, blekot, glegot, jękacz, jękajło i t. p. Nazwa balbot używana jest dotąd jeszcze jako prowincjonalizm w okolicy Rzeszowa i Krosna.

Balbues, Balboss, nazwa używana w mowie koszernej Żydów w Galicyi, nadawana właścicielom domów i gruntów (gospodarzom).

Balcarki, czyli Balearki, przys. gm. Kruki w obw. Bielskim (Wadowice) ku południowo-wschodniej stronie od granicy wsi Dwory, rozłożony kilkoma zagrodami po prawym brzegu Wisły, w odległości od starostwa w Białe 4 mil, od sądu pow. oraz poczty i paraf. łac. w Oświęcimie $\frac{1}{2}$ m. od granicy Kruki $\frac{1}{11}$ mili. Mieszkańcy tutejsi trudnią się rybołówstwem lub innym przemysłem. gdyż gruntów nie posiadają. Przys. ten jest własnością hr. J. Bobrowskiej.

/p.

Dwory wieś

rybołówstwo

skawa

flisactwo

rybnictwo

głęb

18

Dunik

17.

Horn

115

Dwoy I cześci z przys. Krutki I i II części B

2. Wiatn - ry.
Jawicka - mur.
1. Krutki I części - alt (M. 7 XLV 12).
" II "
Liptowiec - mur.
Na Łakach -
Lubaniowczyzna - karcz. da. przy drodze do Osinnicim.
Krutki - mur.
4. Karczony Jawnij sk - lud. mur.
Kopani - d
Jezelwisko - mur.
Dwór mur. z ksp. ogrodem nad samą Wiatn
Browar - mur
Dworca - mur.
5. Dorek - fotw. da.
6. Skowronek - zagrodo 8. chal.

A.

Krubi. mis' sign - por. Biata - porsta
i par. Tao. Osricim o 1/4. m.

Presloni:

Krubi I^{sta} vaje: - M. 6. XLV. 12.

" II^{ga} " " 7. XLV. 12

Balcarki } pryo:
Balcarki }

M: 6. 7. XLV. XLVI. 12.

Pranott 15th July 1888.

at by hand

Godzieska ^{stara} ~~mgł~~ takie Godziska mylnie
 Godziska - ~~znana~~ nies - igne - pow.
 Biata - ~~prosta~~ Biata - ~~paraf. ta.~~
 Lodygowice

Przebiegi:

- Godzieska nowa - przys. M: 15. XLVIII. 17.
- Godzieska wilkowska - przys. " "
- Kaplica w Godziesce nowej. " (n. b.)
- Młyn w Godziesce Wilkowskiej " (n. b.)
- Godzieska - potok. M: 15. XLVIII. 17.
- Godziska wilkowa (ob Godzieska wilkowska.
- Godzisko wihornickie (ob Godzieska wilkowska. (15 XLVIII 16)
- Zytha potok (Godzieska) wychodzi w okolicy gm. Godziska.
 pty nie wiele niżej, przez Godziska nowe, Godziska
 wilkowskie, Rybarzowice, Lodygowice pod Zygorie wia-
 ry, gdzie z brzegu lewego do Łody ulwizi. -

M: 15. XLVIII. 17

2107A
2589

Godziska stara B.

119

4. od Stoluniska - niru.
godziska niru - at
2. Godziska milnowska - at
pod skalitę - perlu.
Odronek - "
1. Zapulverna - niru.

M:

121

Grojec. czyli Grodziec coies i' gus - par.
Biata - parata Ciniem par. loco.

Pocztowci:

- Sr. Marynia koscioł par. drow. 1671. xbud. M. b. XVI. 13. n. b.
Sr. Sazara fypialat ubagich xniesiany. " "
Grojec mylnie Grozieck Δ () . 6. XVI. 13.
Adolfin - folw. przy i' młyn " "
Koscielecki czyli Koscielecki star. czyli jexioro " "
Borowiec czyli Borowec - folw i' młyn. " "
Grodziaki podoba ob. Cielek
Grodziec mylnie Grozieck Δ () " "
Groziecka austeriya ob. Grojecka auct. w obs. g. Grojec " "
Stari Karpory. Marybeth Karpi prawdziwy wlascki; tak zwan.
nych Spiegel Karpfen do spiewania w zarownie dobre Gro.
jeckick.
Adolfin - Donacya, Janu Kuntego hr. Bebrnowskiego 2 P 1.
Slyerwin 1834. Adolf hr. Bebrnowski obijał, Suidriestwo
Grojec (Jastr. 364 p. 147).
Kontaktem między Adolfem i' Metarynem, Wanda, 2 Dabokim
Bebrnowskimi, zarownem dnia 24 Curwen 1845 - wstatem
wstatem Suidriestwa, dobre Grojec i' statubud. (Jastr. 614 p. 292).
Dusicka młyn. In Der Naucht - 2 11 na 12 Lutego 1864. wytkw.
naw w tym mlynie miew zde wai w lowie p'borienym. sa.
buneta noiny. Okolo 15 mierzajomych zaboiest, w zmystwej
odruiny i' stopkicij, napadli dom, gdy jeden z nich, p'ndem
p'wsil sie, w p'mozeremie, p'kalcenyl mielnika i' wrabonali.
(Krakauer Zeitung) Dabasion d'p'mem w kilka lat p'rnij wyple
d'p'mem. (Opynowski)
- M. b. XVI. 13.

1283 W. Książ. Dec. Dokumentum. Taj. was, przechowywanej niegdys w
Kancelarii Dominikańskiej, wystany w Summarych archi-
wum królewskiego w Stupowie Sieembelka, wizer. Lincolnskiego
przywilej lokacyjny was Porsby z r. 1283 - wymieniony Jan
Grozcz jako graniczny z nową osadą. Tak Porsba w r. 1283
na wielką jako i Grozci, prawie od początku XV stulecia
należący do Porembskich.

1543. Melchior Porembski - Balcerowski bratan, pięć lat temu
miej i wójt Bierkowskich w Grodzku a to: -

Ryszard stary

Goralki "

Syroren "

Porzedny "

Janowski }

Pana Janowski }

Bierkowska wola na koniec was w dwoje a i ten Grodzki

Grodzki Janowa

1583. Stefan Batory Baltarowski Porskiemu Świd. Grozci,
Taje wójt w lasach Mańskich, na wygnanie
skody, kłom sunix wrynda przez sposobienie stana
Tenerynski zwane, kłom sprawit Andrzej brat na Tz-
orynie, starosta Owisimski, wda Kołkowski 1583.

Wosciw Baltajery zakłada w aktach XV wieku wprawa.
ny. Dnia istnieje ^{Krasit} drzewiany (wewnątrz 2 bęgi dębu, białe re-
stauracyami stylu porcelanowy, białe ten dwojowy z wierz-
Świdnej formy wianownicy. In tu skromne.

Pomniki: Andrzeja Porembskiego, wędzicu rębarkiego i
owisimskiego, Świdnia Owieka, Grozci i Wielkiej Porsby
(+1660) w r. 1640; Takie Baltarowski
Porembskiego, którego wizerunek próżny syn Stanisław.

124
wreszcie najis nagrobny ku parafii franciszka Szembeka (+
1763) - Dziwny sa wytyczn wlecu. (Septuaginta Preglad Za-
krytkow it 86).

Di parafii katolickiej ulna. Zabozze, Sary, Preducien. -

Wile, tudziejza, skudoniat stwto r 1866 Filip Potkutyroski - archi.
aktto Krakossa.

Grojec

122

9. Zagumno - miś.
Sota - ry.
Skaryca - miś.
7. Czerna - połak.
Watachowic - miś.
Zablocie -
Cegielnia -
Lesny - staw
Stany - taki
Gwot um. ragn. ang.
8. Sr. Murzynic - kocio. du.
Jentuszenic - staw
Kurokuzyc - las. l.
Michalovic - staw
Janowski -
Luo - py.
5. Borowic - futro. du.
Jucienic - las. m.
paciepie -
Gaweryk -
Sierozen - py.
pyorkowic -
Czechowic - miś.
4. Terynski - taki
Stany z Mierotwinami i wysep - taki

M.

1. Króielecki - star b.w.
Adolfii - folw. dr. (6 XLVI 13)
11. Janowice - las m.
2. Borowice - las m.
3. Na Kempie - las m.
Bachuz -
Wierzynaty niwa
Zurawice
Marogórnice
10. Brzozow - las m.
Brzozowice - star.

Slaterów - Chalenów - po niem. Al.
sen - wies i gm - pow i powst. Biata
paraf. T. loco. -

Tractament:

Owiszko - pnyg. - M: 15. XLVII. 15.

Maniedzenia N. M. P. koscioł paraf 15. XLVII. 15. (m. b.)

Slaterów - potok. M: 15. XLVII. 14. 15. (m. b.)

Wies pna niemieckich Kolonizacji zamieszkała, którzy w dalsz.
zachowali język okazyjny, yż z osobna siebie przybranie. Najpo-
dobniejsza do prawdy je niemieckiej i tejże przybranie, a tego wa-
nego szeregu w wawronicy wsi Stare Bielatko i okolicy jezyna.
[ob. Leptowski. Przejazd sabykoss przedwasi wsielie Krakowa
str. 94.

Z powrotem z materialnego unowocześnienia N. M. Panny w przyle-
żym lesie, w r. 1767 wystawiono tu Kaplicę. Dzień w tym wie-
sca i także mury i koscioł i putajem oblatyżym, stanął
(jako okazyje dokument w bami wiewonej z materialny) r. 1787.
"a opatrności łowej a probności ludzkiej" - Bytu do wstę-
pny w cesarza Józefa II. białogrocinie r. 1787 w d. 10. 11.
[ob. Leptowski. Przejazd str. 104. - Kapelanie lokalna, Jankowian
to pny pominiętych kosciołach 1784.

M: 15. XLVII. 15.

Copy

L.A.

Alten 1. Halenörf.

126

2. Niwn dolna - niwn x 2. flewami - las m.
10. Schleichhütten - alt 40 d.
4. Niederhof - folw. dr.
Niwn gośnia - niwn. - las m
7. Malschildershal - folw. mnr - alt
Hepen - " " "
5. Zamet vel dwór mnr.
Glany 3 me wsi.
6. Wyznanow - folw. mnr - alt
W tej wsi niekto ministwo pomniejszych starostw
8. A. P. M. - kasioł mnr.

M:

Harmen - Harmenae - Charmentis
 mylnie Harmenere - wieś i gm - pow.
 Biata - poczta i paraf Civićcin o
 5/4 m. -

Pocztowca:

Pałac xylki kamiet (na mapie wojakonij) M: 6. XLVII. 12
 Złota nekca

M: 6. XLVI. XLVII. 12. 13. -

Hammerke. 2

129

1. Wiatu - 17.

Koto - niwa. - Taka

2. Osuot - Taka nad Wiatu

3. Malenik - niwa.

Samy wyozaczynik "

Flammerki dwoi mur - zaga

Zadwoje - niwa.

M. T. Kuch - parlu.

4. Zagrodnik - niwa

Wynierczyk - "

Roi - "

M:

Heczmarowice - wieś i gm - pow.
 Biato - powiat Miłanowice - paraf
 Taa: Piszarowice. - Tarniej Chalsznarowi
 ce czyli Chalsznarowiec - Hecznarowice.

Przebiegi:

↳ Piszarówka - potok.

↳ Sole - rzeka

2. Młyn na Piszarowiec - i. na Sole M: 15. XLVI. 14. 6. 4.

Stajnia murowana w osi wodpran. nabozi. "

Widok. przys. (okrepił Prusisiny 1721) "

Copia tabularis simplex ea Libr. Inscr. Tom. 281. pag. 158. Tom. 58.
 pag. 422. n. 5. etc. - Nr. 64. pro. 7. Julii 1826. Nr. 295. 29.
 Namajallizijuf. l. l. Land. Gubern. No 131. - In die l. l. Rumor-
 gmelumatur. In subdijungit und Lomischkorum 28^{am} Augusti
 h. f. Julii 19298. in die l. l. Rumor gmelumatur namijalli-
 ynt, quif in die l. l. tabularium und reus und Plukmudr und Sa-
 lomea Czerna h. m. 1^{am} Februar 1721. auf Nowawies, Wiedlak-
 Chalnarowice, in die Niepzer l. l. Hurankimfa fustmudr
 Rumor gmel 1500 p. l. l. in die l. l. Rumor gmelumatur
 l. l. Lomischkumilum fulumim in die l. l. Rumor gmelumatur
 am 21^{am} Saier 1826. Lobkowitz^{em} v. Husecki - Smerika
 tue. Decretum in consilio l. l. Fori Nobilium Leopoli die 19.
 Julii 1826. Nowakowskij^{em} - Faxa 4. Nr. soluta 10. Martii 1835.

Sp. 1. pro Dno Frank
 1826.

Heernarowice ²

1. Salwark. dr. i' stan
 Ten Solo - niin.
 ToTo - z.
4. Sr. Mohan - hooiotek unna.
 Dwiir unna.
 Heernarowicki stan
6. Kazulin - les m.

M:

135
Fluciska - wieś i gm. - pow. Biato
powiat Biato - paraf. T. Łodygo.
wieś - 1 kacie Flucisko Łody.
gowieckie wronn wieś]. -

Protesten:
[unclear]

M: 15. XI. VII. 16.

132

N^o 1989. in 8015 1783
ad 1514.

Jr.

136
Fueriska et Ludygowice. D.

1. Fueriska - min . -

M:

Janowice - wies i gm - par. Biato -
par. Milanowice - paraf. Bestrina -

Przestrzeń:

Pasieki - przys. M: 15. XLVII. 14.

Targanice - wies i przys. "

Lehanwa - potok

1. prae miejscomy - mias.
podlecie - zagroda.
pola pod lasem - pola.
Las Janowski - las sp.
5. Targanice - zagroda / Targanice /
Las Janowski - las sp.
Czerwa - polost.
2. Jerniki - *
na Jernikach - wop.
Jerniki - zagroda.
6. Na goiskich - polach - mias.

A:

Jawiszowice - Jajuszowice - wieś i gm. pow.
Biała - powiat Wilamowice - par. Tęć, lo.
co. - także Januszowice piernotnie, później Jar.
oniszowice zwana - (ob Ozisium). Leajuszowice

Sawisch
Drewno:

Kościół paraf. drewn. n. r. 1504, zbud.
Miejscowego powozu bractwo niegdyś tu istniejące
Stawy nad Mista. -

Mista rzeka
Przystanek kolejny. -
Staronowy - przys. -

Kościół drewniany i robotami, budowa, wzniesiony XVII wiek,
za czas swego powstania. Rok 1504 spłytkamy waktach
Kościółnych jako najstarszym, Litz, kiedy Piotr i Precioze.
za Myrskowski, Janu jini' przedtem istniejący Litzaj
Kościół uproszył. (Liptowski Państw.abyłłow. st. 93.
Jak opiewa napis nagrobkowy przy Kosciele w Alwerni - uposa.
zył Koscioł Litzejury franciszkań hr. Schwarzenberg Ciesny,
zmarł w Witorie - zmarł 1764. (Liptowski: st. 19).

Jamrozice. Jamna nowa i Jamrozowice i Jamrozowice - z przemi-
anem v. Alkai Knapka i spatory No. Bstrzycinadzko. - St. Bstrzycin Pisto.

Codmial

140

London

Dear Sir

I am. W. W. W.

with yours is

Yours, J. W.

J. W.

~~Januszowice~~ v Janisch
Januszowice - Janiszowice (wice, z Mad. Janiej Januszowice naprzemian
na wieś - Akta kupna i sprzedaży Oswiecimskiego Ks. - zapewne zabudowa
z Kłopotu Ks. Januszowice - (Ob. Oswiecim) -

~~Am Anfang~~

Hilf

Die Weyl sind
im Offener

Die Jungen
Hoch der Linn

Sind von die

Jawiszowice - Sajuszowice D.

140

3. Na Stuwach - leśni
8. Tesznawiec - niw.
Zygumnia - "
1. Wicła - og.
Zolark m. m.
Zolarkowice granice - og.
Kosoblesin - niw.
2. Matobesdriniski - les m.
4. Kumorowice - Star
Mały Jarzab - "
Wielki Jarzab - Star
Janowice - "
Storczak - niw.
5. Zakacanie - "
Dwór m. m. 2 og.
Str. Marek - Kosci. do
6. Niva las swana - niw.
Juriszewicki - les m.
10. Star. w lesie Juriszewickim.
Lesniczowski - do

M:

Kalna - wies i gm. - pow. Biata -
powiat. Biata - paraf. T. Lodygowice -

Pieczętni:

Kalna - pobok. - M: 15. XLVIII. 17

Kalonka "

Kaliniowicki potok., z Dudyńskimi Kalonka i Kalinka, prze-
biega pola i wiesi Kalne, Thery wsi, pow. Lodygowickami opa-
dal Zymca starego, pow. Karwina, Pod Kolem zwana, przy
stracie Karpackim z rzeka Kalona, uchodząca wraz z
nią do Zytki.

M: 15. XLVIII. 17.

A

Kalna. B .

147

1. Kalonka - polats
Wies' Kalna - orp.

M.

Canonica - wies' i gm - prou. Biato
 parata Henty - paraf. Bielanu v $\frac{1}{4}$ ^m
 cześci w Kentach v $\frac{1}{2}$ m. - Natona w Parnych. do kum.

Canonica
 Tresteren.

Stan we wsi:

Machuta - protok ob. Henty

Solmark - folm. wryki Dvor (19 ~~XIV~~ XLVI 14 ml)

Kaniuga. B.

2. Tolkiw Kaniuzka - niwa.
 Macocha - palots (Macoska).
1. Dwor mur. x p. ogt.
 Dubrowa - niwa.
 Slany 4. znacne.

Kaniów. wies i' gm - pow. Biata -
 parosta Biata - paraf. Bestrina -
 - młynie Kaniów. -

Przestrzeń:

Kaniów - Dantonowski. (od Kaniówce) prays. M: 6. XLVIII. 13.

Kaniów - Stary - prays " 15. XLVIII. 14. n. l.

Adwislanski (na mapie Adwislanski) prays. M: 6. XLVIII. 13.

Nowe chatary - prays. M: 15. XLVIII. 14

Chmanowice - wies i' prays. "

Stary 3. wyl. Jexiora . . . "

Młyn.

Kaniówce - prays. M: 15. XLVIII. 14. (n. l.)

Miasta reka.

Kaniów A (120 sążni) na mapie woj. R: M: 6. XLVIII. 13. (n. l.)

Biata - reka

M: 6. XLVIII. 13; - 15. XLVIII. 14.

18 März 862

419

CI

A. 3269



Ich habe die Saaten *Phacelia* *serotina*
 in Drahtkäfigen zum Anpflanzen erhalten
 und Ihnen zur Verfügung gestellt
 Ich bin
 Ihr ergebener Diener
 Göttingen
 am 4. März 1862.

Reverend

1. Wiśta - rz.
Owsiolaniec - zagroda + alt
nad Wiśtą - Łąki b. rozlyte
2. Miaszterko - zagroda.
W munszersku - niwa.
Górne bagno - Łąki
3. pułec mur z kpr. og.
pod Dworcem - zagroda - alt
" - niwa
Ochmanowic² - zagroda
Białka - polek
nad Białką - og.
4. Kuchenic² - star
polewne - zagrodn. - alt
Nowe Chatury - "
6. Sosnowic² - star
5. Ochmanowic² - "
Star Białka - polek.

Kenty. miasto i gm - pow. Biata -
 poosta i paraf: loco w Sarrnych Dolk.
 cześć nazwa Kianty - Canty lub Kanty zakodzi: Lieben
 werder. - Liwier - mylnie Lski - Kuty.

Przedziero:

- Czajki* - folw. prays: M: 15. XLVI. 14.
- Czajki* } Δ (159:4) wygórze "
- Czajki* } " " (n. b).
- Kamernia miedzi.* }
 - na Czajkach " (n. b).
- Machusta* - potok. M: 15. XLVI. 14. 15. - 16. XLV. 15;
- Gajny lub Gajne* - przedm: M: 15. XLVI. 15. Gory-
- Sw. Matgorzaty i Katarzyny* kosc. mur. paraf. " (n. b)
- Sw. Jana Kantego* koscioł mur. fil. zbud: 1648 "
- Reformatör Kłafitor i koscioł Niepokalanego Po-*
rocicia N. P. M. zbud. 1714. r - M: 15. XLVI. 15. (n. b)
- Szpital ubogich.*
- Podanicowe bractwo* niegdys tu istniejące "
- Gr. Kryzia* prebenda r. 1786. zniwiona "
- W. M. Swietych* prebenda. " "
- Młyn 3.* " "
- Sarroryna gora* (15 XLVI 15 nb)
- Stonia* orgie miasta. "
- Woryskich S. S.* koscioł wzrebtany na Staniu niegdys "
- Leoniorka* paraf. gm. na Podlasiu - "
- Handzlikonka* } Karczma - (15 XLVI 15 nb)
- Handzlika* }
- Burywali* przys. w lesie (15 XLVII 15 nb)

M: 15. XLVI. 14. 15

Gory Kęckie } realności
Kęckie gory }

Podlesie Kęckie Kęckie - pnyg. spor z miastem Kęckim o partwisko
Lesniówka - r. 1849.

Konter Stadische Mühlengründe von 68 Juli 509 Kfl.

Podlesie - Wirthshaus in -

Handelkassette Waldes punkt dem Platz für den
Ochsenstall -

Putzins 1852 für den Mühlengrund 5 Jaf 60 fl. - Podlesie Waldes
Juni 104 fl. Handelkassette Waldes punkt dem Ochsenstall 280 fl.
cm -

Dnia 24 października 1862 nad ranem wstąpił się pożar w mieście, w flbr.

Wokół Kęckie cała wschodnia strona rynku i części ulicy Wojny
składowych zgrzebała. Szkoda wynosi przeszło 4000 zł.
Zgoretało 12 domów oraz z innymi zabudowaniami. Dwoma sta-
dami, szkoda wynosi 4700 zł. -

Bibliografii Kęck.: Baliński Archiwum Polack T II str. 249.

Lejtkonarski ogon: Przegląd Zabytków Prowincji - str. 98. - Przykład
sta Kęck z r. 1391 wykonany w doświadczeniu de garety konarskiej N 39/1853 -
i drugi z r. 1849 w doświadczeniu N 19 z r. 1855. -

S. Jan Murty tu nie widzi. (ob Wiedziński Histor. literat.
polackiej - T V str. 2. (Schemat z dycezyj konarskiej -

Pokładny ziemi konarskiej (ob Pucha T. I - - był tu wieczny boj).

151

Udzielenie różnych praw i korzyści.

Nos **Johannes** Dei gra(tia) Princeps Osswinczinnen(sis) Coram om(n)ibus et singulis, ad quos p(raese)n(t)es p(er)uen(er)int publice p(ro)fitemur | et Notum facimus tenore p(rae)sentium vniu(er)-sis Quod inspectis et consid(er)atis instantiis et votiis supplicac(i)-onibus, quibus | nobis Ciuitas n(ost)ra **Libenwerde** et tota ciuium et incolar(um) n(ost)ror(um) fidelium dil(e)c(t)or(um) Vniuersitas vberius supplicauit. Nos | (ve)ro eor(um) supplicac(i)onib(us) utpote iustis fauorabilit(er) annuentes dep(ri)ncipali n(ost)ra gra(tia) et p(o)t(es)tatis n(ost)re plenitudine donam(us) | et concedimus et p(rae)sentibus indulgemus. Memoratis ciuib(us) et incolis in **Libenw(er)-de** fidelibus n(ost)ris dil(e)c(t)is, om(n)ia Jura ciuilia. cu(m) om(n)ibus suis Juribus. vsibus, vtilitatibus, fructibus, censibus, emunitatibus et p(er)tinencijs vniu(er)sis quibuscun(que) censeant(ur) nomi(n)ibus ad habenda, tenenda, vsufruenda, et Jure quieto possidenda. in om(n)i modo et forma. quoadmodu(m) nostra met(r)ropolitana ciuitas Vsswinczim habe(re), tene(re), possidere dinoscit(ur) et p(er) om(n)ia p(er)frui et potiri, plenar(i)e et extoto, Notant(er) concedi(m)us d(i)cte ciuitati **Libenwerde**. ciuile nemus vulgari(t)er Burgwalt, quod quidem d(i)cta ciuitas et incolae eiusdem antiquitus, longis | ret(ro)actis t(em)p(or)ibus habueru(n)t et (h)acenus tenueru(n)t, de quo ecia(m) nobis et n(ost)ris p(rae)decessoribus siluestre(m) auenam solue(re) su(n)t astricti. | q(uod) d(i)ct(u)m nem(us) sit om(n)ib(us) paup(er)ib(us) et diuitibus liberu(m) et co(m)mune Sp(ec)ialit(er) q(uod) quid est foras d(i)ct(u)m nem(us) utpote g(r)aminea pascua | v(n)lga(r)iter grasweyde, usq(ue) ad vete(re)m via(m) v(er)sus Belicz usq(ue) ad ripam me(re) d(i)ct(e) ciuitatis **Libenwerde**, q(uod) ibid(em) paup(er)es et diuites | om(n)i impedime(n)to et co(n)trad(i)ctio(n)e post(er)gatis gramina(re), pasce(re), mete(re) gen(era)li(ter) habea(n)t et tonde(re) Item concedim(us) d(i)ct(e) ciuitati **Libenwerde** co(m)mune(m) pecor(um) via(m) dispone(n)da(m), ordina(n)da(m) facienda(m), et p(ro)cura(n)dam tamq(uam) de eor(um) p(ro)pria et libe(r)ra via pecor(um) q(uod) modocunq(ue) velint Jte(m) co(n)cedim(us) d(i)ct(e) ciuitatis incolis et ciuib(us) q(uod) ip(s)or(um) agros emenda(re), augme(n)tare et dilata(re) valeant, piscinis, humuletis et cet(er)is vsibus | et vtilita(t)ibus q(uod) quod vsus, vtilita(t)is excogita(re) pot(er)int et p(ro)fic(t)us, Jte(m) co(n)cedim(us) om(n)ib(us) et singulis Jure ciuili p(er)fruentib(us) i(n) d(i)ct(a) ciuitate **Libenwerde**. cum om(n)ib(us) suis facultatib(us) et rebus absq(ue) the(l)onio eundi et redeundi liberam p(o)t(estate)m, Jte(m) adp(er)petuu(m) testame(n)tu(m), et efficax | n(ost)re salutis inc(re)me(n)tu(m). n(ost)ru(m) pedagi(u)m. i(n) d(i)ct(a) ciuitate p(er)mictim(us) liber(um) et solutu(m), Jte(m) concedim(us) d(i)ct(e) ciuitati **Libenw(er)de** me(n)sales dena(r)rios | vulgari(t)er Tyscheller de salis sectorib(us) vulgari(t)er Salzshewern, q(uod) hys vias methodos pontes et semitas valeant eme(n)da(re) Nouissime co(n)cedim(us) d(i)ct(e) ciuitati, **Libenw(er)de** q(uod) sialiquis t(er)rigenarum rusticor(um) ciuiu(m) aut hospitu(m) siue fuerit indigena uel ex(tr)aneus, q(uod) com(m)un(e) hospiciu(m) int(r)aneu(er)it sua(m) pecu(n)iam co(n)su(m)pturus et no(n)du(m) solutis su(m)ptib(us) aliud hospiciu(m) intrare volu(er)it | p(ro)hibemus s(u)b n(ost)re obtentu gr(ac)ie q(uod) nullus, eunde(m) indomu(m) sua(m) suscipiat, tene(re) n(e)c foue(re) p(rae)sumat tam diu donec p(ri)ori | hospiti de om(n)ib(us) suis debitis, que extraxit compet(e)nter fu(er)it satisfac(t)u(m) In cui(us) re(i) testim(oni)u(m) Sigillu(m) n(ost)rum p(rae)sentibus est appensu(m) | Datu(m) **Osswinczim** In die corporis xpi (Christi) Anno domini **Millesimo Trecentesimo Nonagesimo Primo**.

Według pierwotnego gockiem pismem na pergaminie nakreślonego bez

*My Jan z Bożej łaski Książę Oświęcimski oświadczamy w obec wszystkich w ogóle i szczególności, do czyjej wiadomości niniejsze dojdzie, i wszym osnową niniejszego oznajmiamy: iż rozpoznawszy i zważywszy usilne i błagalne prośby, które Nam Miasto nasze **Libenwerde** tudzież wszystkich wiernych Nam i miłych Mieszczan i Mieszkańców ogół wielokrotnie przekładali, przychylając się do prośb ich jako słusznych, nadajemy, udzielamy i niniejszem z szczególnej łaski i zupełności władzy naszej przysnajemy wspomnianym wiernym Nam i miłym Mieszczanom i Mieszkańcom w **Libenwerde** wszystkie prawa miejskie z wszelkimi przysługami, użytkami, korzyściami, czynszami, swobodami i wszelkimi jakkolwiek zwanymi przynależnościami, które takim trybem i kształtem jako stołeczne miasto Nasze Oświęcim wiadome ma, dzierży, posiada i nieograniczenie używa, mieć, dzierżyć, używać, w zupełności i prawem nie naruszonym posiadać ma. Mianowicie nadajemy rzeczonemu miastu **Libenwerde** gaj miejski Burgwald zwany, który rzeczone Miasto i Mieszkańcy jego zdawna przez długie czasy posiadali i dotąd dzierżyli, z którego też Nam i Następcom Naszym osep w owie dawać obowiązani, iżby rzeczony gaj był dla wszystkich ubogich i bogatych wolny i spólny, osobliwie to co poza lasem się znajduje, jako pastwiska trawiste **Grasweide** zwane aż do starej drogi ku Bielsku i do brzegu 1) między rzeczonemu Miastu **Libenwerde**, iżby na niem ubodzy i zamożni bez wszelkiej przeszkody i zabrony trawę ogółem zapuszczać, spasać, żąć i kosić mogli. Pozwalamy też rzeczonemu Miastu **Libenwerde** wygon spólny nakazać, wytknąć, sporządzić, i nim według upodobania jakby własnym i wolnym wygonem zawiadywać. Dozwalamy też rzeczonemu Miastu Mieszkańcom i Mieszczanom role swoje sadzawkami, chmielnikami 2), tudzież innymi użytecznymi i korzystnymi urządzeniami ulepszać, powiększać i rozszerzać, ileby tylko użytku, korzyści i postępu wymyślić mogli. Dajemy też wszystkim w ogóle i w szczególności w rzeczonym mieście **Libenwerde** prawa miejskiego używającym zupełną moc do podróży i powrotu bez cła z mieniem i towarem swoim. Znosimy także i wolnym czynimy na wieczną pamiątkę tudzież dla skuteczniejszego pomnożenia zbawienia Naszego myto Nasze w mieście rzeczonym. Nadajemy też rzeczonemu miastu **Libenwerde** opłatę ławowego pospolicie „Tischheller“ zwaną od rębaczy soli „Salzhauer“ 3) nazwaną, aby tym dochodem drogi, trakty, mosty i ścieżki naprawiać mogli. Ostatecznie udzielamy rzeczonemu **Libenwerde** wolności, zakazując aby żadnego ziemianina, wieśniaka, mieszczana lub podróżnego czy to krajowca czy cudzoziemca, któryby w celu przepuszczenia pieniędzy do spólnej gospody przybył, i nie zapłaciwszy długu do innej gospody udać się chciał, nikt pod zachowaniem łaski do domu swego nie przyjął, przetrzymywał ani mu sprzyjał dotąd nie wzięty się, dopokąd z długów zaciągniętych pierwszemu nie uiszczy się zupełnie gospodarzowi. Dla świadectwa czego pieczęć Nasza u niniejszego zawieszona. Dano w **Oświęcimiu** w dzień Bożego Ciała roku Pańskiego **Tysiącnego Trzechsetnego Dziewięćdziesiątego Pierwszego**.*

podpisu. Pieczęci przy skutecznieniu odpisu w r. 1849 już nie było.

W Lwowie 1go lipca 1853.

W.F.

Przypiski:

- 1) Na zachód Kęt płynie rzeka Sola, rozgraniczająca posiadłości miejskie od wsi sąsiednich.
- 2) Od średniowiecznego „Humlo“ albo „Humulo“ a to od francuzkiego „Houblon“ chmiel.

- 3) Były to Prasóły t.j. solarze czyli przekupnie, którym jak widać z późniejszego przywileju Zygmunta I. soli w halwanach rozwozić i sprzedawać nie było wolno, ale tylko w okrucach.

...je najprzedniejsze „	8.88	22.47	0.31
Maszyny żelazne „	—	8,80.52	—
— niewymienione osobno „	—	1,16.56	—
Produkta chemiczne i towa- ry farbiarskie „	233,95	—	—
Książki naukowe, mapy, mu- zykalia „	23,79.06	24,94.90	4,15.65

	waga na funty		
Skory niewyprawne pospo- lite „	15,04.00	55,99.86	—
— niewyszczególnione osobno „	4,97.11	52,00.00	1,16.48
— Futra „	2,29.60	31,60.60	1,24.94
Preparata chemiczne, po- taż. „	—	—	—
Kruszec, galwaj, cynk „	—	1355,34.92	—
— Kobalt, Nikel, spiz „	95,72.84	—	—
Wetna owcza „	440,67.44	—	—
Wyroby żelazne najposle- dniejsze „	7,00.00	—	308,21.26
— — pospolite „	1333,00.00	58,18.37	2,83.48
— — średnie „	—	—	2,25.12
— — przednie „	5,25.00	16,72.27	76.00

Odo-magnetyczne listy barona Reichenbach.

(Obacz Nr. 23, 26, 29, 37, 42, 48, 54 i 55 r. z. — 23, 25, 29, 31, 35 i 38 r. b. Dodatku tygodniowego.)

XVI.

Ze się Odo udziela, mówiłem, ale nie wspominałem jeszcze z jaką chyżością się przeprowadza przez ciała. Chyżość elektryczności jest niezmiernie wielka, zaś chyżość ciepła jest arcy-mała; Odo gdzieś stoi pośrodku między jedną a drugą. Naprzyłem drut żelazny w długości stóp sto, i na jednym końcu przykładam rozmaite odonne zarzewia: ręce, krzysztaly, magnesy, jedne po drugich, a na drugim końcu osoba z mocnem usposobieniem tkliwości śledząc wrażeń, doznała uczucia po upływie niemal minuty całej. Z tego wnosić można, że chyżość Odu biejącego po drucie wyrównywa chyżość człowieka w biegu.

Widzieliśmy także, że Odo przenosić i przeprowadzać się daje, nie dotykając się źródła z kąd wypływa, dosyć jest zbliżyć się a już się przeniesie; lecz czy to się dzieje tem, że zbliżające się ciało w siebie Odo wciąga, czyli zaś że dzierzyciel odonny z siebie promienie odonne strzela lub wypryskuje, tego jeszcze niewiem. Także pewności niemam, czyli Odo kołem promiennie się rozszerza, bo ztąd że Odo przybywa z promieniami słońca, że się przeprowadza przez pryzma szklanne razem z niemi i polaryzować się daje na szybach szklanych, ztąd jeszcze nie przekonywam się, gdy snadnie być może, że przy tych wszystkich działaniach mogło się tam Odo z kąd inną schwytywać. Lecz to wiem dowodnie: Stań pan naprzeciw Tkliwego i zrób oburącz po nim smugę z góry na dół, z odległości na dwie pięćdziesiąt, Tkliwy uczuje jak gdyby chłodziutki pochuch poszedł po nim. Odstąp pan wstecz na krok i powtórz smugę, tkliwy uczuje smugę luboć słabiej nieco; odstępuj na dwa, trzy, cztery kroki, tkliwy jeszcze chociaż słabiej i słabiej, przecież zawsze wydatnie czuć będzie smugi, a nawet czuć z odległości na cały pokój. Proszę próbować z dalszej odległości i przejść do drugiej izby, wrażenie będzie mniejsze ale zawsze dostatne.

Przy osobach miernego usposobienia, można doprowadzić odległość na czterdzieści, sześćdziesiąt stóp, nim wrażenie smugi zupełnie zwątleje i zagaśnie. Smuga prowadzona od spodu do góry jest nieco wydatniejsza i przesyła wrażenia z większej odległości. Ale miewałem u siebie osoby mocnego usposobienia, które uczuwały smugę rąk moich z odległości na sto pięćdziesiąt stóp; nie stawało miejsca w pokojach a może byłyby jeszcze i z większego oddalenia czuły. I nie tylko smugę rąk, lecz także wpływy z wyprężonych polów magnesu i krzysztalu doświadczały na sobie i to z tej samej odległości i tej samej chwili, kiedym je naprzyłem.

Z tego widać jak wielką jest promienistość dynamidy odonnej, a której kres może gdzie w nieskończoności dopiero jak światła. I tak więc wlecemy statecznie na sobie i za sobą, u rąk, u nóg, u członków niezmiernie strzępy na oko niewidomego wytrysku, a przytem jako istoty żywotne otacza nas świetlista atmosfera, która

wciąż z nami i za nami chodzi. Często mi to w ciemnicy tkliwi mawiali: „głowa ci się świeci, świetlisty obłok otacza cię! cudu w tem niema, i acz nie jestem świętym, bynajmniej, ale przed tysiącem laty lepszym okiem oryent patrzył gdy na osobach pracujących umysłem, duszą dopatrzył światłości.

Luboć ta atmosfera odonna każdego człowieka otacza, nie u każdej atoli osoby jest jednakowa, różni się niemal jak się różnią wonie, zapachy i wrażenia smaku, jak się różnią kolory w świetle, jak się różnią tony dźwięków chromatycznych. U kobiety jest inna niż u mężczyzny, u młodego inna niż u starca, inaczej sangwinik świetnieje inaczej choleryk, a zdrowego inna otacza barwistość, chorego znowu inna, a między chorymi znowu różnica kiedy kto chory na katar, na szkarlatynę, na tyfus i t. p. a wszystkie te różnice rozpoznaje i oznacza dokładnie osoba tkliwa byle z jakim usposobieniem. Ztąd też niepowinno nas dziwić, że chorzy czasami czują zbliżenie swego doktora, kiedy oko zdrowej osoby jeszcze nic o nim niewie, bo rozwinięta atmosfera tkliwości w chorym szerzej sięga niż zwyczajna przytomność u zdrowych ludzi; ztąd dają się pojmować owe przyjaźnie i odrazy do osób na pierwsze wejście, ztąd ta władza u dzikich zwierząt, u psów dybać na zdobycz na samo spojrzenie, tropić ją za trawką, za listkiem o który dotknęła stopa uchodzącej zdobyczy, i tysiąc innych rzeczy co to się cudowne wydają, ale tylko wydają póki się nie zna rzeczywistego pasma jakim się ten świat fizyczny osnuł i spoił. Nie skończyłbym gdybym się chciał zapuścić w wykład wyższych odonnych względów, jest-to nad zamiar listów moich, a dlatego z tem zegnaj państwa.

Oto w ogólnych rysach zjawisko tego co przezwalem Odom. Składa dynamidę podobną i powinowatą tym co są już umiejętnościom znane. Zawiera w sobie szereg wypadków w naturze, których ani szala ani waga nie schwytać a przecież dostrzegać można, na które potąd miary nie było ani odwetu innego nie uważano jak ludzki nerw, a i to tylko w pewnych przypadkach przygodnych, zawisłych od drażliwości uczucia. Dlaczego zaś je umiejętność pod swego rozbioru usunęła i dla czego ciągle jeszcze dotąd uporczywie usuwa, na nie powstaje i wywołuje, pochodzi właśnie ztąd, że niema powszechnego Odoskopu ni Odometru, któryby był do użycia każdemu, ażeby żywym okiem mógł się i ślepy domacać całej istoty. Ale przyczyna dla której potąd nie dało się wyrobić jawnego odoskopu, wypływa z samej natury odu, mianowicie z siły jego przenikania i wciskania się wszędzie i we wszystko co jest, i nigdzie się nie skupia ani się daje stężyć. Na ciepło, na elektryczność, na światło są pewne izolatory, dla Odu dotąd nie udało mi się jeszcze dobać. I dla tej-to właściwości Odu, że się osobno zamknąć nie daje, wyszukałem nazwę która odpowiada poniekąd łacińskiemu: „Vado“ co znaczy: idę, pospieszam, dążę. W dawnych

Kenty Błonie
Liebenwerde
Kąty Kąnty
miasta }
Zyżew }

157

195

był pod owe czasy głuchy las, a w nim stały słupy graniczne dzierżaw obu książąt. Tam ułożono, że jakoby z trafunku zeszli się zwaśnieni bracia. W ciemnym borze, niby w kościele i modlić się można — to też jak ktoś wspomniał o Bogu, drugi o miłości, ów znów o braterstwie, tak i zgoda nastąpiła — bracia podali sobie ręce i w tém miejscu kościół i osadę założyć postanowili; a że to owe książęta z niemiecka się nosiły, więc im przyszło nazwać to miejsce ku pamiętce zgody *Liebenwerde*, co się wyklada: że się tu miłość stała — a lud później Kątami nazwał osadę, bo się gdzieś w kącie lasu ukryła. Rozradowały się oblicza wszystkich, pieśni zagrzmiały wśród lasu, a echo niesło daleko wieść, że bracia w miłości uczują pod konarami jednego drzewa. Bóg też dał zaraz znak błogosławieństwa swego. Gdy tak biesiadują pod dębem, trzy jaja upadły im ze skały przed oczy — a niebawem na dobrą wróżbę znaleźli i gniazdo orle w miejscu z kąd się owe jaja stoczyły. A więc miastu przysłemu dają za herb pół orla w polu pąsowém i trzy jaja w polu niebieskiém, przykrywszy obie tarcze książęcą koroną. Z tych trzech jaj proroctwo się bierze: iż z miasteczka, jakby z gniazda orlicy jakiej trzech świętych przybędzie niebu i światu. I tak się też stało: ś. Jan Kąty zaświecił w Krakowie, ś. Ludwina w Rzymie, a trzecie jeszcze jaje w przejrzeniu boskiém jest, z którego temu miastu pociecha się stanie. To przymierze zgody stało się około r. 1200 kiedy książę oświęcimskie Masław zbudował tu farny kościół, a inny człowiek pobożny kapliczkę ś. Krzyża sfundował. Władysław książę opolskie i raciborskie r. 1277 nadając Kentom swobody, już je miastem zwie, mianując *Liebenwerde*; która to nazwa z dodatkiem: *alias*

Powinno być Tom. Nauk. Krak. N. J. V. 1864.

Kanthy, do połowy XVIgo wieku w nadaniach bywa używaną. Jan książę oświęcimskie, przenosi miasto z prawa lewemberskiego czyli szlązkiego (*jus lembergense*) na prawo magdeburskie. To stało się roku 1391, a Kazimierz Jagiellończyk potwierdza ów przywilej 1454 r. — Prócz pierwszego nadania, które znamy z późniejszego potwierdzenia, inne wszystkie (w liczbie 20 oryginalnych przywilejów) przechowuje archiwum magistratu. I tak, prócz wyroków królewskich w sporach: o granice i o skład soli z Oświęcimem; nadto pomijając przywileje zwykłe po wstąpieniu na tron jako ogólne potwierdzenie swobód przez królów nadawane, są jeszcze przywileje na jarmarki: Kazimierza Jagiellończyka (1470), Zygmunta I. (1519), Zygmunta Augusta (1562), Zygmunta III. (1590), Augusta II. (1718 i 1720) i Augusta III. (1759). Było tu wójtostwo, o którym są wzmianki jeszcze przed rokiem 1277. Żydom nie wolno w mieście przemieszkować.

Kąty należały do księstwa zatorskiego.

Rozpatrując się w cytowanych przywilejach i zapiskach archiwum farnego, widać iż dzisiejsza zamożność miasta jest upadkiem w porównaniu z świetnością jego przed wiekami, nim sprowadzanie sukien zagranicznych poniżyło tutejsze wyroby i sąsiednia Biała cały handel pochłonęła.

Kościół ś. Krzyża, wspominany w wizytach biskupich z XVIgo wieku a założeniem sięgający początków miasta, zniknął prawie bez śladu; Śto-Krzyska tylko ulica pozwala się domyślać miejsca gdzie się wznosił. Także kościół Wszystkich śś. stojący w części miasta zwanój Blonie, rozebrano 1786 r. Widać częste pożary zniszczyły i odwieczną farę; dzisiejszy piękny i wielki

Kenty

158

6. *Flaszowa - zagroda. przysp. (15 XLVII 15.)*
Zamkowy - las sp. Buszwał. (15 XLVII 15 ob) Gajmiejski.
Goldgrube - " "
1. *Kluczkowy - polek.*
2. *Brątki - solnok. mur.*
" - Δ. (159'4) (15 XLVI 14).
" - mur.
Solnok mur. pod Brątkami.
3. *Podlasie - alt*
Flaszowka - polek.
Walcownik sukna. na Sole
Sota - rz.
Stara Sota - rz.
4. *Altot miedzi.*
altyn mur
Flamerka - polek
XI. Reformator kluczkowski z kościołem N. P. alt. mur
Sr. Małgorz. i Katarz - kwi. mur.
Sr. Jan Kenty - " "
Zabyska fundry - mur
W. Świątych - ulica
Sr. Wierza - " "
Zabia - " "
Przeznica - " "

M.

5. Góry - atł
7. Miejska kasarna numer. 4 podłazni.
Męgińska - potok
8. Rynek numer. kwadrat.
Kobernicka - ulica.
Snowska - "
Wiedzińska - "
11. Środki - zagroda.
Kwiśerowa - "
9. Cegielnia.
Szybowka - potok
Bulwinka - "
10. Hansliłowa murina - zagroda
" murina - "
Kempu - "
Wielki potok - las sp
Lesniówka - potok

Kobierń - wieś i gm - pow. Pia.
ta - parosta i paraf. Kenty

Przebiegi:

Kobierń dolna - pręgi M: 15. XLVI. 15.

Młyn 4

Staw.

Sota recha

Most na Sole przy Łacie Wiedenskim

Wosiołek maty mironowy maty xbud

r. 1869

Most na Soli za tem miejsce punkt strategiczny:
Gorny młyn pręgi (15 X 4 VI 15 n6)

M: 15. XLVI. 15. n. 6

~~Proberneil of Madam. an dem Solu
Zufluchtsort für die. (Solu ist nicht befestigt)~~

Bukowica góra w okolicy Kobierowice powiat Biata

Ob. Legnickiego „Badania” str 27. 28.

Ob. „Opis historyka Wiel. —

Ob. „Opis Piszczowce.

Bukowica - kamieniołom. (porfir) sta drogi Prucko - Szlachy, sta 11 mil.

Bukowice drugi kmi Kobierowice in derum hauptstadt der Bukowina, das Land
galtman ist - eigentlich hiebel anders Seite in der Nähe und östlichen
Richtung von Kenty, das sind eine unerschöpfende Quelle für
schon seit langem von den Bergbauern bekannt, deren Reichtum jetzt aber
ganz unmerklich ist, und bleibt am Fuße der selben östlichen Seite
eine kleine Menge Sandstein liefert; es werden auch kleine Mengen
in der Gegend von dem Volke gesammelt und besonders soll
sonst das hier angefundene Rückfällige von dem Prucko,
seltener Bukowice, wegen des Reichtums wird hier noch viel
gesammelt - das ist der Reichtum. -

Ob: Prucko - Szlachy trakt

Gubiernice

- 6. podgrodzie - zagroda. - pole
- Do Zapławowic - " - "
- Do sroniny - " - "
- Lesniacyzna - " - "
- Zaplawie - pole
- Jezowiny - " - "
- Dielokoina - " - "
- U granach - " - "
- Siagi - " - "
- a Mokradla - tutaj

3. Ingołok - karowemu mur.

- Do polowego zagroda
- Dajakowka - polok.
- Żubelisk - pole
- pod granicem - pole
- Micherdowski - " - "
- przed granicem - " - "

2. Jota - w.

- W tym Hankicioniki - mt. dr.
- Gorki - wst. - wst.
- Stanicie dolny - pastwo.

1. Jarowski - star 1:24:

- Wony - " - "
- Spajikowka - polok.
- Godawie wielki - pastwo
- " maly - " - "

M.

1. Dolnie Kobiernice - akt - wop
 Węgrzeka - polak.
 a) Młyn mur. na Węgrzecz -
 4. a) Młyn Soltyś - młyn do
 " Jurowski - " "
 U Lipin - wop.
 Jarowiska - polak.
 Na Janowcu - zagroda
 Lubkowizna - "
 Ławiszyn - pole.
 Za woda - zagroda
 a) amek mur. z ogr. nad rzeką Jędr.
 Kociet mur.
 Jolowek mur. kato zamka
5. Na wathu - zagroda - pole.
 Popuic - las m.
 Cielokowo - pole

Stomorowice - dawniej, Batsdorf
zwane - wieś i gm - pow. i powiat. Bia.
Ta - paraf. T. loco. - także Pohlmissch - Batsdorf.

Przestrzeń:

Zabana - przys. - M: 15. XLVIII. 15

Bark - folw i przys. "

Folwark niemy } folw i przys. z 2 młynami (15. XLVIII. 14)

Niederhof

2. Młyny we wsi. M: 15. XLVIII. 15 (ca. b.)

Sr. Jana Chr. Kosciół paraf. drew. "

Łęka mała

Komorowiec

168

1. In Krasnopolskiem - pole.

Bobiennik mniejszy - także dawniej staw

Bobiennik większy - " "

Wodnik - " "

" - mniejszy - " "

Gumienny - staw niedyś: teraz także

Luzny - " " "

Kamienny - " " "

Sielony - " " "

Winy folowak - staw

Krenbach - pole.

Dobuc także - także

5. In Jan Czaj - kwi. otu

Harcuda - staw. staw

Jeremyszewski - " "

Piśta - " "

Barbuckowski - staw

Janek Karpicki - staw

Stad Karczkiem - staw

Stad Karczkiem - " "

Na Karpach - " "

6. Park - staw

Barbuckowski - staw

Rekiński - także (dawniej staw)

Kawarnicki - " "

Janek - " "

Stambour - " "

M.

6. Topi'kan - taja (flav. Dewny)
- Na granicy - atb
9. Sinywa - pudak.
- Na zabawie - of
7. Lubawski folw. nr. nr.
- Nowy Swiat - folw. nr. nr.
3. Stomporek - atb
- Stary - taja - (flav.)
- Osorany - zagroda. -

169
Konorowice - a. p. p. Park. Madunice

Graniczy: południe: Lipnica
zachód: Szlach -
północ - Bestwin
 Janowice
wschód - Alren

1. Niederhof - folw. mur. (15 XLVIII 14)
Za Kronparkiem - folw. (15 XLVIII 14 nb)
Silyn " "
Babienik wiekry " "
" mniejszy " "
Wrotnik wiekry " "
" mniejszy " "
Gumieny " "
Ły Suery " "
Kamienny " "
Zielony " "
Drobne laki - laki (nad Kronbachem) "
Kronbach - folw. (15 XLVIII 14.15) nb)
Sojata - reka - " "
Orsried - laki (15 XLVIII 15 nb)
Młyn murow. nad młynówką (na gran. Bestwin)
5. Harenda - pole (15 XLVIII 14 nb)
- In. Jana Chr. Kwi. daw. " "
Kremyńsk. p. p. " "
11. 15 XLVIII 14 15.

5. Jstany 2. - (15' XLVIII 15' n 6)
 Na Kiełpach - pole. (Z chaty w polu) 4. (15' XLVIII 15' n 6)
 Przed Kapuściami - pole. " "
 Pod Böhmem - pole " "
 Nad Dworkiem " " "
 Pod Krausem " " "
 Młyn (długi) drew. na 2 kam. " "
 Most na rzece Biaty. " "
 Berdułkowi - pole 7 " "
4. Sadzawka w polu. Za Kronparciem " "
6. Park - przys (4: 204 - 218). (15' XLVIII 15')
 " Solw. mur. z ogrodem na 2 darsen (15' XLVIII 15' n 6)
 " Sadzawka mata " "
 " Potok - taka " "
 " Browarnia - taka " "
 " Głęboko " "
 " Topikon " "
 " Magranicy - pole. " "
 " 2 sadzawki na tutekach " "
 " Parkowski - las - " "
8. Wrywa - potok " "
7. Na Zabawie - pola (3. chaty w polu) " "
7. Zabawer Jłow. - solw. mur " "
- Neue Welt - przys (6-18) (Zabawa) (15' XLVIII 15')
 (15' XLVIII 15' n 6)
- ad 8. Karczma mur. tu. " "
 " obszar przys. (224 - 229. (z tych 2 mur))
 na podziemnym Wrywa. - " "
3. Komorowie - taka - " "

Kory. - (Seibersdorf) dawniej Salkie, Dwie
 lub Kory wielkie
 " Kory (stwana wieś i gm - par. Biata,
 parafia Biata - paraf. tai. loco. -

Przebiegi:

- ↳ Discuriówka - potok, źródła
- ↳ Głaki - przys. (na mapie wojak). M: 15. XLVII. 15. n. 6.
- ↳ Kory małe przys. " także Polse. w.
- ↳ Sw. Symona i Judy Kosci. paraf. drew. zbud. r. 1659.
- ↳ Młynów b.
- ↳ Kosciółek Szwedzki w Matych Kozach i Ka.
- ↳ pliczka tamie "
- ↳ Pałac czyli Zamek "

Kory - Seubersdorf - wzm. fund. 1659: pleb. jut. wst. 1378. przyw. w
w 14 - 17 wiersz. Dwie - Kory (Utragne Kory) -
visis. Obvissin 1664. pag. 251^b: Koiniōi Xcuniany pōwisiomy - brt w rpsu innowic-
tōw - Kaul niedobry - iduowabw wiszczyl 3 - sign. - Otlarriw 3 -
sreba: monst. , wielki z palena portocomy - Krewi -
slaw kniezy z pita -
Wladislaw wst. Koz Wladystaw z Nagtowie-Rey, star. nowo-wrocyński: li-
bussensis - górny Koz Minstaj Pancenci - 2 n'imi 5/7 1659 plebim
Walerj Stanistawski remiowat ugōł co do mennego, po odebraniu Koiniōta
innowiccom (kalwini)
Wolun reform. powlecono, aby wst. eul. obrano z Bajarewa -

Bujarew - sołtystwo (1664) - do par. Koi-

Kory. D

- 13. Korylas - las sp
- 2. Jancika - muru.
Turobat
- 1. Janciki - zgradno
Jolm. mur na muru Jancika.
Stjepa - muru.
- 6. Kamet mur. z hpa. ugru
Sr. Szymon i Tadeusz - Kosi, dr
Kory wielkie - muru.
- 7. Flaki - lasu. mur. zgrade
" - muru.
- 10. Lesniogroble dr. w lici Kory
- 11. Kory mate - muru
- 8. " - alt
- " Jolm. muru

M:

Kozy - gor Altne Dniekozy - Seibersdorf - Seibersdorf - d. L. K. Kety - Hrad. hrad.

Janu 1849 Kozy dolne n. gorne -

Enkaverrier J. v hrad. ryz. helv. v Matěj polce wspomina str. 349. Kozy wieś przelazła pod rękę
tu kościołom kalwińskich matopolskich na dystrykty, v dystrykcie krakowskiem i darsnem orz.
jerradstwie krakowskiem, w 17 wieku własność kalwińskiej rodziny Ruseckich, którzy tu
zbor swego wyznania utrzymywali. - Zbor ten nie istniał już za panowania króla Kazimie
rza, albowiem w granicach, które kalwini matopolscy na sejm za rządów tego monar
chy prdali, czytamy tylko: "w kozach majstrowości Pana Ruseckiego ewangelika, samego Pana
Ruseckiego zaborwali dzieła z budajostwem do wrocł. bytła 800 wzięli, a za to frybnnat
Pana Ruseckiemu ewangelikowi, który nie wie wronien, kilka set gorywien placie' naka
zat, a dwóch etupow ewangelikon, którzy bytła bronili dzieła zajmujacemu, igro upalic. - Gdyby w
owezas zbor w kozach byt, gwałt zacząłby się, byt zaproszone o' niego. -

Mapien szary i jednokatany - Ob. Pocz. Tom. Nank. 1849. str. 675.

Obgraniczenie Kwi. - (Ob. Bujaków granice) Spor. Dekret
Krola Hamiltana Augusta z r. 1770. -

LAMY. - wieś i gm - pow. Biłota - parafia Os.
wiecin - paraf. Śc. Grojec. -

Przeobrażenie:

Stawy w miejscu.



Englammulteyen

zu dem Oeffentlichen Konte für Annehmung der Jassen
Statkiewitz und Tishyn in Kolomea am 20^{ten}
November 851.

Herr Expedite von D. D. Reul
Lengy'sche Kommandierung
Kolomea am 20^{ten} November 851

Austriens
Erd. R. 2

Lilly. ²

177

2. Lagunerie - min.

Flamy - 5.

Dvor. da.

Lupitovic - min.

M.

Leki. wios i gm - pros. Biata - powrota
Kenty. paraf. Bielany. o 1/4 m.

Prestmen:

Atyn.
Grodziski potok

1335'6. / 1887.

Lehi's

180

1. Lizerowice - niwa
 na Halach -
 Sota - rz
 brunny - potok
 Stampn - na Czarn. pod.
2. Janicki las - spi.
5. Byerkowice - jez. - wop
 " fotm. mur.
 Wotki - niwa
 Maracha - potok
6. Lijna - niwa.
 Dwi - dr
 Solcki - potok.

M:

Lipnik. - wies i gm - pow. Biata. -
 poczta Biata - par. T. loco. -
Kunradorf zwane

Przedmieście

- Leszczyn - wies i przys. M: 15. XLVIII. 16. Leszczyna
 Biata przedmieście } przys. M: 15. XLVIII. 15.
 Przedmieście Jcielskie }
 Lipnik Δ (213.9) - na południe ode wsi. "
 Lipnik Δ R (192.7) M: 15. XLVII. 15.
 Lipnicki - potok M: 15. XLVII. XLVIII. 15.
 Straconka - potok
 Chalczów } Δ góra (210.8) M: 15. XLVII. 15.
 Halczów }
 Krzywa - potok 15. XLVII. XLVIII. 15. Biatka.
 Teufelsgrund - przys. nad Biatą z d. młynami
 M: 15. XLVIII. 15
 Lerchenfeld - przys. "
 Biata, rzeka "
 Narodzenia N. M. P. kościół paraf. m. r. 1400. "
 M: 15. XLVII. 15. m. b.
 Rożaniczynie bractwo najdziej. tu istniejące "
 Lipnickie bractwo "
 Kunzenhausen } przys. w wschodnio południowej stronie
 Gurrenhausen } przys. wianie z wsi, kozy mate. (15 XLVII 15)
 nl)

M: 15. XLVII, XLVIII. 15. 16.

N^o 12.

~~Leszcy~~ Les Biata

Am 7. 1863 in der ersten Tiefdruck - baromet. 1. Anweisung
mit 16 Zählern

Leszcy Biata
Michaelis Pauli Borkow

to jest: Borkow i m. Himmelschuler Jaki o k. komisarz i chodza do
Himmelschuler i chodza do Borkow i chodza do Borkow i chodza do Borkow

Leszcy Biata:

Sejm uchwała:

Wnioski rządowe mają być czynione do Sejmu w języku krajowym
to jest: polskim, i w tłumaczeniach jakie c. k. komisarz rządowy za po

Alexander Dunin Borkowski

Posel Lwowski.

~~Lipnik Diataur Kompa - ungarisch ein Land in Westen 862.~~
~~J. Hofmeister. —~~

~~Lipnik - Wadow - i -
Wawiduf Komorowice i Kuncendorf lipnik - mejsca powstale
między wojnami - w 1245 i 1259 r. - (Oban Stalowon - i Komorowice)
(ob. Husyci)~~

Lundborg den 23. Mars

Sveig

Zwei Worte der
Vertrauen auf Go
Hob sich das Go
mit Kraft und

~~Lipin~~
Vitis. Obornica 1664
pag. 269^{1/2}

~~Prze Diaty. koń Land. 1700.~~
wskazywał w porządaniu imowierców
Kościół murywany konserw. A. S. Kar. MM. - Jurpato. SRM.
otwarto 3 - nadwornicy Dworów 4 -
puncu Hebina - muru. nie było - Kiel. 2 - księgi -

villa Straconna 1664 -

chrześc. Kamienna -
Kościół; nauczył miast dom, pole rybników 20, i w karibgo
Kościół ródni po Salare - Kmiciszów było 66.
do par. należały wnie Diata, Straconna i Zembornia.
"a sepulture nihil extorqueat, aby imowierców takowych
do siebie przyłączają." -

fundi sive garae -
i w Kosach o stawach 2 ga-
rant jest wzmianka -

Lipnik pod. Piata Wad - znowe drony kamilowe -

siał kalumniją odszczekać, Komorowskiego pu-
szczono. Nazajutrz po jego powrocie do Żywca
znikły owe Włochy. Podobno ich Komorowski
sprzątnąć kazał. Grocholski zasię, aby się po-
mścić, poruszył wszystkich wierzycieli Komorow-
skiego, a gdy ten dwa razy przed sąd wezwa-
ny niestanął, dobra jego zaocznie wierzycielom
przysądzone. Ci obrali jakiegoś Ryłskiego, co
najwięcej miał do żądania, aby Komorowskiego
z dóbr ruszył. Ryłski przybywszy z licznym po-
cztem ludzi otoczył zamek, w którym się Komo-
rowski był zamknął. Na jednego z ludzi jego,
rudowłosego powroźnika Fiałę, który wychyliwszy
się z okna, wyciągał sobie na powrozie garnek
z jadłem, które mu żona była przyniosła, ktoś
na postrach wystrzelił i przypadkiem go zabił.
Komorowski przełęknięty uciekł nocą z zamku
do Krakowa a stąd do Warszawy, gdzie królo-
wój Konstancji Żywiecczyznę tem ustąpił pra-
wem, aby wypłaciła 600000 zł. długi, na Żyw-
cu zapisanego, a jemu obmyśliła urząd jaki, coby
go wyżywił. Dano mu tedy starostwo nowotarg-
skie (1627), ale i tu nie długo posiedziało. Umarł
na sołtystwie Mikołaj przy Wadowicach 1633.
O nim to jeszcze nadmienić wypada, że zosta-
wszy 1598 r. starostą lipnickim, kilkanaście cha-
łup, było ich pierwotnie trzynaście, które sołtys
lipnicki przed r. 1564 nad Białą rzeką był za-
łożył, osadził ludźmi zbrojnemi, chcąc mieć bez-
pieczeństwo od opryszków góralskich. (11) 1615

darował on rolę borkowską mieszczanom; posłował na sejm 1613 i 1627, skąd był deputowany na trybunał radomski. 1610 odwiedził go w Żywcu Adam Wacław książę cieszyński. Miał on za sobą Annę z Mirowa Myszkowską, marszałkownę koronną, zaślubioną 1612, a z niej córki dwie: Elżbietę ur. 1615, i Zofję Gierałtowską bezpotomne obie, i syna Krzysztofa ur. 1618, na którym się skończyła linja Komorowskich na Żywcu. Będąc wątłego zdrowia i nie mogąc znieść postępów męża, opuściła go Anna i wraz z synem do Pinczowa się udała, gdzie 1621 r. życia dokończyła.

Co do wypadków tyczących się kościoła, nadmieniamy: 1608 zaprowadził proboszcz żywiecki Berg za zezwoleniem prowincjała dominikańskiego krakowskiego bractwo różańcowe, które aż do r. 1785 istniało, w którym go zniesiono. Dochody jego zabrano na fundusz religijny. Kilka fundacyj przy kościele żywieckim uczynił także ks. Baltazar Rzygnowski, administrator tegoż kościoła od r. 1619—1626.¹¹²⁾ Między innemi darował on miastu rolę, 1615 od Mikołaja Komorowskiego za 200 zł kupioną, pod tym warunkiem, aby mieszczanie na utrzymanie bezustannie palącej się lampy przed ołtarzem z każdego zagona po groszu płacili, co jeszcze w r. 1740 razem 26 zł. czyniło. Później ta opłata znacznie zmniejszoną została.¹¹³⁾

Piotr Komorowski dziedzic na Suchej, wy-

Lipnick. Księstwo Bielski. - Z powrotem było królewskimi wsielony w
 Bielska powiatu przez osadzenie 13 chaty na rzekę Bielska w 1564 - Ułomian
 leg. od wzniesła str. 186. wsielony w 1564 Lipnicki osadził 13 chaty na Bielski
 Księstwo Lipnicki Księstwo Bielski chaty te zboryciami osadził, chęć, a więc bez
 niczego od sprzątków gródzkich. Zorazem starostwie Lipnicki Jani-
 amni i uciw, zliniokami nakładaniami na onych wsielony granic
 mych, przymierza ich do opiszowania wsielony - Opiszowanie chaty zape, li su-
 kiennicy ptoceńnicy ze Księstwa Bielska. - Chęć, zamieszkałi Książki
 a uciw, w Polce popłacato, więc mimo uciw, ze strony starostwie
 Lipnickich wsielony aptaty od sukna wyznajajacych utrzymat wsielony
 ten pierwszy u nas fabryki sukienki zawieszek. Po śmierci Ballwarra Pet-
 chackiego Księstwa Bielskiego i Księstwa Lipnickiego, Księstwa Jasi i Przemysłu w 1715
 zamordowali, wдова pu nim Helenas z Potockich zaślubiła się, spon-
 soronie Rybinskimi generał. wsielony, wojen. Pawo Kiemu. Ten
 Rybinski wyzdawał, u Księstwa Agneta II o przywilej Księstwa Bielski
 na minato wsielony i graniczne i w 1723 r. z Księstwa wsielony wsielony
 ministrem - (Księstwa wsielony. Lipko. Dzi. # 37 str. 153)

~~Lijemik Ami Biata -~~

~~Am J. 1865 Am dome frinyum hradpiz' avak - bolom 1. Amoz Janyum
mit 5 p'p'lyt. -~~

Росси Г. мовари:
Мезаниде Рашин Волком

то росси: болаким, 1. и. пашисевизар. Зарте с. к. кончане. кычомы. и. и. ро
Мински кычоме паше рле сэлтоне. де росси и. росси кычоме

Зелит первалте:

3. Biata przedmieście - att
Biata - przedmieście.
1. Ritterschaft - orp i potok
4. Leichenfeld - krak. mun.
13. Goldflur - orp
4. Komarovice - orp
5. Krimma vel Ritterschaft - potok
7. Lesixyn - att i orp
Slich - att na przedmieście bielskim.
11. Gracovka - potok
9. Duraj mun. z p. og.
N. P. M. - hoic. mun.

Malec - wieś i gm - pow. Piata
powiat Wenty - powiat Osiek - Sumy
Malec pianna -

Przeobrażenie:

Nowy stan. 15. XLVI. 14.

Malec potok

Zurück obronny (fortalicio) slady w Dokum. (1470).

Kamiedutan z Bielom praidtosci w 19. 18. w.

M: 15. XLVI. 14.

Malec - moemy grod zbojedki rabiernego bulajstow - w Wad. leral
o mie, ad ket, tam gdzie dzie wie Malec znajdujemy. -

195
Malec.³

2. Szydło - star
Langerowice - "
a. Słomka - "
a. Mały - "
Sosnówka - lasy
Gornien - niwa.
Schudusien - polak.
1. Sulka - "
Olezwice - lasy
Koprowice - "
Jasobornik - "
Głowieryn - niwa.
4. Kierad - lasy
Lubednik - "
Wiesnik - "
Buczyca - lasy
Kumie - niwa.
Dwór - mur. - ogr.

M:

Ussma - wies' i gm - pon. Biata
ponto Biata - paraf. T. Helbowice

Prezheni:

M: 15. XLVIII. 16

Q 18 303

C.

Mesna. B

1. Kamikowa - ogrod.
- Kempicowa
- Gwidardowa
- Kwasnego
- Tornirowa
- Masakowa
- Grygotowa
- Waligowa
- Niklowa
- Gembalowa
- Adamuszowa
- Kocurowa -
- Mata Mesna - putok

M.

200

Miedzybrodzie kobiernickie - czyli Miedzybrodzie ad Kobiernice zwana wieś i gmin - pow. Biata - powiat Parabka - paraf. T. Miedzybrodzie lipnickie. -

Przeszkewi:

Strabaca Taka (na mapie woj. Fl. ob. loco) -
woj. 4 (434.1) M: 15. XLVII. 15.

Storiana (na map. woj. Storiana) przys.

Lesniówka nad Jola, - M: 15. XLVI. 16. (m. b.)
15. XLVII. 16. (m. b.)

Wozubnick - przys. M: 15. XLVI. 16.

M: 15. XLVI. XLVII. 15. 16.

Pay 1576

Fiscate 9.
1576

10

Ljwicec a Mijisubnomy Amori
Asiriny ifrni Obligation.

Miedzybrodzie ad Kubicznice B

201

4. Żarnówka mała - las. sp.
Ciechła Bujakowicka - polana.
Na Suchini - zagroda.
Kosaryska - "
9. Żar - pastw.
2. Kamienna - las m.
Żarnówka wielka - las y i potok.
Kamienny - potok
3. Mikołajowska - polana.
Mikołajowski - potok
Dąszocha - - "
Ładni - - "
Żarnówka mała - "
Kubiczna - polana.
Stare Łaki - "
Kucimugi Łaki - "
Hrabaca Łaki - "
6. pagacowa - zagroda.
Stęperkowska - "
Stowiaka - "
Haratowska - "
Ciejarzowska - "
Ladziłowska - "
Tomalacka - "

M:

6. Tomalacka - zagroda.
Koslota - polek.
Kowymowa - polana.
7. Michalacka - zagroda.
Michalacki - polek.
Grabie - zagroda - i miaz.
Grabki - polek.
Jota - m.
Lasioke - polana.
Na Laziu - "
Lesniczowka pod lasem Karmowiska miaz. -
Na Laski - zagroda
Szymalacka - "
Klinowiska - "
Zar - las.
Grabizow - polek
oblatny - "
10. Malnozerakowska - zagroda
Kornikowska - "
Pisnalowska - "
Za Mlynskim - polek

204

Miedzybrodzie Lipnickie - wieś i gm.
pow. Biata - powiat Parabrze
(takie Miedzybrodzie ad Lipnickie
same) - paraf. loco. -

Przedrzeni:

Exulak - przys. (na mapie wojew. M: 15. XLVII. 16. (n. 6.)
Lesniczówka na Exulaku
Nowy Swiat - przys. M: 15. XLVII. 16. -
Ponikwa " " " "
Maguska - w górach i las. " (n. 6.)
Łota wieś -
Miedzybrodzie - potok
W. Margi Magd. kości. paraf. smut. 1862. r.

M: 15. XLVII. 16. -

Tag: 541.

Fas. 7. Fiscale B.S.G.

Inwale und Lagornik Gemeinden
ammyer Dotirung der Trivialeffeln.

Miedzybrodzie ad Lymnik. 3

7. Jendryziaków - zagroda
Kudryców - "
Myślajek - "
Kulcowo - "
podgórski - "
Adamski - "
Jota - "
Zarnówka - mur
Dm. Magdalena - kosc. dr.
Zarnówka mielka - polak
Ponikwa - "
2. M. piotka - zagroda
Ponikwa - las sp
Adamski - polana
Madoinska - "
5. Mójlasów - zagroda
Walusiów - "
Na base - "
Dwarci (?) - "
6. Majdolew - "
Nowy Smiał - "
Za mierz - polana.
8. Miedzybrodzki las - las. m
Pieliska - polana - "

M.

9. Ponikwa - ~~alt~~
Czulak - zagroda
Gliński - "
10. Wokurów - "
Slagirów - "
Racowski - "
Kublinów - "
3. Na Mładi - "
Basiorów - "
Duczajowski - "
Doryakow - "
Pieleszczak - "
Szczerowe - "
Kamieniowski - "
Stainowski - "
Rusinów - "
Sota - niwa.
13. Dudcarcki - polann.

208
Mikuszowice - wieś i gm - pow
Biata - parafia Biata - paraf. T.
Wilmorvice - [dawniej Mikels
Dwór zwana]. -

Pracowni:

Sukna fabryka.
Kościółek fil. drewn. r. 1670 okryty

M: 15. XLVIII. 16.

Jarvis

A

4. Szklennice - las.
" - polsk.
Przygot - parobki.
2. Zabroyka - sarkana - mur.
Rayskie pole - mur.
Polarynn - "
Dziastawa - "
Zagrody - "
Kubiczowa - "
Biatka - z.
Młyn mur. na ośrodku Białej.
Zella - zagrody.
3. Wator - "
Sm. Barbara - huc: dr
Mesna - polsk
Selenice - "
1. Watek - sarkana.

M.

22

Monowice. wieś i gm - pow. Biata
powiat Ciericein - paraf Włosiennica

Pracownicy:

Stary - prys. M: 7. XLV. 13.

Karolówka } folw. M: 7. XLV. 12.

Harshof } folw. M: 7. XLV. 12.

Nowydwór } folw. "

Nenhof } folw. "

M: 7. XLV. 12. 13

Nowowice B

- 2. Jeleński - niwa.
- 1. Olski - "
- Wodni - rz.
- Kolo Markowe - zagroda.
- 4. Lasowa - niwa
- Stawy - "
- 3. Pałacowski - zagroda.
- 6. Wielka niwa - niwa
- Na Koprach - "
- Dwór m. r. i. staw
- 7. Kenhof - folw. m. na niwie stawy
- 8. Stawy - atk
- Starehof - folw. m.
- Wosienka - polok,

M:

Nowarwils. / Neudorf. wies i gm - pow.
Biata - poczta i paraf. Heraty.

Przestrzeń:

Golwarki 2 i młyn 2. M: 15. XLVI. 14.

Sola rzecha. -

Samelcownia cyli Kiełki piec. " (n. b.)

Machuta - potok. - ob. Heraty

Młyn w obrębie tej wsi należał do Kamendntor's majestrowsi " Malcu-
(ob. malcu).

M: 15. XLVI. 14. -

215 6003

B.

Kovářovské / Kendorf / B

2. Dvorcevinná - hudy neto mmm i flumet.
 a Nivna Dgradura - mmm
 " Nad folun - "
 Macochu - polatě
1. Jota - m.
 Klantovny - polatě.
5. Lavinina - las ep.
 a Nivna lacuna - las ep
 Jevlesin - mmm.
4. Nad Javem - "
 Graví mmm. 2 ego

M:

Bonar ^{patar; czyli zamiek Japony}
~~z 1800, 1800 i 1800.~~ ^{1800.} ~~1800.~~
 pow ^{Biata.} ~~Wolowice.~~ —
 w gm.

Lb. 6. 15. XLVII; 13 ~~XV.~~ —

Litt. A.

20

Osiek. wieś i gm - pow. Biata - parafia
 Kenty. paraf. taś. loco. -

Przeobrażeni:

Sr. Andrzeja kociot paraf. drew. M: 15. XLVI. 14. -
 Bonar. patac ryli zametk. M: 6. XLVI. 13.
 Papiernia - fabryka papieru " (n. 6)
 Osiek & wygone (1564). M: 6. XLVI. 13. -
 Karolinka - folw. M: 15. XLVI. 14. -
 Głownik - staw. - "
 Głownik, prys. - "
 Głownik południowy - "
 " gajny - "
 Staw Osiecki - M: 16. XLV. 14.
 Grodziski potok - " - 15. XLVI. 14 i
 6. XLVI. 13

M: 6. XLVI. 13; 15. XLVI. 14; 16. XLV. 14.

Poremba wielka }
 " Sępnia }
 Grojec - Gm. - Gm. - Gm.
 Polanka wielka

ściami a prawy iakosmy ie dzierzeli a mieli w tych miedzach iako z starodawna są okryslone wzdluz y wszerez iako na gorze napisano stoi tak ma y moze przerzezony Wawrzek iego własna Małzonka iako prawi Herbowie Synowie y Corki y ich potomkowie takowe Łąki dzierzec, miec, obsiesc, zaprzedac, zamienic, dac y ku Swym pozytkom obracac iako się im naylepiey zdać będzie nic my tam sobie niepozostawiając ani wymuiając tylko ze nam a naszym po nas będącym Xiążętom z wierzchu mianowany Wawrzek iego własna Małzonka iako Erbowie Synowie y Corki y ich potomkowie kazdy rok rocznie a to na dzień świętego Michała dawac maia po pul grzywniu groszow praskich wiecznego płatu a przytym nie więcey czynic i t. d. "

Poremba wielka dawniej Sępnia. Poremba lokowana z wytrzebionych lasów między Grojcem, Oświęcimem i Włosiennicą w r. 1285, jak dowodzi przywilej Przemysława Xcia oświęcim. dany Miłoszkonowi, dochowany w kopii w archiwum dominium Grojca.

W aktach tutejszych parafialnych spotykamy imię Stanisława Ankwicza jako fundatora kościoła — może on tylko zrestaurował będącą tu drewnianą świątynią, bo kształt wieży i zamsze (okolenia) do XVIgo stulecia odnieśćby nakazywały jej powstanie. Są tu groby Bobrowskich — nadto płyta z napisem wskazującym miejsce spoczynku Zygmunta z Wielkiej Poremby Porembskiego Sekr. król. † 1641 roku.

Polanka magna. Kościół drewniany nie odznaczający się charakterem stylu o pewnej jakiejś mówiącego epoce — wieża dziwacznie zakończona ostrosłupem z baniastą wychodzącą podstawą. Daty które z archiwum parafii zacytujemy i napisy na dzwonach,

Polanka Sępnia. Nank. Kank. m. 1861. V

w daleką przeszłość odnoszą istnienie kościoła tego; przecież częste restauracye pozbawiły go typu pozwalającego określić jego architektoniczne kształty. Na belce w dzwonnicy spostrzegamy rok 1630, jestto zapewne data pierwszej odnowy, ostatnia miała miejsce r. 1799. Wypis z księgi *retaxationum* z r. 1529 wskazuje uposażenie probostwa, które w r. 1708 nanowo oceniono (*decretum reformationis dotis ecclesiae*). Alexander Myszkowski restytuował kościół ten r. 1598 od heretyków, sprofanowany przez Krzysztofa Myszkowskiego kasztelana Rawskiego — stała się owa restytucya za powodem Piotra Myszkowskiego biskupa krak. Metryki docho- wują się od r. 1604, poczet proboszczów od daty 1602. Od końca XVIIgo stulecia aż dotąd wieś ta jest w posiadaniu rodziny Cieńskich.

Na dzwonie wielkim napis: *Post festum Corporis Christi 1413* — na średnim: *Ave Maria etc. 1525 r.* — na trzecim takż *Ave Maria* pismem XVIgo stulecia.

Grojec vel *Grodziec*. Do parafii należą: *Zaborze, Łazy, Przedzieleń*. W księdze dokumentów téj wsi przechowanej w kancelaryi dominikalnej czytamy w Summariuszu archiwum hrabiego na Słupowie Szembeka wojewody Liwońskiego przywilej lokacyjny wsi Poręby z r. 1285 — wymieniony tam *Grozez* jako graniczący z nową osadą. Tak *Poręba* owa zwana *wielką* jako i *Grojec* prawie od początku XVgo stulecia należały do Porembskich. Na próbę czesko-polskiego języka używanego na początku XVIgo stulecia w oświęcimskim dajemy w całości akt którym:

„*Malcher Porembski Balczerowi Bratu Piąci Staw-
kow ustępuje y rolicy Bierkowskiy.* ~~1403~~”

z Poruby a w Grodczy. Stanisław Witkowski Ziemski a Zamku Oswiecimskiego Pisarz który takowe rzeczy gmiel w od nas w poruczenstwie. I ginych mnoho do-
brych lidi. “

Stefan Batory Baltazarowi Poremskiemu dziedzicowi Grojca daje wolny wyręb w lasach Manowskich, na wynagrodzenie szkody która mu się uczyniła przez sporządzenie stawu *Tęczynski*, który sprawił Andrzej hr. na Tęczynie starosta Oświęcim. wda krak. 1585 r.

W aktach z których te cytaty dajemy, kościół w *Grodźcu* już w końcu XVgo wieku wspomniany. Dziś istniejąca drewniana świątynia wewnątrz bez typu, bądź restauracyami stylu pozbawiona, bądź też dorywczo z wieżą dziwniej formy wzniesiona. Są tu skromne pomniki: Andrzeja Poremskiego sędziego zatorskiego i oświęcimskiego, dziedzica Osieka, Grojca i Wielkiej Poremby († 1660), oraz żony jego Urszuli († 1640 r.), także Baltazara Poremskiego któremu nagrobek położył syn Stanisław; wreszcie napis nagrobny ku pamięci Franciszka Szembeka † 1765 r. Dzwony czystego odlewu.

Osiek. Do parafii należy wieś *Malec*. Osieki na ziemiach dawniej Polski bywają wielce starymi osadami— i tej wsi nazwa spotyka się już w przywilejach z XIIIgo stulecia; miano *Zajfredy* od Bethmanów początko dawać tej osadzie w dokumentach późniejszych.

Według przywilejów wieś Osiek pierwsiastkowo królewsczyzna (patrz sprzedaż księstwa oświęcimskiego *Vol. leg. I. pag. 188*) przez książąt jeszcze oświęcimskich w zastaw dana, naprzód od potomków *Jerzego Orienta* mieszczanina krakowskiego przez *Jakóba Dębińskiego* podskarbiego kor., a od tegoż za zezwoleniem króla Kazimierza IIIgo w r. 1468 przez *Jana Szaszow-*

3. Farnioška - haru. dr.
 Maucha - polak.
 In Oloyma - niwa.
 Papucenia - mur.
 Bonar - star
8. Grownik -
 Burkaš -
 Gronowice -
9. pod Trisklem - młyn. dr.
 Zagrodnickie - pole
5. polaniska - niwa.
4. Mały stawek - star
 Łanek mur. i bpa ugr. i wielkim parobkiem
 Gocelwin - mur.
13. Wrasini - folw. mur.
 " Amexowin - mur.
 Starolin - las m
17. Czerwylas - " -
10. Sm. Andriej - kości. dr.
 Starolin - folw. mur.
 Gorin folw -
 " Cegielwin
 Młynowatek - star
14. Poryczinka - las m.
 Łydowska giska - wrywie

14. Kuroniec - niwa
 Kohnow - "
 Staronowiec "
 16. Młynoczek mały - stawa
 Koniczyn wielki - "
 " mały - - "
 Grabowca - - "
 11. Tomalowiec wielki - "
 " mały - - "
 Karczemnik - "
 Szaryglarowiec - "

Oświęcim - miasto i gm - pow. Biata.
poufa i paraf. taci loco, - po niemiecku
Auschwitz. - Ujawnierim

Prestrzeń:

Gr. Wniebowzięcia N. M. Panny. kościół paraf. nowo od.
budowany.

Dominikański klasztor zniszczony 1812. r.

Gr. Jacka kościół ^{Dominikański} (w ruinach) r 1812 zniszczony

Franciszkański klasztor zniszczony

Gr. Mikołaja szpital z kościółkiem drewn. zniszczony.

Gr. Leonarda kościół za miastem zniszczony.

Stalwinów zbor niegdyś istniejący tutaj. -

Gr. Anny bractwo zniszczone -

Matki Bożej Jękałennej bractwo zniszczone.

Próbiancove bractwo 1862. r. zaprowadzone..

Kaplica murwana na cmentarzu. -

Zamku dawnego dzisiaj Oświęcimskich ruiny nad
rzeką Sotą - pozostała tylko wieża. -

Sotą rzeka. -

Oświęcim Δ (129 wżani) (na mapie wojakowej) b. XLVT. 12 (m. 6)

Lary - prys. nad Sotą. M. 6 XLVT. 12.

Altyn w Oświęcimie nad Sotą "

M. 6. XLVT. 12.

Zgubiono dnia 28. z. m. w przechodzie z ulicy Zielonej przez plac Marjański ku teatrowi medalion złoty z dwoma turkusami na złotym łańcuszku weneckiej roboty; wewnątrz znajdowała się z jednej strony fotografia mężczyzny w polskim stroju, a z drugiej włosy. Ze względu na drogą pamiątkę, jaką ten medalion dla właściciela stanowi, ofiaruje się znalazcy całą wartość zgubionego przedmiotu. Z oddaniem zgłosić się należy do kasy teatru lwowskiego, gdzie nagroda wydana zostanie.

Hasto donosi: Pan Józef Polinski dyrektor centralnego Towarzystwa stenografów w Lwowie, będąc na wystawie w Stanisławowie, w piątek 24. września b. r. odwiedził kurs nauki stenografii p. profesora Swiderskiego w tutejszym gimnazjum. Uczniowie p. profesora Swiderskiego popisali się w czytaniu i pisaniu stenografii, i w ogóle okazali wielką biegłość w tej sztuce. Stanisławów wkrótce dostarczać będzie sejmowi krajowemu biegłych stenografów, będzie to wielką zasługą prof. p. Swiderskiego.

W Akademii Jagiellońskiej zastępcą s. p. Kremera na katedrze filozofii mianowany został dr. Maurycy Straszewski. Równocześnie rozpoczyna dr. Wl. Daisenberga na teje wszechne wykłady filozoficzne, jako docent prywatny. W pierwszym półroczu wykład będzie: „Filozofję orjentálną“ i „Etykę“. Dr. Stanisław Smolka, który świeżo habilitował się także, wykładać zamierza w pierwszym kursie: „Początki historii średniowiecznej“.

Odkryte alibi. We Wiedniu popełniono, jak wiadomo, przed kilku miesiącami morderstwo na t. z. Tureckich wałach, w tamtejszym domie gościnnym i zamordowano oboje małżeństwo, nazwiskiem Schieder. Jako podejrzanego o zbrodnię pojmano i osadzono w więzieniu śledczym kelnera Józefa Jarońskiego, który jednakże d. 30. września uwolniony został.

Uwięzienie Jarońskiego opierało się na następujących ważnych poszlakach: jest on człowiekiem, który nie zupełnie czystą ma za sobą przeszłość; ma fatalną ową „muszkę“ na twarzy, jaką miał mieć zbrodniarz; był w posiadaniu butów zupełnie podobnych do schiederowskich; w krytycznej własnie chwili wydalil się był z Wiednia; ten, u którego zastawiono zrabowany Schiederowi zegarek, poznał Jarońskiego, jako zastawcę, a i Populorum, służąca zamordowanych, chociaż nie twierdziła, że Jaroński jest jednym z morderców, nie mogła jednakże zaprzeczyć, że nim nie jest. Nadto był Jaroński raniony na ramieniu, zachowywał się jakoś dziwnie, a odpowiedzi jego brzmiały raczej obciążająco, niżeli uniewinniająco. W jednym tylko punkcie gorąco wystąpił on w obronie własnej, mianowicie, twierdząc, że nie było go wtedy we Wiedniu, kiedy morderstwo popełniono, bo był wówczas w Jablonce. Wszystkie jednakże w tym względzie zasięgane wiadomości pozostały bez skutku; żaden z gospodarzy domów gościnnych w Jablonce nie mógł sobie przypomnieć Jarońskiego.

Dopiero jeden z sędziów śledczych, adjunkt sądowy Krombholz, z opisu domu gościnnego, w którym Jaroński miał zaocować, przypomniał sobie, że raz w pewnej swej podróży był w podobnym zajazdzie, który jednak położony jest obok Jablonki. Posłano więc tam fotografię poszlakowanego, a ponieważ sobie tam Jarońskiego przypomniał, zawezwano więc gospodarza zajazdu, stróża i kelnera, a gdy ci Jarońskiego poznali i przysięgli, że w owym czasie Jaroński istotnie był w ich zajazdzie, na wniosek zastępcy prokuratora śledztwa przeciwko Jarońskiemu zaniechano, i uwolniono go z więzienia.

Jak sobie czytelnicy może przypominają, Jarońskiego przytrzymał w Bochni; ciężko chorego zawieziono do Wiednia, gdzie od roku siedział w więzieniu w śledztwie. Tymczasem wiadomości policja, myśląc iż istotny sprawca morderstwa jest schwyty, zaniechała wszelkich poszukiwań.

W sprawach oszacowania gruntów. Z najuboższego może dystryktu w całej Galicji, weszła do jednej z komisji szacunkowych trafna i jasna reklamacja. Dla swej ekscentryczności jednakowo i braku autentycznego podpisu lub przynależności została odrzuconą, a jako curiosum przysłana naszej redakcji do umieszczenia.

Podajemy ją zatem w dosłownym odpisie:

L. 161. Do świetnej c. k. powiatowej komisji szacunkowej.

Z przysłanej mi taryfy licytacyjnej, jak i z objaśnień danych przez referenta ekonomicznego, zrozumiałem tylko tyle, że świetne i wysokie komisje krajowe starają się podług pewnej stopy procentowej nasze dochody zmniejszyć, a wysoki rząd zechce zapewne w swej łaskawości, także podług pewnej stopy procentowej, nasze dochody podwyższyć.

Jakos mi się te stopy procentowe nie chciały w głowie pomieścić, aż oto znalazłem w mitologii odpowiednie rozwiązanie zagadki. *Postuchajcie panowie!*

„Na wodach greckich trzech majtków w krulej łodzi zapędziła burza na dalekie morza. Przez niegodę i nieporadność pozbawieni sterni i żagli, zostali wkrótce rzućeni na skały, gdzie tylko życie ocalać zdolali.

Pierwszym ich staraniem było wynalezienie żywności; ale niestety, jednemu udało się wyszukać 30, drugiemu 20, a trzeciemu 10 jaj tylko.

W tem zjawia się bóg oceanów i tak do każdego z osobna rzecze: Jestem sprawiedliwym, jak na boga przystoi. Za 10 dni wrócisz na ojczyzną wyspę, jeżeli 50 proc. znalezionej żywności bogom w daninie złożysz. — Widać ówczesni majtkowie znali już rachunek procentowy, bo pierwszy z nich wrzucił bez namysłu 15 jaj, drugi 10 do morza, tylko trzeci zawahał się nieco. Ale srogi bóg trójzębem zagarnął 5 jaj i znikł w morskich otchłaniach.

Po 10 dniach stary i sprawiedliwy Neptun dotrzymał słowa. Na przepływającym statku wszyscy trzej wrócili do rodzinnej ziemi — ale jeden bez daszy.

Świetna c. k. powiatowa komisja szacunkowa raczy sobie wyrobić sens moralny z tej bajki, jaki zechce. Może ją nawet do siebie zastosować; może się zaś widzi, że prowincje niemieckie Przedlitawii stoją w podobnym stosunku do Galicji w ogóle, a w szczególności do uboższego naszego dystryktu jak przytoczeni trzej majtkowie do siebie.

Najsprawiedliwszą stopą procentową, do wszystkich jednakowo zastosowaną jest, „summa jus, summa injuria!“

Podpisano JD. Oryginał.

Oświęcim 28. września. (Dokończenie.) Trudno wyliczyć wszystkie grzechy, jakich rząd miasta w ciągu lat przeszłych, zabarłoby ta za wiele niebiesa, zwłaszcza, że coraz nowe rzeczy na jaw wychodzą. Tyle zdaje się być pewnym, że szkody miastu wyrządzone dochodzą do 150.000 guld. Cóż mówić, kiedy nawet pożyczka 20.000 nie została zaciągniętą do żurnali i pieniędzy nie złożono do kasy, lecz na ręce prywatne, wydając połowę z tego, to na zapłacenie długów wekslowych, które burmistrz i inni radni bez wiedzy Rady gminnej przedtem pozaciągali, to na inne zagadkowe potrzeby, gdyż wszelkie akta i asygnaty, odnoszące się do tych wydatków gdzieś znikły, dopiero po ukończeniu rewizji kasy przez komisarzy Wydziału krajowego, sfabrykowano mnóstwo asygnat, które miały usprawiedliwić brakujące sumy. Po rozwiązaniu Rady gminnej zo-

stało z bieżących dochodów tylko 9 guld. w kasie, a trzymiesięczny czynsz z propinacji naprzód wybrano za opłatą 2000.

Skład Rady gminnej po usunięciu się lepszych żywiołów, którym godność osobista nie pozwalała się stykać z większością, był taki, że żydzi co tylko chcieli przeprowadzili, pozyskując sobie pojedynczych radnych różnemi względami. Wielu z nich otrzymało dzierżawy dochodów i majątków miejskich i różne przedsiębiorstwa, przy czem kontrolując się wzajemnie przy dostawach i robotach, i każąc sobie z kasy płacić różne wynagrodzenia, wyzyskiwali ten stosunek na wszelkie sposoby, prawie każdy z nich dłużny jest miastu do tej chwili różne sumy.

Z tego także powodu np. przy licytacjach, żaden inny przedsiębiorca się nie pokazał, wiedząc, że już naprzód między radnymi nastąpiło porozumienie co do przedmiotu. To też kiedy d. 10. września po wprowadzeniu komisarzy rządowego Rada gminna rozwiązana została, panowie należący do chabrusu, spędzeni jak koty od mleka, bojąc się narażać na wyrzuty od zgromadzonych przed magistratem tłumów tylną bramą się powynosili. Przy pomulawszy sobie atoli, że prezes ma stosunki z ministrami, chcieli wieczorem zgromadzić się jeszcze raz, ale gdy nikt im lokala na to pozwolić nie chciał, zesłali się za miastem w pewnej stodole i uchwalili wysłać deputację do Wiednia z protestem przeciw rozporządzeniu Wys. namiestnictwa. Jednakże zamiar ten z powodu kosztów podróży, nie przyszedł do skutku, tylko p. Thieberg udał się na własną rękę do Krakowa. Ze przykład takiej reprezentacji miasta jak najgorzej oddziaływał na niektórych urzędników magistratu, rozumie się samo przez się; przywłaszczali oni sobie różne drobniejsze kwoty, które od stron wpływały, jeden z nich skazany nawet został na 2miesięczne więzienie za oszustwo przez sądy krakowskie, przy czem p. prokurator skonstatował, że dokumenta zawierające dowody jego winy, odnoszące się jeszcze do innej zbrodni, wysłane ztąd do sądu śledczego i opatrzone pieczęcią sądu tutejszego, gdzieś na poczcie zaginęły.

Dlatego to p. Seliger nie próbuje nawet oświadczyć fakta przemienie podane, pozostawiając to Radzie propinatorskiej, i stara się tylko niby dla czystej prawdy, prostować zarzuty uczynione Radzie powiatowej, czem w błąd wprowadzić może chyba tych czytelników *Czasu*, których wzrok nie sięga po za linie miasta Krakowa, ale nie nas, i nie radzimy mu wcale pokazywać się nad brzegami Soly.

Tłumaczając w inseracie nr. 210 *Czasu* pobudki wydelegowania komisji z Wydziału krajowego, zaprzecza p. prezes, jakoby więcej skarg było wniesionych do Wydziału powiatowego, prócz jednej i twierdzi, że nie została ona złożoną *ad acta*, lecz że Wydział pow. zarządził komisję i dokładne dochodzenie, że wydał na to upłynionego roku orzeczenie (jakie?) i że wszystkie punkta skargi okazały się niezasadnionemi.

Dalej twierdzi, że Wydział krajowy nie znalazł powodu, przed orzeczeniem Rady powiatowej jakieś rozporządzenie wydawać, itd. Niechże kto rozwiąże ten węzeł pełen fałszów i sofizmów. Przyznajemy, że styl ten jest dla nas za mądry i skomplikowany. Ze skargi mieszczan tutejszych były słuszne, dochodzenia zaś, które sam prezes z sekretarzem swoim w wiadomy sposób przeprowadzał, nie były dokładnemi, i że orzeczenie Wydziału powiatowego na podstawie takiego dochodzenia (*Nulle von Nulle geht auf*) nie było trafnem, o tem aż nadto przekonała likwidacja.

Jak więc może pan prezes takie kłamstwa i to z całą wiedzą publicznie głosić? Jakkolwiek polemika jego odnosi się do *Dziennika polskiego*, a co *Gazeta narodowa* podala, on zdaje się uznawać za prawdę, to wyjaśnić musimy, że skarga obywateli tutejszych w Wydziale krajowym w 8 dniach zatwierdzona została i przysłana panu Seligerowi do sprawdzenia, w Białej zaś od listopada r. z. leżała i dopiero przez komisarzy z Wydziału krajowego niezatwierdzona, odebrana została. Co do skarg obywateli tutejszych wnieszonych do Rady powiatowej, tych istotnie było kilka i podpisów miały kilkadziesiąt, ale p. Seliger ignorował, takowe i wspomina tylko o jednej, na której podpisanych było kilku radnych, innych nie uznawał pewnie za kompetentnych.

Dlaczego zamilcza, że w skutek rekursu obywateli tutejszych do Wydziału krajowego, Wydział powiatowy otrzymał nagane i ogromnego nosa za to, że zamiast czuwać nad porządkiem i gospodarką gmin w obrębie powiatu położonych, rekurentom podyktował kary? Dlaczego nie powie, że obywatele tutejsi w zażaleniu swem do Wydziału powiatowego żądali kollaudacji rachunków z budowy szkoły i żądanie to odrzuconem zostało? Dlaczego p. Seliger na opinię komisji skontrolującej złożonej z pp. Natorskiego, Stachury i Landesdorfera, że potrzebna jest likwidacja, takowej zaraz nie zarządził i nie uchronił miasta od dalszych strat? Bo był tam osobliście interesowany i sam chabrusowi dostarczał funduszy bez zezwolenia Rady gminnej, a nado wyrabiał pożyczkę 20.000, o których wieściach mógł przecie, jak użytymi zostaną. Chętnie byłibymy pokryli milczeniem szczegóły i ograniczyli się na tem, co było koniecznem podać do wiadomości publicznej, ale skoro winowajcy bezkarnie szydzą z sądów i nadużywają piśm polskich do bałamucenia opinii publicznej, wystąpienie nasze było nieuchronnem. Ze p. prezes sam tworzy się czegoś dowodzi najlepiej jego inserat w *Czasie*, w którym sam się po części zdradza, każdy bowiem pozna, że to są bańki mydlane, które za lada dotknięciem prysnąć muszą.

Niepotrzebnie przeto tłumaczy powstanie owego adresu dziękczynnego, o którym my dopiero teraz dowiedzieliśmy się; jest aż nadto jasnym, że adresem tym chcieli okupić jego milczenie. Tak samo nie wyprowadzi niko go w pole błaga, jakoby 20 podpisów naczelników gmin nastąpiło do adresu przyłączony się miało, my wiemy, że to sprawa pisarzy gminnego Kożuszka, poplecznika p. Nowogrodzkiego. Jakżż zresztą może mieć wartość adres skomponowany przez defraudantów? hańbi to tylko prezesa.

Tem gorzej więc dla powiatu, że już przez 3. periody tę godność piastuje, zawdzięczając on to in dywiduum jak Lindert, Kopciński, Kozak, Iwanicki, Wobrodzki, etc. Jeżeli zaś zańskie, jakoby i Nowogrodzki dał się używać przy wyborach na rzecz jego, to najlepszą odpowiedzią na to będzie, że w rubryce wydatków zwrotnych, figuruje także kilkadziesiąt guldów wydanych przez p. Nowogrodzkiego na rachunek Rady powiatowej.

(Korespondent nie zna jeszcze całej roli, jaką prezes Rady powiatowej odegrał w rzeczy 20000 złr., którą zaciągnął Oświęcim. Rzecz ta dopiero wyjdzie na jaw przy śledztwie sądownym, mianowicie przy dochodzeniu, w jaki sposób i komu i za co wydano pojedyncze kwoty z tej pożyczki, a mianowicie pierwszą pozycję 3000 złr. w. a. P. r.)

Wiadomości literackie, naukowe i artystyczne.

Gabinet zoologiczny uniwersytetu krakowskiego otrzymał sześćdziesiąt par ptaków wypanych z półwyspu Malaka jako dar przeznaczony dla tego muzeum przez pana Ludwika Michalskiego, wychowawcę z 1863. w obecności plantatora na Sumatrze, jak również kilkanaście okazów chrząszczy z tamtych

Kolej Kar. Lud.	217.—	Nordbahn	172.50
Kolej południ.	109.25	Kolej Alfd.	123.50
Kolej Elzbiety	174.—	Kolej Lw.-czar.	138.50
Wag. Nordotth.	116.50	Vereins-Bank	—
Wiener-Bauges.	19.50	Wag. Ostbahn	46.50
Gal. indampiz.	86.40	Lozy z r. 1864	133.50
Franco-H. Bank	39.75	Verkehrsbau	82.—
Lozy tureckie	49.25	Baubank-Act.	10.—
Kolej państw.	275.25	Bankverein	91.50
Wlad. Banver.	21.50	Lozy węgier.	79.25

Usposobienie: osłabione.
 Berlin, 1. paździer. Russ. Banknoten 273.40. Credit Act. 365.50 Lombarden 184.— Galizier 96.40 Staatsbahn 491.— Rumänier 29.75 Oesterr.-Banknoten 180.65 Usposobienie: —

Nadesłane.

Między preparatami dla zębów, które uznane są pod każdym względem, zajmuje „woda anaterynowa do ust“ p. dr. Poppa, c. k. nadwornego dentysty we Wiedniu, niezawodnie pierwsze miejsce. Ta woda anaterynowa do ust wypróbowaną została więcej niż od 25 lat i rozsyłaną jest w tysiącach blaszek do wszystkich części świata, gdyż przepisaną jest od wielu lekarzy w chorobach zębów i ust. Polecić także należy gorąco dr. J. G. Poppa „roślinny proszek do ust“, który przy codziennem używaniu wyborne usługi oddaje. Anaterynowa pasta do zębów, która nie zawiera w sobie jak inne pasty do zębów, szkodliwych zdrowiu części, jest jednym z najlepszych, a przytem najwygodniejszych z istniejących środków do czyszczenia zębów. Długo trawie pruchniejące zęby, można najlepiej tą plombą zębowa wypełnić, przez co próchnienie i przestanie się rozpuszczanie masy kościowej zniknie.

Zwracamy dlatego uwagę każdego, który chce mieć zdrowe usta i zęby, na „anaterynowe preparaty“ p. dr. J. G. Poppa we Wiedniu. Składy tychże wszędzie się znajdują.

W TEATRZE hr. SKARBKA

w niedzielę d. 3. października 1875.

Po raz trzeci:

Girofle-Girofla

Opera komiczna w 3. aktach p. Alberta Vanloo i Eug. Leterier z muzyką Karola Lecocq'a.
 Nowa garderoba z Wiednia.
 Nowe dekoracje wykonane przez p. Dilla, dekoratora teatru polskiego.

O S O B Y.

Don Bolero d'Alcazaras	P. Zboński.
Aurora, jego żona	Pni. Tomaszewiczowa.
Girofle	Pni Dobrzańska.
Girofla	—
Pedro	Pna Wajcówna.
Paquita	Pna Szirer.
Maraskuin	P. Mikulski.
Mourzouk	P. Dobrzański.
Matamoros, admirał	—
Wuj	P. Zieliński.
Kum	P. Skalski.
Kumoszka	Pni Salamonowa.
Notariusz	P. Raaba.
Poborca cel	P. Nowicki.
Drużba	P. Sanecki.
Aranzer	P. Salamon.
Franz	Pna Dysterlow.
Alonzo	Pna Heger.
Almanzor	Pna Zion.
Juliano	Pna Heber.
Lodowico	Pna Świętosławska.
Antonio	Pna Rossi.
Aleindor	Pna Nawratil.
Alvarez	Pna Weigel.
Dowódzca korsarzy	P. Wojnowski.
Panowie i Damy pałacowe.	—
Damy honorowe.	—
Pazie.	—
Korsarze.	—
Maurowie.	—
Goście weselni i służba.	—

Rzecz dzieje się w Hiszpanji przy końcu XIII. wieku.
 „Pas espagnol“ odtańczą, w akcie 2. panna A. Maywood i E. Bonn.

Początek o godzinie 7mej.

WICZA I SCHMIDTA
CH LITERACKI we Lwowie.
 drukuje w bieżącym kwartale:
 p. Tadeusza Kościuszki z czasów jego powstania, z wstępem historycznym E. Sienińskiego.
 o historii nauki na miłosierdzie, przez Elżbę Orzeszkę.
 o literaturze i robotniczej, rzecz społeczn. Kazimierza Kraszewskiego.
 o podróży w 97 godzinach Juliusza Vernego, i mnóstwo innych zajmujących artykułów.
 o Kalifornii, nowele Bret-Harta, zamykająca tę listy Juliusza Słowackiego drugą serję, zamykająca tę drogocenną korespondencję.
 o literaturze „Ruchu Literackiego“ mają prawo do nabywania po zniżonej cenie.
 o zbiorach wydań powieści J. I. Kraszewskiego, pism Zyg. Krasńskiego i Bohd. Zaleskiego.
 Prenumerata kwart. we Lwowie 2 zł. 50 c., z przesyłką poczt. 3 zł.

Wielkie kolo Belza,
MOBILA
 z wynagrodzeniem dziennym. Bliższe szczegóły u p. Tuszków, poczta 3779 — 3

C. k. uprzw. krajowa
FABRYKA
 przyrządów chirurgicznych do szprycowania sodowej wody i syfonów
Karl Pochtler,
 we Wiedniu,
 Neubau, Westbahnstrasse 35.



poleca swego wyrobu
nowe miary litrowe z angielskiej c. k. austr. stemplem. Dla Węgier oznaczone ściśle według przepisanych przez ministerstwo 3682 węgierskimi medalami. 7-12

Przy ulicy Zielonej pod l. 13, jest całe
domowe
pomieszknie składające się z 10ciu pokoi, kuchni, 2 spiżarni, piwnicy, strychu, stajni i wozowni, zaraz do najęcia. 3813 1-3

nik zdalny,
 nie i praktycznie udzielę wykazać najchlebniej wami kilkunastoma odliczyskich, poszukując od 38/4 1-2
 yjeje pod adresem J. W., w TULIGŁOWACH =

epsje
 leczy listownie lekarz Dr. Killisch, Wilhelmsplatz 4. (dawniej 3593 21-33) w setkach.

cyjski
ziemski w Krakowie
 ydaje

ASTAWNE
 owane w 36 lat.
 strjacką losowane w 36 lat.
 owane w 20 lat.

nia kapitałów, gdyż: statutów nie może prowadzić żadnych interesów. Zakres jego działania ograniczony jest bezpieczeństwem pupilarnym opartych. Jest na każdym liście zastawnym podpisem c. k. ał zakładowy Towarzystwa służy jako dalsza tychże zastawnych nie może przewyższać wiarytelności. hił ustawy z dnia 24. kwietnia 1874 nr. 93 dz. pr. p. e służy przedewszystkiem jako kaucja w obieg wypuszczonych.

edyt. ziemskiego są do nabycia po kursie dziennym: kredytowym ziemskim, w banku galic. dla handlu z tytułu kredytowego ziemskiego, 2881 3-?

ote-Bank, Kärtner-Strasse 10,
 edit Bank,
 Wiedomości literackie, bankowe i omp.
 we wszystkich powyżej wymienionych instytucjach.

Z zakładu naukowo wojskowego.

Od dnia 2. do końca października jestem dla interesowanych co dzień od godziny pół do 8-9, rano w teatrze hr. Skarbka 1. piętro, N. 12. W sprawach nagłych i w innych porach tamże do godziny 3. po południu. 1-2
Koestlich.

Do mej kancelarii, znajdującej się obecnie przy ul. Syxtuskiej, pod l. 19 na I. piętrze w domu pp. Landauów we Lwowie, poszukuje

KONCYPIENTA.
Dr. Leon Rappaport,
 3475 3-3 adwokat krajowy.

A. Maczuskiego
 Cesar. i król. wyłącznie upr. środek do barwienia włosów.

Ekstrakt z Orzechów

do farbowania włosów na blond, brązowe lub czarno. Sporządzany z zielonej lupiny orzechów, zdrowiu i włosom najzupełniej nieszkodliwy, farbuje włosy w pięciu minutach pięknie i trwale na blond, brązowe lub czarno, nie walając ani skóry, na głowie ani białizny.
 1 flak. płyn. Ekstraktu z orzechów 3 zł.
 1 stoik pomady 2
 1 flakon olejku orzechowego 2
 Prawdziwe do nabycia: w składzie perfumeryj MACZUSKIEGO, we Wiedniu, Kärtnerstrasse 26.
 We LWOWIE u Edw. Hawranka kupca:
 „ u Leona Siedlaka
 „ u K. Strzyżowskiego
 „ u Józefa Bałłabana
 „ u Józ. Schwarzka Coiffeur.
 „ u Marcina Müllera kupca.
 „ u Zyg. Ruckera aptekarza.
 „ NOWYM SĄCZU u W. Filipka apt. 3799 1 24

Kantor wy

akcyjnego Banku H
 kupuje i sprzed
wszystkie efekta
 pod warunkami najprzystę
 Wszystkie polecenia z się bezwzględnie po kursie dzien

Galicyjskiej

21. U
Wkładki na
 od jednego zł. w a
 po 6% z 3-dn
 po 7% z 14-
 po 8% z 30-

Udziały zaś członków opr

Asiaticum

227

3. Od Łoty do Woty - miu.
Od Komory do piątki - miu.
Pudwiska - miu.
Łota - y.
Wota - y.
8. Od wielkiej drogi do staru słonego - orp
2. Muramburice - ho. m.
In droga Karpinska - miu.
4. Kuzniekowie - alt. Kuzniekowie (6 XLVI 12)
Chyżnowska ulica - orp.
Dziatki - miu.
Wielkie pola - "
Zamek mur. nad łożem.
Most. do. na Łole.
Dynek mur. 4. bok.
W. P. ell - kroc. mur.
Synagoga. do.
6. Łary - miu.
In Łary - "
9. Łary dumowe - miu.
7. Łary - jako Mary II kroc' - alt.
Cegielnia.

Tisarzowice - Schreibersdorf 1. wies
 i gm - pow. Biata - poczta Mi.
 Samowice - paraf. T. loco. -

Przeszłość.

- Czernichów - prąs. M: 15. XLVII. 14. Czernichów
 Lepianka - folw. prąs. i młyn " "
 Stawy przy Lepiance. " (n. b.)
 Halczów. podok
 Harzowki - prąs. M: 15. XLVII. 15. -
 Tiszarzówka - podok M: 15. XLVII. 14. 15. (n. b.)
 Tiszarzowice Δ (1879). M: 15. XLVII. 15. -
 Sr. Marcina kosc. drewn. par. r. 1650. zbud. " (n. b.)
 Kaplica murowana na cmentarzu. 1863. r. " "
 Sr. *Stapleria bractro.*

M: 15. XLVII. 14. 15.

7. Bagienicki sredni. staw
" maty "
Bagienicki "

Halnow II Cześć - las i prądy -

Czerwona - potok. (stały i w wymienionych
stanach.)

5. Skalanow - prądy (4 ch) na gr. Hecmarowie

2. Hanulicki (prądy 6 ch)

Wronow (prądy 6 ch)

Jarymny - staw (na gr. Willamowic)

6. Haruoka - staw

W podmurowaniu kaplicy omszony zniszczony grobowiec z piaskowca — rycerz wystawiony w wypukło-rzeźbie, napis: *Hic jacet generosus Jacobus Gier* (altowski).

J. ŁUKASZEWICZ w *Dziejach kościołów wyznania helweckiego w Małej Polsce* (Poznań 1853 r.) pisze na str. 333: „We wsi téj był zbór kalwiński jeszcze w XVII. wieku a przy nim ministrem (1612 r.) Bartłomiej Bitner, jak to widać z dzieła: *Respons na list do P. Piotra Wacheniusza* pisany do księdza Bartłomieja Bitnera *ministra głąbowskiego zboru ewangelickiego*. Uczyniony przez Tomasza Piseckiego z Martowic.“ Kto atoli i kiedy w téj wsi zbór założył, oraz kiedy ten zbór upadł, nie wiadomo.

W zakrystyi téj malowane na drzewie małe obrazki 4ch ewangielistów. W skarbcu monstrancya srebrna wyzlacana w gotyckim stylu z trzech misternych wieżyczek złożona, z statuetkami śś. Stanisława, Wojciecha i N. Maryi P. (wysoka 1 łok. 1 1/2 ćw. — szer. 1 ćw. 4 cale). Napis: *Joannes a Piszarzowice Piszarzewski notar. terrestris. Zator et Oswiecim. in laudem Dei Ecclesiae Głambovicensi A. D. 1648*. Kielich pięknej roboty, jak dowodzi będący na nim napis przez tegoż Piszarzewskiego r. 1652 kościołowi darowany. Dzwonów 3. Wielki z odlewem ś. Magdaleny — napis: *Durch das feuer bin ich geflossen Georg Ignatius Maderchoffer in Troppan hat mich gegossen. Johannes in Piszarzowice Piszarzowsky terrae Zator. et Oswiecim. R. M. Secret. fundator A. 1707* — drugi bez napisów — trzeci ma zapisany rok 1518. — We wsi Głębowicach jest wielki na piętro murowany zamek otoczony obmurowanym rowem, niegdyś wodą oblany, z dwiema czworobocznymi basztami od strony stawu. Dwie będące na nim tablice dowodzą iż r. 1646

Pisarzowie
Głuchonice
Gętkonice

O! iakis to los sroga smierci udzialala,
Nie iac ia, ona mnie pierwey plakac miata.
O prawo krzywdy pełne, nieszczęśny ty swiecie!
W młodym wieku porwana, iako kwiatek w lecie.
Ja żaloszny małżonek tu iey zacne kosci
W grob klade na znak mey wdzieczności.
Umarła z nieumieraiącą małżonka y powinnych
żałoscią — R. P. 1638. Miesiąca Lutego 24.

Za oltarzem dwie marmurowe płyty z napisami:
Pierwsza dowodzi iż Apolonia z Wilkońskich Pisarzew-
ska żona Adama Chorążego krak. kościół ten restau-
rowała 1784 r. Drugi oznajmia: iż Jan z Pisarzewic
Pisarzewski sędzia ziemski księstw zatorskiego i oświe-
cimskiego, królewski Sekretarz założył bractwo różańca
i murowaną za oltarzem wielkim będącą zakrystyą przy-
budował. Jest tu jeszcze: napis nagrobny na ścianie
zewnętrznej zakrystyi ku pamięci Adama Pisarzewskie-
go Chorążego wojew. krak. Służył ten Pisarzewski w
młodości wojskowo, był wiele lat sędzią ziemskim za-
torsk. i oświęc. zaszczycony godnością marszałka Try-
bunału królestwa † d. 11 Marca 1781 r. — pomnik
położyła mu żona Apolonia z Wilkońskich 1782 r. —
U spodu herb *Stary koń*.

Na froncie zakrystyi napis:

Jan z Pisarzowic Pisarzowski Zatoriensis et Oswie-
cimensis Terrestris Judex S. R. M. Secretarius memor
mortis vivens fieri fecit An. Do. 1652. U wierzchu herb
Stary koń — po lewój Jelita — po prawój Gozdawa.

Na zakrystyi zewnątrz napis ku pamięci: Adama
Pisarzewskiego Sędziego Zatorsk. i Oświęcimsk. syn
Adam † 1657 r.

Quon. Fox Bank. IV 1864.

rzadkości bibliograficznych się liczą. Są to *Philakai Zdziewoianae domonsus. Admodum Rev. Dno Gregorio Joanni Zdziewoyski a Lasko Concionatori oświęcim. Ordinario Artium Magistro. Philo. doctori, amoris erga D. D. A. Stan. Ossedowski de Dzierzawy, Art. Mag. Ph. Dr. Senior Contub. Zizaniani Profes. Rhet. A. D. 1639.* Epigramata łacińskie wierszem *in 4to* w Krak. u St. Bertutowicza — temuż księdzu poświęcona druga broszura także *in 4to, Stefanion*, przez tegoż. Cracoviae u Fr. Cesarego 1638. — Przez owego zaś Zdziewojskiego panegiryk *Dakrysis Patriae apud St. Bertutowicz 1639.* Jego także *Mattah natalium domini Eccel. dno. Stan. Ossedowski. Greg. Joan. Zdziewojski r. 1641.* — I kilka wzajemnych epigrafów. Ów Zdziewojski był tu proboszczem.

Kenty. Do parafii należą: *Kobiernice, Nowa wieś i Kańczuga* *).

Posłuchajmy jak nam podania, kroniki i miejskie archiwum opowiadają przeszłość osady, co od miłości wzięła początek, a kościół blaskiem ją odział. O założeniu pierwszej tutaj osady prawi stara powiastka: Dawnemi czasy było dwóch książąt, jeden siedział w Oświęcimie, w Zatorze drugi; byli braćmi sobie. Że obaj możni i wiele ludu mieli, to z nienawiścią spać się kładli a ranne słońce boje oświecało. Domownicy i krewni postanowili pojednać ich z sobą; wybrano ku temu stósowną porę, łowy i miejsce. Gdzie dziś równina, tak że gdy staniesz nad Sołą, to i Wisły brzegi widzisz,

*) O Kentach czytaj w *Staroż. Polsce* BALIŃSKIEGO i LIPIŃSKIEGO T. II str. 249. Przywilej dla Kęt w r. 1391 wydany w *Dodatku do Gaz. lwowskiej* (N. 39 z r. 1853) — także drugi z r. 1549 w témże piśmie (N. 19 z r. 1855).

~~Dzwony~~ Głębokie
Pisarowice Soboty
Schreibensdorf Kenty
Hecznarowice
Komornice *po białe*

Na dzwone większym legenda pismem XVgo wieku:
Ten dzwon iest dziełan na czest Panu Bohu wsemohawicimu w Troycy swaty gednemu y Pannie Maryi, swiatemu Wawrzincowi, S. Mikołaiowi. — Drugi i trzeci lane przez Knoblocha roku 1779.

Rocznik Tow. Nauk. IV 1867

Pisarzowice (nazwa kancelaryjna *Schreibensdorf*).

Do parafii należą: *Hecznarowice*. O kościele tej wsi jest już wzmianka *in Libro beneficiorum*, a dziedzicem był wtedy *Pisarzowski Fryderyk*, którego rodzina posiadała wieś do drugiej połowy XVIIIgo wieku. Wykaz proboszczów dochował się tu od r. 1654. Księga wspomnień poczęta r. 1644. Inwentarz wspomina o dwóch przywilejach, które w czasie jego pisania istniały, jako: Nadanie odpustów kościołowi *Pisarzowskiemu* r. 1475 przez *Syxtusa IV*, a następnie w tymże przedmiocie *Fryderyka kard. arcyb. Gnieźn. i bisk. krak.* z r. 1494. Dziedziczący tę wieś w pierwszej połowie XVIIgo wieku *Pisarzewscy* (syn po ojcu) *obaj-Janowie*; pierwszy pisarz *zatorski i oświęcimski*, drugi *komornik graniczny obu księstw*, posiadali także prócz *Pisarzowice Głębokie*. Oni to uposażyli kościół tutejszy; w zakrystyi téż są wizerunki *Mikołaja Pisarzowskiego* ur. 1603 r. i żony jego † 1687. Dzisiejszy budynek kościelny drewniany o baniastej głowicy wieży na podstawie ostrosłupa ściętego z czworobocznymi kłapami, otoczony *sobotami*, zewnątrz ma charakter stylu XVIIgo wieku, wewnątrz bez typu — dzwony z r. 1661. Ładny tu obraz *N. M. Panny* w wielkim oltarzu, a przenośne oltarze: *Wniebowzięcie Matki Boskiej* i *ś. Zofia z córkami*, godne wzmianki jako zabytki szkoły staroniemieckiej z XVIgo stulecia. Wspomnieć tu jeszcze wypada o broszurach przy metryce dochowanych, które zapewne do

Pisarzywiec B

234

8. Czernichów - miva.
Harzowka - "
W. P. M. - księż. dr.
Dwór. mms. zagr. i stany 2
Pisarzywiec - polek.
11. Pisarzywiec - A
10. Orzisko - zagroda.
9. Harzowski - at
7. Szalnowi Teresi - at
Browowice - stan
Sagimnik - "
" maty - "
" orodni - "
5. Szalanow - zagroda.
2. Wronow - "
Hawelskowi - "
Sary - stan
Janymy - "
Sary - "
Harzowka - polek.
3. Czernichów - at
4. Lepianka - zagroda.
Sary - stan
Styński
Pomyka - "

M:

damnij Franciszkowice - Franciszowice
Nawy - wies i' gus - pow. Biala - paraf.
i paraf. Lówiecins o 3/4. m.

Procedenci:

Franciszkowice - ^{zwaną Parniej} ~~rewois~~ ^{zwaną Parniej} (wice) Stawy
 w pow. Białskim, w obszarze gminy
 Oswojimińskiej, o 1 milę od Oswojima
 Wpominana w kupnał i przedarj
 Oswojima. - Ob. Oswojim.

Flora. Tex. 8

238

2. Hanownik - nion
Piedkura - "
Larowska - "
1. Kozubek - "
Wiatu - z.
Dworek. dr.

Mi:

Polanka wielka - wies' i gm - pow.
 Biata - powta Civiciim - paraf
 loco -

Przestrzeni:

Str. Mikotaja koscioł paraf. dec. M: 7. XLV. 13. (n.b.)
 Pafkernik - folw. pmys. M: 7. XLV. 13.
 Polanka wielka Δ (134. 4). " (n.b.)
 Star w miejsc " "
 Goiny folwark - folw. pmys. M: 6. XLVI. 13.
 Grojcowek } Δ - " "
 Grojcowek } " "
 Chatermin Star Dawny } (7 XLV. 13 n.b.) (ob. Wyznaczenie
 Chatermin Polenski } r. 1738)
 Selenczyk star graniczny " "
 Nyczerski " " "
 Wierzchowisko pola orne " "
 Wierzchowiska } wsi do Preciszowa od granicy " "
 Motnotawskie }

M: 6. XLVI. 13. - 7. XLV. 13.

Polanka wielka B

241

4. Kraizowic² - lasy.

Niwa szeroka - niwa.

15. " Lysa - "

Branzowic² - stawy

Niwa Hayduga - niwa.

" Kocietna - "

Dolna - "

7 przed Sobna - stawy

Antemiec - "

Zentaneb - lasy.

Hayduwny - "

Francuzin - " Chatermin

Hayduga - zagroda i las między

Bachury - polsk.

6. Dalachowic² - polsk. dr.

Niwa Stuga. - niwa.

" dworska. - "

" srednia. - "

Pałac mnr. rkp. ogr. i stawy

Str. Mikotaj - kocietna.

9. Niwa garnien - niwa.

" Komogna - "

" Pasterniku - "

M.

9. Oleśnik - lasy (cały dawny)
 Wórczyniec " "
 Staromłyński " "
 Stropolucki " "
13. Sawrowski - lasy
 Spodrowiec - stawy
 Paslernik - lasy
 " - folw. dawny
 Cyżyna - lasy
 Łazny - lasy (stary)
10. Wryżówka - łąki
8. Gorzy - folw. dawny
11. Dymarz - stawy
 Polanowiec - "
 Przedzieliniec - "
 Rannowice - "
 Szypowice - lasy
2. Stefanowice - stawy
 Podguzów - "
14. Czarna - łąki
 Grybowice - łąki
5. Jedrzeje - stawy
 Majcherowice - "
 Wilczy - "
 Hukowice - "

Przebrzeża - wieś i gmin - pow. Biata
parafia ^{locoj} ~~Heorty~~ paraf. las: Branice

Przebrzeża:

- Lary - prays: M: 15. XLVI. 16.
- Dufkwa " — — "
- Korubnik " — — "
- Snoria " — — "
- Młyn 5 na Snorzy — — "
- Bukowski gron' - góra i las. "
- Sronka } 4 (380.2) góra. "
- Sronka } 4 (380.2) góra. "
- Kaplica w lesie na Sronce M: 15. XLVI. 16 (arb.)
- Kizora } góra 4 (434.7) M: 15. XLVI. 16.
- Kizora } góra 4 (434.7) M: 15. XLVI. 16.
- Wielka puzna, las i polany w lesie " (arb.)
- Dufkwa wielka " (arb.)
- Dufkwa wielka - potok. M: 15. XLVI. 16.
- Młyn na Wielkiej Dufkwy. — " (arb.)
- Dufkwa mata - potok — " (arb.)
- Sota reka — " (arb.)
- Prastocza } potok górski — " (arb.)
- Prastocza } potok górski — " (arb.)

M: 15. XLVI. 15. 16. — 16 XLVI. 16.

Grapa - polana parotr. gromadzkie (ob. opis Pomykhi) i Grapa
Zastruze " " " " (15 XLVI 16 174)
Kamieniec " " " " "
Podbiata " " " " "
Pogorzelica " " " " "
Szymaszek " " " " "
Dotki " " " " "
Butrowski gron - polana i zagroda (15 XLVI 16)

1498.
670

Page: 545.

Sas: J. Fiseale Op. 3.

Lotamee und Dawidow Singers
Solitary Singers Lemberger Dominica
Convent.

Porabka

245

1. Sotka - ry.

Miejka - mur.

Bukumie - .

14. Koniorawa - zagrod.

Puzera - las. m.

Bukowina - .

Wielka Bukowina - grze.

pod bukowina - polana.

Wid Legutem - .

Sadliwiska - .

Puzera Wiska - .

Wielka Puzera - polana.

2. Bukowice - orte

15. Dolina - polana

Lutkarska - .

Zapocelna - .

pod ofstrem - .

Na ofstrem - .

4. Kozolnica - py.

Porabka - Dr. Urban Misi. dr.

Kobiernice - polana.

Lesni'cynie mur.

3. Inowolnica - las spi.

Lanekorona - polana.

Pozta - .

Guziorowka - .

M.

5. Gayka - les m.
Wanbolina - polana
Gušnoskawa - "
polana - "
6. Gajcorowka - zagrodo.
Kornubnik - "
W persidach - polana -
Kornubnik - zagrodo. - les m.
Czorny Ostry - les m.
10. Pyrdowka - zagrodo.
Lacisko - polna.
7. Słowa - les m.
" - zagrodo.
Pawosa muła - polna.
8. Michurdówka - polana.
Kazarytka - "
pod Bielniczkim "
pod Wanbolin "
na Łazach - "
a Morg Jankiów "
pyrdowska - "
na Berehli - "
Obsiedniczkoi ,
Lary - atd
Les Bielniczki - les m.
" Galenica - "
" pod Gayka - "

9. Jenuwera - ragnadu.

Domnyska -

Janowicki

Bukowski grun - A

Chryotus upadujacy - kysliwka da.

Skawickowska - polum.

Kasperowska "

Grikowa "

Moig Hawerlakta "

11. Berduwa - polum

pod tur - "

Muza pusta - "

pod gruniki "

Grabikawelaski "

pod przygyp - las um.

Kawliwka - polum.

Cyurkowska - ragnadu.

Korubuski - "

Skuchurowska "

Sabrykowska -

Dwainowska -

Winnicki - polum

Walezow - "

Czicostaka "

Mielkacowa "

12. Wixera - A

a Malusinka - polum.

12. Kawałki - polana
 Januszkowka - "
 Byrdziarcka - "
 Waryszkowna - "
 Sabrynowka - "
 Wodarski - "
 Koczawa - "
 Kiemplówka - "
 Budyńskowski - "
 Kowodany - "
 Piłkowskie - "
 Janowiana - "
 Między - zagroda

13. Januszkowka - polana
 Myganiówka - "
 Galuszkowka - "
 Stragielka - "
 Sriniońska - "
 Japrowiska - "
 Blazakowka - "
 Między - zagroda i polana
 Puzera - "
 Cyganiska - "
 Pocembowka - "
 Kamienny - las m.

16. Grundyńska - polana
 Sulewka - "
 Byrdziarcka - zagroda

ad. Pombha.

- 16. Feijalvinku - polara
- Jard Mptuzem - "
- Greecitana mntu .
- Sreunwinueth - las m
- Mnagvilek - " "
- 17. Arendroeth . .
- Malakur
- Mielna Puthowin .
- M Malakurii - polara .

A Porabka - rzecz.

Sota ruka a zuchotni - ut potnyy Granice - Dwirnyy
a prondmi metrybndia, Kwaier a Moorzenica.

- Czarnicki las.
- Domaeska las.
- Groblasty "
- Nad Bukowicką droga
- Jobiesowa Gajka las.
- Bukowice las Porabka
- Palenica "
- Na Lasach potan
- Jeziorokowate potan
- Pytlowka potan
- Wandolina "
- Gatnowska "
- Bukowicki grom potn
- Beclanski las
- Hare Taki na Tronca pot
- Gorkowa potan
- Sadzikowka "
- Horczakowa "
- U Gramicy "
- epemaszkowka "
- Kawinkowka
- Domaeska las
- Domaeska potan
- Kesperowka potan
- Domaeska potan

Granice

- Kucimbowka potn
- Kucimbowka zagonia
- Cerekla - potn
- Kaminny las
- Mata Bukowiana las
- Pajowicka potan
- U morkow potan potan
- Sadzikowka potn
- Dlaozkowka "
- Pod Bukowina potan
- Mielka Bukowina las.
- Wysoki las
- Malakow potan
- Malakow las
- Stredziowka potan
- Stredziowka - na Uptarzi
- Uptar las
- Cieparka las potan
- Gronikowa potn "
- Sadzikowka "
- Zaproszyna potan
- Padkowka "
- Pod Oftram "
- Nad Oftram "
- Zaprosziny las
- Okrogietek las
- Gatnowska potan
- Puzera potan
- Imniarka potan

Wyganiarska polna.
Frydronka "
Jankowa "
Dendriowalki las w Paortajce las
Matasowka polna
Agorkowa "
Dolna "
Jankowa "
Janoska "
Dendriowki las
Kremplowka polna.
Włodarzy las "
Matasowka polna
Kozubnik "
Wawrykowa "
Byrdziarska "
Kwzarzowa "
We Włodarzy "
Patriykowa "
Micherdowka "
Gawronia gora las.
Michardowa polna.
Hamowana "
Gajka las.
Wad Patriykowa polna.
mata Puszcza las.
mata Puszczy polna.
Wawackowa "
Groniec "
Kromowka "
Przegib polna.
Pierdowa " Pierdowa
Zalakowa polna
Laska "

Cenny Obiaz las
Maty Obiaz "
Kozubnik "
Iwiza las
Gilasowska polna.
Wylkroztowa polna.
Lecolnia las.
Gasiowka las polna.
Gawronia gora las.
Lecmowka nad lasa.
Tardak nad Bunkowina.
Bunkowina taidaki.
Kozubnik polna. miedzi.
Drosch.
Palenica las.

Toreba wielka - wieś i gm - powr
 ° Biata. - parafia Osiviecin - par.
 tai: loco. - Idzie Toremba wielka

Przełożeni:

Str. Bartłomieja kusciot paraf. drewn. M: 7. XLV. 13. n. 6.

Star. Wielki

Star. star

Mgm - -

M: 6. XLVI. 13.

M: 7. XLV. 13. (n. 6.)

M: 6. XLVI. 13. - 7. XLV. 13.

252

~~10495.~~
895.

[Faint, illegible handwriting]

[Faint, illegible handwriting]

Sporeba wielka. D.

1. Stany - vop.
8. pański las - las m
3. pański mm. 7 bp. ogrodem ang.
sporeboki stany - doryc' znaniej objętości!
5. Stany stw - stw
6. Dr. Bartłomiej - hoi: dr.
a Kiriś ralan - vop
Dwornik - ludzack mm.

M:

Przecieszyn. - wieś i gm. - pow. Biata
 położona nad paraf. Św. Józefa o 1/2 m.

Przeobrażenie:

Wiosny - star. jęziorko (6. XLVI. 13)

Stywn nad Wiosnym "

Ciepłi - piasek na kępcie Soty & palm. "

Przebieg.

3. Las praniecowski - las ep
 Cyranek - las l.
 Borek - niwa
 Potudniawa .
 Dutek - "
 Glaw Wiosny - staw
 2. Jedynowca - niwa
 Glaw nowy - staw
 Młynowca mały - "
 " wielki - las
 Pluszanki - "
 Dwór - dr. -

Si:

Krajsko - Raysko - nice i gm - prou.
 Biato - procto i paraf Civiecin.

Preobraeni:
 ~~~~~

2 Mlyny - M: 6. XLVI. 13.

Dolny star agli jexioro "

Sota - meho

M: 6. XLVI. 13.



# Baysko.

257

4. Dvoraku - muro.  
Gromadka - .  
Koniograbcu - poloh.
2. Rajski dvor - fotw. dr. na goru.  
Patne muro. a b. p. ogrodem. i fter.  
Starava nira.
1. Dolay - fter (6 XLVI 13)
3. Sota - rz.  
Zasolna - muro.  
Wiktinn - jez.

M:

Rybarzowice - mis i gm - pow. i powiat  
Przedł. paraf. T. Lodygowice. -

Przebiegi:

Skrzyżka } potok. M: 15 ob. Skrzyżka wies.  
Zylca <sup>Zylka</sup>

Morgony grunt; - prys. M: 15. XLVIII. 17.

Godniecka - potok

M: 15. XLVII, XLVIII. 17.

ad 10001.

2197.



1. Kępa - miaz.
8. Morgomy Grund - zagrodu 115.
7. Łylica - potok  
Durońskie młyny - zagrodu.
5. Godziska - potok  
Czarny - "  
Zagrody - miaz.
4. Dworek miaz.
6. Zawodnia - miaz.

M:



Skidzin - także Skiedzien' lub Skidzien'  
 zwana wieś i gm - pow. Piąta - powiat  
 i paraf. T. Czerwiczyn w l. m -

Przeobrażenie:

↳ Sola męka. -

Łajki folw i przys. na jeziorze Soly M: 6. XLVI. 12

Włocławek nad Wiosnym . . . . . " (n. b.)

Łajki - przys. - - - - - " -

10

3. Skuvva - unni,  
Sredni - partu  
Myri -  
Groni -  
Bogicunik.  
Oloymnit.  
Skidrun - la m.  
Oloymnit - ad  
2. Juvrak - partu (par).  
Dvor unni 2 age.  
Sofa - 2.  
Nodfolna - unni.

Sarawies dolna / Unteralldorf, wies'  
 i gm - pow. Biata. - poczta Wilamo.  
 wice - paraf: loco. -

Prestrzeń:

Żabówka - przys. M: 15. XLVII. 14.

Slany 2 we wci " (n. b)

Podmyżenie in. Krycia kosi: drew. paraf "

Póziarcowe bractwo odnowiane "

M: 15. XLVII. 14.



Unter Aldorf (Dolna Skarowis) D.

5. Domborn-paluk  
Insek. - ho m.
1. Anhydria - uura  
Cyanus -
3. Kory Sint - ost  
Wichradia - apole. x 3. flawami.
4. N. P. M. - kri: dr.  
Duro - drew. i 3. flawy x uroznicjore a 4. pomicjore.

Starawis' gorna / oberaldorf / wies i  
gm - pow. Biata. powta Wilamowice  
paraf. Starawis' dolna. -

Przeobrażenie

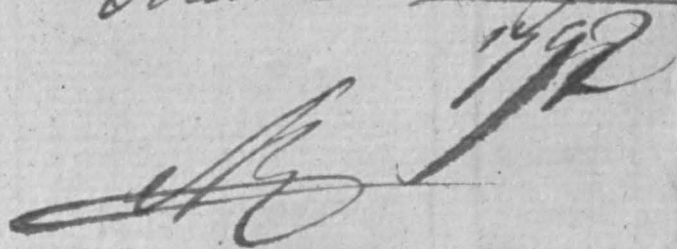
Skowronka - pręgi. M: 15. XLVII. 14

Dembowa "

W D; borwie rabi Karła Kobieta i mimal Karle Dzielko  
wrepcie biute Klöre Salcho w okolice Galiyi i Pnoscich  
opredawane bywa, (Röhner st. 237). -

M: 15. XLVII. 14.

Taxe 45/8  
Soluto ib Unj

1492  


269





1. Kosielnig-flan.  
Na perzecki-mirn.  
Zabierka - oop
5. Möblörka - partu - las - ep
4. Skawronka - att 10. D.  
Na Skawronice - flan  
Janicki las - las ep
2. Zabierka - att 20. D. i 4 flarker.
3. Dwi mir 2 oop. i 2 flark.

*[Faint, illegible handwriting, possibly bleed-through from the reverse side of the page]*

260

Starvy stare / Stare starvy / vices i gm -  
porr. Biata - pouda i prarf Osivc.  
cim o 1/4 m. -

Preestreni

Atyn we nei M: 6. XLVII. 12. (or h)

M: 6. XLVII. 12. -

# Sandy Lane

271

1. Sandy Lane - m. m.
  2. Love - m.
- Divorced m.

M:



Strakonka <sup>anglic</sup> Stracaka zwana  
wies' i gm - prou. Biato - porota  
Biato - paraf. T. Lipnick -

Przebiegi:

Strakonka - potok - M: 15. XLVII, XLVIII. 16. (m. b.)

Lesniczanka 2. M: 15. XLVII. 16. (m. b.)

Stracaka mata (na map. woj.) przyj. 15. XLVII. 16. (m. b.)

Co

M: 15. XLVII. 16. -

Jakub Jenik Bernoulli

# Strawonka. 2

274

8. Magurka - las m
2. Głęboki - poletek  
U Głębokiego - zagrodi.  
Strawonka - poletek.  
Lisniczyńska mms.  
An woda - mios.
1. Gótki - las sp
5. Upiśka - " "  
Wolbergowa - polana  
Jendryczowska - "  
Siemka - "  
4. Mura Łąka - "  
Dolina - "  
Groniewski - las sp
7. Mała Strawonka - poletek.  
" " - pag  
Sobieski - las sp
3. Wielka Strawonka - mios  
Żłota Puchota - poletek  
Wysni Dwór - dwor - dr.
6. Liza - las sp

M

Skrzypk. wieś i gm - pow. i powiat  
 Ładygobrowice  
 Biata i paraf. T. loco. -

Pieczęta:

- Salmopol - pury: M: 15. XLIX. 17. -  
 Magura góra na granicy Bystrzy. A (576.6) M: 15  
 XLVIII. 17
- Godzicówka - potok  
 Arzygorny - góra na granicy Lipomy A (659.1) -  
 [wedle pomiarów Karla (631.6) wyl. 3790 stóp]  
 M: 15. XLVIII. 17
- Pysowaniec } góra na granicy Słazka nad  
 Bychowanec } Salmopolu: (15. XLIX. 17)  
 Malinów - góra na gran. Sł. nad. Salmop. -  
 M: 15. XLIX. 18
- Matka } góra na gr. Sł. nad Salmop.  
 Kala Matka } M: " "
- Krzyżka } potok M: 15 XLVII. XLIX. 16  
 Żyłka }  
 Roztoka wielka } 17
- Tarżak nad Rozłoka. M: 15. XLIX. 17. (n. b.)  
 Młynów b. nad Krzyżka M: 15. XLVIII. 17. (n. b.)  
 Lesniczówka " " " " " "
- Św. Jakóba Ap. Stę. kościół drewn " " " "  
 Rozaniecovej S. M. P. Kaplica muron. stara.  
 w której się exasami naboreństwo odprawia. -  
 M: 15. XLVIII. XLIX. 17. 18. -



Końskie bractwo zaprowadzone r. 1870. —  
w miejsce dawnego kucyńskiego. —

Срещи.

8. Кобарь - лес. сп.

Орхонлиа - "

Ландсконун - гора.

Орхонлиа - полум.

Срещи - прот.

Лыла - полск.

16. Годришка - лес. м.

" - полум.

" - полск.

Подошвы ереника - лес. сп.

1. Дыла - лес. сп.

Медка - "

2. Дикетир - "

Дыла - алт и полск.

Тодунгоиска - лес. сп.

Ма-фининска - полум.

Наркочонка - полум - гора.

Милерун - полум.

Бамбарикто - "

Семента - "

3. Магора - гора.

" - лес.

5. Саларней - лес. м.

Сиджинума - разров.

Сорембаткич - "

М.

5. Bicetkiw - polkun  
 " - gari.
23. Spoinednin - las m.  
 Malinow - " "
6. In. Jakab - keró! dr.  
 Krupow - - zagrode  
 Wiazorkoi - "  
 Walezakoi - "  
 " - jabak.  
 Wiazorkoi - "  
 " - zagrode
7. Skalita - las sp  
 Bercow - zagrode  
 Walusow - "  
 Bientkoi - "  
 W Groniewku - gora
9. Jurowyna - las sp.  
 Skatka - "  
 Cygryn - jabak
10. Palenica - las. sp.  
 " - zagr.  
 Donnes - las sp. Donatze (15 XLVIII 17. nb)  
 Szeryok - . .  
 Skalite - . .  
 Gantoi - zagrode
13. Salmopol - atb

- Salmopul - las ep
13. Fostatka wielka - pokalt  
mota -
14. Czynna wielka - las ep  
" mota -
- Na mlakach - potam  
Kosaryetka "  
Krosytko "  
Klaza Taku "  
Kupocelina mota -
15. Skryerun - las ep  
" - goru
18. Malozakula - potam  
Solisko -  
Malinow.
4. Szoryak - goru  
Malinowka flata - goru



Ob. opis lasow Krzyzka. ~~Wid~~ Piata

238

Skalica nad Wierem

Mirna

Donacze

~~Migora~~

Cyona

Jaworzan kola

Przygor pod Migora

Wilkowice

Lisa

Lysa

Majorka pod Pochodkiem

Malinow

ob. Duzo wykar

Godziska

Cyza maki

Teklanice

Wlenice

Postredny

Strankoway

Salska

Salmowol

Wilkowice

Rogacz

1825  
m.

1923  
Boq.

Rechnung

Gen. Card. vom 20 May 1889.  
ad = et pro: 12 =

Erbschaft  
18

Herzher und Dobryaner Gemeinde bilden,  
womit ihnen zu Gunsten und Gewinn  
wird. Das über ihre Erbenschaftslagen an  
Lagen der Herzher Erbenschaftslagen in  
3 monatlichen Terminen bewilligt, und zu  
Lagen in jedem der Erbenschaftslagen  
wie, welche auf den der Erbenschaftslagen  
bewilligt ist, bewilligt werden sollen.

Erbschaft

Die... Herzher Erbenschaftslagen mit dem Auftrage  
zu Gunsten, der Erbenschaftslagen zu bewilligen ist  
bewilligt ist, bewilligt werden sollen.

Wilanowice - / Wilhelmsau ~~mi~~  
 miasto i gm - pow. Biata - poexsta  
 i paraf. loco. -

Przeobrażenie:

Sw. Trójcy kościół paraf. zbud. nr. 1704. zbudowany  
 w miejscu dawnego drewn. z XIII. w. M: 15. XLVII. 14  
 Kalwiński zbór przy tym kościele nigdy istniejący.  
 Stany exple. jęziora, kilkanaście. M: 15. XLVII. 14  
 Wilanowice 4 (156.8) . . . . . "

M: 15. XLVII. 14.

Jan 15<sup>th</sup>  
Baptist Church, 1870  
Perryville



887

ad No 36.

A.

Wielanowice. D.

1. Janiska - niwa.

Lesny - staw

Na Mwie Janiskiej jest b. wiele stawów.

4. Mijecowa - niwa.

5. Morkisowa ~

7. Rucnowa ~

Łota - rz.

6. Śr. Józef - kwi. dr.

M.

Nickowice - wico's igm - pow. Biata  
pocuta i paraf: Osiviecino 3/4 m. -

Prestron:

Stan wylizjow. M: 6. XLVI. 13. (n. b)

M: 6. XLVI. 13. -

24443

8743



Wilekowiec

285

1. Wilekowiecki - stan  
" - wop.  
Cegielnia.  
Garniec. dr.

St.



Wilkowice - wieś i gm - powiat  
i prawa Biata - par. T. loco

Przełazem:

Magurka - w górne 4 (478.1) M: 15. XLVII. 16  
" las. " "

Wilkowice na granicy Dykaniowic w górne  
4 (220.3) - M: 15. XLVII. 16.

Bór wilkowski - prawo: M: 15. XLVIII. 16

" Todygowski " "  
Wilkowica - potok M: 15. XLVIII. 16. 57.

Biata - meks

Wtyny 4. - M: 15. XLVIII. 16. (a. b.)

Sr. Michała kociot dzien. r. 1656 xhad: "

M: 15. XLVII. XLVIII. 16.

Bzide

Por-wies syhnt wadomicki na  
 programu sarkha w go-  
 rad. Casach. Jedem do przy-  
 leglyb Lody gowic Lody gow  
ski, chrugi do Witkewic Witko  
wicki si rowie i do wies na  
 leiy. leiy uad potshiem  
 uchwadacyon do nek: Soli.  
 wolesty 1 1/2 woli do Kyro-  
sa.

Musk. L. orsol. 1. 1828 jiarowyski  
 Gal. T. II.



Z. 9,410

## E d i c t.

(2629--3)

Vom k. k. Landesgerichte in Krakau werden in Folge Einschreitens des Herrn Arthur Freiherrn v. Lüttwitz bürgerlichen Besitzers und Bezugsberechtigten der im Wadowicer Kreise Galiciens liegenden, in der Landtafel Dom. 250 pag. 7. 42. 48. 54. 60. 66 und 72 n. 25 haer. vorkommenden Guter Wilkowice sammt Attin. Mikuszowice, Bystra, Rybaszowice, Buczkowice und den Antheilen von Godziska, Meszna Wilkowska, Bór und Kalna Wilkowska Behufs der Zuweisung des laut Zuschrift der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 25. Februar 1856 Z. 759 für obige Güter sammt Attinenzien bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 30,790 fl. 15 kr. K. M., und des Ablösungskapitals pr. 80 fl. C. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 25. Februar 1857 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

- a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus Nr.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
- b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale genießen;
- c) die bürgerliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
- d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf die obigen Entlastungs-Kapitalien nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Ueberweisung auf den obigen Entlastungs-

dnoscią około 6500 dusz. Oddanie terytoryów mających być odstąpionemi, nastąpi najdalej 30go marca, a równocześnie okręty wojenne angielskie opuszczą morze Czarne, zaś c. k. wojska okupacyjne wyjdą z Księstw Naddunajskich. Jeżeli tym sposobem powiodło się usiłowaniam dyplomacyi usunąć wszystkie przeszkody na jakie dotychczas natrafiało dokładne załagodzenie sporu wschodniego, to równocześnie ważne momenta wskazują, że i zawikłanie neufchatelskie, które ostatniemi czasy więcej na wierzch wyszło, da się załatwić na drodze pokojowej.

*Gaz. Wiedeńska* zamieszcza depezę z Wicencyi z dnia 6 stycznia: Wjazd N. Państwa do Wicencyi odprawiony był 5go o godz. 10 $\frac{1}{2}$  rano. Pomimo deszczu mocnego, w dworcu kolei i na drodze do miasta tudzież w samym mieście oczekiwało mnóstwo ludzi, którzy witali N. Państwa ciągłemi okrzykami. Okna domów były świetnie przybrane. Zaraz po przyjeździe, JCAp. Mć raczył przyjmować uszanowanie duchowieństwa, władz, tudzież szlachty mającej wstęp do dworu, a potem odbył przegląd wojska i zwiedził urzędy, zakłady i instytuta publiczne. Cesarzowa Jmć zaszczycała swojemi odwiedzinami zakłady żeńskie. Wieczorem place i główne ulice miasta były illuminowane o ile deszcz pozwolił. O godz. 9tej N. Państwo ukazali się w *Teatro Ereteais* oświetlonym świecami woskowemi i napełnionym widzami. Za wejściem powitano N. Państwo chustkami i głośnemi okrzykami, objawy te radości powtarzały się skoro N. Państwo wychodzili.

Organ Związku szwajcarskiego *Bund* donosi o wysłannictwie radzcy Furrera do Niemiec, iż takowe przedsiębrane było na żądanie księcia Koburskiego, który chciał pośredniczyć w sporze z Prusami, i w tym celu zjechał się z Furrerem w Frankfurcie; lecz układy między niemi prowadzone pozostały bez skutku. W Karlsruhe i Stuttgardzie — mówi *Bund* — znalazł Furrer wiele dobrych chęci, ale mało neutralności.

Posel amerykański przy związku szwajcarskim p. Fay powrócił już z Berlina, dokąd był się udał w celu pośredniczenia w sporze prusko-szwajcarskim. P. Fay miał być zadowolonym ze skutku swojej podróży. lubo, jak zapewniają, przedsiębrał ją bez umocowania do tego ze strony Szwajcaryi.

Lord Napier sekretarz poselstwa angielskiego w Konstantynopolu mianowany posłem do Washingtona. Miał tam wyjechać 3go b. m.

Z Nowego-Yorku donoszą 24 grudnia, że prezydent Pierce kazał schwytać Walkera za to, iż zabrał własność kompanii handlu przewozowego w wartości 1go miliona dolarów.

Trzy spory powstałe przy wykonaniu jednego warunku traktatu paryskiego, naznaczającego nową granicę między Rosją a Turcją w Besarabii, zosta-

# Wilnowice.

290

4. Dziń - miara  
Dziń Wilnowski - miara  
Mierzwa - poletek  
Wilnowski -  
Biała - m.  
Jalwark. do. na miarę Dziń -  
2. Sklenic - poletek.  
" - lasy  
Stara tala - poletek  
Młynarka -  
Gnedzenter -  
Miszina -  
Drogacz -  
Lonyrystko -  
3. Waliżka -  
Lutarkala -  
Ducina -  
Kulicula -  
Dziwna -  
Saliśko -  
Kreczynska -  
Kiana tala -  
pośrednica -  
Pa Piółko -  
Skala -  
M:

3. Rogoza - rogoda  
ofthalmii Kempf " "  
" " - polana  
Majorka - Δ

Mlenie - rogoda.

5. In. Michal - hoi: do.

6. Majorka - ho. sp.  
Kuborka - polana  
Cerecha  
Hn. lwin.

Kinnik - polak.

7. Riv Wilkarski - att  
Riv Lodjgrodki - att

8. Wilkarski - Δ

Dainty Wilkarski - of



Wiskowice. wies' i gm. pow. Piata  
poczt. Henty. paraf. T. loco.

Pracowni:

Bluszkowina - folw. prys. M: 15. XLVI. 14.

Latanka - prys. M: 16. XLV. 14. -

Grodziski potok

Wiskowice mylnie Wiskowice 4(16<sup>3</sup>.9) "

Młyn nad Grodziskiem. M: 16. XLV. 14. mb

Młyny z przy sławach M: 15 XLVI. 14. mb

Sw. Michala kośc. paraf. dren.

Kalwiński zbór w 17. W. tu istniejący "

M: 15. XLVI. 14. - 16. XLV. 14.



Wiskowice. 13

294

5. Nad stawami - mur  
Wiskowizna - folw. dr.
2. Sosnina - las sp.  
Schudnica - polak
3. pod wieńniczką Draga - mur.  
Miedzy polakami -  
Dwór mur. r. agr.
6. Ja gościniem - sp.
7. Lubonka - folw. mur.  
Cenny las - las sp.  
Gróziński - polak
4. Olchawa - las. m.

M:

Wosiennica / Wosienica / niegdys'  
 Wosiennica Stowaekka zwana - wies'  
 gm - par. Biata - par. Oswiecim  
 paraf. tas': loco. -

Przeobrażenie:

W. Sniętych koscioł murow. r. 1844. xhud. na  
 miejscu dawnego drewnianego, który od  
 r. 1344. istniał. f. XLV. 13. (n. b). -

M. f. XLV. 13.



nostris eidem universitati concessis quomodocunque privilegiis, imo eadem praesentibus, acsi hisce incerta essent, approbamus, ratificamus et innovamus. Nulli ergo hominum cuiuscunque status, gradus et dignitatis fuerit, liceat unquam praesenti nostrae donationis statutique decreto et privilegio in aliquo contravenire vel de eadem in contrarium iudicare. Quod si attentatum id fuerit, totum inane ac irritum esse declaramus. Pro serenissimis autem successoribus nostris, Poloniae regibus, promittimus, quod ipsi hoc privilegium nostrum in omnibus et singulis punctis manu tenebunt nec unquam eidem publice et privatim contravenire permittent, quinimo serio in eiusmodi contravenientes animadvertent et contraventiones eiusmodi prout in iustas et iniquas cassabunt et annihilabunt. In quorum omnium et singularum fidem, robur ac testimonium praesentes manu nostra subscripsimus ac easdem sigillo nostro communiri mandavimus. Datum Cracoviae feria quarta in crastino festi sancti Laurentii martyris anno Domini millesimo quingentesimo trigesimo quinto (11. Sierpnia 1535). Sigismundus rex. Locus sigilli pensilis regni.

Z ks. obl. Krak. 153 str. 437.

Actum Cracoviae in iudiciis novis in conventionem regni generali piotrkoviensi feria 4ta ante festum ascensionis Domini proxima (19. Maja) 1563.

Mandat króla Zygmunta Augusta do radziec bocheńskich  
względem podwód.

Sigismundus Augustus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Mazoviae, Samogitiaeque & Dominus et haeres.

Famatis proconsuli et consulibus civitatis nostrae bochnensis, fidelibus dilectis gratiam nostram regiam. Famati fideles dilecti.

Questi sunt apud nos cives nostri casimirienses circa Cracoviam, se plurimum in equis podvodarum, Woyniciam usque dandis, poppter libertates a nobis fidelitatibus vestris concessas gravari, cum iuxta antiquam consuetudinem ad vestram civitatem saltem cubicularios nostros remittere in suis equis teneantur. Supplices veruntque nobis, ut ipsis aliquo remedio ea in re subvenire dignamur. Quamobrem nos nolentes aliqua ex parte ipforum hve onus enire, ita tauren, ut libertates a nobis fidelitatibus vestris ad certum tempus concessae in suo robore conserventur. Mandamus

*Handwritten note:*  
Dobrych  
graty  
dominus  
1871

Chojnicz

fidelitatibus vestris, ut pro pecunia ab equis conductitiis dari solita, quam illi fidelitatibus vestris mittent, equos, quibus cubicularii nostri ad Woynicz ex vestra civitate defferantur, quociens opus fuerit, sine quavis cunctatione dent a suisque concivibus dari faciant. Facturae fidelitates vestrae pro officio suo et gratia nostra. Datum Vilna 29. mensis Maii anno Domini 1563 regni nostri 34to. Ad mandatum sacrae regiae majestatis proprium.

Z ks. akt. ziem. kr. N. 26, str. 1075.

Actum in catro cracoviensi feria 2da post dominicam Reminiscere (23. Marca) proxima 1595.

Zygmunt III. wynagradza plebana oświęcimskiego za reperacją drogi.

Sigismundus III. Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae &

Generosis Sigismundo Myszkowski de Mirow, capitaneo nostro petricoviensi et Petro Franko, administratoribus zupparum nostrarum cracoviensium, fidelibus nobis dilectis, gratiam nostram regiam Generosi fideles nobis dilecti. Habet praepositus oświęcimensis, pro tempore existens, a serenissimo olim decessore nostro, Sigismundo Augusto regeratione reperationis viae publice ob commodiorem transitum hominum, quae Wieliczkam ducit, per colonos villae Włosiennicza, fieri quoties expedit, solitae, in zuppis nostris wieliczciensibus assignatum et attributum in singula anni cuiuslibet quartalia unam mensuram seu matretam salis cocti, rumulati vero unum vas, peculiari privilegio perpetuo ad id ipsi concesso. Cum autem propriis sumptibus idem praepositus iter hoc publicum pessumdatum reparavit, et quoties necessitas fert, reparet et insternet, volumus et fidelitatibus vestris mandamus, ut iuxta privilegii ipsius vim praedicto Sebestiano Brzeziński, praeposito oświęcimensi moderno, singulis anni quadrantibus eandem mensuram cocti unam, item vas rumulati salis ex zuppis nostris citra moram ac difficultatem aliquam extradant ac extradi demandent. Quod nos in rationibus eisdem suscepturi sumus. Pro gratia nostra. Datum Cracoviae die 7. mensis Decembris, anno Domini 1594, regnorum nostrum, polonici septimo, suetici vero anno primo Sigismundus rex.

Z ks. obl. Krak. N. 21. str. 252.

Wosiënica, 20.

298

4. Sosinim - las sp.  
    Łasowic - wiosna.
1. Kąkumnie - "
2. Łozka                   "  
    Jemodewic           "  
    Str. Michał - kosić. mur.
- Dwór - dr. z sp. ogr.
3. Łukarermie - wiosna.

A.

Laborka - wieś i gm - pow. Biato. -  
pocztą Cerniczin - paraf Grojec. -

Przestrzeń. -

Subanowczyna - przys i karczmia - M: 6. XLVI. 12.

Waplica we wsi

Stary Stan - star ryli jęzioro . 6. XLVI. 13 " (n. 6)

Leńniczówka . . . . . " (n. 6)

M. 6. XLVI. 12. 13. -



czenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony. 301

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensjami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie, w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane doprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 13 czerwca 1879.

(4148 2—3) **E d y k t.**

L. 10680. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia wszystkich, którzyby po ś. p. Maryannie z Marciszewskich Kalicińskiej z tytułu spadku mogli lub chcieli rościć sobie jakiegokolwiek prawo do sumy 500 złr. w stanie biernym realności w Zaborzu pod Ostrowem „średnią Łąką i pod Piaskami“ zwanej i realności Łąki ze Stawami i gruntem ornym także w Zaborzu znajdujące się na rzecz Maryanny z Marciszewskich Kalicińskiej w ks. gł. gm. XIII. Poręba v. n. 1

L. 1514 C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach zawiadamia niniejszym edyktem Antoniego Raczyńskiego i Maryannę Stokłos, że przeciw nim tudzież przeciw Franciszkowi Uklejskiemu et. Cons. wniósł Jędrzej Raczyński pozew o uznanie współwłasności w  $\frac{3}{10}$  częściach domu pod l. 100 w Tenczyku, wskutek czego wyznaczono termin rozprawy na dzień 22 lipca 1879. Wzywa się więc Antoniego Raczyńskiego i Maryannę Stokłos, aby potrzebne ku swej ochronie środki prawne przedsięwzięli, inaczej bowiem rozprawa z ustanowionym dla nich kuratorem p. Wojciechem Gieleckim z Krzeszowic przeprowadzoną będzie.

Krzeszowice dnia 27 kwietnia 1878.

(4252 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 8871 C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu wzywa posiadaczy względnie dzierżycieli rzekomo zgubionego, wekslu w Tarnopolu 24 lutego 1879 wystawionego, 1go czerwca 1879 płatnego, bez podpisu wystawiciela, na Samsona Goldberga w Tarnopolu adresowanego i przez tegoż jako akceptanta podpisanego, na 1000 złr. opiekującego, aby ten weksel w przeciągu dni 45 licząc od ogłoszenia niniejszego edyktu, w tutejszym sądzie złożyli, albo swe prawa w tymże czasie wykazali, gdyż w

**dnia 26 czerwca 1879.**

pag. 687 n. 97 on, intabulowanej, iż Mojżesz Rittermann obywatel w Podgórzu wytoczył przeciwko nim et cous pozew pisemny de pras. 10 kwietnia 1879 l. 10680 o zaintabulowanie powoda Mojżesza Rittermanna za właściciela sumy 500 złr. w. a. z pn. w ks. gł. gm. XIII. Poręba v. n. 1 pag. 687 n. 94 on na rzecz Maryanny z Marciszewskich Kałcińskiej zaintabulowanej, który ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Ferdynandowi Wilkoszowi w Krakowie doręczony został.

Wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu, ażeby potrzebnych informacyi i środków prawnych ustanowionemu kuratorowi udzielili, lub innego obrońcę sobie obrali i o tem c. k. sądowi donieśli, wraze bowiem przeciwnym wynikłe stąd skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków 25 kwietnia 1879.

(4246 3—3)      **Obwieszczenie.**

L. 11263. Według rozporządzenia wysockiego c. k. Ministerstwa handlu w Wiedniu z dnia 7 b. m. l. 17723 można odtąd nadawać otwarte przesyłki prywatne w formie listowym z pieniędzmi papierowymi lub banknotami wartości nad 200 zł. (dotąd 150 zł.) i do 250 gramów wagi, jeżeli nadawca za nie zapłaci portoryum od wartości w kwoci półtora razowej; co się niniejszem do powszechnej podaje wiadomości.

Lwów dnia 16 czerwca 1879.

---

(4200 3—3)      **E d y k t.**

L. 9690. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Hersza Lejby Blitzera o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności, która w mieście K...



<sup>2</sup>  
 Fabrycz. B

2. Szary - nina  
 podszary  
 szara

Grybuszowska rolna - nina.

5. Kony - szary

6. placowa - nina  
 Kąkumnia "

4. Dvor. mnt.?

A:

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**